



You have downloaded a document from  
**RE-BUŚ**  
repository of the University of Silesia in Katowice

**Title:** Dwory i otoczenie Piastów świdnicko-jaworskich (1278-1368)

**Author:** Tomasz Zawadzki

**Citation style:** Zawadzki Tomasz. (2022). Dwory i otoczenie Piastów świdnicko-jaworskich (1278-1368). Praca doktorska. Katowice : Uniwersytet Śląski

© Korzystanie z tego materiału jest możliwe zgodnie z właściwymi przepisami o dozwolonym użytku lub o innych wyjątkach przewidzianych w przepisach prawa, a korzystanie w szerszym zakresie wymaga uzyskania zgody uprawnionego.



UNIWERSYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

**Uniwersytet Śląski w Katowicach**

**Wydział Humanistyczny**

**Instytut Historii**

**mgr Tomasz Zawadzki**

**Numer albumu: 8408**

**Dwory i otoczenie Piastów świdnicko-jaworskich**

**(1278-1368)**

**Rozprawa doktorska**

**napisana pod kierunkiem**

**naukowym**

**dr hab. prof. UŚ Bożeny Czwojdrak**

**Katowice 2022**

## Spis treści

|   |     |
|---|-----|
| Wykaz skrótów.....  | 3   |
| Wstęp .....   | 4   |
| Rozdział I: Księstwo świdnicko-jaworskie w latach 1278-1368 ..... | 15  |
| Rozdział II: Dwór i jego urzędnicy .....                          | 22  |
| Rozdział III: Urzędnicy zarządu terytorialnego .....              | 29  |
| Rozdział IV: Dwór i otoczenie Bolka I Surowego.....               | 35  |
| Dwór.....   | 35  |
| Otoczenie.....  | 42  |
| Rozdział V: Dwór i otoczenie Bernarda świdnickiego .....          | 49  |
| Dwór.....   | 49  |
| Otoczenie.....  | 54  |
| Rozdział VI: Dwór i otoczenie Henryka jaworskiego.....            | 60  |
| Dwór.....   | 60  |
| Otoczenie.....  | 65  |
| Rozdział VII: Dwór i otoczenie Bolka II Małego .....              | 72  |
| Dwór.....   | 72  |
| Otoczenie.....  | 83  |
| Biogramy .....  | 94  |
| Zakończenie .....   | 175 |
| Bibliografia .....  | 186 |
| Streszczenie.....   | 203 |

## Wykaz skrótów

ACK - Archiv České koruny

AGA – *Ältestes Glatzer Amtsbuch oder Mannrechtsverhandlungen von 1346-1390*, hrsg. F. Volkmer, W. Hohaus, „Geschichtsquellen der Grafschaft Glatz“ 5, Habelschwerdt 1891

APJ - Archiwum Państwowe we Wrocławiu, oddział w Jeleniej Górze

APWr. - Archiwum Państwowe we Wrocławiu

Kleber-Ennen - *Regesten zur Geschichte der Stadt Löwenberg in Schlesien*, hrsg. P. Kleber, J. Ennen, Tl. 1, „Jahresbericht über das Realgymnasium zu Löwenberg in Schlesien“ 22, 1912

Lbch. - *Landbuch księstw świdnickiego i jaworskiego*

Lehns. I-II – *Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter*, hrsg. C. Grünhagen, H. Markgraf, Tl. I, „Publicationen aus den königlichen preußischen Staatsarchiven“ 7, 16 Leipzig 1881-1883

LS - *Das landregister der Herrschaft Sorau von 1381*, hrsg.. J. Schultze, Berlin 1936

RM - *Maltézští rytíři - české velkopřevorství (Řád maltežský)*

RS - *Regesten zur schlesischen Geschichte.*

Rśl. - *Regesty śląskie.*

SRS - *Silesiacarum rerum scriptores*, wyd. F.W. Sommersberg, t. III, Leipzig 1732

SUB - *Schlesisches Urkundenbuch.*

Wesemann I - *Urkunden der Stadt Löwenberg*, wyd. H. Wesemann, Tl. 1, „Jahresbericht über das Realprogymnasium zu Löwenberg in Schlesien“ 15, 1885

Zittau - J. Prochno, *Regesten zur Geschichte der Stadt und des Landes Zittau 1234-1437*, „Neues Lausitzisches Magazin“ 113, 1937

## Wstęp

Sposób sprawowania władzy w średniowieczu to zagadnienie, które od dawna interesowało badaczy. Najważniejszym i decydującym czynnikiem była oczywiście osoba panującego. Żaden z nich jednak, chcąc sprawnie rządzić państwem, nie mógł obejść się bez pomocy swych poddanych<sup>1</sup>. Świadectwem tejże współpracy są np. liczne wzmianki w dokumentach, w których podejmując różnego rodzaju decyzje, panujący powoływali się na udzielone im przez poddanych *consilium* i *consensus*. Doradzanie swemu władcy było zresztą – obok *auxilium* - nie tylko ich prawem, ale też obowiązkiem<sup>2</sup>.

Wokół średniowiecznych monarchów skupiali się służący im zaufani ludzie, doradcy i współpracownicy, mogący wywierać różnego rodzaju wpływy na rządy. Grupy te, uczestniczące w procesie kształtowania i podejmowania decyzji państwowych, określa się w literaturze mianem elit władzy<sup>3</sup>. Długo nie posiadały one charakteru instytucji o określonym składzie i kompetencjach. Czas powstania i proces kształtowania się na ziemiach polskich centralnego organu, jakim była rada monarsza, pozostaje wciąż niejasny<sup>4</sup>.

Sprecyzowanie dostępu poddanych do władzy w oparciu o zachowane źródła nie jest sprawą prostą, kulisy rządzenia są nam bowiem najczęściej nieznane. Od lat jednak historycy starali się określić kryteria, na podstawie których kwalifikować należałoby do grona elity władzy. Zazwyczaj zaliczano do niej urzędników - dworskich oraz zarządu terytorialnego - zwłaszcza tych stojących wysoko w hierarchii, a także najwyższych dostojników Kościoła.

---

<sup>1</sup> J. Wroniszewski, *Grupy decyzyjne w średniowiecznej Polsce: elita władzy*, [w:] *Genealogia: polska elita polityczna w wiekach średnich na tle porównawczym*, Toruń 1993, s. 176.

<sup>2</sup> Tamże, s. 177; S. Russocki, *Consilium i consensus otoczenia książęcego w dokumentach polskich w XIII w.*, [w:] *Spółczesność Polski średniowiecznej*, red. S.K. Kuczyński, t. 5, Warszawa 1992, s. 195-202; J. Pakulski, *Wielkopolska elita władzy politycznej w 1 poł. XIV w., kryteria kwalifikacyjne*, [w:] *Genealogia: polska elita polityczna w wiekach średnich na tle porównawczym*, Toruń 1993, s. 61-91; L. Korczak, *Monarcha i poddani: system władzy w Wielkim Księstwie Litewskim w okresie wczesnojagiellońskim*, Kraków 2008; też, *Litewska rada wielkksiążęca w XV wieku*, Kraków 1998.

<sup>3</sup> A. Gąsiorowski, *Rotacja elity władzy w średniowiecznej Polsce*, [w:] *Spółczesność Polski średniowiecznej*, red. S.K. Kuczyński, t. 1, Warszawa 1981, s. 264-265.

<sup>4</sup> J. Wroniszewski, *Grupy decyzyjne...*, s. 177-178.

Dostrzegano ponadto potrzebę rozszerzenia tego grona o różne osoby z kręgu dworskiego, mogące potencjalnie wywierać wpływ na władcę – dworzan, pokojowców, spowiedników<sup>5</sup>.

Dostęp do władcy nie był jednak zarezerwowany wyłącznie dla ludzi sprawujących różnego rodzaju funkcje i urzędy. Nierzadko wśród osób często towarzyszących władcom dostrzec można też liczne osoby niepiastujące żadnej godności. Towarzyszyły jednak panującemu w jego podróżach po kraju oraz poza granicami, występowały u ich boku w różnych okolicznościach, nieraz przy okazji ważnych wydarzeń. Mogły wówczas doradzać panującym, stając się przez to uczestnikami życia politycznego. O ich pozycji i znaczeniu decydował nie urząd, lecz np. względy personalne i cechy charakteru, którymi się odznaczały<sup>6</sup>.

Grono osób skupione wokół średniowiecznych władców ulegało ciągłym rotacjom. Nieustannie pojawiali się tam nowi ludzie, inni zaś odchodzili, robiąc im miejsce. Przyjmuje się często, że dopuszczając do siebie poszczególne osoby i kreując z nich grupę swych najbliższych sług i współpracowników, panujący preferowali zwłaszcza tzw. ludzi nowych. Tym mianem zwykło określać się osoby wywodzące się z niezamożnych rodzin i których przodkowie nie piastowali wcześniej urzędów<sup>7</sup>. Zaliczyć należy do nich także przybyszów z obcych stron, nieposiadających w nowym miejscu zamieszkania żadnego zaplecza majątkowego i rodzinnego. Osoby takie, zawdzięczając władcom swój sukces – możliwość zrobienia kariery, zdobycie majątku, awans społeczny – były od nich bardziej zależne i bliżej z nimi związane. Okazać mogły się wierniejszymi poddanymi swych dobrodziejów, w przeciwieństwie do przedstawicieli możnowładztwa, którzy w chwili, gdy ich interesy osobiste, rodzinne lub grupowe nie szły w parze z interesem panującego, stanąć mogli w

---

<sup>5</sup> Na temat elit jest obecnie dostępna spora literatura, przykładowo: A. Gąsiorowski, *Rotacja elity...*, s. 266-267; T. Nowakowski, *Małopolska elita władzy wobec rywalizacji o tron krakowski w latach 1288-1306*, Bydgoszcz 1992, s. 9-11.

<sup>6</sup> J. Wroniszewski, *Grupy decyzyjne...*, s. 180.

<sup>7</sup> A. Gąsiorowski, *Rotacja elity...*, s. 271 i n. W ten sposób własne stronnictwo tworzył m.in. Władysław Jagiełło, zob. J. Sperka, *Szafrancowie herbu Stary Koń. Z dziejów kariery i awansu w późnośredniowiecznej Polsce*, Katowice 2001, s. 51-67, B. Czwojdrak, *Rogowscy herbu Działosza – podskarbiowie królewscy. Studium z dziejów możnowładztwa w drugiej połowie XIV i w XV wieku*, Katowice 2002, s. 36-47.

opozycji w stosunku do niego. Pozwalała im na to większa niezależność, którą zawdzięczali swej ugruntowanej już pozycji<sup>8</sup>.

Wola władców nie zawsze mogła mieć jednak najważniejszy wpływ na dobór otaczających ich ludzi. Decyzje dotyczące np. obsady urzędów zmuszeni byli nieraz podejmować w zależności od bieżącej sytuacji. Rozpoczynający dopiero swe rządy „diedziczyli” po swych poprzednikach kadry urzędnicze, wśród których niełatwo czasem było im dokonywać personalnych rozsad wedle swej woli. Liczyć musieli się bowiem ze stanowiskiem i pozycją najbardziej wpływowych dostojników, ich rodzin i przyjaciół. Członkowie elity, chcąc zapewnić w niej miejsce również swym bliskim, wywierać mogli także różnego rodzaju naciski, którym panujący ulegali powołujący urzędników<sup>9</sup>. Skutkiem takiej polityki protekcyjnej było utrzymywanie się niektórych rodzin w najwyższych kręgach przez wiele pokoleń i ich stała w tym czasie służba zmieniającym się władcom. Nierzadkie były jednak także szybkie, czasem spektakularne awanse pojedynczych osób, których kariery i osobiste duże znaczenie nie stały się dźwignią wzrostu ich rodzin<sup>10</sup>.

Aby lepiej zrozumieć mechanizmy i sposób sprawowania władzy przez poszczególnych monarchów istotne jest więc rozpoznanie wśród poddanych osób, które mogły wywierać wpływ na ich decyzje. W średniowiecznych realiach ludzi tych poszukiwać należy w najbliższym otoczeniu panujących, za który przede wszystkim uchodził ich dwór.

Celem niniejszej pracy jest rekonstrukcja składu osobowego oraz scharakteryzowanie procesu kształtowania się dworów i otoczenia Piastów świdnicko-jaworskich - zwanych też w historiografii fürstenberskimi, od wpisywanej w ich tytułaturze nazwy zamku Książ (Fürstenberg)<sup>11</sup>. Ramy czasowe wyznacza okres panowania czterech książąt: protoplasty tej linii Bolka I Surowego (1278-1301), jego dwóch synów, Bernarda świdnickiego (1306-1326) oraz Henryka jaworskiego (1312-1346), a także jego wnuka Bolka II Małego (1326-1368), ostatniego męskiego przedstawiciela tej linii.

---

<sup>8</sup> Tamże, s. 288-289. Przykładem takiej osoby może być Jan Mężyk, jeden z najbardziej zaufanych ludzi Władysława Jagiełły, B. Czwojdrak, *Jan Mężyk z Dąbrowy – Ślązak w służbie Korony*, [w:] *Szlachcic na Górnym Śląsku*, red. J. Brnovjak, W. Gojniczek, A. Zaricky, Katowice-Ostrava 2011, s. 329-336.

<sup>9</sup> A Gąsiorowski, *Rotacja elity...*, s. 268; J. Wroniszewski, *Grupy decyzyjne...*, s. 180-183.

<sup>10</sup> A Gąsiorowski, *Rotacja elity...*, s. 268-288.

<sup>11</sup> Fürstenberg wpisywany był także w tytułaturze wyodrębnionej ze świdnickiej linii książąt ziebickich. Z tego powodu, dla rozróżnienia interesujących mnie książąt, w tytule i w dalszej części swej pracy stosuję dla nich jedynie świdnicko-jaworską tytułaturę.

Badania naukowe dotyczące ludzi skupionych wokół średniowiecznych władców od dawna cieszą się popularnością wśród historyków polskich i nie tylko. Wielokrotnie ich przedmiotem były już także osoby służące Piastom śląskim. W tym przypadku jednak, ilość wydanych dotychczas publikacji nie jest szczególnie imponująca. Stosunkowo krótka lista tytułów znacznie kontrastuje z liczbą książy, wywodzących się z mocno rozrodzonej dynastii piastowskiej na Śląsku – regionie, na którym w szczytowym okresie jego rozbitcia dzielnicowego funkcjonowało jednocześnie nawet kilkanaście książęcych dworów<sup>12</sup>. Dwory i otoczenie Piastów świdnicko-jaworskich nie były przedmiotem szczegółowych badań i nie doczekały się całościowego ujęcia. Zainteresowanie historyków skupiało się dotychczas zwłaszcza na funkcjonowaniu ich kancelarii, dzięki czemu stosunkowo największą wiedzę posiadamy dziś o tworzącym je personelu<sup>13</sup>. W rozproszonej literaturze, także wykorzystanej przeze mnie przy pisaniu pracy, odnaleźć można ponadto liczne wzmianki o poszczególnych osobach, związanych z książętami świdnicko-jaworskimi<sup>14</sup>.

---

<sup>12</sup> Z. Dąbrowska, *Dwór brzeski w czasach Ludwika I (1358-1398)*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia” 14, 1968, s. 41-58; F. Szafranski, *Ludwik II brzesko-legnicki. Feudal śląski z doby późnego średniowiecza*, Wrocław 1972, s. 83-109; A. Doroszevska, *Otoczenie Henryka Brodatego i Jadwigi jako środowisko społeczne*, Warszawa 1978; I. Panic, *Raciborskie otoczenie księcia Władysława opolskiego (1246-1281)*, „Zeszyty raciborskie Strzecha” 4, 1984, s. 5-16; A. Jureczko, *Henryk III Biały. Książę wrocławski (1247-1266)*, Kraków 1986, s. 136-157; T. Jurek, *Dziedzic Królestwa Polskiego książę głogowski Henryk (1274-1309)*, Kraków 2006, s. 167-198; J. Sperka, *Otoczenie Władysława Opolczyka w latach 1370-1401. Studium o elicie władzy w relacjach z monarchą*, Katowice 2006; M. Gigoń, *Doradcy Henryka II (IV) Wiernego, księcia głogowskiego i żagańskiego w l. 1309-1342. Biogramy*, [w:] *Z badań nad historią Śląska i Europy w wiekach średnich*, Wrocław 2013, s. 7-96; J. Karczevska, *Otoczenie księcia kożuchowsko-zielonogórskiego Henryka VIII Wróbla i jego żony księżnej Katarzyny*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 69, 2014, s. 59-82; T. Zawadzki, *Der Stand der polnischen Forschung über die Umgebung und die Höfe der schlesischen Piasten im Mittelalter*, „Mediaevalia Historica Bohemica” 21/1, 2018, s. 61-72; M. Woźny, *Rycerstwo opolskie do połowy XV w.*, Katowice 2020, zwłaszcza s. 361-410.

<sup>13</sup> M. Kokocińska, *Kancelaria Bolka I księcia jaworsko-świdnickiego*, „Szkice legnickie” 21, 2000, s. 21-42; D. Adamska-Heś, *Personel kancelaryjny księżnej Agnieszki świdnicko-jaworskiej w latach 1368-1392*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 55, 2000, s. 433-442; *Landbuch księstw świdnickiego i jaworskiego*, t. I: 1366-1376, wyd. T. Jurek, Poznań 2004, wstęp, s. XVII-XXI; tenże, *Język średniowiecznych dokumentów śląskich*, „Kwartalnik Historyczny” 111, 2004, s. 29-45; tenże, *Formuła komisyjna w czternastowiecznej kancelarii świdnickiej*, „Studia Źródłoznawcze” 43, 2005, s. 1-18; tenże, *Die Kanzlei des Fürstentums Schweidnitz-Jauer in der Zeit der Herzogin Agnes (1368-1392)*, [w:] *Spätmittelalter in landesherrlichen Kanzleien Mitteleuropas*, red. T. Velička, Berlin 2020, s. 283-303.

<sup>14</sup> Przykładowo: H. Knothe, *Geschichte des oberlausitzer Adels und seiner Güter vom XIII. bis gegen Ende des XVI. Jahrhunderts*, Leipzig 1879; E. Wernicke, *Urkundliche Beiträge zur Geschichte der Adelsfamilien in den*



Użyty przeze mnie w tytule termin „otoczenie” jest powszechnie stosowany przez historyków. Wśród tych, którzy pisali o ludziach wokół śląskich Piastów był on jednak różnie interpretowany. W najbardziej potoczny sposób scharakteryzował go Andrzej Jureczko, dla którego otoczeniem były po prostu osoby wokół księcia, utrzymujące z nim stały lub czasowy kontakt<sup>15</sup>. Według Joanny Karczewskiej, otoczenie to osoby regularnie obecne przy parze książęcej<sup>16</sup>. Anna Doroszevska utożsamiała je natomiast z ludźmi stale towarzyszącymi księciu i jego małżonce, a także przebywającymi u ich boku tylko przez pewien czas, których łączyła z nimi trwała więź społeczna. To również jednostki mające z parą książęcą kontakty sporadyczne, ale mogące wywierać na nią pewien wpływ<sup>17</sup>. Możliwość wpływania na decyzje panujących była kryterium, na podstawie którego Tomasz Jurek rekrutował poszczególne osoby do opisywanego przez siebie otoczenia<sup>18</sup>. Pomimo pewnych różnic, tak pojmowane definicje dawały dość szerokie ramy, w które wpisywało się otoczenie władców. W jego ścisłym centrum mieścił się zawsze dwór, ale także inne osoby - przypisywane do otoczenia na podstawie kryteriów indywidualnie ustalanych przez poszczególnych badaczy. Takie podejście wyjaśniał m.in. Jerzy Sperka, zwracając uwagę, że otoczenie jest terminem sztucznym i niewystępującym w źródłach średniowiecznych<sup>19</sup> - wykreowanym więc przez historyków. Podsumowując dotychczasowe próby jego definiowania, uznał także, że każdy z

---

*ehemals vereinigten Kreisen Bunzlau-Löwenberg*, „Vierteljahrsschrift für Heraldik, Sphragistik und Genealogie” 14, 1886, 16, 1888; M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w.*, cz. 2: *Biogramy i rodowody*, Wrocław 1982; T. Jurek, *Obce rycerstwo na Śląsku do połowy XIV wieku*, Poznań 1996; J. Graniczny, *Rycerstwo księstw świdnickiego i jaworskiego w latach 1274-1346*, [w:] *Człowiek i środowisko w Sudetach. I Międzynarodowa Konferencja, Wrocław, 12-14 listopada 1998*, red. M. Boguszewicz, A. Boguszewicz, D. Wiśniewska, Wrocław 2000, s. 169-209; D. Adamska-Heś, *Urzędnicy nadworni księżnej Agnieszki w latach 1368-1392*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 55, 2000, s. 283-296; też, *Burgrabiowie księstwa świdnicko-jaworskiego w drugiej połowie XIV wieku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 56, 2001, s. 213-223; M. Goliński, *Co się stało w 1355 roku w księstwie świdnickim? (w kwestii własności i funkcji zamków)*, [w:] *Studia z Historii Średniowiecza*, red. M. Goliński, Wrocław 2003, s. 128-182; M.L. Wójcik, *Pieczęcie rycerstwa śląskiego w dobie przedhusyckiej*, t. 1-2, Kraków-Wrocław 2019.

<sup>15</sup> A. Jureczko, *Henryk III Biały...*, s. 138.

<sup>16</sup> J. Karczewska, *Otoczenie księcia kożuchowsko-zielonogórskiego...*, s. 60.

<sup>17</sup> A. Doroszevska, *Otoczenie Henryka Brodatego...*, s. 5.

<sup>18</sup> T. Jurek, *Dziedzic Królestwa...*, s. 96.

<sup>19</sup> J. Sperka, *Otoczenie Władysława Opolczyka...*, s. 15-16.

autorów samemu ustalić powinien, kogo i na jakiej podstawie zaliczyć do badanego przez siebie konkretnego otoczenia<sup>20</sup>.

Wspomniana już A. Doroszevska rozróżniała jednakże różnice między otoczeniem, a dworem. W polskiej historiografii nie przyjęto dotąd jednej definicji oddającej, czym był średniowieczny dwór<sup>21</sup>. Pojawiły się natomiast propozycje, wśród których wymienić należy tę autorstwa samej A. Doroszewskiej. Byli to – jej zdaniem - ludzie najbliżsi władcy, stale przy nim przebywający, podróżujący z nim, a także zajmujący się jego sprawami codziennymi i osobistymi<sup>22</sup>. Stanisław Szczur dworem nazwał z kolei instytucję troszczącą się o bieżące potrzeby władcy<sup>23</sup>. Dwór był ponadto ośrodkiem o wyjątkowym znaczeniu ekonomicznym, konsumenckim i kulturalnym. Funkcjonował według zrytualizowanych zasad i ceremoniału, charakteryzował się też własnymi obyczajami, wyznaczając trendy w modzie – ubiorze oraz zachowaniu<sup>24</sup>.

Badacze zaliczali zazwyczaj do dworu urzędników dworskich, a także osoby nazwane w źródłach dworzanami. Grażyna Rutkowska postulowała jednak, aby do tego grona przypisywać również wiele innych osób: duchowieństwo dworskie, dworskich domowników (*familiars*), a także pokojowców, medyków, odźwiernych oraz służbę kuchenną<sup>25</sup>.

---

<sup>20</sup> Tamże. Pogląd taki formułowany był także przez innych naukowców, A. Supruniuk, *Otoczenie księcia mazowieckiego Siemowita IV (1374-1426). Studium o elicie politycznej Mazowsza na przełomie XIV i XV wieku*, Warszawa 1998, s. 11; B. Czwojdrak, *Zofia Holszańska. Studium o dworze i roli królowej w późnośredniowiecznej Polsce*, Warszawa 2012, s. 92.

<sup>21</sup> *Curia regis, curia reginalis. Dwory królewskie w średniowiecznej Europie środkowej - stan badań i perspektywy badawcze*, red. B. Czwojdrak, A. Januszek-Sieradzka, Sandomierz 2014, gdzie zebrano dotychczasowe propozycje definicji dworu nie opowiadając się jednak ostatecznie na żadną z nich.

<sup>22</sup> A. Doroszevska, *Otoczenie Henryka Brodatego...*, s. 5.

<sup>23</sup> S. Szczur, Recenzja: *Otoczenie Henryka Brodatego i Jadwigi jako środowisko społeczne*, „Studia Historyczne” 23, 1980, s. 494.

<sup>24</sup> J. Zelenka, D. Dvořáčková-Malá, *Přemyslovský Dvůr. Život knížat, králů a rytířů ve středověku*, red. D. Dvořáčková-Malá, J. Zelenka, Praha 2014, s. 9.

<sup>25</sup> G. Rutkowska, *Dwór królewski w Polsce w XIV wieku – stan badań i postulaty badawcze*, [w:] *Curia regis, curia reginalis. Dwory królewskie w średniowiecznej Europie Środkowej – stan badań i postulaty badawcze*, red. B. Czwojdrak, A. Januszek-Sieradzka, Sandomierz 2014, s. 56-57. Funkcjonowanie duchowieństwa na dworze przedstawiła U. Borkowska, *Pietas regia. Formy królewskiej pobożności w późnośredniowiecznej Polsce*, [w:] *Król w Polsce XIV i XV wieku*, red. A. Marzec, M. Wilamowski, Kraków 2006, s. 39-56; też, *Królewscy spowiednicy*, [w:] *Ludzie, Kościół, wierzenia. Studia z dziejów kultury i społeczeństwa Europy Środkowej (średniowiecze – wczesna epoka nowożytna)*, red. W. Iwańczak, S.K. Kuczyński, Warszawa 2001, s. 173-194.

W swojej pracy rozdzieliłem dwór i otoczenie. Uznałem, za powyższymi historykami, że dwory Piastów świdnicko-jaworskich były instytucjami skupiającymi ludzi zajmujących się ich organizacją, zaspokajających codzienne potrzeby władcy, dbających także o jego rozrywkę. Byli to urzędnicy dworscy, w tym personel kancelaryjny, a także dworskie duchowieństwo. Otoczenie utożsamiam z pozostałymi zaufanymi osobami władców, które mogły wywierać wpływ na ich decyzje. Zaliczam do nich ważnych urzędników zarządu terytorialnego: sędziów dworskich, starostów, kluczników, a także burgrabiów. Do grona tego przypisałem też niektóre osoby niepiastujące żadnych urzędów, należące jednak do najczęściej towarzyszących książętom. Metodą, która pozwoliła na ich selekcję, było badanie list świadków wystawianych przez nich dokumentów. Określanie pozycji w otoczeniu władcy na podstawie częstotliwości występowania w testacjach ma jednak słabe strony. Trudno jednoznacznie wyrokować, na ile przekładało się to na wpływy polityczne. Potwierdza jednak fakt obecności przy władcy, a wynikająca z tego powodu bliskość dawać mogła sposobność dostępu do części jego władzy<sup>26</sup>. Badanie testacji jest więc mimo wszystko powszechnie stosowane przez historyków, z pewnymi jednak różnicami. Przykładowo, Jerzy Sperka oraz Franciszek Szafrąński wyznaczyli bezwzględną liczbę wystąpień na listach świadków, jako dolny próg kwalifikujący poszczególne osoby do badanego przez nich otoczenia<sup>27</sup>. Tomasz Jurek natomiast przypisał do otoczenia ludzi figurujących w testacjach co najmniej 15% dokumentów księcia - co jednak istotne, wystawionych w jednym z wyszczególnionych okresów jego panowania. Daty graniczne tychże okresów wyznaczył uwzględniając daty, w których zmieniały się granice ich księstw i terytorialny zasięg jego władzy<sup>28</sup>.

W swej pracy nawiązałem do drugiej z przedstawionych wyżej metod. Podzieliłem panowanie każdego z książąt na trzy okresy, przy których periodyzacji uwzględniłem daty istotnych zmian granic rządzonych przez nich dzielnic. Wyjątek stanowi ostatni okres panowania Bolka II Małego. Jego datę początkową wyznaczyłem na rok 1366, końcową zaś na rok śmierci księcia, czyli 1368. Ma to, moim zdaniem, uzasadnienie, od 1366 r. bowiem zachowały się najstarsze zapiski świdnicko-jaworskiego Landbucha – zbioru zawierającego

---

<sup>26</sup> T. Jurek, *Elity Śląska w późnym średniowieczu*, [w:] *Kolory i struktury średniowiecza*, red. W. Fałkowski, Warszawa 2004, s. 408-409.

<sup>27</sup> Pierwszy z badaczy zaliczał do otoczenia świadków co najmniej dwóch dokumentów księcia, J. Sperka, *Otoczenie Władysława Opolczyka...*, s. 16. Drugi zaś czynił to na podstawie trzech wystąpień w testacji, F. Szafrąński, *Ludwik II brzesko-legnicki...*, s. 92.

<sup>28</sup> T. Jurek, *Dziedzic Królestwa...*, s. 168.

nieporównywalnie więcej niż dla wcześniejszych okresów informacji (około 250 regestrów dokumentów książęcych), pozwalających rekonstruować skład otoczenia Bolka II.

Za osoby należące do otoczenia książąt uznałem po dwóch najczęstszych świadków wystawianych przez nich dokumentów w każdym z okresów wydzielonych w następujący sposób<sup>29</sup>: Bolko I: 1278-1290 (od objęcia władzy do zajęcia po śmierci Henryka IV Probusa część księstwa wrocławskiego), 1290-1296 (do objęcia regencji w księstwie wrocławskim po śmierci Henryka V Grubego, 1296-1301 (do śmierci Bolka I); Bernard świdnicki: 1306-1312 (od objęcia władzy do wydzielenia bratu, Henrykowi, dzielnicy jaworskiej), 1312-1323 (do wydzielenia bratu, Bolkowi, dzielnicy ziębickiej), 1323-1326 (do śmierci Bernarda); Henryk jaworski: 1312-1319 (od objęcia władzy do zajęcia wschodniej części Górnych Łużyc po śmierci margrabiego brandenburskiego Waldemara); 1319-1329 (do utraty ziemi zgorzeleckiej na rzecz Jana Luksemburskiego); 1329-1346 (do śmierci Henryka jaworskiego); Bolko II Mały: 1326-1346 (od objęcia władzy do przyłączenia księstwa jaworskiego po śmierci Henryka jaworskiego), 1346-1366 (do pojawienia się najstarszych zapisków w Landbuchu); 1366-1368 (do śmierci Bolka II).

Praca oparta została w głównej mierze na dokumentach. Źródła narracyjne - *Kronika książąt polskich*, *Księga henrykowska*, *Kronika wielkopolska* - przynoszą tylko nieliczne informacje w podjętym przeze mnie temacie<sup>30</sup>. Największa ilość zachowanych oryginalnych dyplomów wystawionych przez kancelarie książąt świdnicko-jaworskich rozproszona jest dziś w licznych zespołach przechowywanych w Archiwum Państwowym we Wrocławiu. Korzystanie z tego zasobu było jednak utrudnione. Trwająca w czasie pisania mojej pracy pandemia powodowała zamykanie Archiwum, później zaś (do dziś) spore ograniczenie ilości osób mogących przebywać na jego terenie. Niemniej problematyczne było uzyskanie interesujących mnie dokumentów. Sygnatury zamieszczone w niedawno opublikowanym przez Romana Stelmacha *Katalogu* wielokrotnie nie pokrywały się z sygnaturami dokumentów przechowywanych w Archiwum<sup>31</sup>. Oprócz Archiwum wrocławskiego, moja

---

<sup>29</sup> Pod uwagę brałem tylko osoby niesprawujące żadnych urzędów. W przypadku osób z tą samą liczbą wystąpień w testacjach, do otoczenia przypisałem każdą z nich.

<sup>30</sup> *Kronika książąt polskich*, oprac. Z. Węclewski, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 3, Lwów 1878, s. 423-578; *Liber fundationis claustris Sancte Marie Virginis in Heinrichow* czyli *Księga henrykowska*, tłum. R. Grodecki, Wrocław 1991; *Kronika wielkopolska*, przekł. K. Abgarowicz, Kraków 2010.

<sup>31</sup> *Katalog średniowiecznych dokumentów przechowywanych w Archiwum Państwowym we Wrocławiu*, opr. R. Stelmach, Wrocław-Racibórz 2014. Zamówienia na podstawie zawartych w nim sygnatur (a także - w

kwerenda objęła także jego oddział w Jeleniej Górze – nieliczne interesujące mnie dokumenty zawarte są tam w zespole o nazwie *Dokumenty miasta Jeleniej Góry*, a także Archiwum Narodowe w Pradze (Národní archiv) - zespoły *Archiv České koruny* oraz *Maltézští rytíři - české velkopřevorství (Řád maltežský)*<sup>32</sup>.

Większość dokumentów książąt świdnicko-jaworskich wydana została drukiem. Pełną listę wykorzystanych przeze mnie edycji źródłowych zamieszczam w bibliografii. W tym miejscu przedstawię jedynie najważniejsze pozycje, stanowiące trzon bazy źródłowej podczas pisania pracy.

Systematyczna edycja dokumentów śląskich - w postaci ich pełnych treści - dotarła do 1300 r. za sprawą opracowanych przez Winfrieda Irganga *Schlesisches Urkundenbuch*<sup>33</sup>. Ostatnie dwa spośród sześciu tomów tegoż wydawnictwa, przypadające na lata 1282-1300, niemal w pełni ogarniają okres panowania Bolka I. Całość jego rządów pokrywa się natomiast z innym ważnym wydawnictwem źródłowym, *Regesten zur schlesischen Geschichte* - publikowanych przede wszystkim przez Colmara Grünhagena w ramach *Codex diplomaticus Silesiae*. Te z kolei doprowadzone zostały do roku 1342, lecz z powodu lawinowo wzrastającego z biegiem czasu zachowanego materiału źródłowego, zdecydowano się na sporządzenie jedynie regestów, czyli krótkich streszczeń dokumentów<sup>34</sup>. Zakończenie pracy na 1342 r. spowodowało, że badacze uzyskali wgląd także w dokumenty z okresu panowania Bernarda świdnickiego, ponadto w *Regesten* uchwycone zostały niemal całe rządy Henryka jaworskiego (bez czterech ostatnich lat), a także pierwsze szesnaście lat rządów Bolka II. Przedstawione wyżej publikacje sporządzone zostały starannie i oceniane są wysoko przez

---

mniejszym jednak stopniu – w przedwojennych Repertoriach) skutkowało często uzyskaniem dokumentów innych niż oczekiwane. Niektórych z nich nie udało mi się otrzymać, pomimo kilku prób.

<sup>32</sup> Regesty śląskich dokumentów z drugiego z wymienionych zespołów opracował R. Stelmach, *Katalog śląskich dokumentów joannickich przechowywanych w Narodowym Archiwum w Pradze*, Wrocław 2012. Okazały się jednak mało przydatne, nie zawierają bowiem list świadków, przez co praca ta krytycznie oceniona została w recenzji M.L. Wójcika, „Hereditas Monasteriorum” 2, 2013, s. 351-359.

<sup>33</sup> *Schlesisches Urkundenbuch*, Bd. 1, hrsg. H. Appelt, Wien – Köln – Graz 1971; Bd. 2, hrsg. W. Irgang, Wien – Köln – Graz 1978; Bd. 3, hrsg. W. Irgang, Köln – Wien 1984, Bd. 4, hrsg. W. Irgang, Köln – Wien 1988; Bd. 5, hrsg. W. Irgang, Köln – Weimar – Wien 1903; Bd. 6, hrsg. W. Irgang, D. Schadewaldt, Köln – Weimar – Wien 1998.

<sup>34</sup> RS, [w:] *Codex diplomaticus Silesiae*, Bd. 7, Theil 3: bis zum Jahre 1300, hrsg. C. Grünhagen, Breslau 1886; Bd. 16: 1301-1315, hrsg. C. Grünhagen, K. Wutke, Breslau 1892; Bd. 18: 1316-1326, hrsg. C. Grünhagen, K. Wutke, Breslau 1898; Bd. 22: 1327-1333, hrsg. C. Grünhagen, K. Wutke, Breslau 1903; Bd. 29: 1334-1337, hrsg. K. Wutke, H. Bellee, Breslau 1923; Bd. 30: 1338-1342, hrsg. K. Wutke, E. Randt, Breslau 1930.

historyków. Tego samego nie można niestety napisać o ich polskiej kontynuacji, *Regestach Śląskich*. W pięciu tomach pod redakcją Wacława Korta znalazły się streszczenia dokumentów śląskich z lat 1343-1360 - a więc także z ostatnich lat życia Henryka jaworskiego i kolejnych siedemnastu lat rządów Bolka II<sup>35</sup>. Autorzy pominęli jednak szereg źródeł z tego okresu, a głównym mankamentem ich pracy są popełnione przez nich liczne błędy<sup>36</sup>. Ich odnajdywanie w trakcie pisania pracy skłoniło mnie do próby skonfrontowania wykorzystanych prze mnie źródeł drukowanych z możliwie jak największą ilością oryginalnych dokumentów<sup>37</sup>.

Z różnym efektem ogólnośląskie edytorstwo dokumentów zakończono zatem na roku 1360 r. Badacze zajmujący się księstwem świdnicko-jaworskim znajdują się jednak w szczęśliwym położeniu. Od roku 1366 zachowały się bowiem najstarsze zapiski tamtejszego Landbucha, które do roku 1407 opublikowane zostały w trzech tomach przez Tomasza Jurka. Ich pierwszy tom – jak zostało już wcześniej wspomniane - zawiera około 250 regestów dokumentów wystawionych przez kancelarię Bolka II w ostatnich trzech latach jego życia<sup>38</sup>.

Niniejsza praca składa się z siedmiu rozdziałów. W pierwszym z nich przedstawione zostało kształtowanie się granic księstwa świdnicko-jaworskiego i jego podziały w latach 1278-1368. W rozdziale drugim scharakteryzowałem funkcjonujące w nim wówczas urzędy dworskie - ich historię, kompetencje oraz środowisko, z którego rekrutowały się piastujące je osoby. Ponadto omówiłem funkcjonowanie capelli na dworze książęcym. W rozdziale trzecim, analogicznie do poprzedniego, scharakteryzowałem urzędy zarządu terytorialnego, których sprawowanie uznałem za kryterium kwalifikujące do otoczenia książęcego. W czterech kolejnych rozdziałach (IV-VII) zrekonstruowałem skład personalny dworu oraz otoczenia każdego z książąt osobno. Zostały one podzielone na dwie części. W pierwszej z nich przedstawiłem dwór, zaczynając od (A) personelu kancelaryjnego (wpierw stojących na czele kancelarii protonotariuszy, później podległych im pisarzy), następnie (B) zestawilem pozostałych urzędników dworskich (z marszałkiem, jako zarządzającym dworem, na początku), wreszcie (C) przedstawiłem capellę książęcą (kapelani, spowiednicy). Druga część rozdziałów poświęcona jest otoczeniu książąt: (A) urzędnikom zarządu terytorialnego, a także

---

<sup>35</sup> Rśl., red. W. Korta, t. 1: 1343-1348, Wrocław 1975; t. 2: 1349-1354, Wrocław 1983; t. 3: 1355-1357, Wrocław 1990; t. 4: 1358-1359, Wrocław-Warszawa 1990; t. 5: 1360, Wrocław-Warszawa 1992.

<sup>36</sup> E. Kobzdaj, recenzja z Regestów Śląskich: I – z t. I, „Archeion” 69, 1979, II – z t. II, „Archeion” 80, 1984.

<sup>37</sup> W przypisach obok źródeł drukowanych podaję sygnatury oryginałów, do których udało mi się dotrzeć.

<sup>38</sup> Lbch., t. I: 1366-1376, II: 1385-1395, III: 1396-1407, wyd. T. Jurek, Poznań 2004-2007.

(B) najczęstszym świadkom dokumentów książęcych. Znajdujące się niżej biogramy mają charakter krótkich życiorysów. Starłem się przedstawić w nich informacje o pochodzeniu, herbie (jeśli jest znany), przebiegu karier. W biogramach znalazły się także zebrane przeze mnie wiadomości o majątkach oraz zawieranych małżeństwach i potomstwie. W zakończeniu pracy poddałem analizie pochodzenie etniczne ludzi skupionych wokół książąt świdnicko-jaworskich, a także scharakteryzowałem kulturę i obyczaje panujące na rządzonych przez nich dworach.

## Rozdział I: Księstwo świdnicko-jaworskie w latach 1278-1368

Początek kształtowania się księstwa świdnicko-jaworskiego przypada na rok 1278 r., w którym zmarł książę legnicki Bolesław Rogatka. Jego władztwo podzielone zostało wówczas na dwie części: legnicką - w której rządy objął najstarszy syn Bolesława, Henryk V Gruby, oraz jaworską - przypadłą jego dwóm młodszym braciom, Bolkowi I Surowemu i będącemu pod jego opieką nieletniemu Bernardowi Zwinnemu. Podział ten przetrwał do 1281 r., gdy najmłodszemu z braci wydzielone zostało niewielkie księstwo ze stolicą w Lwówku Śląskim. Po przedwczesnej i bezpotomnej śmierci Bernarda w 1286 r. obszar ten przyłączony został do dzielnicy Bolka. Od tego czasu zaczął on tytułować się panem Lwówka<sup>39</sup>. Bolko powiększał następnie swoje księstwo w kierunku południowym. W 1289 r. otrzymał od władcy czeskiego, Wacława II, przygraniczne miasto Chełmsko Śląskie (Schömberg) oraz pobliskie Mischkowitz (*Michelsdorf*), Kochanów (*Trautlibesdorf*), Dobromyśl (*Kindesdorff*) i Královec (*Kuenigeshain*)<sup>40</sup>. W tym samym roku książę nabył też od czeskiego rycerza Vitka ze Švábenic położone również na pograniczu śląsko-czeskim, wsie: Błazejów (*Blaseysdorff*), Zdoňov (*Merkelinsdorff*) oraz Olszyny (*Caczbach*)<sup>41</sup>.

Do największego poszerzenia granic księstwa Bolka I doszło w 1290 r. W trakcie rywalizacji o spadek po zmarłym w tym roku Henryku IV Probusie, udało mu się opanować południową część księstwa wrocławskiego ze Świdnicą, Ziębicami, Ząbkowicami, Strzelinem oraz Rychbachem (dzisiejszy Dzierżoniów)<sup>42</sup>. Manifestując utworzenie nowego organizmu politycznego, Bolko przyjął wówczas nową tytulaturę - pana na zamku Fürstenberg (Książ). Była ona później używana także przez wszystkich jego potomków (niezależnie od tego, czy Książ leżał w granicach ich dzielnicy, czy też nie) i stała się wspólnym wyróżnikiem książąt

---

<sup>39</sup> R. Grodecki, *Dzieje polityczne Śląska do roku 1290*, [w:] *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, red. S. Kutrzeba, t. I, Kraków 2013, s. 287; K. Jasiński, *Rodowód Piastów śląskich. Piastowie wrocławscy, legnicko-brzescy, świdniccy, ziębiccy, głogowscy, zagańscy, oleśniccy, opolscy, cieszyńscy i oświęcimscy*, Kraków 2007, s. 152.

<sup>40</sup> Lehns, I, s. 487-488; A. Barciak, *Czechy a ziemie południowej Polski w XIII oraz w początkach XIV wieku. Polityczno-ideologiczne problemy ekspansji czeskiej na ziemiach południowej Polski*, Katowice 1992, s. 67; P. Wiszewski, *Świat na pograniczu. Dzieje Lubawki i okolic do 1810 r.*, Wrocław 2015, s. 41; tenże, *Polityka i osadnictwo. Przypadek pogranicza czesko-śląskiego w XIII wieku*, [w:] *Cum gratia et amicitia. Studia z dziejów osadnictwa dedykowane Pani Profesor Marcie Młynarskiej-Kaletynowej z okazji 65-lecia działalności naukowej*, red. D. Adamska, K. Chrzan, A. Pankiewicz, Wrocław 2017, s. 197.

<sup>41</sup> SUB V, nr 436; P. Wiszewski, *Świat na pograniczu...*, s. 40; tenże, *Polityka i osadnictwo...*, s. 197.

<sup>42</sup> T. Jurek, *Dziedzic Królestwa...*, s. 34.



świdnickich, jaworskich oraz ziebickich<sup>43</sup>. Zajęta przez Bolka część księstwa wrocławskiego sąsiadowała z ziemią nysko-otmuchowską, należąca do biskupstwa wrocławskiego. Bolko nie godził się na dokonaną przez Henryka IV Probusa na łożu śmierci rezygnację z książęcych praw na tym terenie. Między 1293 a 1295 r. teren ten zajął, zburzył zamek w Otmuchowie i wznosił własne warownie, za co biskup Jan Romka rzucił na niego klątwę. Spór zakończył się w 1296 r. arbitrażem biskupa krakowskiego Jana Muskaty, rozstrzygniętym na korzyść biskupa wrocławskiego<sup>44</sup>. Pod koniec życia Bolka I jego władza rozciągała się także na księstwo wrocławskie, w którym po śmierci w 1296 r. swego brata Henryka sprawował opiekę nad jego nieletnimi synami, Bolesławem, Henrykiem i Władysławem<sup>45</sup>. Na początku regencji doszło do wojny Bolka z księciem głogowskim Henrykiem III, któremu odebrał utracone wcześniej przez swojego brata miasta, Bolesławiec i Chojnów. Pierwsze z nich włączył do swej dzielnicy, drugie zaś przekazał wrocławskim bratankom<sup>46</sup>.

Bolko I żonaty był z Beatrycze, córką margrabiego brandenburskiego Ottona V Długiego<sup>47</sup>. Umierając w 1301 r. pozostawił zrodzonych z tego małżeństwa trzech synów – Bernarda, Henryka oraz Bolka. W chwili śmierci ojca wszyscy byli jeszcze nieletni i opiekę nad nimi przejęła ich matka oraz jej brat, margrabia brandenburski Herman<sup>48</sup>. Najstarszy z braci doszedł do lat sprawnych najprawdopodobniej w 1306 r. i rządził sprawując jednocześnie opiekę nad wciąż nieletnim rodzeństwem<sup>49</sup>. W kolejnych latach księstwo

---

<sup>43</sup> O tytułaturze M. Goliński, *Co się stało w 1355 roku...*, s. 139-141.

<sup>44</sup> M. Goliński, *Książę, biskup i zamki*, [w:] *Nie tylko zamki. Szkice ofiarowane profesorowi Jerzemu Rozpędowskiemu w siedemdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, red. E. Różycka-Rozpędowska, M. Chorowska, Wrocław 2005, s. 47-48; M. Legut-Pintał, *Zamki księstwa nyskiego na tle przemian krajobrazu kulturowego w średniowieczu*, Wrocław 2017, s. 126.

<sup>45</sup> W. Sobociński, *Historia rządów opiekuńczych w Polsce*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2, 1949, s. 247; J. Dąbrowski, *Dzieje polityczne...*, s. 340-342.

<sup>46</sup> T. Jurek, *Dziedzic Królestwa...*, s. 42, 65-66.

<sup>47</sup> K. Jasiński, *Rodowód Piastów...*, s. 150; Z. Waniek-Kucharska, *Powiązania genealogiczne śląsko-askańskie w XIII i XIV wieku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 32, 1977, s. 10.

<sup>48</sup> J. Dąbrowski, *Dzieje polityczne...*, s. 346; W. Sobociński, *Historia rządów...*, s. 314, 321.

<sup>49</sup> Wbrew starszej literaturze, kładącej usamodzielnienie się Bernarda na rok 1307 (K. Wutke, *Studien zur älteren schlesischen Geschichte*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens” 45, 1911, s. 275-280), stwierdzić można (za T. Jurek, *Dziedzic Królestwa...*, s. 118), że był on pełnoletni już w 1306 r. Z tego roku pochodzi bowiem pierwszy znany dokument, samodzielnie wystawiony przez Bernarda (zamieszczony w kopiariuszu cystersów henrykowskich, APWr. Rep. 135 D, 184a, s. 146). Nie przekonuje argumentacja K. Jasińskiego, *Rodowód Piastów...*, s. 300-301, p. nr 6, że dotyczył on mało ważnej sprawy, więc książę wciąż mógł być jeszcze nieletni. Wydana przez Bernarda zgoda na obrót dóbr w jego księstwie, potwierdzona

rozpadało się wraz wydzieleniem ojcowizny młodszemu synowi Bolka I. Wpierw w 1312 r. Henryk otrzymał jej wschodnią część - z Jaworem, Lwówkiem, Jelenią Górą, Świerzawą i Bolesławcem – i tytułował się odtąd księciem jaworskim<sup>50</sup>. Od 1323 r. natomiast Bolko, jako książę ziębicki, rządził w części zachodniej, w której - obok Ziębic - znalazły się także Rychbach, Strzelin i Ząbkowice<sup>51</sup>. W ten sposób przy Bernardzie pozostała tylko środkowa część, ze Świdnicą, Strzegomiem, Świebodzicami, Bolkowem i Kamienną Górą. Zasięg swej władzy powiększył w 1322 r., wzięwszy w zastaw od Bolesława III Rozrznego Niemcę wraz z zamkiem i okręgiem<sup>52</sup>. Bernard zmarł w 1326 r., a księstwo świdnickie odziedziczyli po nim jego dwaj synowie – Bolko I Henryk - pochodzący z małżeństwa Bernarda z Kunegundą, najstarszą córką Władysława Łokietka<sup>53</sup>.

Księstwo rządzone przez Henryka jaworskiego kilka razy zmieniało swe granice. W 1319 r., powołując się na pokrewieństwo ze zmarłym w tym roku margrabią brandenburskim Waldemarem, zajął leżącą na Górnych Łużycach ziemię zgorzelecką i najprawdopodobniej także wówczas dolnołużyckie Żary, Trzebiel i Przewóz<sup>54</sup>. Dziesięć lat później, podczas zjazdu we Wrocławiu, Henryk sprzedał Zgorzelec wraz z okręgiem Janowi Luksemburskiemu, pozostawiając przy sobie miasto Lubań z okręgiem, miasteczko Leśna, zamki Czocha i Świecie, a także Żary, Trzebiel i Przewóz z zamkami. W zamian otrzymał w dożywotnie posiadanie miasta Trutnov i Hradec<sup>55</sup>. Ostatecznie w styczniu 1337 r. książę jaworski zrzekł się ponownie swych praw do Zgorzelca na rzecz Jana Luksemburskiego, a także do wszystkich terenów leżących na zachód od rzeki Kwisy, w zamian za co uzyskał dożywotnio Głogów z okręgiem. Na mocy zawartej także wówczas umowy, do końca życia w jego rękach

---

przywieszeniem własnej pieczęci, to oznaka samodzielnie panującego już władcy. Zagadkowe niemniej w dalszym ciągu pozostaje używanie tytułu opiekuna księstwa świdnickiego przez margrabiego Hermana jeszcze w 1307 r., tenże, s. 301, p. nr 7.

<sup>50</sup> K. Wutke, *Studien zur älteren schlesischen Geschichte*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens” 46, 1912, s. 159-163; K. Jasiński, *Rodowód Piastów...*, s. 303.

<sup>51</sup> K. Wutke, *Studien...*, s. 163-166; K. Jasiński, *Rodowód Piastów...*, s. 307.

<sup>52</sup> Lehns. I, s. 301; E. Gospos, *Die Politik Bolkos II. von Schweidnitz-Jauer (1326-1368)*, Halle 1910, s. 5.

<sup>53</sup> K. Jasiński, *Rodowód Piastów...*, s. 300.

<sup>54</sup> RS nr 3954; J. Dąbrowski, *Dzieje polityczne...*, s. 355; K. Pieradzka, *Piastowie śląscy na Łużycach do połowy XIV wieku*, „Nauka i Sztuka” 6, 1947, s. 153-154. Żary, Przewóz i Trzebiel, jako należące do Henryka jaworskiego, wymienione zostały dopiero w 1329 r. (o czym niżej). Przypuszczalnie jednak wszedł w ich posiadanie krótko po śmierci Waldemara.

<sup>55</sup> ACK nr 137 = RS nr 4837; J. Dąbrowski, *Dzieje polityczne...*, s. 395.

pozostać miała Żytawa oraz pobliski Oybin i Trzciniec<sup>56</sup>. Dzięki dobrym stosunkom z królem Czech, w kwietniu 1337 r. książę jaworski otrzymał od niego w dożywocie także Kąty<sup>57</sup>. Żoną Henryka była Agnieszka – córka króla czeskiego Wacława II. Małżeństwo to okazało się bezpotomne. Książę zmarł w 1346 r., a rok wcześniej ustanowił spadkobiercą swego bratanka, Bolka II świdnickiego<sup>58</sup>.

Syn Bernarda świdnickiego, Bolko II zwany Małym, był ostatnim i najwybitniejszym przedstawicielem świdnicko-jaworskiej linii książęcej. W pierwszych dniach po śmierci ojca pozostawał jeszcze – jako nieletni - pod opieką matki i stryjów<sup>59</sup>. Następnie objął władzę w księstwie oraz kuratelę nad swym bratem, Henrykiem. Gdy ten osiągnął lata sprawne nie została wydzielona mu własna dzielnica, odgrywał drugorzędną rolę, a ster rządów znajdował się w rękach Bolka. Co ciekawe, Henryk ożenił się przed starszym bratem. Jego żoną została Katarzyna, najprawdopodobniej córka króla węgierskiego, Karola Roberta. Ich dzieckiem była Anna, której opiekunem po śmierci ojca - przypadłej między 1343 a 1345 r. – został jej stryj, Bolko<sup>60</sup>.

W 1331 r. Bolko został opiekunem Głogowa, stanowiącego oprawę jego siostry, Konstancji, wdowy po Przemku głogowskim. Regencja trwała krótko, jeszcze w tym samym roku miasto zajęte zostało przez Jana Luksemburskiego<sup>61</sup>. W kolejnych latach Bolko powiększał swe księstwo kosztem popadających w finansową ruinę krewnych z Ziębic. Wpierw, przed 8 stycznia 1337 r., wziął w zastaw Rychbach od Bolka II ziębickiego, a w 1343 r. kupił od jego syna, Mikołaja, Sobótkę z okręgiem<sup>62</sup>. Najpóźniej od października 1339

---

<sup>56</sup> RS nr 5789, 5790, 5791, 5792, 5793; J. Dąbrowski, *Dzieje polityczne...*, s. 423.

<sup>57</sup> Miasteczko z zamkiem oraz majątek w pobliskiej Kamionnej (*Camrerdorf*), RS nr 5869 (ACK nr 187 =) 5870; J. Dąbrowski, *Dzieje polityczne...*, s. 427.

<sup>58</sup> E. Gospos, *Die Politik...*, s. 42; J. Dąbrowski, *Dzieje polityczne...*, s. 464; K. Jasiński, *Rodowód Piastów...*, s. 304.

<sup>59</sup> K. Jasiński, *Rodowód Piastów...*, s. 316.

<sup>60</sup> Tamże, s. 322-324, gdzie także dawne hipotezy dotyczące pochodzenia Katarzyny. Najnowsze, czekające na opublikowanie, rezultaty badań Stanisława Sroki z Uniwersytetu Jagiellońskiego (przedstawione w referacie pt. *Małżeństwo Elżbiety Łokietkówny z Karolem Robertem*, wygłoszonym w Warszawie podczas konferencji „Władztwo Władysława Łokietka. 700-lecie koronacji królewskiej (17-18 stycznia 2020 r., w druku.), zdają się potwierdzać, że ojcem Katarzyny był Karol Robert. zob. też S.A. Sroka, *Genealogia Andegawenów węgierskich*, Kraków 1999, s. 46, gdzie Autor jeszcze wyklucza jej istnienie.

<sup>61</sup> Lehns. I, s. 133; E. Gospos, *Die Politik...*, s. 17-20; J. Dąbrowski, *Dzieje polityczne...*, s. 400-403.

<sup>62</sup> Lehns. I, s. 488-490; E. Gospos, *Die Politik...*, s. 27-28; J. Dąbrowski, *Dzieje polityczne...*, s. 455.

r. w rękach księcia świdnickiego znajdowała się Niemcza<sup>63</sup>. Do największego poszerzenia władztwa terytorialnego Bolka II doszło w 1346 r., gdy odziedziczył po swym stryju księstwo jaworskie.

Bolko II przez lata, w oparciu o liczne sojusze, skutecznie opierał się ekspansji na Śląsku władców Czech. W latach 1345-1348 doszło między nim a Luksemburgami do wojny, w trakcie której książę skutecznie bronił obleganej przez wojsko czeskie Świdnicy<sup>64</sup>. Ostatecznie jednak doszedł do porozumienia z Karolem IV. W myśl zawartego z nim w 1353 r. układu, w przypadku bezpotomnej śmierci Bolka, księstwo świdnicko-jaworskie odziedziczyć miała jego bratanica Anna, wydana za męża za Karola<sup>65</sup>. Pozytywne odtąd relacje z królem Czech (a od 1355 r. także rzymskim cesarzem) pozwoliły Bolkowi powiększać w kolejnych latach zasięg swego panowania. Już w trakcie zawarcia wspomnianej umowy sukcesyjnej, Karol darował mu dożywotnio zamek w Sobótce<sup>66</sup>. Trzy lata później, za jego zgodą, Bolko wykupił od braci Swidegera i Henryka Haugwitzów Złoty Stok z tamtejszą kopalnią<sup>67</sup>. Nieco wcześniej, bo w 1354 r., pozyskał na czas swego życia Kluczbork, Byczynę i Wołczyn<sup>68</sup>, a także otrzymał od biskupa wrocławskiego zamek i wieś Ujeździec pod Paczkowem<sup>69</sup>. Najpóźniej w 1356 r. pod rządami Bolka znalazł się Mirsk<sup>70</sup>. Dwa lata później natomiast, wykorzystując problemy finansowe księcia legnickiego Waclawa, wykupił od niego połowę Oławy i Brzegu<sup>71</sup>. Między 1357 a 1358 r. Waclaw zastawił mu również

---

<sup>63</sup> J. Dąbrowski, *Dzieje polityczne...*, s. 455, p. 2.

<sup>64</sup> W czasie wojny, w lutym 1348 r. Bolko otrzymał w dożywocie od biskupa wrocławskiego zamek w Javorníku (Lehns. II, s. 211-213; A Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, s. 144). Utracił natomiast na krótki czas Kamienną Górę, E. Gospos, *Die Politik...*, s. 68; J. Dąbrowski, *Dzieje polityczne...*, s. 452-458.

<sup>65</sup> Lehns. I, s. 497-499; J. Dąbrowski, *Dzieje polityczne...*, s. 492.

<sup>66</sup> Lehns. I, s. 501-502; E. Gospos, *Die Politik...*, s. 68; J. Dąbrowski, *Dzieje polityczne...*, s. 493.

<sup>67</sup> *Schlesiens Bergbau und Hüttenwesen. Urkunden (1136-1528)*, [w:] *Codex diplomaticus Silesiae*, Bd. 20. hrsg. K. Wutke, Breslau 1900, s. 47; E. Gospos, *Die Politik...*, s. 71-72; J. Dąbrowski, *Dzieje polityczne...*, s. 508-509.

<sup>68</sup> E. Gospos, *Die Politik...*, s. 68-69; J. Dąbrowski, *Dzieje polityczne...*, s. 499, 509.

<sup>69</sup> Rśl. II, nr 1007.

<sup>70</sup> M. Goliński, *Co się stało w 1355 roku...* s. 177.

<sup>71</sup> W razie bezpotomnej śmierci Bolka miały wrócić do Waclawa, a w przypadku pozostawienia dziedzica Waclaw miał prawo do ich wykupu, Lehns. I, 334-336; E. Gospos, *Die Politik...*, s. 74-75; J. Dąbrowski, *Dzieje polityczne...*, s. 509.

Złotoryję z okręgiem, która dożywotnio pozostawała w rękach Bolka<sup>72</sup>. W 1359 r., podczas pobytu w Pradze, książę świdnicki, za zgodą Karola IV, nabył od Przemka cieszyńskiego ziemię siewierską<sup>73</sup>. W 1360 r. zagarnął należący do wrocławskiego biskupa i kapituły Grodków<sup>74</sup>. Najpóźniej też od 1360 r. do Bolka należał zamek Žacléř w Czechach<sup>75</sup>. W 1361 r. Karol IV darował mu dożywotnio połowę księstwa głogowskiego i ścinawskiego<sup>76</sup>. Z kolei między 1362 a 1363 r. Bolko uzyskał, należące w tym czasie do ziemi kłodzkiej, Mioszów, Unisław Śląski, zamek Radosno oraz leżące w Czechach Trutnov i Dvůr Králové z okręgami<sup>77</sup>. Od 1364 r. w rękach Bolka znajdowała się Marchia Łużycka (Dolne Łużyce) - książę partycypował w jej wykupie przez Karola IV<sup>78</sup>. Trzy lata później nabył od biskupa Naumburga władztwo Strehla w Marchii Miśnieńskiej (obejmujące także miejscowości Dahlen, Elsterwerda, Hirschstein, Gröba, Löbzig, Tiefenau, Friedmannswalde, Skassa, Zebeltitz, Glaubitz, Gröditz)<sup>79</sup>. W 1368 r., krótko przed swoją śmiercią, Bolko zdażył jeszcze kupić Kąty od Bolka II ziębickiego<sup>80</sup>

---

<sup>72</sup> C.J. Schuchard, *Wenzel I. Herzog von Liegnitz*, Berlin 1867, s. 16. W późniejszej historiografii utarło się, że Bolko posiadał Złotoryję jedynie do 1364 r., E. Gospos, *Die Politik...*, s. 76, a za nim: J. Dąbrowski, *Dzieje polityczne...*, s. 510; D. Adamska, *Fundacje dewocyjne rycerstwa księstwa świdnicko-jaworskiego w średniowieczu*, Poznań-Wrocław 2005, s. 24. Zupełnie inaczej K.R. Prokop, *Miasta księstwa legnickiego w polityce książąt Bolesława II i Wacława I (1306-1364)*, „Szkice legnickie” 26, 2005, s. 23 – błędnie cytując m.in. J. Dąbrowskiego, uznał, że Złotoryja należała do Bolka „zapewne w roku 1363 lub 1364, a może jeszcze nawet w 1362 r.”. Dowodnie jednak Bolko posiadał Złotoryję do końca życia. W świdnicko-jaworskim Landbuchu odnotowano wizyty księcia w tym mieście oraz jego okolicy, a także wydawane przez niego zgody na rezygnację z tamtejszych dóbr aż do 9 czerwca 1368 r., Lbch. I, nr 5, 30, 31, 41, 66, 85, 87, 95, 109, 110, 111, 135, 163, 169, 202, 219, 225, 226, 229, 230, 242, 243.

<sup>73</sup> Lehns. II, s. 626; E. Gospos, *Die Politik...*, s. 83; J. Dąbrowski, *Dzieje polityczne...*, s. 510.

<sup>74</sup> E. Gospos. *Die Politik...*, s. 83-84; J. Dąbrowski, *Dzieje polityczne...*, s. 509.

<sup>75</sup> M. Goliński, *Co się stało w 1355 roku...*, s. 169-171.

<sup>76</sup> Lehns. I, s. 179-180; E. Gospos, *Die Politik...*, s. 90; J. Dąbrowski, *Dzieje polityczne...*, s. 513.

<sup>77</sup> M. Goliński, *Co się stało w 1355 roku...*, s. 171-172.

<sup>78</sup> S. Grotefend, *Die Erwerbungs politik Kaiser Karl IV.*, Berlin 1909, s. 92-96; E. Gospos, *Die Politik...*, s. 95 i n.; J. Dąbrowski, *Dzieje polityczne...*, s. 514-515; W. Lippert, *Wettiner und Wittelsbacher sowie die Niederlausitz im XIV. Jahrhundert. Ein Beitrag zur deutschen Reichs- und Territorialgeschichte*, Dresden 1894. s. 152, nr 114.

<sup>79</sup> S. Grotefend, *Die Erwerbungs politik...*, s. 98; E. Gospos, *Die Politik...*, s. 101-102; J. Dąbrowski, *Dzieje polityczne...*, s. 515; K. Pieradzka, *Bolko II na Łużycach*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 2, 1947, s. 101.

<sup>80</sup> Lehns. I, s. 89-90; E. Gospos, *Die Politik...*, s. 103; J. Dąbrowski, *Dzieje polityczne...*, s. 514.

Bolko II żonaty był z Agnieszką, córką Leopolda I Habsburga<sup>81</sup>. Małżeństwo nie dało księciu męskiego potomka<sup>82</sup>. Na mocy zawartych przez Bolka układów z Karolem IV, po śmierci księcia - zmarłego w 1368 r. - władzę w księstwie świdnicko-jaworskim zachowała dożywotnio Agnieszka. Dopiero po jej śmierci w 1392 r. zostało ono włączone do Królestwa Czeskiego.

---

<sup>81</sup> K. Jasiński, *Rodowód Piastów...*, s. 316-317.

<sup>82</sup> Przypuszcza się natomiast, że Bolko i Agnieszka mieli córkę, T. Jurek, *Zapomniana Piastówna: Elżbieta córka Bolka II świdnickiego*, „Przegląd Historyczny” 84, 1993, s. 433-442; M.L. Wójcik, *Nieznana pieczęć Elżbiety von Parchwitz. Sfragistyczny przyczynek do badań nad życiorysem szlacheckiej pani z dynastycznym rodowodem*, [w:] *Kobiety i władza w czasach dawnych*, red. B. Czwojdrak, A.A. Kluczek, Katowice 2015, s. 215-228.

## Rozdział II: Dwór i jego urzędnicy

W XIII wieku na Śląsku istniały te same urzędy dworskie, co w innych dzielnicach Polski. W źródłach notowani byli wówczas: cześnik, podczaszy, stolnik, podstoli, komornik, podkomorzy, konarski, podkoni, marszałek, podmarszałek, łowczy, podłowczy, miecznik, skarbnik, podskarbi, włodarz. Spośród urzędów kancelaryjnych znani byli natomiast kanclerze, protonotariusze i pisarze<sup>83</sup>. Na czele śląskich dworów książęcych w tym okresie stał urzędnik, zwany - pod wpływem czeskich wzorów - komornikiem (*camerarius magnus, summus camerarius*). Oprócz kierowania dworem, przypisuje mu się także kompetencje wojskowe oraz gospodarczo-skarbowe. Jego zastępcą na dworze był podkomorzy (zwany niekiedy na przemian *subcamerarius* i *camerarius*)<sup>84</sup>. Pod koniec XIII w. większość wymienionych wyżej urzędów zaczęła zanikać, a proces ten postępował najszybciej w księstwach położonych na zachodzie Śląska<sup>85</sup>. Jednocześnie część z nich ewoluowała i zmieniała swój charakter, pojawiać zaczęły się także nowe, nieznane wcześniej urzędy. W księstwie świdnicko-jaworskim, którego początek kształtowania się przypadł na ten właśnie okres, zarówno urzędy komornika i podkomorzego, a także większość spośród znanych wcześniej urzędów, nigdy nie zostały poświadczone w źródłach. Nie wiadomo, kto przejął większość z przynależnych im obowiązków, niezbędnych wszak do sprawnego funkcjonowania dworu. Przyjmuje się, że w jego zarządzaniu komornika zastąpił marszałek<sup>86</sup>. Na Śląsku urząd marszałka był znany już w połowie XIII w.<sup>87</sup>. Wykształcił się na skutek trwającego w tym stuleciu ogólnego trendu w Europie Środkowej, polegającego na

---

<sup>83</sup> Z. Wojciechowski, *Ustrój polityczny Śląska*, [w:] *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, red. S. Kutrzeba, t. I, Kraków 2013, s. 581; A. Bogucki, *Studia nad urzędnikami śląskimi w XIII w.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 36, 1984, s. 8, 10; M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie*, cz. 2, s. 225-227.

<sup>84</sup> Z. Wojciechowski, *Ustrój polityczny...*, s. 591-593, 596-597; A. Bogucki, *Studia nad urzędnikami...*, s. 12-16; tenże, *Komornik i podkomorzy w Polsce piastowskiej*, [w:] *Spoleczeństwo Polski średniowiecznej*, red. S.K. Kuczyński, t. 3, Warszawa 1985, s. 107-115.

<sup>85</sup> Z. Wojciechowski, *Ustrój polityczny...*, s. 582; A. Bogucki, *Studia nad urzędnikami...*, s. 1.

<sup>86</sup> Z. Wojciechowski, *Ustrój polityczny...*, s. 605. Na Mazowszu, obok zarządu dworem, przypisuje mu się także dowodzenie nadworną chorągwią, pilnowanie porządku w miejscach pobytu władcy, udział w sądownictwie dworskim oraz nadzór nad niższym personelem urzędniczym, A. Supruniuk, *Otoczenie księcia mazowieckiego...*, s. 65. W Czechach odpowiadał także za zakwaterowanie i zaopatrzenie dworu podczas podróży, L. Bobková, *Jan Lucembursky*, Vyšehrad 2018, s. 343.

<sup>87</sup> M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie*, cz. 2, s. 225; A. Bogucki, *Studia nad urzędnikami...*, s. 10.

przejmowaniu kompetencji zanikających urzędów konarskiego i podkoniego<sup>88</sup>. Tak jak oni, marszałek zarządzał początkowo stajnią panującego<sup>89</sup>.

Urząd marszałka funkcjonował na dworach wszystkich Piastów świdnicko-jaworskich. Najczęściej powierzany był rycerzom z niezbyt możnych rodzin. Służący na tym stanowisku Bolkowi I, bracia Iwan i Walwan Profenowie, wybili się jako pierwsi w swej rodzinie. Nie znamy pochodzenia trzeciego marszałka tegoż księcia - Tilon - co zdaje się sugerować, że raczej także nie było ono zbyt wysokie. Podobna sytuacja miała miejsce na dworach synów Bolka I. Merbot Hain – jedyny znany marszałek Bernarda świdnickiego – był dopiero pierwszą wyróżniającą się na Śląsku postacią w swojej rodzinie, zaś Kuneman Zedlitz – pierwszy marszałek Henryka jaworskiego – przybył na Śląsk z Niemiec prawdopodobnie krótko przed objęciem władzy przez tego księcia. Następca Kunemana na urządzie, Piotr z Borowa, należał wprawdzie do starej śląskiej rodziny rycerskiej, lecz jej przedstawiciele nie byli wcześniej aktywni ani przy Henryku jaworskim, ani przy jego ojcu. Nieco wyżej od dotychczas wymienionych osób ocenić można dopiero rodzinne zaplecze dwóch pierwszych marszałków Bolka II, braci Bolzów: Sandera Grunaua i Rudigera Wiltberga. Ich krewny był niegdyś marszałkiem Henryka V Grubego. Istotniejszym jednak w zrobieniu przez nich karier był z pewnością fakt, że krótko zanim zostali marszałkami, pozycję Bolzów umocnił w Świdnicy należący do tej rodziny Rypert Unvogel - tamtejszy sędzia dworski. W porównaniu z Bolzami, skromniejszym pochodzeniem i niewielką aktywnością na dworach książąt świdnicko-jaworskich odznaczała się rodzina Henryka Czecha i Hancza Nebelschütza, zanim

---

<sup>88</sup> Od połowy XIV w. marszałka spotykamy na królewskim dworze w Krakowie – przypuszczalnie pojawił się tam na skutek wzorów płynących z Węgier, J. Kurtyka, *Problem identyczności urzędów ziemskich krakowskich i nadwornych w wiekach XIV-XVI*, [w:] *Urzędy dworu monarszego dawnej Rzeczypospolitej i państw ościennych*, red. A. Gąsiorowski, R. Skowron, Kraków 1996, s. 34; B. Czwojdrak, *Kształtowanie się dworów późnośredniowiecznych władców w Polsce. Zarys problemu*, [w:] *Inter Regnum et Ducatum. Studia ofiarowane Profesorowi Janowi Tęgowskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. P. Guzowski, M. Liedke, K. Boroda, Białystok 2018, s. 114-115. W drugiej połowie XIV w. na Mazowszu, A. Supruniuk, *Otoczenie księcia mazowieckiego...*, s. 65-66. Urząd ten funkcjonował także m.in. w sąsiadującym ze Śląskiem Królestwie Czech doby Przemyślidów oraz Luksemburgów, L. Bobková, *Jan Lucemburský...*, s. 343; K. Maráz, *K hodnostářům a úředníkům uherského (1301–1304), českého a polského (1305–1306) krále Václava III*, [w:] *Dvory a rezidence ve středověku. II. Skladba a kultura dvorské společnosti*, red. D. Dvořáčková-Malá, J. Zelenka, Praha 2008, s. 111; D. Dvořáčková-Malá, *Královský dvůr Václava II*, Praha 2011, s. 33; J. Zelenka, D. Dvořáčková-Malá, *Lidé kolem trůnu*, [w:] *Přemyslovský Dvůr. Život knížat, králů a rytířů ve středověku*, red. D. Dvořáčková-Malá, J. Zelenka, Praha 2014, s. 181.

<sup>89</sup> A. Bogucki, *Studia nad urzędnikami...*, s. 22-23; J. Kurtyka, *Problem identyczności...*, s. 32-33.



obaj zostali marszałkami Bolka II. Schaffowie z kolei, z których wywodził się Reinczke, ostatni marszałek tego księcia, należeli od dłuższego już czasu do zamożnych i wpływowych rodzin. Częstym zjawiskiem było powierzanie marszałkom książąt świdnickich urzędu sędziego dworskiego w Świdnicy. W ten sposób awansowali Iwan Profen za Bolka I oraz Merbot Hain przy Bernardzie. Reinczke Schaff natomiast, u schyłku życia Bolka II kumulował w swych rękach uzyskany wpierw urząd marszałka i sędziego świdnickiego.

Nowym urzędem, który pojawił się na śląskich dworach wraz z początkiem XIV w., był kuchmistrz (*magister coquinae, Küchenmeister*), do którego zadań należał zarząd nad książęcą kuchnią<sup>90</sup>. Jedną z najstarszych informacji źródłowych o kuchmistrzu na Śląsku pochodzi właśnie z księstwa świdnickiego, w którym urząd ten pojawił się pierwszy raz w 1318 r., na dworze Bernarda<sup>91</sup>. Za panowania tego księcia kuchmistrzami zostawali przedstawiciele mniej znaczących rodzin rycerskich, rozpoczynający dopiero karierę urzędniczą. Tak było w przypadku Henryka Buchwalda - dla którego był to pierwszy z kilku uzyskanych przez niego urzędów, a także Kunczka Aulocka, który kuchmistrem nazwany został już w pierwszym wymieniającym go dokumencie - gdy więc najprawdopodobniej rozpoczął dopiero swą aktywność publiczną. W źródłach nie uchwycono kuchmistrzów Henryka jaworskiego, co nie oznacza jednak, że ich nie było. Co najmniej czterech natomiast służyło Bolkowi II. Podobnie jak w czasach jego ojca, były to w większości osoby raczej skromnego pochodzenia. Dwóch pierwszych bowiem - Michała i Guncelina - znamy tylko z imienia, a trzeci - Peczek Fryz - pochodził z niewyróżniającej się dotąd rodziny rycerskiej. W odróżnieniu od nich, ostatni kuchmistrz - Mikołaj Bolz - należał do rodziny, której status określić można już jako możnowładczy. Urząd kuchmistrza był pierwszym szczeblem w jego bogatej karierze, którą po śmierci Bolka II zwieńczył awansem na ochmistrza księżnej Agnieszki i jednego z najbardziej wpływowych ludzi w dzielnicy świdnicko-jaworskiej.

Znacznie starszą metrykę niż kuchmistrz posiadał na Śląsku urząd łowczego (*venator, Jägermeister*), który był notowany na tamtejszych dworach już od czwartej dekady XIII w.<sup>92</sup>. Stał on na czele służby łowieckiej, strzegł lasów książęcych, a także zajmował się organizowaniem polowań - służących, z jednej strony, zaopatrywaniu dworu w mięso, futro i

---

<sup>90</sup> Z. Wojciechowski, *Ustrój polityczny...*, s. 608; A. Bogucki, *O starszeństwie, komasacji i podzielności urzędów śląskich w XIII wieku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 40, 1985, s. 481.

<sup>91</sup> O sześć lat starsza jest wzmianka o kuchmistrzu na dworze głogowskim, RS nr 3305; A. Bogucki, *O starszeństwie...*, s. 481.

<sup>92</sup> A. Bogucki, *Studia nad urzędnikami...*, s. 10.

skóry, z drugiej zaś strony, będących jedną z rozrywek władców, manifestujących ich bogactwo i pozycję w społeczeństwie<sup>93</sup>. Źródła nie wymieniają tego urzędu w czasach Bolka I, poświadczony został natomiast przy Bernardzie, Henryku oraz Bolku II. Bardzo rzadko wpisywany był jednak w ich dokumentach. Fryczko, łowczy Bernarda, który przeszedł później na służbę Henryka, był jedyną osobą odnotowaną na tym stanowisku w czasach panowania obu tych książąt. Brak informacji o jego pochodzeniu świadczyć może, że nie wywodził się raczej z zamożnej rodziny, co z kolei przemawiać może za tym, że w pierwszej połowie XIV w. urząd łowczego nie należał do zbyt prestiżowych na dworach świdnickim i jaworskim. Z czasem jednak, jak się zdaje, zyskał na znaczeniu. Inaczej bowiem sytuacja przedstawiała się później na dworze Bolka II. Ostatniemu Piastowi świdnicko-jaworskiemu, w odróżnieniu od jego poprzedników, służyło jednocześnie dwóch łowczych. Heinko Zedlitz oraz Heinko Seidlitz, bo o nich mowa, w przeciwieństwie do Fryczka, należeli do zamożnych rodzin rycerskich o ugruntowanej już wówczas pozycji finansowej i politycznej. Sprawowanie przez nich urzędu łowczego pozwala więc sądzić, że była to najwyraźniej istotna funkcja, zaspokajająca ambicje członków elity społecznej. O rosnącym znaczeniu tego urzędu świadczyć może także fakt, że w 1369 r., gdy Karol IV Luksemburski zobowiązał się zachować przywileje i prawa księstwa świdnicko-jaworskiego, uczynił to wobec dostojników tegoż księstwa, wśród których wymieniono także łowczego – był nim wówczas wspomniany Heinko Zedlitz<sup>94</sup>.

Elitarną odmianą łowiectwa w średniowieczu było polowanie przy pomocy ptaków, m.in. orłów, sokołów i jastrzębi. Moda na ten rodzaj polowań upowszechniła się w Europie zwłaszcza w dobie krucjat, na skutek przejmowania ze świata muzułmańskiego wiedzy sokolniczej. Sztuka układania ptaków była skomplikowanym i czasochłonnym procesem, którym zajmował się sokolnik (*erodiorum magister, Falkenmeister*)<sup>95</sup>. Polowania z ptakami były z pewnością znane na wszystkich dworach Piastów świdnicko-jaworskich<sup>96</sup>. Imiennie

---

<sup>93</sup> Z. Wojciechowski, *Ustrój polityczny...*, s. 605-606; D. Piwowarczyk, *Obyczaj rycerski w Polsce późnośredniowiecznej (XIV-XV wiek)*, Warszawa 1998, s. 148-157; A. Samsonowicz, *Łowiectwo w Polsce Piastów i Jagiellonów*, Warszawa 2011, s. 241, 252.

<sup>94</sup> Lehns. I, s. 513.

<sup>95</sup> D. Piwowarczyk, *Obyczaj rycerski...*, s. 154-157; A. Samsonowicz, *Łowiectwo...*, s.241, 269 i n.

<sup>96</sup> Ich tradycja w tej linii książęcej sięgała co najmniej czasów Bolesław Rogatki, ojca Bolka I, przy którym już źródła wymieniają sokolników, A. Samsonowicz, *Łowiectwo...*, s. 271.

znany jest jednak tylko sokolnik Henryka jaworskiego - niejaki Bogdan. Dowodnie natomiast sokolników miał też na swej służbie Bolko II<sup>97</sup>.

Do książęcych łowców należeli też strzelcy (*sagittarii*), których nazwa, jak się przyjmuje, urobiona została od podstawowego używanego przez nich w trakcie polowań narzędzia – strzały<sup>98</sup>. Jednego ze strzelców o imieniu Dzierżek, odnotowano przy Bernardzie świdnickim.

Spośród omawianych dworów, wyłącznie przy Bolku II poświadczony został wódz (*procurator curiae*, Schaffer). Urząd ten znany był na Śląsku już w połowie XIII w., pojawił się wpierw w księstwie wrocławskim, nieco później w głogowskim i zaliczany był do grupy urzędów skarbowo-gospodarczych. Wódzowi powierzano zarząd nad majątkiem książęcym oraz sprawy finansowe<sup>99</sup>. Stanowisko wódrza na dworze Bolka II związane było z kancelarią tegoż księcia. Dowodnie jeden z wódrzy bowiem – Guncelin, a prawdopodobnie także i drugi – Jakub, byli jej pracownikami i osobami duchownymi.

Integralną częścią dworu była kancelaria książęca. Na jej czele w księstwie świdnicko-jaworskim stał urzędnik zwany po łacinie protonotariuszem (*protonotarius*) lub po niemiecku pisarzem krajowym (*Landschreiber*). Wyjątek pod tym względem stanowiła osoba Piotra Zedlitz, wieloletniego protonotariusza Bolka II, który u schyłku jego panowania używał również tytułu kanclerza. Urzędnikami niższego szczebla w kancelarii byli pisarze dworscy (*notarii curiae*). Podział obowiązków między nimi i protonotariuszami nie jest bliżej rozpoznany. Przyjmuje się, że pisarze sporządzali czystopisy dokumentów, protonotariusz zaś sprawował nad nimi ostateczną kontrolę, a niektórzy z nich akceptowali wystawiane dokumenty poprzez kontrasigillację przywieszonych do nich pieczęci<sup>100</sup>.

Kancelariami książąt świdnicko-jaworskich zarządzał zazwyczaj jeden protonotariusz. Zdarzyły się jednak również okresy, gdy urząd ten piastowały jednocześnie dwie osoby. Do sytuacji takiej doszło pierwszy raz za panowania Bolka I - wówczas urząd ten był w rękach bliżej nieznanego Jana oraz Zygryda Greiffensteina. Drugi raz zdarzyło się to na dworze

---

<sup>97</sup> Wspomina o nich w dokumencie księcia z 1333 r., RM nr 617 = RS nr 5224.

<sup>98</sup> A. Samsonowicz, *Łowiectwo...*, s. 262.

<sup>99</sup> Z. Wojciechowski, *Ustrój polityczny...*, s. 594, 603-604; M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie, cz. 2*, s. 225-227; J. Tęgowski, *O wódrzach w Polsce XIII wieku*, „Studia i Materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza” 15, 1983, s. 5-17.

<sup>100</sup> T. Jurek, *Lbch. I, Wstęp*, s. XVII-XXI; Adamska-Heś, *Personel kancelaryjny...*, s. 434-435.

Bolka II - w tym samym czasie służyli mu jako protonotariusze Guncelin i Piotr Zedlitz. Specyfika źródeł przysparza jednak nieraz trudności w określeniu osoby, która kierowała kancelarią. Spisujący dokumenty mylili bowiem czasami urzędy protonotariusza oraz pisarza i błędnie wpisywali je przy poszczególnych osobach. W ostatniej natomiast dekadzie rządów księcia Bernarda tytuł protonotariusza zniknął z nieznanymi powodami z wystawianych przez jego kancelarię dokumentów, a w tym czasie wszyscy jej pracownicy nazywani byli w nich pisarzami. Trudno sobie jednak wyobrazić, by któryś z nich nie stał nad pozostałymi i tak ważna instytucja pozostawała bez osoby kierującej jej działalnością.

Personel kancelaryjny pozostaje dla nas w większości anonimowy, zazwyczaj wpisywano na końcu list świadków tylko imiona należących do niego osób. Wśród tych, których pochodzenie możliwe było do rozpoznania, zdecydowana większość to przedstawiciele rodzin rycerskich. Oni najczęściej też osiągnęli urząd protonotariusza. Bez wątpliwości mieszczańskie pochodzenie przypisać można tylko Janowi z Gliwic – w pierw pisarzowi, później protonotariuszowi Henryka jaworskiego.

Nie posiadamy zbyt dużej wiedzy o wykształceniu personelu kancelaryjnego. Z naukowym tytułem magistra występowali w źródłach tylko Henryk Berner – pisarz Bolka I, oraz Jakub – pisarz tegoż księcia, a potem protonotariusz jego syna, Bernarda.

Wielu pracowników kancelarii – a przypuszczać można chyba, że większość - należała do stanu duchownego. Zaledwie o jednym z nich – Aleksym, pisarzu Bolka II - powiedzieć można, że był bez wątpienia osobą świecką. Formą nagrody dla (duchownych) pracowników kancelaryjnych były uzyskiwane dzięki książętom prebendy kościelne. Na dworach Piastów świdnicko-jaworskich tradycyjnie były to stanowiska we wrocławskiej kolegiacie Św. Krzyża. Tamtejszym kanonikiem był Zygfryd Greiffenstein – protonotariusz Bolka I, dziekanem natomiast wspomniany magister Jakub. W czasach Bolka II kantorem świętokrzyskim został jego pisarz, Piotr Nebelschütz, a tamtejszymi kanonikami byli dwaj protonotariusze, Piotr Zedlitz i Dytryk Stercza. Ten ostatni został także - najprawdopodobniej również dzięki księciu świdnickiemu - scholastykiem w Głogowie.

Na dworach Piastów świdnicko-jaworskich poświadczeni zostali także liczni duchowni tworzący książęcą capellę. Pełnili oni różne funkcje, część z nich, jako kapelani, dbali o kaplice panujących, a także czuwali nad odprawianą dla nich liturgią<sup>101</sup>. Władcy na swych usługach posiadali też spowiedników, których - dzięki wydawanym od początku XIII

---

<sup>101</sup> U. Borkowska, *Pietas regia...*, s. 42.

w. papieskim przywilejom - mieli często prawo swobodnie wybierać. Za zgodą głowy Kościoła spowiednicy mogli nieraz obsługiwać nie tylko panującego, ale też jego rodzinę oraz dwór<sup>102</sup>. Swoich kapelanów posiadali wszyscy Piastowie świdnicko-jaworscy. Zapewne każdy z nich miał też osobistego spowiednika. Imiennie znany jest jednak tylko ten służący Henrykowi jaworskiemu - Peczold z Soboty. Duchowni dworscy, jako kształtujący sumienia książąt, mogli odgrywać ważną rolę w ich życiu. Pomimo ich znaczenia, rzadko wymieniani byli jednak w źródłach - najczęściej zresztą tylko z imienia oraz przynależną im parafią. Trudno na tej podstawie określić pochodzenie większości z nich. Byli wśród nich niewątpliwie oddani do służby bożej synowie rycerzy, tacy jak trzej kapelani Henryka jaworskiego: Mikołaj Aulock, Wilryk Liebenthal i Piotr Ottendorf.

Kapelani łączyli czasem swe duchowne obowiązki na dworze z pracą w książęcej kancelarii - Reinko przy Bolku I, Jakub i Albert przy Bernardzie świdnickim, Piotr Ottendorf przy Henryku jaworskim, a także Guncelin przy Bolku II. Podobnie jak należący do duchowieństwa pracownicy kancelaryjni, również kapelani dzięki swej służbie książętom liczyć mogli na ich pomoc w zrobieniu kościelnej kariery. Mikołaj Aulock i Wilryk Liebenthal, kapelani Henryka jaworskiego, otrzymali kanonie w kolegiacie Św. Krzyża we Wrocławiu. W kontekście aktywności osób duchownych przy książętach świdnicko-jaworskich, na tle pozostałych wyróżniał się dwór Bolka II. Duchownym bowiem powierzano na nim nie tylko – tradycyjne – urzędy kancelaryjne, lecz także inne, sprawowane zazwyczaj przez świeckich. Kuchmistrem Bolka II był jego kapelan Michał, włodarzami zostali natomiast Guncelin - książęcy kapelan i protonotariuszem, a także Jakub - proboszcz w Świebodzicach, prawdopodobnie tożsamy z protonotariuszem w świdnickiej kancelarii książęcej.

Niewątpliwie na omawianych przeze mnie dworach służyło wiele innych osób, m.in. należących do niższego personelu. W badanym przeze mnie okresie, w śląskich źródłach są to jednak osoby bardzo rzadko występujące, a przy Piastach świdnicko-jaworskich nieuchwytnie. Dopiero źródła z czasów rządów Agnieszki, wdowy po Bolku II Małym, wymieniają dworskiego kucharza, rzeźnika, krawca oraz palacza<sup>103</sup>.

---

<sup>102</sup> Tamże, s. 43; też, *Królewscy spowiednicy...*, s. 174.

<sup>103</sup> M. Goliński, *Wokół socjotopografii późnośredniowiecznej Świdnicy*, cz. 2, Wrocław 2003, s. 141.

### Rozdział III: Urzędnicy zarządu terytorialnego

Jednym z najważniejszych urzędów na Śląsku był sędzia dworski (*iudex curiae*). Jego jurysdykcja obejmowała całe księstwo, a o dużym prestiżu tej godności świadczyło obejmowanie jej najczęściej przez przedstawicieli możnowładztwa<sup>104</sup>. Pod koniec XIII wieku, w wyniku przemian ustrojowych, urząd ten zaczął zanikać. W jego miejsce wykształciły się wówczas dwa rodzaje sądów, które istniały także w księstwie świdnicko-jaworskim. Były to sądy dworskie prawa polskiego (w źródłach zwane też cudami), przed którymi odpowiadali właściciele dóbr alodialnych, a także sądy dworskie prawa niemieckiego<sup>105</sup>. Pomimo nazw tych urzędów, sędziowie dworscy nie rezydowali przy książęcym dworze. Sędziego prawa polskiego w księstwie świdnicko-jaworskim, który był urzędnikiem zarządu terytorialnego, wymienia tylko jeden dokument, wystawiony w 1300 r., w czasach panowania Bolka I. Jest to zarazem najstarsza informacja o tym urzędzie na Śląsku<sup>106</sup>. Przepuszczalnie jego historia była podobna jak w sąsiednich dzielnicach - legnickiej i wrocławskiej - w których w pierwszych dekadach XIV w. zmniejszono kompetencje tego urzędu lub likwidowano go<sup>107</sup>. Sędziowie prawa niemieckiego rozmieszczeni byli w różnych miastach<sup>108</sup>. W dzielnicy rządzonej przez Bolka I, Bernarda i Bolka II najbardziej prestiżowym był oczywiście urząd sędziego dworskiego w największym z miast, czyli w Świdnicy, stanowiącej główną rezydencję tych książąt<sup>109</sup>. Osoby, którym powierzano sędziostwo świdnickie, wywodziły się nieraz z możnych rodzin. Taką postacią był niewątpliwie Konrad Reichenbach - dzierzący urząd za panowania Bolka I, a także jego syn, Herman, który na tym samym stanowisku zasiadał w czasach księcia Bernarda. Z wpływowej i bogatej rodziny pochodził również inny sędzia świdnicki drugiego z tych książąt, Mikołaj Münsterberg. Sędziami zostawali jednak także przedstawiciele skromniejszych rodzin, aczkolwiek doświadczeni w działalności urzędniczej, z tego powodu należący z pewnością do książęcych zaufanych. Jako przykłady wskazać można w tym miejscu Iwana Profena u boku Bolka I, a także Merbota Haina przy Bernardzie. Oboje, zanim zostali sędziami, spisali się - najwyraźniej bardzo dobrze - na stanowisku

<sup>104</sup> Z. Wojciechowski, *Ustrój polityczny...*, s. 726; A. Bogucki, *O starszeństwie...*, s. 482, 484-485.

<sup>105</sup> Z. Wojciechowski, *Ustrój polityczny...*, s. 730 i n.

<sup>106</sup> Tamże, s. 730.

<sup>107</sup> Tamże, s. 732-733, 736.

<sup>108</sup> Tamże, s. 737; A. Bogucki, *O starszeństwie...*, s. 479.

<sup>109</sup> Przed zajęciem Świdnicy 1290 r., głównymi miastami w dzielnicy Bolka I - z których pisał się ten książę - były najpierw Jawor, a później Lwówek. W tym czasie w źródłach nie odnotowano jednak sędziów dworskich przy tym księciu.

marszałka. Książę Bernard, obsadzając sędziostwo w Świdnicy, promował też inne osoby z mniej znaczących rodzin - Ryperta Unvogela z rodziny Bolzów oraz Konrad Aulocka - o których wcześniejszym doświadczeniu urzędniczymi nie posiadamy wiadomości.

Największa rotacja wśród sędziów świdnickich miała miejsce w czasach panowania Bolka II. Było to również najbardziej zróżnicowane grono osób. Obejmując władzę młody książę oparł się na ludziach doświadczonych. Pozostawił wpierw na urzędzie wspomnianego Merbota Haina – piastującego funkcję sędziego do śmierci księcia Bernarda, a następnie korzystał z usług wcześniejszego sędziego, Ryperta Unvogela. O Janie Czirnzie natomiast – ich następcy - nie wiemy czy pełnił wcześniej jakąś funkcję. Nie bez znaczenia w osiągnięciu przez niego wysokiego urzędu mogło być pochodzenie z liczącej się w księstwie rodziny rycerskiej. Wielu późniejszych sędziów Bolka II nie posiadało już jednak atutu w postaci rodzinnego zaplecza, któremu zawdzięczać mogli kariery. Pozbawiony był go Henryk Buchwald. Jego przodkowie nie są nam znani, sądzić można zatem, że sukces zawdzięczać mógł głównie sobie i swoim umiejętnościom. Znaczących przodków, a także zarejestrowanej w źródłach urzędniczej przeszłości przed nominacją na sędziego, nie posiadali Eckelman i Guncel Schindel. Nieco tylko lepszą, jak się zdaje, pozycję wyjściową do zrobienia kariery mógł mieć sędzia Peczeko Eiken. Jego ojciec – choć sam *homo novus* wśród ważnych osób – był prawdopodobnie burgrabią Grodna z ramienia Bolka II i przypuszczalnie mógł mieć jakiś wpływ na powierzenie swojemu synowi urzędu. Żyjący z kolei na Śląsku od dziesiątek lat Hobergowie nie wydali żadnej liczącej się osobistości do czasu Kiczolda, który sędzią w Świdnicy został po wieloletnim okresie aktywności w otoczeniu książęcym. Dopiero o ostatnim z sędziów, Reinczku Schaffie, powiedzieć znów można, że pochodził z możnowładczej rodziny – wcześniej był też już marszałkiem Bolka II.

Poza Świdnicą, za panowania Bolka I oraz Bernarda, znamy też sędziów dworskich w Rychbachu. Urząd trzymała w swych rękach można rodzina Reichenbachów – tamtejszych wójtów dziedzicznych. Przy pierwszym z książąt, w czasach jego regencji w dzielnicy wrocławskiej, spotykamy także sędziów dworskich we Wrocławiu oraz Legnicy. Obejmując tymczasowe rządy w największym ze śląskich miast, Bolko pozostawił tam na stanowisku sędziego swojego zmarłego brata – Gizylera Kolneri – licząc się zapewne z jego wysoką pozycją i sporym znaczeniem we Wrocławiu. Takich oporów natomiast Bolko nie miał w Legnicy, gdzie delegował na analogiczny urząd swojego rycerza, Pusza Liebenthala.

W dzielnicy jaworskiej, w czasach panowania Henryka, prawdopodobnie tak samo wysoko w hierarchii urzędniczej, jak sędzia dworski świdnicki, znajdowała się funkcja

sędziego dworskiego rezydującego we Lwówku. Wydaje się bowiem, że właśnie to miasto było najważniejsze w jego księstwie – wbrew tytułaturze Henryka, w której, obok Książa, wpisywano Jawor<sup>110</sup>. Sędziowie lwóweccy należeli do najczęściej towarzyszących mu urzędników, podczas gdy za jego życia analogiczny urząd w Jaworze nigdy nie został odnotowany w źródłach. Charakterystyczne dla tego urzędu było powierzanie go wyłącznie osobom pochodzącym z Lwówka. Dwaj pierwsi sędziowie - Renker oraz jego syn, Zygfryd Renkeri - byli jednocześnie tamtejszymi wójtami. Ostatni sędzia z kolei, Zygfryd Reussendorf, pochodził z rodziny mieszczan lwóweckich – sam jednak do tego stanu już nie należał.

Poza Lwówkiem, za życia Henryka jaworskiego uchwytni źródłowo są także sędziowie dworscy w Bolesławcu i przypuszczalnie też w Jeleniej Górze. W pierwszym z miast urząd obsadzony był przez przedstawicieli okolicznego rycerstwa – Peczka Landeskrona i prawdopodobnie Henryka Wiese. W drugim natomiast, być może sędzią był Jan, o którym wiemy, że pochodził z jeleniogórskiej rodziny mieszczańskiej.

Po śmierci Henryka jaworskiego, gdy jego bratanek, Bolko II, ponownie scalił dzielnicę świdnicką i jaworską, w źródłach notowani zaczęli być (jako jedyni poza Świdnicą w czasach Bolka II) – nieznanymi dotąd sędziowie dworscy w Jaworze. Urząd ten objął wprawdzie Otto Greißlau, a po nim Han Logau – obaj należący do rycerskich rodzin niewyróżniających się dotąd przy książętach świdnicko-jaworskich. Niezwiązani byli też wcześniej z Jaworem.

---

<sup>110</sup> Lwówek, jak się uznaje, był największym miastem w księstwie jaworskim, K. Maleczyński, *Śląsk w okresie od pol. XIII w. do pol. XIV w.*, [w:] *Historia Śląska*, t. I, cz. 1, Wrocław 1960, s. 532. Stołeczną rolę odgrywał już wcześniej - w latach 1281-1286 w księstwie Bernarda Zwinnego, stryja Henryka, a także między 1286 a 1290 r. za panowania jego ojca, Bolka I. Zachowany jedynie w niewielkiej części materiał źródłowy nie pozwala na szczegółowe badanie itinerariów Piastów śląskich w czasach panowania Henryka jaworskiego, w kontekście kształtowania się ich rezydencji (dla księstwa świdnicko-jaworskiego możliwe staje się to dopiero od drugiej połowy XIV w., T. Jurek, *In sede viduali. Nad itinerarium księżnej świdnickiej Agnieszki z lat 1385-1392*, [w:] *Europa Środkowa i Wschodnia w polityce Piastów*, Toruń 1997, s. 275-289). Opierając się jednak na posiadanych dokumentach Henryka, zestawiając miejsca ich wystawiania wnioskować można, że Jawor nie był jego główną siedzibą. Równie często przebywał w Bolesławcu oraz Lwówku. Wymowny jest jednak dokument księcia wrocławskiego z 1313 r., w którym Henryka tytułowano nie tylko – tradycyjnie - księciem Śląska, lecz także panem Lwówka (RS nr 3332). Spośród wszystkich miast to Lwówek cieszył się największą łaską Henryka jaworskiego. Otrzymał od niego najwięcej przywilejów, a do tamtejszych mieszczan książę zwracał się też po finansowe wsparcie, RS nr 3700, 3906, 4259, 4698, 4700, 4701, 6501.



Urzędnikami zarządu terytorialnego byli klucznicy (*clavigeri*). Na Śląsku poświadczeni źródłowo zostali już w połowie XIII w.<sup>111</sup>. Spotykamy ich u boku wszystkich książąt świdnicko-jaworskich, z wyjątkiem Bolka II<sup>112</sup>. Do ich zadań należała opieka nad majątkiem władcy. O takich ich kompetencjach przekonuje powierzenie przez Henryka jaworskiego swemu klucznikowi, Fryczkowi, zarządu nad lasami w okręgu jeleniogórskim. Klucznicy występowali czasem w źródłach z konkretną lokalizacją ich urzędu<sup>113</sup>. Bolkowi I, w czasach jego regencji w dzielnicy wrocławskiej, służył klucznik legnicki Piotr z Ruji. Książę nakazał mu rozgraniczyć majątek w Kawicach, nabyty przez mnichów z Lubiąża. Wnioskować można więc na tej podstawie, że do obowiązków kluczników należało także wytyczanie granic. Z dokumentów innych Piastów śląskich wiemy ponadto, że klucznicy odpowiedzialni byli też za ściąganie danin, a także posiadali kompetencje sądowe<sup>114</sup>. Klucznik był urzędnikiem stojącym stosunkowo nisko w hierarchii. Na Śląsku sprawowany był przez przedstawicieli zarówno rodzin rycerskich jak i mieszczańskich<sup>115</sup>. Nie inaczej było z klucznikami książąt świdnicko-jaworskich. Rycerzem był wspomniany wyżej Piotr z Ruji, a mieszczaninem Tylo Bärwalde – klucznik Bernarda świdnickiego. Tożsamość pozostałych kluczników nie jest znana, gdyż występowali w źródłach tylko z imienia, zazwyczaj też bez sprecyzowanego miejsca ich urzędowania.

Starosta (*capitaneus, hauptman*) był urzędnikiem zastępującym nieobecnego władcę na powierzonym sobie obszarze. Do jego kompetencji należało przyjmowanie i zatwierdzanie rezygnacji dóbr ziemskich, gromadzenie dochodów z danin i podatków, ponadto sprawował

---

<sup>111</sup> M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie*, cz. 2, s. 226.

<sup>112</sup> Urząd klucznika nie zanikł jednak na zawsze w księstwie świdnicko-jaworskim. Poświadczony został krótko po śmierci Bolka II, w 1370 r., przy księżnej Agnieszce, D. Adamska-Heś, *Urzednicy nadworni...*, s. 296.

<sup>113</sup> Tamże.

<sup>114</sup> Zgodnie z treścią dokumentu Henryka IV Probusa, wystawionego w 1235 r., daniny z Wierzbna składać należało u klucznika w Brzegu, SUB II, nr 107; R. Grodecki, *Książęca własność trzebnicka na tle organizacji majątków książęcych w Polsce w XII w.*, „Kwartalnik Historyczny” 1913, XXVII, s. 18, p. 1. Przekazując w 1288 r. krzyżowcom z czerwoną gwiazdą szpital w Legnicy wraz z majątkiem ziemskim, Henryk V Gruby zastrzegł, że zamieszkująca go ludność podlegać ma sądowi jego lub książęcego klucznika (SUB V, nr 396). W dokumencie z 1320 r. jego syna, Bolesława III legnickiego, zapisano natomiast, że sądownictwo w majątku Rudigera von Cadan podlega książęcemu klucznikowi w Rokitnicy, RS nr 4075; Z. Wojciechowski, *Ustrój polityczny...*, s. 598; A. Bogucki, *O starszeństwie...*, s. 473.

<sup>115</sup> A. Bogucki, *O starszeństwie...*, s. 486.

opiekę nad majątkiem monarszym, dbał też o obronę ziemi, a także zasiadał w sądach<sup>116</sup>. Na Śląsku urząd ten poświęcony został już pod koniec XIII w.<sup>117</sup>. W księstwie świdnicko-jaworskim natomiast pojawił się pierwszy raz na początku XIV w., gdy margrabia brandenburski Herman, sprawując opiekę nad nieletnimi synami Bolka I, przysłał do Świdnicy w charakterze swego starosty rycerza Hermana von Barboya<sup>118</sup>. Spośród wszystkich książąt świdnicko-jaworskich, swego starostę posiadał tylko Bolko II. Z jego ramienia urząd ten w mieście Golßen, położonym w Marchii Łużyckiej, sprawował niemiecki rycerz, Herman Zettritz.

Duże znaczenie w księstwie świdnicko-jaworskim posiadali często notowani na jego obszarze burgrabiowie. Termin *burggravius*, *burggravius*, jest zlatynizowaną formą niemieckiego określenia urzędu naczelnika grodu (Burggraf). Burgrafowie pojawili się w X-XII w. miastach biskupich i byli ich wojskowymi komendantami. W XII w. natomiast, jako przedstawiciele władzy cesarskiej, stanowili ważny element administracji państwowej na wschodnich terenach Rzeszy Niemieckiej. Byli dowódcami grodów, stanowiących centra okręgów grodowych, posiadali szerokie kompetencje sądowe, ponadto zarządzali też dobrami królewskimi<sup>119</sup>. Na Śląsku urząd burgrabiego, zwanego też wymiennie kasztelanem, pojawił się na początku XIII w. – najwcześniej na ziemiach Polski<sup>120</sup>. Przez większość tego stulecia widzieć należy w nich panów okręgów grodowych, stanowiących jednostki administracji państwowej<sup>121</sup>. Na skutek zachodzących w XIII w. przemian ustrojowych, które doprowadziły do demontażu dawnego ustroju prawa polskiego, urząd burgrabiego zmienił swój charakter. W miarę upowszechniania się prawa niemieckiego kurczyły się jego kompetencje, wraz z

---

<sup>116</sup> S. Kutrzeba, *Starostowie, ich początki i rozwój w XIV w.*, „Rozprawa Wydziału historyczno-filozoficznego Akademii Umiejętności w Krakowie” 45, 1903, s. 300-301.

<sup>117</sup> Wprowadzony został przez Henryka IV Probusa, E. Wólkiewicz, *Capitaneus Slesie. Królewscy namiestnicy księstwa wrocławskiego i Śląska w XIV i XV wieku*, [w:] *Monarchia w średniowieczu – władza nad ludźmi, władza nad terytorium*, Warszawa-Kraków 2002, s. 173.

<sup>118</sup> Tamże; J. Dąbrowski, *Dzieje polityczne...*, s. 346.

<sup>119</sup> S. Gawlas, *O kształt zjednoczonego królestwa. Niemieckie władztwo terytorialne a geneza społeczno-ustrojowej odrębności Polski*, Warszawa 2000, s. 49-50; W. Bukowski, *Burgrabiowie zamku krakowskiego XIII-XV wieku. Spisy*, Kurnik 1999, s. 8-9.

<sup>120</sup> M. Cetwiński, *Kasztelanowie i kasztelanie na Śląsku w XIII i XIV w.*, [w:] *Śląski tygiel. Studia z dziejów polskiego średniowiecza*, Częstochowa 2001, s. 256.

<sup>121</sup> T. Jurek, Recenzja: M. Cetwiński, *Kasztelanie i kasztelanowie na Śląsku w XIII i XIV w.*, „Śląski kwartalnik historyczny Sobótka” 45, 1990, s. 555.

wyodrębnianiem spod jego zwierzchności coraz to większej ilości ludzi<sup>122</sup>. Od schyłku XIII w. burgrabiowie, którym księżęta nadawać zaczęli zamki w lenno, byli już tylko urzędnikami wojskowymi, o wąskich kompetencjach policyjno-sądowych<sup>123</sup>. Trzymane w ich rękach warownie stanowiły jednak istotny element systemu obrony kraju. Wokół nich starano się tworzyć zwarte kompleksy majątkowe, o charakterze niemal prywatnych władztw – wielu burgrabiów weszło w ten sposób do ścisłej elity majątkowej w księstwie świdnicko-jaworskim<sup>124</sup>. Do najbardziej prestiżowych należały z pewnością burgrabstwa w największych miastach, zwłaszcza w Świdnicy. Przepuszczalnie dużym znaczeniem odznaczał się też burgrabia Księża – wydaje się, że zamek, z którego pisała się cała linia Piastów świdnicko-jaworskich, powierzany był ich szczególnie zaufanym osobom. Niektórzy z burgrabiów, przede wszystkim właśnie ci z Księża, często towarzyszyli księżętom. Sprawowali też nieraz inne urzędy - przykładowo w czasach Bolka II burgrabia Świdnicy był także sędzią dworskim w tym mieście. Wymownym w kontekście dużego znaczenia burgrabiów jest dokument wystawiony przez Karola IV Luksemburskiego w 1369 r. Rok po śmierci Bolka II Małego, gdy król czeski zobowiązał się zachować prawa i przywileje księstwa świdnicko-jaworskiego, uczynił to przed liczną reprezentacją dostojników tegoż księstwa, wśród których znakomitą większość - 20 spośród 27 wymienionych osób - stanowili właśnie burgrabiowie<sup>125</sup>.

---

<sup>122</sup> Tamże; Z. Wojciechowski, *Ustrój polityczny...*, s. 611-612.

<sup>123</sup> Z. Wojciechowski, *Ustrój polityczny...*, s. 612, 615.

<sup>124</sup> O szczególnej pozycji burgrabiów w księstwie świdnicko-jaworskim, T. Jurek, *Elity Śląska...*, s. 414-417.

<sup>125</sup> Lehns. I, s. 512-514.

## Rozdział IV: Dwór i otoczenie Bolka I Surowego

### Dwór

#### A. Personel kancelaryjny

##### Protonotariusz

Pierwszą znaną osobą pracującą w kancelarii na dworze Bolka I był Zygryd. Między 20 września 1287 a 13 marca 1291 r. występował w dokumentach księcia jako pisarz<sup>126</sup>. Następnie powołany został na urząd protonotariusza, który dowodnie pełnił od 30 listopada 1292 r. już do śmierci Bolka I<sup>127</sup>. Źródła z czasów służby temu księciu nie ujawniają szczegółów dotyczących jego pochodzenia – występował w nich tylko z imienia. Zainteresowanie osobą Zygryda wzrosło niespodziewane w 1908 r., kiedy to we wrocławskiej kolegiacie Św. Krzyża odkryto nagrobek przykryty granitową płytą, przedstawiającą sylwetkę duchownego z inskrypcją informującą, że spoczywa pod nią Zygryd Greiffenstein. Opisujący to odkrycie na łamach „Schlesische Geschichtsblätter”, Joseph Jungnitz powiązał go z Zygrydem Greiffensteinem – świętokrzyskim kanonikiem w latach 1304-1324<sup>128</sup>. Identyfikację tę podtrzymał następnie Paul Bretschneider, słusznie z kolei wywodzący Zygryda z rycerskiej rodziny, piszącej się z zamku Greiffenstein (Gryf)<sup>129</sup>. Kanonik należał zatem do możnej rodziny Kamenzów, przybyłej na Śląsk z Łużyc w połowie

---

<sup>126</sup> SUB V, nr 360, (APWr. Rep. 98, nr 21 =) 365, 372, 388, 436, 484, 488; (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 6717 =) VI, nr 6, 13.

<sup>127</sup> APWr. Rep. 88, nr 14 (46) = SUB VI, nr 78, 85, 86, 91, (APWr. Rep. 121, nr 1 =) 94, (APWr. Rep. 88, nr 16 (46c) =) 95, 123, 125, 130, (APWr. Rep. 88, nr 19 (48) =) 155, 180, 204, 211, 213, 217, 273, 284, 292, 303, 307, 310, (APWr. Rep. 91, nr 114 (125) =) 321, 343, (APWr. Rep. 91, nr 117 (128) =) 362, 366, (APWr. Rep. 121, nr 2 =) 393, 415; (APWr. Rep. 88, nr 31 (59) =) RS nr 2629, 2652, 2656, (APWr. Dok. m. Wrocławia nr 88 =) 2661, (APWr. Dok. m. Wrocławia, nr 89 =) 2662. Błędnie na urzędzie protonotariusza widziała Zygryda już 9 marca 1291 r. M. Kokocińska, *Kancelaria Bolka I...*, s. 38, choć dokument, na który się powołała (SUB VI, nr 13), datowany jest na 13 marca tego roku, a w jego testacji Zygryd wpisany został jako pisarz.

<sup>128</sup> O . PIETAS . CHRISTI . QVE . GRIFENSTEIN . TRIBUISTI . HUIUS . MUNDI . NIDO . SUA . MEMBRA . LOCARE . SIFRIDO . EIUS . SPIRITUI . DA . QUOQUE . PACE . FRUI., J. Jungnitz, *Der Grabstein des Kanonikus Sifrid Grifenstein*, „Schlesische Geschichtsblätter” 2, 1909, s. 28-30.

<sup>129</sup> P. Bretschneider, *Zum Grabstein des Sifrid von Greiffenstein an der Breslauer Kreuzkirche*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens” 64, 1930, s. 24-26.

XIII w.<sup>130</sup>. Uzupełniając dane biograficzne Zygryda, P. Bretschneider wykazał, że występował w źródłach od roku 1282, w którym był kapelanem księcia wrocławskiego Henryka IV Probusa i proboszczem w Kolnicy (*Lichtenberg*) pod Grodkowem. W trakcie słynnego sporu Henryka z wrocławskim biskupem Tomaszem II został 10 sierpnia 1287 r., wraz z księciem i kilkoma jego zwolennikami, obłożony ekskomuniką. Biskup zarzucił mu bezprawne zajęcie probostwa w Zwróconej (*Vezwrocona*)<sup>131</sup>. Po tym zdarzeniu Zygryd Greiffenstein zniknął na wiele lat ze źródeł. Ponownie wymieniany był w nich jako kanonik kolegiaty Św. Krzyża (1304-1309)<sup>132</sup> i przy wrocławskiej katedrze (1317)<sup>133</sup>. Ostatni raz natomiast uchwytany był w 1324 r., tym razem jako świętokrzyski wikariusz<sup>134</sup>. Zmarł 31 stycznia, datę dzienną jego śmierci zanotowali cystersi z Kamieńca w prowadzonym przez siebie nekrologu<sup>135</sup>. W biografii Zygryda Greiffensteina istnieje zatem luka źródłowa trwająca siedemnaście lat - między 1287 a 1304 r. Szukając jej przyczyn, P. Bretschneider wysunął pogląd, że tożsamy z nim był Zygryd, występujący jako pracownik kancelarii Bolka I. Hipoteza ta przyjęta została za pewną w późniejszej literaturze<sup>136</sup>. Jest ona, w mojej opinii, wysoce prawdopodobna. Uwierzytelnia ją także lokalizacja zamku Greiffenstein w dzielnicy

---

<sup>130</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 239; tenże, *U początków niemieckiej imigracji rycerskiej na Śląsk. Świadczenie układu Bolesława Rogatki z arcybiskupem magdeburskim Wilbrandem z 1249 r.*, [w:] *Spółczesność Polski średniowiecznej*, red. S.K. Kuczyński, t. 7, Warszawa 1996, s. 113-114; tenże, *Abstructores Castrorum. Przyczynek do dziejów społecznych i politycznych Śląska w połowie XIII w.*, [w:] *Narodziny Rzeczypospolitej. Studia z dziejów średniowiecza i czasów wczesnonowożytnych*, red. W. Bukowski, T. Jurek, t. 2, Kraków 2012, s. 775-780.

<sup>131</sup> APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 6717 = SUB V, nr 6, 354; P. Bretschneider, *Zum Grabstein...*, s. 24-26.

<sup>132</sup> RS nr 2776, 2912, 3046.

<sup>133</sup> RS nr 3715.

<sup>134</sup> RS nr 4332. Prebenda ta była w jego rękach już prawdopodobnie 25 listopada 1322 r. Z Greiffensteinem utożsamiać można poświadczonego w tym dniu wikariusza świętokrzyskiego Zygryda, RS nr 4240.

<sup>135</sup> *Schlesische Nekrologien*, hrsg. W. Wattenbach, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens” 4, 1862, s. 315. (*Ob. Syfridus prothonotarius ducis Bolkonis*); M. Kaczmarek, ... *in libro vite memoriter exerta: modlitwy wypominkowe konwentu kamienieckiego za sprawujących władze*, „Przegląd Historyczny” 76/3, 1985, s. 524-526. Wpisanie do nekrologu wskazuje, że Zygryd mógł być jednym z darczyńców klasztoru w Kamieńcu.

<sup>136</sup> C. Kuchendorf, *Das Breslauer Kreuzstift in seiner persönlichen Zusammensetzung von der Gründung (1288) bis 1456*, Breslau 1937, s. 91; R. Żerelik, *Personalne związki katedry wrocławskiej i lubuskiej oraz kolegiat śląskich z kancelariami książęcymi (do 1350 r.)*, [w:] *Ludzie Kościoła katolickiego na Ziemi Śląskiej*, red. K. Matwijowski, Wrocław 1994, s. 15; M. Kokocińska, *Kancelaria Bolka I...*, s. 38, która uznając za wcześniejszą literaturę protonotariusza Zygryda za identycznego z kanonikiem wrocławskim, w żadnym miejscu swej pracy nie przypisała go jednak do rodziny Greiffensteinów.

Bolka I, niedaleko Lwówka, będącego do 1290 r. jego główną rezydencją. We Lwówku właśnie Zygfryd pojawił się pierwszy raz przy tym księciu w 1287 r. Przepuszczalnie związał się wówczas z nim, po zerwaniu kontaktów z dworem wrocławskim, na co wpływ mogły mieć problemy Zygfryda, wynikłe w związku ze wspomnianym wyżej ekskomunikowaniem go przez biskupa wrocławskiego w 1287 r. Wieloletnie kierowanie kancelarią Bolka I przez Zygfryda świadczy o dużym zaufaniu księcia w stosunku do niego. Przekonuje o nim także przywilej, którym Bolko - *attendentem inviolabilem devocionis et fidei puritatem* - obdarował go w 1295 r.<sup>137</sup>.

Podobną do Zygfryda ścieżkę kariery przeszedł, pracujący wspólnie z nim w książęcej kancelarii, Jan. Występował w niej wpierw jako pisarz między 4 lipca 1288 a 31 stycznia 1291 r.<sup>138</sup>. Następnie 8 września 1292 r., w dokumencie określającym uposażenie ufundowanego przez Bolka I klasztoru w Krzeszowie, tytułowany był pierwszy raz protonotariuszem<sup>139</sup>. W kancelarii zatrudnionych było odtąd dwóch protonotariuszy – Jan oraz Zygfryd. O zdarzającej się jeszcze w tym czasie chwiejności w zapisywaniu urzędów kancelaryjnych nie może być mowy w ich przypadku - w testacji dyplomu z 1293 r. określani zostali bowiem jednoznacznie - *ambo nostri protonotarii*. W formule *datum per manus* tego dokumentu odróżniono zaś, niższe od piastowanych przez nich stanowisko Reinka, nazywając go pisarzem<sup>140</sup>. Z dokumentu tego dowiadujemy się także, że Jan był proboszczem w Jeleniej Górze. Prawdopodobnie pochodził z tego miasta, w ostatnim wymieniającym go dokumencie z 23 kwietnia 1297 r., w którym wraz z Zygfrydem wystąpił jako protonotariusz, wpisano go jako Jana z Jeleniej Góry<sup>141</sup>.

Obejmując w 1296 r. regencję w księstwie wrocławskim po śmierci swego brata, Henryka V Grubego, Bolko I pozostawił na urzędach część związanych z nim osób. Jedną z nich był Fryczko z Jaroszowa (Jarischau). Podstrzegomska miejscowość, z której pochodził, leżała w granicach księstwa jaworskiego, pierwotnego uposażenia Bolka I<sup>142</sup>. Zanim jednak objął w niej rządy, władzę na tym terenie w latach 1273-1278 sprawował jego brat Henryk.

---

<sup>137</sup> Książę zwolnił z obciążeń należące do niego siedem łanów w podświdnickich Strzelcach (*Strelicz*), SUB VI, nr 213.

<sup>138</sup> SUB V, nr 388; (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 6717 =) VI, nr 6.

<sup>139</sup> APWr. Rep. 83, nr 2 (13) = SUB VI, nr 65. Z tego samego roku, jednak bez daty dziennej, pochodzi inny dokument, w którym Jan wystąpił jako protonotariusz, SUB VI, nr 84.

<sup>140</sup> SUB VI, nr 86.

<sup>141</sup> *De Hirschperg*, SUB VI, nr 303.

<sup>142</sup> Fryczko pochodzić mógł z piszącej się z tej miejscowości rodziny rycerskiej, A. Bauch, *Die Kanzlei Herzog Heinrichs V. von Breslau*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens” 16, 1882, s. 255.

Na służbę tegoż wszedł wówczas Fryczko. Po raz pierwszy źródła notują go przy najstarszym synu Bolesława Rogatki w listopadzie 1277 r.<sup>143</sup>. Był mu odtąd wierny w czasie jego jaworskich, legnickich i ostatecznie wrocławskich rządów. U boku Henryka zrobił znaczną karierę, będąc wprawdzie jego pisarzem, a od 1293 r. protonotariuszem<sup>144</sup>. Związek z dworem stymulował także kościelną karierę Fryczka. Równoległe z awansem w hierarchii kancelaryjnej, od 1293 r. występował w źródłach jako wrocławski kanonik<sup>145</sup>. Słusznie scharakteryzowany został zatem przez Alfreda Baucha jako jeden z najdłużej służących i najwierniejszych poddanych swojego pana, przy którym trwał przez całe jego panowanie. Niewykluczone, że zgodne z prawdą jest także przypuszczenie tego badacza, że Fryczko mógł być jednym z dostojników, którzy negocjowali z Bolkiem I warunki objęcia przez niego regencji w księstwie wrocławskim<sup>146</sup>.

Przy świdnickim Piaście spotykamy Fryczka pierwszy raz 16 sierpnia 1296 r. podczas jego wizyty we Wrocławiu. Występował odtąd do 2 listopada 1301 r. w jego dokumentach, w których zwany był protonotariuszem wrocławskim<sup>147</sup>. Kompetencje Fryczka rozciągały się na całą dzielnicę zmarłego Henryka V. W dokumencie Bogusza z Pogorzeli, wystawionym podczas zjazdu w Zwanowicach 25 marca 1297 r., na którym zawarty został pokój między Bolkiem I a Henrykiem III głogowskim, Fryczko tytułowany był protonotariuszem ziemi wrocławsko-legnickiej<sup>148</sup>.

---

<sup>143</sup> SUB IV, nr 318.

<sup>144</sup> Pierwszy raz jako protonotariusz odnotowany został 12 marca 1293 r., SUB VI, nr 96; A. Bauch, *Die Kanzlei...*, s. 255.

<sup>145</sup> SUB VI, nr 110; A. Bauch, *Die Kanzlei...*, s. 255; R. Żerelik, *Personalne związki...*, s. 13; A. Wałkowski, *Dokumenty i kancelaria księcia legnickiego Henryka V Grubego*, Wrocław 1991, s. 124-126.

<sup>146</sup> A. Bauch, *Die Kanzlei...*, s. 255, 258.

<sup>147</sup> SUB VI, nr 273, 290, (APWr. Rep. 88, nr 27a (55a) =) 305, (APWr. Rep. 66, nr 25 (31) =) 355, 388; (APWr. Rep. 66, nr 29 (37) =) RS nr 2643, 2652, (APWr. Dok. m. Wrocławia, nr 89 =) 2662.

<sup>148</sup> SUB VI, nr 301. O zjeździe T. Jurek, *Dziedzic Królestwa...*, s. 65-66. Stanowisko to utrzymał także po śmierci Bolka I - w latach 1302-1307 był protonotariuszem Bolesława III Rozrzutnego, D. Bednarek, *Kancelarie i personel kancelaryjny Bolesława III, księcia legnickiego*, [w:] *Studia historyczne. Ustrój, Kościół, militaria*, red. K. Bobowski, Wrocław 1993, s. 85. W latach 1305-1307 poświadczony został jako archidiacon głogowski, a w 1327 r. jako dziekan lubuski, H. Gerlic, *Kapituła głogowska w dobie piastowskiej i jagiellońskiej (1120-1526)*, Gliwice 1993, s. 216.

## Pisarz

Nie wszyscy pracownicy awansowali na najwyższy urząd w kancelarii. Pisarzem przez całą swoją karierę pozostawali: magister Henryk Berner - występujący z tą godnością między 25 października 1290 r. a 30 czerwca 1299 r.<sup>149</sup>, a także Reinko – pisarz od 30 listopada 1292 r. do 4 marca 1301 r.<sup>150</sup>.

Po objęciu przez Bolka I regencji we Wrocławiu, na zajmowanych dotąd urządach w tamtejszej kancelarii książęcej pozostali – obok wspomnianego już protonotariusza Fryczka z Jaroszowa - także dwaj dawni pisarze Henryka V, mianowicie Konrad i Ulman. Pierwszy z nich pracował dla tego księcia od 1295 r.<sup>151</sup>. Po jego śmierci na urządzie poświadczony został ponownie 25 czerwca 1296 r. – jako „pisarz księcia wrocławskiego” w dokumencie biskupa Jana Romki, a trzy dni później nazwano go pisarzem Bolka I w testacji dyplomu rycerza Szymona Galla<sup>152</sup>. Konrad był najprawdopodobniej tożsamy z Konradem Reichenbachem, pisarzem, który występował w dokumentach Bolka I z 16 sierpnia 1296 r. oraz 6 czerwca 1300 r.<sup>153</sup>. Ulman, drugi pisarz Henryka V, który zachował swój urząd w czasie regencji Bolka I, związany był z wrocławską kancelarią książęcą od 1293 r. Od 1295 r. był także kapelanem Henryka V i towarzyszył temu władcy w ostatnich dniach jego życia<sup>154</sup>. Jako pisarz Bolka I poświadczony został dwukrotnie podczas wizyt księcia na zamku w Kątach – 25 października 1297 i 22 października 1298 r.<sup>155</sup>. Urząd pełnił najpewniej jednak jeszcze w 1299 r. – prawdopodobnie to on wpisany został błędnie jako *Tylmannus* pisarz Bolka I, na liście świadków wystawionego w tym roku w Świdnicy dokumentu rycerza Henryka Barutha<sup>156</sup>.

---

<sup>149</sup> SUB V, nr 484, 488; VI, nr 213, 284, 292, (APWr. Rep. 88, nr 27a (55a) =) 305, (APWr. Rep. 121, nr 2 =) 393.

<sup>150</sup> APWr. Rep. 88, nr 14 (46) = SUB VI, nr 78, 85, 86, (APWr. Rep. 121, nr 1 =) 94, 125, 130, (APWr. Rep. 88, nr 19 (48) =) 155, 211, 245, 303; RS nr 2628.

<sup>151</sup> SUB VI, nr 224, 241, 242; A. Bauch, *Die Kanzlei...*s. 263; A. Wałkowski, *Dokumenty i kancelaria...*, s. 128.

<sup>152</sup> SUB VI, nr 264, 266; M. Kokocińska, *Kancelaria Bolka I...*, s. 41, która po śmierci Henryka V dostrzegła jednak Konrada na urządzie dopiero od 16 sierpnia 1296 r.

<sup>153</sup> SUB VI, nr 273, 439. Być może należał do wpływowej rodziny dziedzicznych wójtów Rychbachu?

<sup>154</sup> SUB VI, nr 93, 96, 97, 104, 127, 188, 210, 243, 464. Ostatni raz przy Henryku 21 lutego 1296 r., dzień przed jego śmiercią, A. Bauch, *Die Kanzlei...*s. 260; A. Wałkowski, *Dokumenty i kancelaria...*, s. 128-129.

<sup>155</sup> APWr. Rep. 91, nr 114 (125) = SUB VI, nr 321, (APWr. Rep. 91, nr 117 (128) =) 362.

<sup>156</sup> SUB VI, nr 421. W kancelarii Bolka I nie odnotowano wcześniej, ani później, pisarza o tym imieniu.



Ostatnim znanym pisarzem Bolka I był Jakub. Wystąpił tylko w jednym dokumencie tegoż księcia, spisany u schyłku jego życia dnia 26 października 1301 r. w Legnicy<sup>157</sup>. W kolejnych latach Jakub związany był z kancelarią Bernarda świdnickiego.

## **B. Pozostali urzędnicy dworscy**

### **Marszałek**

Źródła przechowały informacje o trzech marszałkach na dworze Bolka I. Urzędnik ten pojawił się w nich jednak stosunkowo późno u boku księcia. Pierwszy znany jest bowiem dopiero z wystawionego przez niego dokumentu w Bolkowie 13 marca 1291 r. Marszałkiem tytułowany był w nim Iwan Profen<sup>158</sup>. Było to zarazem pierwsze wystąpienie w źródłach tego rycerza. Bolko I znał jednak z pewnością jego rodzinę od dawna. Henryk, przodek Iwana, który przypuszczalnie przybył na Śląsk w połowie XIII w. z Pleißenlandu, pojawiał się na dworach ojca i brata Bolka<sup>159</sup>. Na urzędzie marszałka Iwan występował w dokumentach do 13 sierpnia 1295 r.<sup>160</sup>. Zapewne był nim jednak dłużej - *terminus ad quem* piastowania przez niego tej funkcji wyznacza data 14 lipca 1297 r., gdy poświadczony został jako sędzia dworski<sup>161</sup>. Moment jego ustąpienia z marszałkostwa i przejścia na kolejny urząd można doprecyzować. Jeszcze 1 października 1295 r. sędzią dworskim po raz ostatni nazwany został Konrad Reichenbach<sup>162</sup>. Iwan zastąpić mógł go więc najwcześniej w tym dniu. Niewykluczone jednak, że stało się to dopiero po śmierci Konrada, zmarłego po 2 maja 1297 r.<sup>163</sup>.

Następcą Iwana na urzędzie marszałka został jego młodszy brat, Walwan Profen. Przypuszczalnie nominację zawdzięczał poleceniu go księciu przez Iwana. Ubiegając się o stanowisko, liczyć mógł jednak nie tylko na wsparcie wpływowego na dworze świdnickim brata. Jego atutem było także doświadczenie w sprawowaniu urzędu marszałka, które zdobył

---

<sup>157</sup> APWr. Dok. m. Wrocławia, nr 88 = RS nr 2661.

<sup>158</sup> SUB VI, nr 13.

<sup>159</sup> M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie*, cz., 2, s. 111-112; tenże, M. Cetwiński, *Początki rodów rycerskich ziemi jaworskiej*, [w:] *Śląski tygiel. Studia z dziejów polskiego średniowiecza*, Częstochowa 2001, s. 171; T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 324.

<sup>160</sup> SUB VI, nr 211, 213.

<sup>161</sup> SUB VI, nr 310.

<sup>162</sup> SUB VI, nr 217.

<sup>163</sup> Zob. przyp. 185.

służąc na dworze Henryka V Grubego<sup>164</sup>. Po śmierci tegoż księcia w lutym 1296 r., Walwan związał się ze sprawującym opiekę nad jego dzielnicą Bolkiem I<sup>165</sup>. Przyjmując go na swój dwór, książę zyskiwał doświadczonego urzędnika, a jednocześnie układać mógł w ten sposób dobre relacje z elitą dworską swego zmarłego brata. Poparcie wpływowych osób, takich jak Walwan Profen, przedstawiony wcześniej Fryczko z Jaroszowa, czy też sędzia dworski wrocławski Gizyler Kolneri (o którym niżej), okazać mogło się niezbędne do sprawnego rządzenia w księstwie wrocławskim w sytuacji, gdy – jeśli wierzyć autorowi *Kroniki książąt polskich* – Bolko I nie cieszył się zaufaniem mieszczan jego stolicy<sup>166</sup>. Walwan poświadczony został dwukrotnie jako marszałek dworu księcia świdnickiego: 25 marca i 6 lipca 1298 r.<sup>167</sup>. Następnie często towarzyszył mu także w ostatnich trzech latach jego życia<sup>168</sup>. Nie wiadomo jednak, jak długo był marszałkiem. W trudnym do ustalenia momencie zastąpił go Tilo, który jako marszałek wystąpił tylko jeden raz, w testacji dokumentu wystawionego przez księcia na zamku w Paczkowie 16 marca 1301 r.<sup>169</sup>. Był on zapewne ostatnią osobą na tym urzędzie za panowania Bolka I.

### C. Capella

Najwcześniej poświadczonym w źródłach kapelanem Bolka I był Albert. Początek jego czynności duszpasterskiej na dworze wyznacza rok 1289. Wówczas książę potwierdził dokumentem darowiznę Jutty Liebenthal i jej synów na rzecz klasztoru w Lubomierzu, a jego sporządzenie powierzono Albertowi, który wpisany został w nim jako książęcy kapelan oraz proboszcz w Święcy (*Svenz*)<sup>170</sup>. Z tymi samymi godnościami świadkował także 29 lipca 1289 r. w Legnicy w dokumencie sprzedaży Bolkowi I przez Czastę, opata z czeskiego Opatowca, wsi Krzeszów, w której wkrótce później książę ufundował klasztor cysterski<sup>171</sup>. Albert po raz ostatni pojawił się przy Bolku 13 sierpnia 1295 r. W wystawionym tego dnia dokumencie zwany był już jednak tylko proboszczem w Święcy, nie wiadomo zatem czy wciąż był książęcym kapelanem<sup>172</sup>.

---

<sup>164</sup> Jako marszałek Henryka poświadczony został 4 i 21 lutego 1296 r., SUB VI, nr 241, 243.

<sup>165</sup> Towarzyszył mu od grudnia 1296 r., SUB VI, nr 284.

<sup>166</sup> *Kronika książąt polskich...*, s. 508.

<sup>167</sup> SUB VI, nr 343, 355.

<sup>168</sup> SUB VI, nr 362, 388, 415, 439; RS nr 2652.

<sup>169</sup> APWr. Rep. 88, nr 31 (59) = RS nr 2629.

<sup>170</sup> SUB V, nr 437.

<sup>171</sup> SUB V, nr 423.

<sup>172</sup> SUB VI, nr 213.

Działalność religijną na dworze i pracę w kancelarii Bolka I łączył pisarz Reinko. Jako kapelan poświadczony został 2 października 1293<sup>173</sup>. Wiadomo o nim także, że był proboszczem w Kamiennej Górze<sup>174</sup>.

Niewiele wiadomo o trzech pozostałych kapelanach Bolka I. Wymienić można ich tylko w chronologicznej kolejności (wraz z datą, pod którą poświadczeni zostali na stanowisku). Byli to: Jan - proboszcz w Rogoźnicy (*Rogozen*) – 13 marca 1291 r.<sup>175</sup>, Mikołaj - proboszcz w Jaworze – 11 marca 1293 r.<sup>176</sup>, a także Henryk - proboszcz w Milinie (*Furstinow*) - 2 maja 1297 r.<sup>177</sup>.

## Otoczenie

### A. Urzędnicy zarządu terytorialnego

#### Sędzia dworski w Świdnicy

Pierwszym znanym sędzią dworskim w Świdnicy, po objęciu w niej rządów w 1290 r. przez Bolka I, był Konrad Reichenbach. Wywodził się z rodziny dziedzicznych wójtów Rychbachu, czyli dzisiejszego Dzierżoniowa<sup>178</sup>. W czasach panowania Henryka IV Probusa nad tym miastem, należał do czołowych postaci na jego dworze i piastował m.in. urząd sędziego dworskiego we Wrocławiu<sup>179</sup>. Po śmierci Henryka, w trakcie rywalizacji o jego

---

<sup>173</sup> SUB VI, nr 130.

<sup>174</sup> Jako proboszcza wymieniają go dokumenty z 1295 r., SUB VI, nr 211, 213.

<sup>175</sup> APWr. Rep. 91, nr 102 (113) = SUB VI, nr 13.

<sup>176</sup> APWr. Rep. 88, nr 16 (46c) = SUB VI, nr 95. Tożsamy był pewnie z proboszczem jaworskim Mikołajem, świadkiem przy wspomnianym już zakupie Krzeszowa przez Bolka I w 1289 r., SUB V, nr 423; M. Goliński, *Jawor do 1526 r.*, [w:] *Stolica na pograniczach. Dzieje miasta Jawora (do 1945 r.)*, red. P. Wiszewski, Wrocław 2018, s. 29.

<sup>177</sup> APWr. Rep. 88, nr 27a (55a) = SUB VI, nr 305.

<sup>178</sup> M. Cetwiński, *Miasto i panowie von Reichenbach*, [w:] *Dzierżoniów – zarys monografii miasta*, red. S. Dąbrowski, Wrocław-Dzierżoniów 1998, s. 54 i n.

<sup>179</sup> Tytuł *iudex curie*, z którym Konrad wystąpił 4 lipca 1284 r. (SUB V, nr 118), brzmi jednoznacznie. Nie kryje się pod nim godność landwójta, jak sądził M. Cetwiński, *Droga podsudecka i narodziny miasta*, [w:] *Dzierżoniów. Zarys monografii miasta*, red. S. Dąbrowski, Wrocław – Dzierżoniów, 1998, s. 52. Ponownie sędzią dworskim nazwany został 30 lipca 1284 r. (SUB V, nr 134). Choć Konrad był też sędzią dworskim w Rychbachu, wystawienie obu powyższych dokumentów we Wrocławiu sugeruje, że występował wówczas jako sędzia dworski wrocławski. Sprawowanie przez niego tej godności potwierdza dokument z 30 czerwca 1287 r., w którym określony był już w sposób niebudzący wątpliwości, jako *iudex curie Wratislaviensis*, SUB V, nr 347.

dzielnicę<sup>180</sup>, wpływowa rodzina Reichenbachów zaakceptowała rządy Bolka I w jej południowej części, w której Rychbach był jednym z najważniejszych i najszybciej rozwijających się miast<sup>181</sup>. Konrad najwyraźniej szybko doszedł do porozumienia z nowym władcą, za czym przemawia jego obecność przy nim już podczas pierwszej, udokumentowanej 25 października 1290 r., wizyty w Rychbachu<sup>182</sup>. Najpóźniej 7 sierpnia 1295 r. książę awansował go na sędziego dworskiego świdnickiego - w dokumencie wystawionym tego dnia w Bolkowie, Konrad nazwany został książęcym sędzią dworskim, zaś w świetle dyplomu wystawionego 1 października tego samego roku wiadomo, że pełnił ten urząd w Świdnicy<sup>183</sup>. Nie występował jednak nigdy więcej w źródłach na tym stanowisku. Niewykluczone, że był sędzią jeszcze 2 maja 1297 r., gdy ostatni raz (bez urzędu) świadkował w dokumencie Bolka I<sup>184</sup>. Być może dopiero wkrótce po tej dacie ustąpił z niego lub zmarł – źródła nie wymieniają go więcej<sup>185</sup>.

Obowiązki Konrada przejął znany już Iwan Profen – wcześniej marszałek Bolka I. W dokumentach z 14 lipca 1297 r., a następnie 19 listopada 1298 r., nazwany został wprawdzie tylko sędzią dworskim, lecz pojawienie się go na nowym urzędzie krótko po zniknięciu ze źródeł dotychczasowego sędziego świdnickiego przemawia za tym, że objął stanowisko w właśnie w tym mieście<sup>186</sup>. Iwan nie został więcej razy poświadczony jako sędzia. Towarzyszył jednak księciu do końca jego panowania, a w tym czasie brak wzmianek o jego następcy – podejrzewać można więc, że Iwan pełnił tę funkcję już do 1301 r.<sup>187</sup>.

---

<sup>180</sup> J. Dąbrowski, *Dzieje polityczne...*, s. 329-334; T. Jurek, *Dziedzic Królestwa...*, s. 27-34.

<sup>181</sup> M. Cetwiński, *Początki Dzierżoniowa...*, s. 285-300.

<sup>182</sup> SUB V, nr 484.

<sup>183</sup> SUB VI, nr 211, 217.

<sup>184</sup> SUB VI, nr 305. Do tego czasu nie odnotowano też innego sędziego.

<sup>185</sup> Choć śmierć Konrada potwierdzona została dopiero 9 grudnia 1303 r. (RS nr 2769), zmarł zapewne znacznie wcześniej. 6 czerwca 1300 r. dziedzicznym wójtem Rychbachu tytułowany był pierwszy raz następca Konrada, jego syn Herman (SUB VI, nr 439). Datę śmierci Konrada kłaść można jednak najprawdopodobniej już między datą jego ostatniego wystąpienia w źródłach, czyli 2 maja 1297, a 14 lipca tego roku, gdy znany był już jego następca na stanowisku sędziego dworskiego, Iwan Profen (SUB VI, nr 310). Regest dokumentu Bolka I opublikowany pod datą 1 listopada 1298 r. (RS nr 2524), wymienia wprawdzie wśród świadków Konrada, lecz w rzeczywistości dokument ten wystawiony został 25 października 1290 r. (por. SUB V, nr 484). Okres aktywności Konrada zamyka się więc w latach 1282-1297, nie zaś o rok dłużej, jak na podstawie rzezonego regestu przyjął M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie*, cz. 2, s. 139.

<sup>186</sup> SUB VI, nr 310, 366.

<sup>187</sup> Wpisywano go w testacjach książęcych dokumentów do 5 sierpnia 1301 r., SUB VI, nr 415, 439; RS nr 2652.

## Sędzia dworski w Rychbachu

Poza Świdnicą, sędzia dworski w dzielnicy Bolka I poświadczony został także w Rychbachu. Od czasów panowania w nim Henryka IV Probusa, funkcję tę sprawował Konrad Reichenbach, będący także już wówczas wójtem i landwójtem w Rychbachu<sup>188</sup>. Wszystkie te stanowiska zachował po zajęciu tegoż miasta przez Bolka I. Tamtejszym sędzią dworskim tytułowany był w wystawionym przez siebie dokumencie w 1291 r.<sup>189</sup>. Przepuszczalnie utrzymał to stanowisko do swej śmierci – czyli, jak wyżej starałem się dowieść - do 1297 r.

## Sędzia dworski we Wrocławiu

Przed objęciem w 1296 r. regencji we Wrocławiu przez Bolka I, tamtejszy urząd sędziego dworskiego od 1291 r. znajdował się rękach Gizylera Kolneri, jednego z najbliższych współpracowników Henryka V Grubego<sup>190</sup>. Był rycerzem, aczkolwiek wywodził się najpewniej z wrocławskiej rodziny mieszczańskiej, przybyłej na Śląsk z nadreńskiej Kolonii lub miśnieńskiego Cölln<sup>191</sup>. Bolko I pozostawił Gizylera na zajmowanym urzędzie. Jako sędzia dworski wrocławski wystąpił u jego boku 6 lipca 1298 oraz 26 kwietnia 1299 r.<sup>192</sup>. Wprawdzie świadkując w kolejnych dokumentach Bolka I, wystawionych krótko przed śmiercią księcia - 5 sierpnia i 2 listopada 1301<sup>193</sup> - nie używał tego tytułu, lecz bez wątpienia wciąż pozostawał na urzędzie<sup>194</sup>. Aktywność Gizylera przy księciu świdnickim koncentrowała się głównie wokół spraw związanych z dzielnicą, nad którą sprawował opiekę. Dokumenty Bolka, w których Gizyler wystąpił z urzędem, dotyczyły obrotu majątku w księstwie wrocławskim.

## Sędzia dworski w Legnicy

W odróżnieniu od Wrocławia, w Legnicy - drugim pod względem wielkości mieście w dzielnicy zmarłego Henryka V – Bolko I ustanowił własnego sędziego dworskiego. Został

---

<sup>188</sup> SUB V, nr 20, 450 – przy tym dokumencie pieczęć z legendą w otoku: [S I]VDIC[IS] [CV]RIE DE RIC(h)BEC[...], M.L. Wójcik, *Pieczęcie rycerstwa*, t. 2, s. 635.

<sup>189</sup> SUB VI, nr 39.

<sup>190</sup> SUB VI, nr 15, 56, 63, 96, 97, 158, 171, 191.

<sup>191</sup> M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie*, cz. 2, s. 108-109; M. Goliński, *Biogramy mieszczan wrocławskich do końca XIII wieku*, Wrocław 1995, nr 12.

<sup>192</sup> SUB VI, nr 355, 388.

<sup>193</sup> RS nr 2652, 2662.

<sup>194</sup> Notowany był na nim bowiem po śmierci Bolka, do 1309 r., RS nr 2844, 3026.

nim aktywny przy księciu od 1295 r. Pusz Liebenthal<sup>195</sup>. Należał do zamożnej rodziny rycerskiej, przybyłej z Miśni w połowie XIII w.<sup>196</sup>. Jako sędzia legnicki poświadczony został jeden raz, 11 sierpnia 1301 r. Zgodnie z treścią dokumentu wystawionym w tym dniu na zamku w Kątach, książę rozstrzygnął przy jego obecności spór między legnickimi kupcami i tkaczami. Nad przestrzeganiem wyroku czuwać miała czteroosobowa komisja, w której skład wchodziła m.in. osoba z otoczenia sędziego dworskiego - *unus de familia judicis curie Lygnicensis, qui pro tempore fuerit*<sup>197</sup>.

### **Sędzia dworski prawa polskiego**

Na urzędzie tym poświadczony został tylko jeden raz, 10 sierpnia 1300 r., Piotr Liebenau<sup>198</sup>. Co ciekawe, był rycerzem najprawdopodobniej niemieckiego pochodzenia, notowanym w otoczeniu Bolka I od 1294 r.<sup>199</sup>. Autor *Księgi henrykowskiej* napisał o nim, że był „polskim sędzią na (tym) pograniczu”<sup>200</sup>. Obszar ten identyfikować można z pograniczem polsko-czeskim w okolicach Ziębic, na którym głównie skupiała się aktywność Piotra<sup>201</sup>.

### **Klucznik**

Niewiele wiadomo o większości osób sprawujących urząd klucznika z ramienia Bolka I. O pierwszym z nich informuje dokument księcia wystawiony 4 lipca 1288 r., w którego testacji wpisany został bliżej nieznany klucznik o imieniu Henryk<sup>202</sup>. Dokument wystawiono w podjaworskich Paszowicach (*Poischwitz*), a książę zatwierdził w nim posiadanie dwóch łąnów pod Jaworem tamtejszemu mieszczaninowi - być może więc Henryk był klucznikiem jaworskim?

W dokumencie wystawionym przez rycerza Szymona Galla 28 czerwca 1296 r. we Wrocławiu, dotyczącym sprzedaży przez niego tamtejszemu szpitalowi św. Macieja prawa do

---

<sup>195</sup> SUB VI, nr 180, 204.

<sup>196</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 249.

<sup>197</sup> *Urkundenbuch der Stadt Liegnitz und ihres Weichbildes bis zum Jahre 1455*, hrsg. v. F.W. Schirrmacher, Liegnitz 1866, nr 21.

<sup>198</sup> SUB VI, nr 444.

<sup>199</sup> SUB VI, nr 155.

<sup>200</sup> *Księga henrykowska...*, s. 70.

<sup>201</sup> W tych okolicach położony był zarówno Henryków, jak i Liebenau (dzisiejszy Lubnów), z którego pisał się Piotr. Ponadto w 1295 r. poświadczony został, jako kasztelan leżącego w pobliżu zamku zwanego *Novum Castrum* (w dzisiejszych Chałupkach pod Paczkowem), SUB VI, nr 217.

<sup>202</sup> SUB V, nr 388.

rybołówstwa, wśród świadków wpisany został klucznik Herman<sup>203</sup>. Również jego urzędu nie przypisano wówczas do konkretnego terytorium. Hipotetycznie zakładać można jedynie, analogicznie do powyższego przypadku Henryka, że Herman był klucznikiem wrocławskim w czasie regencji Bolko I w tej dzielnicy.

Z okresu jej trwania więcej informacji zachowało się o kluczniku legnickim. Na zamku w Kątach 25 października 1297 r. przy Bolku I poświadczony został na tym stanowisku Piotr<sup>204</sup>. Jego pochodzenie zdradza kolejny wymieniający go na urzędzie dokument, wystawiony 13 listopada 1298 r., w którym pisał się on z podlegnickiej Ruji (*Royen*)<sup>205</sup>. Urząd pełnił najprawdopodobniej już od czasów Henryka V – utożsamiać można go bowiem z odnotowanym 9 września 1292 r. u boku tego księcia klucznikiem legnickim Piotrem<sup>206</sup>. Zgodnie z tytułaturą Piotra, jego uwieczniona w źródłach działalność przy Bolku I daje się powiązać ze sprawami w legnickiej części księstwa - konkretnie ze sprawami majątkowymi cystersów z Lubiąża. Podczas wspomnianego wyżej pierwszego wystąpienia przy regencji w Kątach, świadcował przy zmianie sposobu płacenia dziesięciny na rzecz klasztoru z majątku w podświdnickich Mrowinach (*Conradiswalde*). Jako klucznik legnicki wystąpił też w roli świadka dokumentu Bolka I wydanego 27 października 1298 r., znów na kąckim zamku, zatwierdzającego transakcję cystersów z Sulisławem z Kawic<sup>207</sup>. W świetle dokumentu z 13 listopada 1298 r., Piotr - jako klucznik legnicki - dokonać miał rozgraniczenia dóbr w Kawicach nabytych przez zakonników od wspomnianego Sulisława<sup>208</sup>. Przy wystawionym z tej okazji dokumencie przywiesił pieczęć, przedstawiała orła z rozpostartymi skrzydłami, z napisem w otoku: S. PETRI. CLAVIGERI<sup>209</sup>.

## **Burgrabia**

W źródłach odnaleźć można informacje o pięciu burgrabiach w czasach panowania Bolka I. Najwcześniej, w dokumencie z 7 września 1292 r., poświadczeni zostali burgrabia

---

<sup>203</sup> SUB VI, nr 266. Obecność Hermana w dokumencie Szymona Galla wskazywać mogłaby, że był klucznikiem na usługach tego znanego możnego. Przeciw temu przemawia chyba jednak wpisanie obok niego na liście świadków książęcego pisarza Konrada, który sporządził dokument. Wydaje się, że razem z Hermanem występował wówczas jako urzędnik Bolka I.

<sup>204</sup> SUB VI, nr 321.

<sup>205</sup> SUB VI, nr 364.

<sup>206</sup> SUB VI, nr 66.

<sup>207</sup> SUB VI, nr 362.

<sup>208</sup> SUB VI, nr 364.

<sup>209</sup> M.L. Wójcik, *Pieczęcie rycerstwa*, t. 2, s. 668.

Strzegomia - Apecz Seidlitz oraz Rogowca (*Hornsberch*) - Reinczke. Obaj byli nimi jeszcze w 1299 r.<sup>210</sup>. Pierwszy z nich był niemieckim rycerzem, który przybył na Śląsk prawdopodobnie z Miśni i występował przy Bolku I od 1288 do 1299 r.<sup>211</sup>. Drugi z kolei, znany z list świadków dokumentów księcia w latach 1292-1299, był rycerzem śląskiego pochodzenia, piszącym się z Schwenkenfeld, czyli dzisiejszych Makowic pod Świdnicą<sup>212</sup>.

Gdy w 1290 r. Bolko I zajął po śmierci Henryka IV Probusa południową część księstwa wrocławskiego, również jak on wystąpił z roszczeniami do sąsiadującej z nią biskupiej ziemi nysko-otmuchowskiej. Chcąc kontrolować położony na jej terenie Paczków, wznosił obok tego miasta zamek – leżący dziś na terenie wsi Chałupki - określany w źródłach mianem *Novum Castrum* lub jako zamek w Paczkowie<sup>213</sup>. Zarząd nad nim powierzony został Piotrowi Liebenau – wspomnianemu już wyżej – późniejszemu sędziemu dworskiemu prawa polskiego. Jako burgrabia poświadczony został 1 października 1295 r.<sup>214</sup>. Liebenau, czyli dzisiejszy Lubnów, położony jest zaledwie kilka kilometrów od Paczkowa. Przypuszczać można więc, że Arturem Boguszewiczem, że księżę dając warownie w zarząd Piotrowi, mógł chcieć pozyskać okoliczne rycerstwo dla swych planów względem ziemi biskupiej<sup>215</sup>. Piotr nie wystąpił w źródłach więcej razy jako burgrabia. Jeszcze w 1299 r. towarzyszył jednak Bolkowi I podczas wizyty na zamku w Paczkowie, niewykluczone, że w dalszym ciągu był jego zarządcą<sup>216</sup>. Najpóźniej jednak do 16 marca 1301 r., gdy jego następcą był już Henryk z Liebau (Lubawka)<sup>217</sup> – śląski rycerz aktywny w otoczeniu Bolka I w latach 1290-1301<sup>218</sup>.

---

<sup>210</sup> SUB VI, nr 65, 418; A. Boguszewicz, *Corona Silesiae. Zamki Piastów fürstenberskich na południowym pograniczu księstwa jaworskiego, świdnickiego i ziebickiego do połowy XIV wieku*, Wrocław 2010, s. 108.

<sup>211</sup> SUB V, nr 388, 426; VI, nr 84, 65, 418; T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 285.

<sup>212</sup> J. Graniczny, *W sprawie identyfikacji Reinska, pierwszego kasztelana Rogowca*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 54, 1999, s. 529-533. Oprócz wymienionych wyżej dokumentów, w których wystąpił jako burgrabia, świadcował też w dokumentach Bolka I w 1297 i 1298 r., SUB VI, 307, 366.

<sup>213</sup> M. Goliński, *Księżę, biskup i zamki...*, s. 50; A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, s. 121; tenże, *Od Goldensteinu do Friedebergu. Zamki pogranicza śląsko-morawskiego na przełomie XIII i XIV w.*, [w] *Klio viae et invia. Opuscula Marco Cetwiński dedicatam*, red. A. Odrzywolska-Kidawa, Warszawa 2010, s. 281.

<sup>214</sup> SUB VI, nr 217.

<sup>215</sup> A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, s. 121.

<sup>216</sup> SUB VI, nr 393.

<sup>217</sup> RS nr 2629.

<sup>218</sup> SUB V, nr 488; VI, nr 78, 85, 94, 130; RS nr 2629.



Ponadto, u schyłku życia Bolka I, w latach 1300-1301, burgrabią w Ziębicach tytułowany był Goświn – piszący się z tego miasta (Münsterberg) jego wójt dziedziczny, występujący przy Bolku I od 1292 r.<sup>219</sup>.

## **B. Najczęstszy świadkowie dokumentów Bolka I**

Sądząc po częstym występowaniu w roli świadków dokumentów Bolka I, osobami należącymi do bliskiego otoczenia tegoż księcia byli: Henryk Czech, Piotr Wiese, Henryk Riemen, Apecz Aulock i Ludwik Hackeborn – wszyscy byli rycerzami. Pierwszy z nich, jak wnosić można po jego przydomku, pochodził najpewniej z Czech. Przy księciu występował w latach 1283-1295<sup>220</sup>. Piotr miał śląskie korzenie. Pisał się z dzisiejszej Łąki pod Bolesławcem, a przy Bolku I aktywny był między 1287 a 1288 r.<sup>221</sup>. Trzej pozostali byli Niemcami. Henryk Riemen pochodził prawdopodobnie z Turynii, świadkował w dokumentach Bolka w latach 1287-1293<sup>222</sup>. Apecz z kolei to rycerz, który przybył na Śląsk z Pleißenlandu i od 1289 r. do śmierci Bolka I w 1301 r. należał do najczęściej przebywających przy nim osób<sup>223</sup>. Ludwik natomiast wywodził się z możnego rodu panów z Wippra, a swoje miejsce w otoczeniu Bolka I – do którego zaliczyć można go w latach 1293-1301 - zawdzięczał powinowactwu z nim. Żony ich obu były hrabiankami Anhaltu, z tego względu Ludwik nazywany był szwagrem księcia<sup>224</sup>.

---

<sup>219</sup> SUB VI, 78, 85, 91, 95, 117, 123, 125, 130. Burgrabią tytułowany był w dokumencie Piotra z Liebenau 10 sierpnia 1300 r., oraz w wystawionym przez siebie dyplomie 12 maja 1301 r. (SUB VI, nr 444; RS nr 2641). Wiadomo, że był nim jeszcze w 1305 r., RS nr 2606.

<sup>220</sup> W wyszczególnionym przeze mnie pierwszym okresie panowania Bolka I (zob. s. 11), był najczęstszym (spośród osób bez urzędu) świadkiem jego dokumentów: SUB V, nr 49, 360, 365, 388, 391, 392; VI, nr 180, 211.

<sup>221</sup> Był drugim (wspólnie z Henrykiem Riemenem) najczęstszym świadkiem w pierwszym okresie panowania Bolka I: SUB V, nr 360, 365, 391, 392.

<sup>222</sup> W pierwszym okresie panowania księcia był, obok Piotra Wiese, drugim najczęstszym świadkiem jego dokumentów, SUB V, nr 365, 372, 437; VI, nr 6, 13, 86.

<sup>223</sup> To najczęstszy świadek w drugim okresie panowania Bolka I, a drugi pod tym względem w okresie trzecim: SUB V, nr 437; VI, nr 6, 13, 86, 95, 180, 211, 213, 290, 303, 305, 321, 343, 362, 415, 418; APWr. Dok. m. Wrocławia, nr 88 = RS nr 2661. O pochodzeniu, M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie*, cz. 2, s. 69; T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 192.

<sup>224</sup> Był drugi pod względem częstotliwości świadkowania w dokumentach Bolka I w drugim okresie jego panowania, a pierwszym w okresie trzecim: SUB VI, nr 9, 123, 180, 211, 213, 292, 366, 418; RS nr 2652, 2661, 2662; A. Berg, *Die Herren von Hackeborn*, „Genealogie und Heraldik” 2, 1950, s. 65-70; T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 231.

## Rozdział V: Dwór i otoczenie Bernarda świdnickiego

### Dwór

#### C. Personel kancelaryjny

##### Protonotariusz

Pierwszego pracownika kancelarii Bernarda świdnickiego wymieniono w jego dokumencie wystawionym 1 lutego 1310 r. Z urzędem protonotariusza wpisany został w nim Konrad<sup>225</sup>. Źródła nie wspominają nic o jego pochodzeniu. Być może upatrywać należy w nim Konrada Reichenbacha, dawnego pisarza Bolka I, aczkolwiek identyfikację tę osłabia fakt, że dowodnie był on wzmiankowany w źródłach ostatni raz w 1300 r. Inną osobą, którą brać można pod uwagę, był rektor szkoły w Strzegomiu o imieniu Konrad, występujący w formule *datum per manus* na dokumencie matki Bernarda, księżnej Beatrycze, wystawionym 4 grudnia 1305 r.<sup>226</sup>. Skupiając się na pewnych informacjach dotyczących protonotariusza Konrada, stwierdzić można, że był on krótko związany z kancelarią Bernarda<sup>227</sup>. Z początkiem 1312 r. opuścił Świdnicę wraz z młodszym bratem księcia, Henrykiem, który objął władzę w dzielnicy jaworskiej, a Konradowi zlecono zorganizowanie jego kancelarii.

Następcą Konrada w Świdnicy został natomiast Jakub, który jako protonotariusz wymieniany był w dokumentach Bernarda od 15 października 1312 r.<sup>228</sup>. Jak pamiętamy, urzędnik ten zaczął swoją karierę jako pisarz w kancelarii Bolka I. Po śmierci tegoż księcia sporządzał dokumenty starosty świdnickiego, Hermana von Barboy<sup>229</sup>. W 1305 r. z kolei poświadczony został z naukowym tytułem magistra jako kapelan księżnej Beatrycze<sup>230</sup>, a następnie od 1307 r. jako kapelan samodzielnie rządzącego już Bernarda<sup>231</sup>. Jakub był więc od dawna związany ze świdnickim dworem, którego protekcji zawdzięczać mógł także karierę kościelną. Książęca prezenta przyniosła mu zapewne prebendę dziekana we

---

<sup>225</sup> APWr. Rep. 84, nr 16 (49) = RS nr 3105.

<sup>226</sup> RM nr 17 = RS nr 2869.

<sup>227</sup> RS nr 3119, 3120, (APWr. Rep. 88, nr 47 (74) =) 3136, 3171, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 10 (U 18) =) 3172, (APWr. Rep. 91, nr 143 (154) =) 3180, (APWr. Rep. 91, nr 267 (277) =) 3246.

<sup>228</sup> APWr. Rep. 125, nr 137 (153) = RS nr 3311 – tu jako pisarz, zaś w dwóch innych dokumentach, wystawionych tego samego dnia, jako protonotariusz, RS nr 3312, 3315.

<sup>229</sup> W latach 1302-1303, RS nr 2717, 2751, 2756, 2766.

<sup>230</sup> RM nr 17 = RS nr 2869.

<sup>231</sup> RS nr 2967.

wrocławskiej kolegiacie Św. Krzyża, którą trzymał w swych rękach w latach 1312-1316<sup>232</sup>. Obie funkcje – protonotariusza i dziekana - pełnił dowodnie do końca swej służby Bernardowi. Jej śledzenie kończy się wraz z ostatnim wzmiankującym Jakuba dokumentem wydanym 1 stycznia 1316 r.<sup>233</sup>.

## **Pisarz**

W testacji dokumentu Bernarda świdnickiego wystawionego 20 sierpnia 1311 r. pojawił się pisarz, którego imię zapisano w formie *Th.*<sup>234</sup>. Osobą kryjącą się pod tym skrótem był najprawdopodobniej Tyczko. Imię takie nosił bowiem pisarz występujący nieco później w kancelarii, mianowicie od 10 kwietnia 1312 r.<sup>235</sup>. Przy Bernardzie wymieniany był wielokrotnie do 13 kwietnia 1325 r.<sup>236</sup> - rok więc przed śmiercią księcia. Pracował jednak dla niego z pewnością do końca panowania, zatrudniony był bowiem także w kancelarii jego syna po objęciu przez niego władzy.

Współcześnie z Tyczkiem, pisarzami Bernarda świdnickiego byli także Albert i Jan Komerren. Pierwszy z nich pracował dla księcia najpóźniej od 29 kwietnia 1317 r. i związany był z jego kancelarią do końca panowania<sup>237</sup>. Drugi natomiast był pisarzem Bernarda dowodnie między 8 czerwca 1322 r. a 22 kwietnia 1325 r.<sup>238</sup>, po czym przeniósł się na dwór jego brata, Bolka II ziębickiego<sup>239</sup>. Kwestia hierarchii między Tyczkiem, Albertem i Janem jest niejasna. Przedstawiony wyżej Jakub był ostatnią osobą określaną mianem protonotariusza Bernarda świdnickiego. Po jego ustąpieniu w 1316 r. urząd ten z nieznanymi

---

<sup>232</sup> APWr. Rep. 135, D 184a, s. 109-110; RS nr 3313, 3416, 3549; C. Kuchendorf, *Das Breslauer Kreuzstift...*, s. 96.

<sup>233</sup> APWr. Rep. 135, D 184a, s. 109-110; RS nr 3313, 3315, 3322, 3360, 3416, 3549.

<sup>234</sup> APWr. Rep. 83, nr 13 (31) = RS nr 3219.

<sup>235</sup> RS nr 3269.

<sup>236</sup> RS nr 3460, 3553, 3590, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 13 (U 24) =) 3614, (APWr. Rep. 66, nr 60 (67) =) 3650, 3675, 3681, (APWr. Rep. 88, nr 62 (85) =) 3686, (APWr. Rep. 121, nr 16 (15) =) 3694, 3711, (APWr. Rep. 123, nr 15 =) 3732, 3761, 3804, 3806, 3807, 3896, (APWr. Rep. 83, nr 30 (49) =) 4061, (APWr. Rep. 123, nr 16 =) 4064, 4094a, 4098 – w regeście tym pominięto imię Tyczka, a jego urząd błędnie przypisano Janowi Czirnowi, por. APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 14 (U 29), (APWr. Rep. 84, nr 41 (73) =) 4127, 4152, 4167, (APWr. Rep. 84, nr 43 (75) =) 4172, (APWr. Rep. 84, nr 46 (77) =) 4209, (APWr. Rep. 121, nr 17 (16) =) 4244, 4300, (APWr. Rep. 123, nr 17 =) 4418.

<sup>237</sup> RS nr 3681, (APWr. Rep. 88, nr 64 (86a) =) 3717, 4508.

<sup>238</sup> RS nr 4222, 4235, (APWr. Rep. 84, nr 48 (79) =) 4261, 4300, (APWr. Rep. 83, nr 31 (50) =) 4338, (APWr. Rep. 83, nr 33 (52) =) 4349, 4350, (APWr. Rep. 91, nr 213 (223) =) 4401, (APWr. Rep. 83, nr 36 (55) =) 4420.

<sup>239</sup> Jako pisarz księcia ziębickiego od 23 lutego 1326 r., RS nr 4513, 4518, 4534.

powodów nie pojawił się już nigdy w dokumentach tego księcia. Odtąd wszyscy zatrudnieni w kancelarii nazywani byli w nich pisarzami. Kilka przesłanek sugeruje jednak, że osobą nadrzędną w stosunku do dwóch pozostałych pisarzy był Tyczko. Przemawia za tym jego najdłuższy staż pracy, większa częstotliwość pojawiania się przy księciu, a także wpisywanie jego imienia na listach świadków przed imionami Alberta i Jana<sup>240</sup>. O większym znaczeniu Tyczka w kancelarii niż jego współpracowników dowodzi również jego natychmiastowy awans na protonotariusza po dojściu do władzy Bolka II<sup>241</sup>.

#### **D. Pozostali urzędnicy dworscy**

##### **Marszałek**

Podobnie jak w czasach Bolka I, także na dworze jego syna Bernarda źródła późno ujawniają marszałka. Dopiero 1 stycznia 1316 r. odnotowano na tym urzędzie Merbota von Haina, zwanego Indagine<sup>242</sup>. Otwartym pozostaje pytanie, czy urząd ten był obsadzony i przez kogo w pierwszych latach panowania Bernarda. Urzędujący pod koniec życia jego ojca marszałek Tilo występował jeszcze w 1303 r. w otoczeniu administrującego księstwem starosty Hermana von Barboy, po czym zniknął ze źródeł<sup>243</sup>. Nie wiadomo czy dotrwał na stanowisku do czasu objęcia samodzielnych rządów przez najstarszego syna Bolka I. Być może marszałkiem była osoba niewystępująca w dokumentach księcia, ewentualnie nigdy nie była wpisywana w nich z urzędem. Niewykluczone, że marszałkiem już od początku rządów Bernarda był wspomniany wyżej Merbot. Jego pierwsze wystąpienie u boku tego księcia odnotowano jednak dopiero w czerwcu 1311 r.<sup>244</sup>. Wydaje się więc, że najwcześniej od mniej więcej tego czasu, mógł być marszałkiem, choć później nie uchwycono go na dworze aż do lipca 1315 r.<sup>245</sup>. Hainowie byli najpewniej rodziną przybyłą z Miśni, która pojawiła się na Śląsku w połowie XIII w. Nie odgrywali tu jednak początkowo większej roli<sup>246</sup>. Dopiero Merbot zdołał wynieść swoją rodzinę do wysokiej rangi. Kierował dworem Bernarda świdnickiego przez długi czas. Pełniąc urząd marszałka w 1317 r. pomagał księciu

---

<sup>240</sup> RS nr 3681, 4300.

<sup>241</sup> Być może od tego czasu dopiero zaczęto w dokumentach poprawnie określać jego rzeczywistą rolę w książęcej kancelarii, na której czele stać mógł już za życia Bernarda.

<sup>242</sup> RS nr 3549.

<sup>243</sup> RS nr 2751, 2756.

<sup>244</sup> RS nr 3210.

<sup>245</sup> RS nr 3506.

<sup>246</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 232-233; tenże, *U początków...*, s. 120-121.

rozstrzygnąć spór majątkowy cystersów z Henrykowa z wójtem Strzelina<sup>247</sup>. Wprawdzie marszałkiem tytułowany był jeszcze w grudniu 1317 r. i po raz ostatni w wystawionym przez siebie dokumencie 10 października 1318 r.<sup>248</sup>, jednak urząd sprawować mógł nawet do 22 stycznia 1325 r., gdy poświadczony został pierwszy raz jako sędzia dworski<sup>249</sup>. Jego następcą na urzędzie marszałka dworu Bernarda nie jest znany<sup>250</sup>.

## **Kuchmistrz**

Znanych jest dwóch kuchmistrzów Bernarda świdnickiego. Pierwszego z nich, Henryka z Buchwaldu, wymienia dokument z 10 lutego 1318 r.<sup>251</sup>. Był rycerzem, którego przodkowie nie są znani. Miejscowość, z której się pisał, to dzisiejsza Bukówka, leżąca nieopodal Lubawki, na granicy księstwa świdnickiego i Królestwa Czech. Henryk w żadnym innym źródle nie wystąpił już jako kuchmistrz, trudno określić więc ramy chronologiczne pełnienia przez niego tej funkcji. Być może początek jego służby dworskiej wyznacza pierwsza wzmianka o jego obecności przy Bernardzie, datowana na 12 lipca 1313 r.<sup>252</sup>. Przymuszczać kuchmistrem mógł być jeszcze 15 marca 1319 r., gdy ostatni raz został odnotowany przy księciu<sup>253</sup>. Najpóźniej zaś dbać mógł o zaopatrzenie świdnickiego dworu do 30 sierpnia 1321 r. Kuchmistrem w tym dniu był już dowodnie Kunczko Aulock<sup>254</sup>. Powierzając mu urząd pamiętano zapewne o długiej służbie jego ojca, którym był najprawdopodobniej przedstawiony w poprzednim rozdziale Apecz Aulock – jeden z najczęstszych świadków dokumentów Bolka I Źródłowe ślady aktywności Kunczka na świdnickim dworze są nieliczne i pochodzą tylko z 1321 r. Świadcował jeszcze w dwóch dokumentach Bernarda: 20 i 29 listopada 1321 r. W drugim z nich ostatni raz zwany był kuchmistrem<sup>255</sup>.

---

<sup>247</sup> RS nr 3655.

<sup>248</sup> RS nr 3728, (APWr. Rep. 84, nr 31 (63) =) 3747.

<sup>249</sup> RS nr 4401.

<sup>250</sup> Niewykluczone, że Merbot mógł być sędzią dworskim i marszałkiem jednocześnie. Kumulowanie obu tych urzędów w rękach jednej osoby znane było później na dworze syna Bernarda.

<sup>251</sup> RS nr 3761.

<sup>252</sup> RS nr 3362. Jest to zarazem pierwsza wzmianka o Henryku. Następnie, zanim poświadczony został jako kuchmistrz, świadcował także w dokumentach Bernarda raz do roku w latach 1315-1317, RS nr 3477, 3560, 3686.

<sup>253</sup> RS nr 3896.

<sup>254</sup> RS nr 4152.

<sup>255</sup> APWr. Rep. 84, nr 43 (75); RS nr 4167, 4172.

## Łowczy

Podczas pobytu Bernarda świdnickiego w Jeleniej Górze 1 października 1309 r. obecny był przy nim łowczy o imieniu Fryczko<sup>256</sup>. Książę najwyraźniej zadowolony był ze świadczonych przez niego usług, bowiem nagroził go wówczas darowizną w postaci 1 ½ łana w podjeleniogórskim Malinniku (*Heroldisdorph*). Fryczko związany był z Bernardem do 1312 r. Po dokonany w tym roku podziale księstwa, okolice Jeleniej Góry, przy której majątek posiadał Fryczko, przypadły Henrykowi jaworskiemu. Odtąd z jego dworem związana była dalsza kariera łowczego.

## Strzelec

Obok łowczego, do łowieckich służb Bernarda świdnickiego należał też strzelec o imieniu Dzierżek. Z urzędem wymienia go w pierw dokument wystawiony w Henrykowie 7 marca 1310 r.<sup>257</sup>. Jako strzelec odnotowany został też 19 lipca 1311 r. W tym dniu w Świdnicy książę rozpatrzył jego spór z Piotrem Schaffem, dotyczący nabytego przez Dzierżka dziedzicznego wójtostwa w Kątach<sup>258</sup>.

## E. Capella

Liczne grono książęcych kapelanów wymieniają dokumenty z lat 1307-1308, wystawione w związku z fundacją klasztoru w Strzegomiu przez księżnę-wdowę Beatrycze<sup>259</sup>. Wśród świadków konfirmacji pobożnych poczynań matki, u boku Bernarda świdnickiego wystąpili 24 grudnia 1307 r. następujący kapelani: Henryk - proboszcz w Świebodzicach (*Vriburch*), Jakub - proboszcz w Dobromierzu (*Vrideberch*), Peczold - proboszcz w Rusku (*Ruzh*)<sup>260</sup>. Te same osoby figurują również jako kapelani Beatrycze w jej dyplomie spisany następnego dnia, a skład dworskich duszpasterzy uzupełnił w nim Mikołaj – proboszcz w Jaroszowie (*Jerscow*)<sup>261</sup>. Ten ostatni wymieniony został kilka miesięcy później, 3 lutego 1308 r., także jako kapelan Bernarda, obok znanych już kapelanów, Henryka i Jakuba. Ponadto, w tym dniu kapelanem młodego księcia nazwany

<sup>256</sup> APJ. Dok. m. Jeleniej Góry, nr 1; RS nr 3077.

<sup>257</sup> APWr. Rep. 84, nr 17 (50); RS nr 3118.

<sup>258</sup> RS nr 3214.

<sup>259</sup> P. Wiszewski, *Zakony z terenów dawnego księstwa świdnicko-jaworskiego. Życie klasztorne w XIII – pierwszej ćwierci XVI w.*, Świdnica-Jawor 2002, s. 50.

<sup>260</sup> APWr. Rep. 123, nr 5 = RS nr 2967. Już w 1305 r., gdy Bernard był jeszcze nieletni, cała trójka poświęcona została jako kapelani księżnej Beatrycze, RS nr 2831, (RM nr 17 =) 2869.

<sup>261</sup> APWr. Rep. 123, nr 6 = RS nr 2968.

został również Peczold – proboszcz w Sobocie (*Zcobota*)<sup>262</sup>. Jeden raz tylko - 15 października 1312 r. - kapelanem na dworze Bernarda poświadczony został także Mikołaj – proboszcz w Kątach (*Kanth*)<sup>263</sup>.

Z przedstawionych duchownych uwagę przykuwa osoba Henryka. Proboszczem w Świebodzicach był już w 1301 r., wcześniej natomiast być może studiował na uniwersytecie w Bolonii<sup>264</sup>. On - jak i większość wymienionych wyżej kapelanów dworu świdnickiego – nie został więcej odnotowany w otoczeniu Bernarda. W kolejnych latach przy księciu aktywny był tylko Jakub – to późniejszy dziekan świętokrzyski oraz protonotariusz Bernarda do 1316 r.<sup>265</sup>. Tak jak on, pracą w kancelarii i liturgią na dworze zajmował się także pisarz Albert, który ksiązęcym kapelanem zwany był 14 sierpnia 1324 r.<sup>266</sup>.

## Otoczenie

### A. Urzędnicy zarządu terytorialnego

#### Sędzia dworski w Świdnicy

Źródła nie notują sędziego dworskiego przy Bernardzie od objęcia przez niego władzy do 2 grudnia 1310 r. Nieco wcześniej, gdy ksiązę był jeszcze nieletni, w otoczeniu starosty Hermana von Barboy na urządzie tym poświadczony został Herman Reichenbach<sup>267</sup>. Być może był on sędzią także po dojściu Bernarda do lat sprawnych. Na jego dworze występował wszak często w latach 1309-1310. W źródłach z tego okresu figuruje jednak bez urzędu<sup>268</sup>. Wysoką pozycję i zapewne także wejście na dwór ksiązęcy zawdzięczał swojemu wpływowemu ojcu, Konradowi - sędziemu dworskiemu w Świdnicy w czasach Bolka I - po

---

<sup>262</sup> APWr. Rep. 123, nr 8 = RS nr 2985.

<sup>263</sup> APWr. Rep. 125, nr 137 (153) = RS nr 3311.

<sup>264</sup> RS nr 2638. Jeśli trafna jest hipoteza M. Cetwińskiego, *Mieszczanie Świebodzic*, [w:] *Śląski tygiel. Studia z dziejów polskiego średniowiecza*, Częstochowa 2001, s. 183-185, który utożsamiał Henryka z, wpisanym w 1293 r. w poczet studentów na uniwersytecie w Bolonii, Henrykiem *de Friburga in Polonia*, P. Pfothenauer, *Schlesier auf der Universität Bologna*, "Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens" 28, 1894, s. 436.

<sup>265</sup> APWr. Rep. 123, nr 13 = RS nr 3213, (APWr. Rep. 125, nr 137 (153) =) 3311, 3549.

<sup>266</sup> RS nr 4369.

<sup>267</sup> Z urzędem wystąpił w niedatowanym dokumencie obok starosty (*domini Hermanni de Barboy, tunc in terra ista capitanei, Hermanno advocato de Richenbach, tunc iudici curie*), *Księga henrykowska...*, s. 186 = RS nr 2667.

<sup>268</sup> RS nr 3075, 3105, 3120, 3134, 3137, 3145, 3162.

którym odziedziczył wójtostwo w Rychbachu<sup>269</sup>. W chwili dojścia Bernarda do lat sprawnych Herman posiadał doświadczenie w sprawowaniu urzędów, był zatem odpowiednią osobą, na której oprzeć mógł się rozpoczynający swe rządy młody książę.

Pierwszym jednak potwierdzonym źródłowo świdnickim sędzią dworskim Bernarda był Mikołaj Münsterberg - wywodzący się z rodziny dziedzicznych wójtów Ziębic<sup>270</sup>. Należał do podobnego środowiska, co Herman Reichenbach – ich rodziny wybiły się pełniąc urząd wójta szybko rozwijających się miast. Mikołaja jest znany od 1291 r.<sup>271</sup>. Przy Bernardzie natomiast zaczął być notowany od czasu wizyty księcia w Henrykowie w dniach 7 i 8 marca 1310 r.<sup>272</sup>. Następnie towarzyszył mu także w Świdnicy 26 marca tego roku, trzy dni później w Rychbachu oraz 1 kwietnia w Ziębicach<sup>273</sup>. Być może częsta obecność Mikołaja przy księciu wiosną 1310 r. wynikała ze sprawowania już wówczas przez niego urzędu sędziego? Jako sędzia dworski świdnicki tytułowany był jednak pierwszy raz dopiero w wystawionym przez siebie dokumencie z 2 grudnia 1310 r.<sup>274</sup>. Ponownie nazywany sędzią otwierał listy świadków książęcych dokumentów wystawionych 13 grudnia 1310 r. w Strzelinie i dwa dni później w Jaworze<sup>275</sup>. Ostatni raz na urzędzie poświadczony został 14 września 1311 r.<sup>276</sup>.

Mikołaj ustąpił ze stanowiska przed 15 października 1312 r. W dokumencie wystawionym tego dnia w Strzegomiu przez Bolka, młodszego brata Bernarda (będącego pod opieką), sędzią dworskim nazwany został wzmiankowany już wyżej Herman Reichenbach<sup>277</sup>. Tym razem jego kadencja na tym urzędzie nie trwała długo, najpóźniej do 4 lipca 1313 r. W tym dniu bowiem poświadczony został jego następca, Rypert Unvogel<sup>278</sup>. Nowy sędzia pochodził z rycerskiej rodziny Bolzów, przybyłej na Śląsk w połowie XIII w. z Turynгии. Jej

---

<sup>269</sup> Synem Konrada zwany był w pierwszym wymieniającym go dokumencie z 1290 r. (SUB V, nr 450). Jako wójt Rychbachu występował od 1300 r. (SUB VI, nr 439). Poświadczony został już przy Bolku I w 1300 i 1301 r., SUB VI, nr 439; RS nr 2629.

<sup>270</sup> Genealogia rodziny zob., M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie*, cz. 2, tabl. 11.

<sup>271</sup> SUB VI, nr 24; M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie*, cz. 2, s. 150.

<sup>272</sup> RS nr 3118, 3119, 3120.

<sup>273</sup> RS nr 3131, 3134, 3136.

<sup>274</sup> *Księga henrykowska...*, s. 185 = RS nr 3168.

<sup>275</sup> *Księga henrykowska...*, s. 188-189 = RS nr 3171, 3172.

<sup>276</sup> RS nr 3222.

<sup>277</sup> Herman wpisany został jako *nostre curie iudex provincialis* (APWr. Rep. 84, nr 23 (55) = RS nr 3314). *Iudex provincialis* to łaciński odpowiednik landwójta, jednak w tym przypadku – poprzedzony przez *nostre curie* - użyty został raczej dla oddania urzędu sędziego dworskiego - przypomina tytuł *iudex terre nostre*, użyty w 1292 r. przez sędziego dworskiego wrocławskiego, A. Bogucki, *O starszeństwie...*, s. 480.

<sup>278</sup> RS nr 3360.



rozrodzeni przedstawiciele ugruntowali swą pozycję służąc dziadowi i stryjowi Bernarda świdnickiego - Bolesławowi Rogatce i Henrykowi V Grubemu<sup>279</sup>. Zanim Rypert poświadczony został na urzędzie, pojawiał się w otoczeniu książęcym już od grudnia 1310 r.<sup>280</sup>. Był najdłużej urzędującym sędzią dworskim świdnickim w czasach panowania Bernarda. Z tym urzędem wpisywany był wielokrotnie w dokumentach do 1 marca 1319 r.<sup>281</sup>. Funkcję tę piastować mógł do 30 sierpnia 1321 r., w którym sędzią dworskim zwany był już Konrad Aulock<sup>282</sup>. Ten z kolei rycerz pojawił się pierwszy raz przy Bernardzie w 1316 r.<sup>283</sup>, często natomiast towarzyszył mu od roku 1320<sup>284</sup>. Był prawdopodobnie synem związanego z Bolkiem I Apecza Aulocka, a bratem Kunczka - kuchmistrza Bernarda. Konrad był także ochmistrem na dworze świdnickim<sup>285</sup>. Nazwany był sędzią jeszcze 3 grudnia 1321 r.<sup>286</sup>. Do czerwca 1322 r. występował przy księciu świdnickim<sup>287</sup>, a od 1323 r. spotkać można go było częściej na dworze Bolka II ziębickiego. Możliwe, że przeniósł się wraz z młodszym bratem Bernarda do wydzielonej mu wówczas dzielnicy<sup>288</sup>. Niewykluczone jednak, że wciąż służył w Świdnicy, a świadczące o tym źródła nie przetrwały do naszych czasów. Za tą okolicznością przemawiać może fakt, że jego następcę na tamtejszym urzędzie sędziego wymienia dopiero dokument z 22 stycznia 1325 r. Sędzią dworskim zwano wówczas dotychczasowego marszałka Bernarda, Merbota von Haina<sup>289</sup>. U schyłku swego życia książę stanowisko to powierzył więc doświadczonemu urzędnikowi, który najwyraźniej sprawdził się w uprzednio pełnionej roli na dworze. Merbot pozostawał sędzią zapewne już do śmierci Bernarda w maju 1326 r.<sup>290</sup>.

---

<sup>279</sup> Rypert Bolz był marszałkiem Bolesława Rogatki, T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 204-205.

<sup>280</sup> RS nr 3171, 3213, 3221, 3225.

<sup>281</sup> RS nr 3360, 3362, 3549, 3614, 3675, 3681, 3732, 3735, 3851, 3892.

<sup>282</sup> RS nr 4152.

<sup>283</sup> RS nr 3614.

<sup>284</sup> RS nr 4058, 4061, 4064, 4094a, 4098, 4127.

<sup>285</sup> Jako ochmistrz poświadczony został 29 listopada 1321 r., APWr. Rep. 84, nr 43 (75) = RS nr 4172.

<sup>286</sup> RS nr 4174.

<sup>287</sup> ACK nr 98 = RS nr 4213, 4222.

<sup>288</sup> W latach 1323-1328 Konrad świadkował trzykrotnie w dokumentach Bolka ziębickiego (RS nr 4264, 4331, 4721). W tym czasie przy Bernardzie wymieniony został tylko jeden raz. Miało to jednak miejsce podczas wizyty księcia w 1324 r. w Strzelinie, leżącym w granicach dzielnicy ziębickiej. Konrad występować mógł więc tam już jako poddany Bolka II ziębickiego, RS nr 4369.

<sup>289</sup> APWr. Rep. 91, nr 213 (223); RS nr 4401.

<sup>290</sup> Poświadczony został na urzędzie jeszcze 13 kwietnia 1325 r. (APWr. Rep. 123, nr 17 = RS nr 4418). Gdy wystąpił przy Bernardzie ostatni raz, 17 lutego 1326 r. (RS nr 4508), nie był tytułowany sędzią, lecz

## Sędzia dworski w Rychbachu

W czasach Bernarda świdnickiego urząd sędziego dworskiego w Rychbachu trzymała w dalszym ciągu w swych rękach rodzina tamtejszych wójtów dziedzicznych. Po Konradzie, sędzią został jego syn, Herman - wzmiankowany był nim pierwszy raz 20 kwietnia 1316 r.<sup>291</sup>. Następnie w wystawianym przez siebie dokumencie 12 stycznia 1322 r., gdy pod nieobecność księcia, biorącego udział w krzyżackiej rejsie, zatwierdził transakcję mnichów z Henrykowa<sup>292</sup>.

Równocześnie z Hermanem, sędzią dworskim w Rychbachu był także jego syn, Kunczko<sup>293</sup>. W testacji dyplomu, wystawionego 24 czerwca 1318 r. przez jego ojca wspólnie z Kilianem Haugwitzem, wpisany został jako sędzia dworski<sup>294</sup>. Zakres terytorialny jego urzędu sprecyzowany został natomiast miesiąc później w dokumencie księcia Bernarda – w którym nazwany został sędzią dworskim w Rychbachu<sup>295</sup>. Kunczko był uchwytny źródłowo od maja 1317 r., kiedy wraz z ojcem pojawił się w otoczeniu księcia<sup>296</sup>. Należał do trzeciego już pokolenia Reichenbachów, służącego świdnickim Piastom. Kariera tej rodziny przy Bernardzie zakończyła się wraz z wydzieleniem jego najmłodszemu bratu, Bolkowi, w 1323 r. księstwa ziębicckiego – w jego granicach znalazł się Rychbach.

## Klucznik

Zgodnie z treścią dokumentu Bernarda świdnickiego wystawionego 10 kwietnia 1312 r., ksiązęcym klucznikiem był w tym czasie Tylo Bärwalde<sup>297</sup>. Miejscowością, z której pochodził był najpewniej dzisiejszy Niedźwiednik pod Ziębicami. Tylona utożsamiać należy przypuszczalnie ze świdnickim rajcą w roku kadencyjnym 1307/1308<sup>298</sup>. Żadne inne źródło, oprócz wspomnianego wyżej dokumentu z 1312 r., nie notuje go więcej przy księciu. Urząd

---

najprawdopodobniej wciąż urząd był w jego rękach, skoro pełnił go także po objęciu władzy przez Bolka II Małego.

<sup>291</sup> RS nr 3569. Niewykluczone, że Herman objął ten urząd bezpośrednio po śmierci ojca (zmarłego w 1297 r.), zatem jeszcze za panowania Bolka I.

<sup>292</sup> H. Reichenbach, *Urkundliche Geschichte der Grafen Reichenbach in Schlesien*, Bd. 1. Urkundenbuch, Breslau 1906, nr 53 = RS nr 4186.

<sup>293</sup> Występujący też w źródłach jako Kunczko.

<sup>294</sup> APWr. Rep. 84, nr 34 (66); RS nr 3808.

<sup>295</sup> APWr. Rep. 84, nr 36 (68); RS nr 3816.

<sup>296</sup> RS nr 3686, 3687.

<sup>297</sup> RS nr 3269.

<sup>298</sup> RS nr 2988; M. Goliński, J. Maliniak, *Urzednicy miejscy Świdnicy do 1740 r.*, Toruń 2007, s. 34.

klucznika mógł pełnić najpóźniej do 30 sierpnia 1318 r. – wówczas poświadczony został jako zmarły<sup>299</sup>.

## **Burgrabia**

Za panowania Bernarda, burgrabią w stołecznej Świdnicy był Piotr Ziege (*Capra*), poświadczony w tej roli jeden raz, 15 grudnia 1310 r.<sup>300</sup>. Był rycerzem, którego pochodzenia nie znamy, krótko też notowanym przy księciu - tylko między lutym 1310 a lipcem 1311 r.<sup>301</sup>.

W literaturze spotkać można się z przypuszczeniem, że w czasach Bernarda świdnickiego burgrabią Grodna (Kynsburg) był Kilian Haugwitz. Przesłanką wskazującą na to ma być wystawienie przez niego dokumentu na tymże zamku dnia 22 marca 1315 r.<sup>302</sup>. Kilian to dobrze znana postać - wywodził się z możnej rodziny rycerskiej, przybyłej na Śląsk z Miśni<sup>303</sup>. Trudno jednak, na podstawie powyższego argumentu, przyjąć, że w jego rękach znajdowało się Grodno. Kilian wystawiał dokumenty w różnych miejscach – samodzielnie w Jaworze i Kątach w 1309 r., a wspólnie z Hermanem Reichenbachem także w Ziębicach w 1318 r.<sup>304</sup>. Podobnie jak dokument z Grodna, tak i one nie dowodzą, że w którymś z wymienionych miejsc sprawował jakiś urząd.

## **B. Najczęstszy świadców dokumentów Bernarda świdnickiego**

Przez niemal cały okres panowania Bernarda świdnickiego, w jego otoczeniu bardzo często pojawiali się przede wszystkim czterej rycerze. Pierwszym z nich był Tymo Rohnau, który pochodził z Górnych Łużyc i związany był z księciem w latach 1310-1324<sup>305</sup>. Nadreńsko-westfalskie korzenie mieli natomiast najpewniej Betschauowie<sup>306</sup>. U boku Bernarda regularnie przebywali dwaj przedstawiciele tej rodziny – Fryderyk, zwany też

---

<sup>299</sup> RS nr 3831.

<sup>300</sup> RS nr 3172; A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, s. 135.

<sup>301</sup> RS nr 3105, 3145, 3162, 3171, 3172, 3214.

<sup>302</sup> RS nr 3481; A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, s. 135.

<sup>303</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 233.

<sup>304</sup> RS nr 3028, 3037, 3808.

<sup>305</sup> W wyszczególnionym przeze mnie pierwszym okresie panowania Bernarda (zob. s. 11), był najczęstszym (spośród osób bez urzędu) świadkiem dokumentów tego księcia. W drugim zaś okresie uplasował się pod tym względem na drugim miejscu: AWPr. Rep. 135, D 184a, s. 112; RS nr 3137, 3162, 3180, 3213, 3219, 3246, 3269, 3311, 3313, 3322, 3360, 3460, 3549, 3614, 3806, 4098 – jako Tilo, choć w oryginale *Tymone*, APWr. Dok. m. Świdnicy nr 14 (U 29), 4174, 4209, (ACK nr 98 =) 4213, 4338. O pochodzeniu, T. Jurek, *Obce Rycerstwo...*, s. 276-277.

<sup>306</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 198.

Spieglem, w latach 1310-1325<sup>307</sup>, a od 1311 do 1326 r. także jego krewny, Konrad<sup>308</sup>. Kilian Haugwitz z kolei – wspomniany już wyżej – rycerz rodem z Miśni, służył Bernardowi między 1310 a 1326 r.<sup>309</sup>.

---

<sup>307</sup> W pierwszym okresie panowania Bernarda był drugim najczęstszym świadkiem jego dokumentów: RS nr 3118, 3136, 3145, 3171, 3172, 3214, 3322, 3732, 3800, 3816, 4152, 4261, 4401.

<sup>308</sup> Był drugi wśród najczęstszych świadków dokumentów w trzecim okresie panowania Bernarda: RS nr 3214, 3460, 3756, 3807, 3896, 4261, 4300, 4350, 4508.

<sup>309</sup> Kilian był osobą najczęściej wpisywaną w testacjach dokumentów Bernarda zarówno w drugim, jak i w trzecim okresie jego panowania: AWP. Rep. 135, D 184a, s. 112; RS nr 3120, 3134, 3136, 3210, 3246, 3269, 3322, 3549, 3590, 3614, 3650, 3727, 3749, 3761, 3806, 3807, 3809, 4098, 4127, 4209, (ACK nr 98 =) 4213, 4222, 4244, 4350, 4369, 4418, 4508.

## Rozdział VI: Dwór i otoczenie Henryka jaworskiego

### Dwór

#### A. Personel kancelaryjny

##### Protonotariusz

Na czele kancelarii Henryka jako pierwszy stanął Konrad, zarządzający wcześniej kancelarią Bernarda świdnickiego. Z tytułem protonotariusza wpisano go 2 lutego 1312 r., w najstarszym zachowanym dziś dokumencie księcia jaworskiego<sup>310</sup>. Na tym urzędzie występował odtąd regularnie do 6 września 1319 r.<sup>311</sup>.

Między 25 stycznia 1314 a 25 stycznia 1316 r. jego pomocnikiem był pisarz Piotr<sup>312</sup>. Identyczny zapewne z Piotrem Ottendorfem, poświadczonym jako pracownik kancelarii od 21 lipca 1317 r.<sup>313</sup>. W wystawionym w tym dniu dokumencie, Ottendorf nazwany został pisarzem krajowym (*lantschriber*)<sup>314</sup>. Tytuł ten równoznaczny był z protonotariuszem. Niebawem, 4 kwietnia 1318 r., protonotariuszem określony został także Jan z Gliwic - w tym dniu pierwszy raz uchwytny przy księciu<sup>315</sup>. Oba przypadki, w których Piotrowi i Janowi przypisano naczelne stanowisko w kancelarii, zdarzyły się w okresie, w którym protonotariuszem był wciąż Konrad. Zdaje się, że tłumaczyć należy je powszechną jeszcze w

---

<sup>310</sup> APJ. Dok. m. Jeleniej Góry, nr 2 = RS nr 3253.

<sup>311</sup> APWr. Dok. rodz. Schaffgotschów, nr 667 (Fach 38, nr 1), 325 (Fach 15, nr 1); RS nr 3351, (APWr. Rep. 98, nr 29 (30) =) 3397, (APWr. Rep. 132d. Depozyt von Seidlitz – Sandreczki z Bielawy, nr 1 (2) =) 3435, 3594, 3629, (APWr. Rep. 83, nr 19 (37) =) 3634, 3661, (APWr. Rep. 83, nr 21 (39) =) 3662, (APJ. Dok. m. Jeleniej Góry, nr 3 =) 3753, 3917, 3945, 3948.

<sup>312</sup> APWr. Rep. 98, nr 29 (28) =) RS nr 3388, (APWr. Rep. 98, nr 29 (30) =) 3397, 3554.

<sup>313</sup> W księstwie jaworskim istniały w tym czasie dwie leżące w jego zachodniej części miejscowości o nazwie Ottendorf, dzisiejsze Ocice oraz Radoniów. Piotr pochodził raczej z drugiej z nich. Radoniów graniczy bowiem z Lubomierzem, a tamtejszemu klasztorowi, najpewniej w ramach sąsiedzkiej transakcji, Piotr wraz ze swoim bratem Apeczem sprzedał w 1326 r. czynsze z ławy szewskiej, mięsnej oraz chlebowej w Jaworze, RS nr 4565.

<sup>314</sup> APWr. Rep. 132 a, Depozyt m. Lwówka Śl., nr 1 (4) = RS nr 3700.

<sup>315</sup> RS nr 3773. Zgodnie z RS nr 3774, Jan z Gliwic z urzędem wpisany miał zostać także w testacji innego wystawionego w tym dniu dokumentu Henryka jaworskiego. Oryginał jednak nie wymienia go wśród świadków, APWr. Rep. 98, nr 31 (32).

tym czasie chwiejnością w zapisywaniu urzędów kancelaryjnych<sup>316</sup>. Piotr Ottendorf i Jan z Gliwic byli niewątpliwie pisarzami, podległymi protonotariuszowi Konradowi<sup>317</sup>.

Po zakończeniu pracy przez tego ostatniego – czyli po wspomnianym już 6 września 1319 r. - hierarchia w kancelarii przedstawiała się już klarownie. Kolejne wystawione przez nią dokumenty - między 8 stycznia 1320 a 30 listopada 1327 r. - zawsze stawiały na jej czele Piotra Ottendorfa<sup>318</sup>. W tym czasie Jan z Gliwic zwany był pisarzem<sup>319</sup>. Natomiast po 30 listopada 1327 r., w którym Piotr uchwytany był po raz ostatni, Jan jeszcze dwa lata występował w dokumentach na niższym stanowisku<sup>320</sup>, a od 10 września 1329 r. dowodnie był już protonotariuszem<sup>321</sup>. Kierował pracą kancelarii aż do 15 czerwca 1342 r.<sup>322</sup>. O Janie wiadomo jedynie, że pochodził z Gliwic, wywodził się więc ze stanu mieszczańskiego. Podejrzewać można, że na odległym od jego rodzinnego miasta jaworskim dworze znalazł się za pośrednictwem matki księcia Henryka. Owdowiała po Bolku I Beatrycze poślubiła między 1308 a 1311 r. Władysława kozielsko-bytomskiego, w którego dzielnicy leżały Gliwice<sup>323</sup>. Być może Beatrycze dostrzegła tam zdolnego Jana i poleciła go swemu synowi. Jeśli tak rzeczywiście było, to wybór księżnej okazał się trafny. Jan mocno związał się Henrykiem i był najdłużej zatrudnionym urzędnikiem w jego kancelarii.

Jana z Gliwic zastąpił Bernard Waldau – występujący w źródłach od 1327 r., należący do rycerskiej rodziny przybyłej na Śląsk najpewniej z Miśni pod koniec XIII w.<sup>324</sup>. Bernard w

---

<sup>316</sup> Inny jej przykład pochodzi choćby z 1334 r. Jan z Gliwic, z całą pewnością będący już wówczas protonotariuszem Henryka jaworskiego (o czym niżej), nazwany został pisarzem, RS nr 5306.

<sup>317</sup> Do końca kadencji Konrada Jan nie występował zresztą więcej razy w źródłach, Piotr zaś tylko w 1318 r., lecz bez urzędu kancelaryjnego, RS nr 3773, 3774.

<sup>318</sup> APWr. Rep. 133, ZG 5/32 syg. 109, nr 2; RS nr 4009, 4259, 4267, 4352, 4565, 4568, 4698, 4701.

<sup>319</sup> APWr. Rep. 133, ZG 5/32 syg. 109, nr 2; RM nr 483; RS nr 4009, (APJ. Dok. m. Jeleniej Góry, nr 4 =) 4049, (APJ. Dok. m. Jeleniej Góry, nr 5 =) 4150, 4177, 4202, 4219, 4239, 4259, 4267, 4352, 4565, 4698, 4700.

<sup>320</sup> Między 31 grudnia 1327 a 25 maja 1329 r. (RS nr 4710, 4848). W międzyczasie odnotowany został także przy księciu bez urzędu w kwietniu 1328 r. (Zittau, nr 1). Niewykluczone, że mógł żyć jeszcze Piotr Ottendorf, dlatego Jan używał wciąż tytułu pisarza.

<sup>321</sup> APWr. Rep. 132d. Depozyt von Seidlitz – Sandreczki z Bielawy, nr 3 (4) = RS nr 4869.

<sup>322</sup> RS nr 4974, (APWr. Rep. 83, nr 47 (65) =) 4985, 4998, 5010, 5195, 5196, 5305, 5306 – jako pisarz, 5369, 5826, 5871, 6020, 6085, 6166, 6239, (APWr. Rep. 91, nr 269 (279) =) 6266, 6422, 6429, 6501, 6505, 6510a, (RM nr 2850 =) 6588, 6613, 6620, (APWr. Rep. 91, nr 287 =) 6854.

<sup>323</sup> K. Jasiński, *Rodowód Piastów...*, s. 150.

<sup>324</sup> 25 listopada 1327 r., Bolko II świdnicki zatwierdził mu posiadanie folwarku w Rogoźnicy (*Wenig Rosen*) pod Strzegomiem (RS nr 4696). Jego ojcem mógł być Henryk Waldau, często notowany przy Henryku jaworskim w

roli protonotariusza poświadczony został pierwszy raz 9 listopada 1342 r.<sup>325</sup>. Był ostatnią osobą na tym stanowisku w czasach panowania Henryka jaworskiego. Z urzędem występował do 6 marca 1346 r., kiedy to wystawiono ostatni znany dokument tego księcia<sup>326</sup>.

## **Pisarz**

W dwóch dokumentach Henryka jaworskiego z 1321 r. - pierwszym wystawionym podczas jego wizyty w Pradze 25 maja, drugim w Zgorzelcu 30 lipca – jako pisarz wystąpił Tilo<sup>327</sup>. Postać ta nie jest bliżej znana.

Niewiele wiadomo także o przebiegu karier w jaworskiej kancelarii pisarzy Mikołaja oraz Jana, pochodzących z rycerskiej rodziny piszącej się z Schellendorf w księstwie legnickim - dzisiejszego Dzwonowa<sup>328</sup>. Obaj wystąpili jako urzędnicy księcia Henryka tylko raz - Mikołaj 21 września 1326 r., a Jan 8 marca 1334 r.<sup>329</sup>. Pierwszego z nich nie wymieniają inne źródła. O drugim wiemy natomiast, że był duchownym i wcześniej – w latach 1326 – 1330 – służył jako pisarz w kancelarii Bolesława III legnickiego<sup>330</sup>. Jego praca dla księcia jaworskiego nie trwała zdaje się długo. Od 1335 r. znów związany był dworem Bolesława<sup>331</sup>. W kancelarii Henryka jaworskiego poświadczony został ponadto bliżej nieznaną Walter, którego w dokumencie z 30 listopada 1342 r. nazwano protonotariuszem<sup>332</sup>. Przepuszczalnie jednak, wbrew tytułaturze, z jaką wystąpił, mógł on być tylko pisarzem. To jedyne źródło, w którym wystąpił, a kierownictwo kancelarią spoczywało już wówczas na barkach Bernarda von Waldau.

---

latach 1322-1337, APWr. Rep. 133, ZG 5/32 syg. 109 (nr 2); RS nr 4219, 4267, 4869, 4974, 5195, 5196, 5306, 5313, 5369, 5826, 6020; T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 301-302.

<sup>325</sup> (APWr. Rep. 83, nr 59 (77) =) RS nr 6948, 6949.

<sup>326</sup> APJ. Repertorium, nr 7; RS nr 6988; (APWr. Rep. 98, nr 40 (38b) =) Rśl. I, nr 181, 243, 264, (APWr. Rep. 83, nr 85 =) 412, 438; LS. nr 1, 2.

<sup>327</sup> RS nr 4119, 4148.

<sup>328</sup> Rodzina ta znana jest od początku XIV w., R. Żerelik, *Jan de Schellendorf. Z dziejów fałszerstw na średniowiecznym Śląsku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 44, 1999, s. 221.

<sup>329</sup> RS nr 4568, 5313.

<sup>330</sup> RS nr 4582, 4656, 4693, 4709, 4727, 4809, 4818, 4836, 4860, 4973, 4978. Dzięki suplice węgierskiego króla Karola Roberta uzyskał w 1332 r. prowizję na wrocławską kanonię, RS nr 5132.

<sup>331</sup> Od 30 marca 1335 r. występował jako protonotariusz księcia legnickiego, RS nr 5446, 5480, 5550, 5585, 5840, 5887, 5888, 5904, 5971, 6013; R. Żerelik, *Jan de Schellendorf...*, s. 224, p. 20.

<sup>332</sup> RS nr 6964.

## B. Pozostali urzędnicy dworscy

### Marszałek

Urząd ten był bardzo rzadko wpisywany w dokumentach Henryka jaworskiego. Znane są zaledwie dwa takie przypadki. Pierwszą poświadczoną na nim osobą był Kuneman Zedlitz, należący do rycerskiej rodziny przybyłej na Śląsk z Pleißenlandu<sup>333</sup>. Tytułowany był marszałkiem jeden raz, 7 września 1326 r.<sup>334</sup>. Przepuszczalnie jednak mógł nim być od dłuższego czasu. Na jaworskim dworze pojawiał się bowiem często już od 1313 r.<sup>335</sup>, a o jego znaczącej roli na nim przed 1326 r. przemawia obecność przy księciu w ważnych momentach jego panowania. W trakcie zabiegów o spadek po margrabiach brandenburskich, w 1319 r. udał się wraz z nim do Zgorzelca, nad którym książę objął władzę, a Kuneman został świadkiem zatwierdzenia przez niego przywilejów tego miasta<sup>336</sup>. Rok później wpisany został także w testacji dokumentu wystawionego we Frankfurcie nad Odrą, dotyczącego zawarcia sojuszu księcia jaworskiego z Wacławem IV wołogoskim<sup>337</sup>. Kuneman był blisko związany z Henrykiem do jego śmierci, jako jeden z jego najważniejszych doradców obecny był przy nim w czerwcu 1345 r. w Świdnicy podczas zawarcia umowy sukcesyjnej z Bolkiem II<sup>338</sup>. Marszałkiem nie był jednak do końca rządów Henryka, 6 marca 1346 r. wymieniony został na tym stanowisku Piotr z Borowa. Pochodził ze śląskiej rodziny rycerskiej spod Jawora<sup>339</sup>. Trudno wskazać moment, w którym zastąpił Kunemana. Na książęcym dworze odnotowany został pierwszy raz 17 lutego 1333 r. Książę wynagrodził go w tym dniu za wierną służbę, Piotr musiał być zatem związany z nim już wcześniej<sup>340</sup>. W kolejnych latach rzadko

---

<sup>333</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 309.

<sup>334</sup> RS nr 4565.

<sup>335</sup> APWr. Dok. rodz. Schaffgotschów, nr 667 (Fach 38, nr 1).

<sup>336</sup> RS nr 3945; K. Pieradzka, *Piastowie śląscy na Łużycach...*, s. 153-154.

<sup>337</sup> RS nr 4057. O okolicznościach sojuszu, K. Jasiński, *Podłoże polityczne pomorsko-śląskich koligacji dynastycznych w latach 1316- 1325/1328*, [w:] *Ars Historica. Prace z dziejów powszechnych i Polski*, red. M. Biskup, H. Łowmiański, Poznań 1976, s. 457; E. Rymar, *Rywalizacja o ziemię lubuską i kasztelaninę międzyrzecką w latach 1317-1326 ze szczególnym uwzględnieniem stosunków pomorsko-śląskich*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 34, 1979, s. 484.

<sup>338</sup> Rśl. I, nr 322; J. Dąbrowski, *Dzieje polityczne...*, s. 464-465.

<sup>339</sup> Rśl. I, nr 438; M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie*, cz. 2. s. 70, 112, 140; tenże, *Początki rodów...*, s. 171.

<sup>340</sup> RS nr 5195.



występował jednak przy Henryku<sup>341</sup>. Dokument, w którym wystąpił jako marszałek, był ostatnim poświadczającym jego aktywność na jego dworze.

### **Łowczy**

Wraz z objęciem samodzielnej władzy przez Henryka w 1312 r., karierę na jego dworze kontynuował Fryczko, służący wczesnej jako łowczy Bernardowi świdnickiemu. Na tym samym urzędzie wymieniają go dokumenty wystawione 2 marca 1312 i 24 czerwca 1320 r.<sup>342</sup> – jedyne zresztą notujące jego aktywność przy księciu jaworskim. Co istotne, w obu został przez niego wynagrodzony. Henryk, podobnie jak wcześniej jego brat - od którego, jak pamiętamy, Fryczko także otrzymał przywilej – najwyraźniej zadowolony był z usług świadczonych przez swego łowczego.

### **Sokolnik**

Sokolnika Henryka jaworskiego wymienia tylko jeden dokument, wystawiony 18 listopada 1316 r. Był nim wówczas niejaki Bogdan, dziedziczący majątek w podjaworskich Paszowicach (*Poschwitz*)<sup>343</sup>.

### **C. Capella**

Duszpasterską posługę na dworze Henryka jaworskiego pełniło pięciu znanych ze źródeł kapelanów. Czterech z nich wymienia dokument z 20 maja 1316 r., w którym książę, w zamian za zgodę wrocławskiego biskupa na przeniesienie klasztoru magdalenek z Nowogrodźca nad Kwisą do Bolesławca, zrezygnował na jego rzecz z przysługującego mu prawa patronatu nad dwoma prebendami we wrocławskiej kolegiacie Św. Krzyża. Jak wynika z treści dokumentu, obsadzone były one wówczas przez kapelanów Henryka: Wilryka – prepozyta klasztoru w Lubomierzu – oraz Mikołaja Aulocka – proboszcza w Nowym Kościele<sup>344</sup>. Wilryk był najprawdopodobniej tożsamy z Wilrykiem należącym do rodziny Liebenthalów - proboszczem w podświdnickim Pożarzysku w latach 1288-1295, kapelanem biskupa wrocławskiego Jana Romki (1294) i pisarzem jego następcy Henryka z Wierzbnej

---

<sup>341</sup> Przed wystąpieniem z urzędem świadkował tylko w dwóch dokumentach Henryka w latach w 1340 i 1342 r., RS nr 6422, 6988.

<sup>342</sup> APJ. Dok. m. Jeleniej Góry, nr 2 = RS nr 3235, (APJ. Dok. m. Jeleniej Góry, nr 4 =) 4049.

<sup>343</sup> RS nr 3629.

<sup>344</sup> APWr. Rep. 98, nr 30 (31) = RS nr 3577.

(1302)<sup>345</sup>. Kanonia świętokrzyska była w jego rękach już od 1308 r.<sup>346</sup>. Mikołaj Aulock, drugi ze wspomnianych kanoników i kapelanów, był prawdopodobnie synem rycerza Apeca Aulocka - częstego towarzysza Bolka I. Zarówno Mikołaja, jak i Wilryka, nie notowano po 1316 r. przy Henryku jaworskim<sup>347</sup>.

W tym samym dokumencie Henryka jaworskiego z 20 maja 1316 r., świadkami zostali dwaj inni jego kapelani: Piotr – proboszcz w Lubomierzu (być może również należący do rodziny Liebenthalów?), a także jego imiennik – proboszcz w Ottendorf. Z tej dwójki, z księciem związany był później tylko Piotr Ottendorf. Kapelanem zwany był jeszcze 4 kwietnia 1318 r.<sup>348</sup>, a do 1327 r., jak już wiadomo, był też ksiązęcym protonotariuszem.

Ostatnim znanym kapelanem na jaworskim dworze był Sybian. Zwany był nim, a proboszczem w Jeleniej Górze, w dokumencie z 1338 r., w którym książę zatwierdził mu posiadanie prawa patronatu nad kościołem w podjeleniogórskim Stanisławie (*Stonsdorf*)<sup>349</sup>.

Obok ksiązęcych kapelanów, o zbawienie duszy Henryka jaworskiego zabiegał także jego spowiednik. W 1329 r. był nim Peczold z Soboty (*Zcobota*)<sup>350</sup>. To z pewnością proboszcz Soboty o tym samym imieniu, wzmiankowany jako kapelan na świdnickim dworze już w 1308 r., kiedy Henryk, jako nieletni, był jeszcze pod opieką swojego brata Bernarda<sup>351</sup>.

## Otoczenie

### A. Urzędnicy zarządu terytorialnego

#### Sędzia dworski we Lwówku

Pierwszym ze znanych sędziów dworskich we Lwówku za panowania Henryka jaworskiego był Renker. Jako sędzia dworski wystąpił w źródłach tylko jeden raz, 20 maja

---

<sup>345</sup> SUB V, nr 404; VI nr 153, 226; RS nr 2708.

<sup>346</sup> RS nr 2992; C. Kuchendorf, *Das Breslauer Kreuzstift...*, s. 105.

<sup>347</sup> Wilryk zniknął ze źródeł, natomiast Mikołaj był świętokrzyskim kanonikiem jeszcze w 1338 r., RS nr 6150; C. Kuchendorf, *Das Breslauer Kreuzstift...*, s. 140.

<sup>348</sup> APWr. Rep. 98, nr 31 (32) – w regescie tegoż dokumentu (RS nr 3774) pominięto Piotra.

<sup>349</sup> RS nr 6025.

<sup>350</sup> APWr. Rep. 132 d, Depozyt von Seidlitz - Sandreczki z Bielawy, nr 3 (4) = RS 4869.

<sup>351</sup> APWr. Rep. 123, nr 8 = RS nr 2985, 3012. Zważywszy, że Peczold związał się później z Henrykiem jaworskim, Sobota, w której był proboszczem, to najpewniej miejscowość pod Lwówkiem w księstwie jaworskim, nie zaś zapisywana w źródłach w ten sam sposób dzisiejsza Sobótka pod Świdnicą.

1316 r.<sup>352</sup>. Przy księciu poświadczony został jednak już wcześniej, dwa lata po objęciu przez niego władzy, 6 kwietnia 1314 r.<sup>353</sup> – wprawdzie bez urzędu, lecz niewykluczone, że był sędzią od początku panowania Henryka. Renker był mieszczaninem lwóweckim i doświadczonym urzędnikiem - co najmniej od 1303 r. w jego rękach znajdowało się dziedziczne wójtostwo w rodzinnym mieście<sup>354</sup>. Wspomniany wyżej dokument, w którym wpisany został jako sędzia dworski, był jednocześnie ostatnim z wymieniających go źródeł. Przepuszczalnie zmarł wkrótce później - 22 lipca 1316 r. znany był już jego następca. Nowym sędzią we Lwówku mianowany został Zygryd Renker(i)<sup>355</sup>. Uchwytny w źródłach od 1315 r., był z pewnością synem Renkera - dziedziczył wszak po nim swój przydomek, a także wójtostwo lwóweckie<sup>356</sup>. Wysokiej pozycji ojca zawdzięczać mógł wejście do książęcego otoczenia, w którym szybko stał się jedną z najważniejszych postaci. O dużym zaufaniu do niego Henryka świadczy wysłanie go z poselstwem do Zgorzelca w sierpniu 1322 r., z wezwaniem do złożenia przez jego mieszkańców hołdu księciu jaworskiemu<sup>357</sup>. Zygryd był tytułowany sędzią dworskim ostatni raz 26 października 1329 r.<sup>358</sup>. Występował jednak w źródłach do 9 lutego 1334 r., a do tego czasu nie pojawił się w nich jego następca na urzędzie<sup>359</sup>. Przypuszczać można, że był on sędzią dworskim dożywotnio. Kolejnym, ostatnim już sędzią lwóweckim z ramienia Henryka jaworskiego został Zygryd Reussendorf. Tak jak Renkerowie, wywodził się z Lwówka. Jego ojciec, Henryk, był tamtejszym mieszczaninem i najpewniej osobą wpływową, wyraźnie bowiem cieszył się łaską Bolka I<sup>360</sup>. Zygryd był uchwytny w źródłach od 1319 r.<sup>361</sup>. W przeciwieństwie do ojca, nie był

---

<sup>352</sup> APWr. Rep. 98, nr 30 (31) = RS nr 3577. W testacji wystawionego wówczas dokumentu nie określono wprawdzie, w którym mieście sprawował ten urząd, lecz nie ulega wątpliwości, że był to Lwówek. Tam bowiem dokument wystawiono, a Renker tytułowany był w nim także wójtem lwóweckim. Oba urzędy – wójta i sędziego dworskiego we Lwówku - sprawował bezpośrednio po nim jego syn (o czym niżej).

<sup>353</sup> RS nr 3397.

<sup>354</sup> RS nr 2767.

<sup>355</sup> RS nr 3594.

<sup>356</sup> RS nr 3509, 4239.

<sup>357</sup> RS nr 4231; H. Knothe, *Die Huldigung des Görlitzer Rathes an Herzog Heinrich von Jauer 1322*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens” 8, 1867, s. 465-469.

<sup>358</sup> APWr. Rep. 98, nr 36 (35 b) = RS nr 4469, 4551, 4869, 4878.

<sup>359</sup> RS nr 5305.

<sup>360</sup> Był najczęstszym beneficjentem przywilejów tegoż księcia, SUB V, nr 360, 365; VI, nr 86; T. Zawadzki, *Mieszczanie, rycerze, burgrabiowie. Kariera śląskiej rodziny von Reussendorf w czasach przedhusyckich*, „Roczniki Historyczne” 83, 2017, s. 125.

<sup>361</sup> RM nr 108.

nazywany mieszczaninem. Osiadł zapewne więc w swych dobrach ziemskich i wiódł rycerski tryb życia. Początek jego aktywności na dworze jaworskim datować można na rok 1327, gdy pierwszy raz został świadkiem dokumentu księcia Henryka<sup>362</sup>. Najstarszy dokument, w którym Zygryd poświadczony został jako sędzia dworski, wystawiony został 11 września 1341 r.<sup>363</sup>. Najprawdopodobniej jednak urząd objął już krótko po zniknięciu ze źródeł Zygryda Renkera. Jako ślad awansu Reussendorfa upatrywać można już, moim zdaniem, dokument wystawiony 23 czerwca 1335 r. przez burmistrza i rajców Lwówka, w którym Zygryd wpisany został na początku listy świadków - przed wójtem lwóweckim i wspomnianymi wystawcami, co zawdzięczać musiał wysokiej pozycji. Zakładam, że już wówczas był sędzią dworskim w tym mieście<sup>364</sup>. Na urządzie odnotowany został jeszcze 6 marca 1346 r., u schyłku panowania Henryka jaworskiego<sup>365</sup>.

### **Sędzia dworski w Bolesławcu**

Podczas wizyty księcia w Bolesławcu 15 listopada 1345 r., sędzią dworskim tytułowany był Peczek Landeskron<sup>366</sup>. Nie ulega wątpliwości, że był on wówczas sędzią dworskim bolesławieckim. W ten bowiem sposób nazwany został wkrótce później, w ostatnim już wymieniającym go dokumencie z 6 marca 1346 r.<sup>367</sup>. Peczek pisał się z pobliskiej Olesznej (*Olsna*) i wywodził się z rycerskiej rodziny, przybyłej na Śląsk spod Zgorzelca pod koniec XIII w.<sup>368</sup>. Jego kontakty Henrykiem jaworskim trwały co najmniej od 1329 r. - wówczas, a także 1334 r., towarzyszył księciu w Bolesławcu<sup>369</sup>.

Być może poprzednikiem Peczka na urzędzie był Henryk Wiese zwany Pisarzem. W dokumencie Henryka jaworskiego, wystawionym 29 czerwca 1341 r., nazwany został sędzią dworskim - był to jednocześnie ostatni dokument, w którym wystąpił<sup>370</sup>. Spisano go w Jeleniej Górze, co z jednej strony skłaniać może do przypuszczenia, że mógł być tamtejszym sędzią. Brak jednak informacji o związkach Henryka z tym miastem. Zwrócić należy

---

<sup>362</sup> RS nr 4698.

<sup>363</sup> RS nr 6667.

<sup>364</sup> RM nr 351 = RS nr 5470.

<sup>365</sup> Rśl. II, nr 438

<sup>366</sup> LS nr 1, 2.

<sup>367</sup> Rśl. II, nr 438.

<sup>368</sup> Rśl. I, nr 177; M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie*, cz. 2, s. 99, 164-165; T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 248.

<sup>369</sup> RS nr 4869, 5315.

<sup>370</sup> RS nr 6620.

natomiast uwagę na położenie Wiese, z której pochodził. To dzisiejsza Łąka przy Bolesławcu. Nie mając pewności, założyć można więc hipotetycznie, że Henryk Wiese - podobnie jak Peczek Landeskron - jako rycerz z okolic Bolesławca powołany został na sędziego dworskiego w tym właśnie mieście. Jego rodzina od dawna służyła Piastom świdnicko-jaworskim<sup>371</sup>. Henryk, zanim poświadczony został jako sędzia, wzmiankowany był w 1325 i 1331 r. jako ochmistrz na dworze jaworskim<sup>372</sup>.

### **Sędzia dworski w Jeleniej Górze**

W dokumencie Henryka jaworskiego z 28 marca 1340 r., jako były już sędzia dworski wpisany został Jan<sup>373</sup>. Treść tegoż dokumentu nie zdradza, w którym mieście zlokalizowany był pełniony przez niego urząd. Dowiadujemy się z niego natomiast, że był on właścicielem dóbr pod Jelenią Górą, które dziedziczył po swym ojcu, Wernerze – znanym skądinąd, jako mieszczanin jeleniogórski<sup>374</sup>. O funkcjonowaniu sądu dworskiego w Jeleniej Górze nie informują wprawdzie żadne źródła z czasów panowania Henryka jaworskiego. Na podstawie danych o pochodzeniu i majątku należącym do Jana, przypuszczać można jednak ostrożnie, że mógł być sędzią dworskim właśnie w tym mieście. Analogiczne byłoby to wówczas do sytuacji w Bolesławcu, a zwłaszcza we Lwówku, w których urząd sędziego dworskiego powierzano osobom wywodzącym się i/lub posiadającym majątek w ich sąsiedztwie. Możliwe, że kariera Jana zakończyła się w burzliwy sposób, wspomniany dokument z 1340 r. dotyczy bowiem sporu majątkowego, do jakiego doszło między nim a Henrykiem jaworskim. Spór ten być może przyczynił się do odwołania Jana z urzędu.

### **Klucznik**

W uznaniu zasług 24 czerwca 1320 r. Henryk jaworski wynagrodził swojego łowczego Fryczka majątkiem, a także mianował go klucznikiem. Jego zadaniem była odtąd

---

<sup>371</sup> Piotr Wiese, najpewniej dziad Henryka, związany był z Bolkiem I (zob. s. 48). Później zaś jego imiennik - prawdopodobnie syn, a ojciec Henryka - w latach 1319-1322 wyraźnie aktywny był w łużyckiej polityce Henryka jaworskiego. Często towarzyszył mu podczas wizyt w Zgorzelcu, a w 1322 r. wysłany został do tamtejszych mieszczan z wezwaniem ich do złożenia hołdu księciu, RS nr 3945, 4080, 4148, 4202, 4231, H. Knothe, *Die Huldigung...*, s. 465-469.

<sup>372</sup> RS nr 4469, 5010.

<sup>373</sup> RS nr 6429.

<sup>374</sup> Zob. biogram Jana na s. 125.

opieka na lasami (*silvas*) oraz *forestas* – a więc wydzielonymi łowiskami książęcymi - położonymi w dystrykcie jeleniogórskim<sup>375</sup>.

## Burgrabia

Z dokumentu Henryka jaworskiego wystawionego 18 listopada 1341 r. w Bolesławcu, dowiadujemy się, że tamtejszym burgrabią był wówczas Henczel Waldau<sup>376</sup>. To przypuszczalnie brat Bernarda, protonotariusza księcia jaworskiego<sup>377</sup>.

Do 19 stycznia 1345 r. burgrabią zamku w Jeleniej Górze był natomiast Konrad Czirn. Tego dnia, w zamian za jeleniogórskie lenno zamkowe, Henryk jaworski przekazał mu swe prawa w Barcinku, Rybnicy, Strupicach oraz folwark w Jeżowie Sudeckim<sup>378</sup>. Wkrótce później burgrabią jeleniogórskim został Fryderyk Pechwinkel. Używany przez niego predykat odnosił się do nazwy zamku w Jeleniej Górze<sup>379</sup>. Był on już więc najpewniej w jego rękach, gdy w styczniu 1346 r. wpisany został - jako Pechwinkel, a także jako rycerz pasowany - w dokumencie księcia jaworskiego. Jest to zarazem pierwsze źródło wymieniające Fryderyka<sup>380</sup>. Ponadto, przypuszczalnie już z w czasach Henryka jaworskiego burgrabią w Świerzawie mógł być rycerz Kreczing z rodziny Zedlitzów<sup>381</sup>.

---

<sup>375</sup> APJ. Dok. m. Jeleniej Góry, nr 4 = RS nr 4049. Informacja ta jest znacznie starsza niż dotychczas dostrzeżone w polskich źródłach wzmianki o tego typu książęcych obszarach łowieckich. *Foresta* dostrzeżone zostały dopiero w XV w. przez A. Samsonowicz, *Łowiectwo...*, s. 226.

<sup>376</sup> RS nr 6714.

<sup>377</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 301.

<sup>378</sup> APJ. Repertorium, nr 7; R. Sikorski, *Czirnowie na średniowiecznym Śląsku – wybrane problemy z historii rodu do połowy XIV wieku*, [w:] *Z badań nad historią Śląska i Europy w wiekach średnich*, red. M. Goliński S. Rosik, Wrocław 2013, s. 114-115. Częste nadawanie imienia Konrad w rodzinie Czirnów stwarza trudności w odtworzeniu ich genealogii. Przyjmując za Robertem Sikorskim, że interesujący nas burgrabia to Konrad uchwytny w dokumentach z lat 1334-1349 (być może syn Magnusa i Jadwigi, RS nr 5340, 6868; Rśl. I, nr 293, 458, 5846, 699; II, nr 139; R. Sikorski, *Genealogia i rozsiedlenie rodu von Czirn na średniowiecznym Śląsku, cz. 1: 1268-1366*, [w:] *Studia z historii społecznej*, red. M. Goliński, S. Rosik, Wrocław 2012, s. 88-89), zauważyć można, że rycerz ten, choć był burgrabią Jeleniej Góry w księstwie jaworskim, występował niemal wyłącznie przy Bolku II świdnickim.

<sup>379</sup> A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, s. 223-224.

<sup>380</sup> Rśl. I, nr 412. Fryderyk został nazwany burgrabią jeleniogórskim znacznie później - 11 października 1369 r., Lehns. I, s. 512.

<sup>381</sup> W świetle dokumentów wystawionych 1370 r., synowie Kreczinga posiadali połowę lenna zamkowego w Świerzawie, którego co najmniej ćwierć należała niegdyś do ich ojca (Lbch. I, nr 453, 454). Ten jednak aktywny był zarówno przy Henryku jaworskim (w latach 1339-1345, RS nr 6266, 6948, 6949; Rśl. I, nr 181, 264, 265,

## B. Najczęści świadkowie dokumentów Henryka jaworskiego

Podobnie jak w przypadku Bernarda świdnickiego, najczęstszymi świadkami dokumentów jego młodszego brata Henryka byli wyłącznie rycerzy pochodzenia niemieckiego. Wśród nich wymienić należy przybyszy z Pleißenlandu - Zygryda Zedlitz (1312-1319)<sup>382</sup> i Henryka Frohburga (1326-1342)<sup>383</sup>, górnołużyczan - Magnusa Boranewitza (1313-1326)<sup>384</sup> i Krystiana Gersdorfa (1319-1327)<sup>385</sup>, a także pochodzących z Miśni - Kunemana Seidlitz (1312-1316)<sup>386</sup>, Kiczolda Hoberga (1312-1334)<sup>387</sup> oraz Lupolda

---

322; SRS, s. 96), jak i przy Bolku II świdnickim (między 1346 a 1353, Rśl. I, nr 491; II, nr 68, 887). Trudno stwierdzić więc, za panowania którego z książąt Kreczing został burgrabią.

<sup>382</sup> W wyszczególnionym przeze mnie pierwszym okresie panowania Henryka (zob. s. 11), był najczęstszym (spośród osób bez urzędu) świadkiem jego dokumentów: APWr. Dok. rodz. Schaffgotschów, nr 667 (Fach 38, nr 1), 325 (fach 15 nr 1); RM nr 483; RS nr 3253, 3351, 3388, 3554, 3661, 3662, 3753, 3924. O pochodzeniu, T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 309.

<sup>383</sup> W trzecim okresie panowania Henryka jaworskiego rycerz ten był drugim spośród najczęstszych świadków jego dokumentów: RS nr 4565, 4698, 4700, 4701, 4848, 4998, 5196, 5305, 5306, 5369, 5871, 6020, 6085, 6166, 6239, 6429, 6588, 6613, 6620, 6852. O pochodzeniu, T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 221.

<sup>384</sup> Uplasował się (wspólnie z Kunemanem Seidlitzem i Kiczoldem Hobergiem) na drugim miejscu wśród świadków w pierwszym okresie rządów księcia: RS nr 3351, 3554, 3594, 3662, 3753, 3773, 3774, 3906, 3924, 4009, 4049, 4267, 4568. O pochodzeniu, T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 206.

<sup>385</sup> Był najczęściej wpisywaną osobą w testacjach dokumentów Henryka jaworskiego w drugim okresie jego rządów: RS nr 3948, (ACK nr 89 =)3953, 4009, 4030, 4080, 4352, 4469, 4685, 4698, 4700, 4701. O pochodzeniu, T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 277.

<sup>386</sup> Wspólnie z Kiczoldem Hobergiem i Magnusem Boranewitzem, był drugim najczęstszym świadkiem dokumentów Henryka w pierwszym okresie rządów: APWr. Dok. rodz. Schaffgotschów, nr 325 (Fach 15, nr 1); RS nr 3253, 3351, 3383, 3388, 3435, 3554, 3629. O pochodzeniu, T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 285-286.

<sup>387</sup> Kiczold, razem z Kunemanem Seidlitzem i Magnusem Boranewitzem, był drugim najczęstszym świadkiem dokumentów księcia w pierwszym okresie panowania: RM nr 483; APJ. Dok. m. Jeleniej Góry, nr 2 =) RS nr 3253, (APWr. Rep. 98, nr 29 (28) =) 3388, (APWr. Rep. 98, nr 29 (30) =) 3397, (APWr. Rep. 98, nr 30 (31) =) 3577, (APWr. Rep. 83, nr 19 (37) =) 3634, (APWr. Rep. 83, nr 21 (39) =) 3662, (APWr. Rep. 132 a, Dep. m. Lwówka Śl., nr 1 (4) =) 3700, 3773, 4177, 4219, 4239, 4568, (APWr. Rep. 132 d, Depozyt von Seidlitz - Sandreczki z Bielawy, nr 3 (4) =) 4869, 4998, 5195, 5305. O pochodzeniu, T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 236.

Üchteritza (1316-1345)<sup>388</sup>. Z odległej Bawarii przybyła natomiast rodzina Albrechta - zwanego Bawarem - występującego przy Henryku jaworskim w latach 1313-1329<sup>389</sup>.

---

<sup>388</sup> Był najczęściej świadkującą osobą w trzecim okresie rządów Henryka: RM nr 483; RS nr 3594, 3634, 3661, 3753, 3906, 3917, 4177, 5826, 6085, 6239, 6266, 6501, 6505, 6588, 6620, 6948; Rśl. I, nr 181, 182, 243, 264, 322; LS nr 1, 2. O pochodzeniu, T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 300.

<sup>389</sup> To drugi wśród świadków w drugim okresie rządów księcia: APWr. Dok. rodz. Schaffgotschów, nr 667 (fach 38, nr 1); APWr. Rep. 133, ZG 5/32 syg. 109 (nr. 2); RS nr 3700, 4049, 4239, 4267, 4565, 4698, 4700, 4701, 4848. O pochodzeniu, T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 197.



## Rozdział VII: Dwór i otoczenie Bolka II Małego

### Dwór

#### A. Personel kancelaryjny

##### Protonotariusz

Protonotariuszem Bolka II po objęciu przez niego władzy był znany nam już Tyczko, pracujący wcześniej w kancelarii Bernarda - być może już za życia tego księcia kierujący jej pracą. Jako protonotariusz poświadczony został pierwszy raz w dokumencie z 10 maja 1326 r. Przez kolejnych sześć lat, do 14 czerwca 1332 r., zwany był wprawdzie przemiennie protonotariuszem lub pisarzem, lecz pomimo tej chwiejności przyjąć należy, że sprawował wyższy z urzędów<sup>390</sup>. Dawnym protonotariuszem książąt Bernarda i Bolka tytułowany był zresztą także w dokumencie z 29 września 1338 r., gdy przekazał grzywnę rocznie na pochówki biednych w Świdnicy<sup>391</sup>. Źródło to ujawnia także, że Tyczko był proboszczem w Białym Kościele (*Alba Ecclesia*) pod Strzelinem<sup>392</sup>.

Jego następcą został Dytryk Stercza zwany Koppe<sup>393</sup> - znany od 1311 r. przedstawiciel niemieckiej rodziny rycerskiej, przybyłej na Śląsk na początku XIV w.<sup>394</sup>. Wpierw, od 4

---

<sup>390</sup> RS nr 4532, (APWr. Rep. 123, nr 19 =) 4591, (APWr. Rep. 83, nr 42 (61a) =) 4596, 4597, 4691, 4699, 4738, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 20 (U39) =) 4751, (APWr. Rep. 123, nr 21 =) 4758, 4777, 4863, 4922, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 24 (U 43) =) 4923, (APWr. Rep. 91, nr 239 (249) =) 4958, 5033, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 25 (U 49) =) 5034, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 26 (U 50) =) 5044, (APWr. Rep. 83, nr 50 (68) =) 5084, (APWr. Rep. 123, nr 23 =) 5089, (APWr. Rep. 66, nr 98 (105) =) 5101, (APWr. Rep. 83, nr 5 (24) =) 5121). Z jednym znanym wyjątkiem, tylko Tyczko w latach 1326-1332 zwany był protonotariuszem Bolka II. W styczniu 1331 r. (RS nr 4993) mianem tym określono wprawdzie Mikołaja Nebelschütza, ten jednak pierwszy raz uchwytany był wówczas w kancelarii (i w ogóle w źródłach), trudno więc przypuszczać, że zarządzał jej pracą.

<sup>391</sup> RS nr 6157.

<sup>392</sup> Być może Tyczko służył później księżnej Agnieszce – z nim utożsamiać można chyba pisarza Tyczka, który 2 czerwca 1342 r. spisał dokument księżnej, RS nr 6841.

<sup>393</sup> W dokumentach księcia świdnickiego występował tylko pod przydomkiem Koppe, jego imię zdradza dokument Henryka VI wrocławskiego z kwietnia 1329 r., RS nr 4826.

<sup>394</sup> APWr. Rep. 121, nr 8 (7) = RS nr 3210. T. Jurek wskazywał, jako ewentualne gniazdo jego rodziny, Stürza w Miśni lub dwie wsie o nazwie Sterz w Bawarii. Ojcem Dytryka był najprawdopodobniej Tyczko (1308-1321), z rzadka widywany na dworach wrocławskim i świdnickim, właściciel majątku pod Kątami, m.in. w Krobielowicach (RS nr 3012, 3684, 3806, 4102, 4103), w których później właścicielami byli Dytryk i jego bracia, Henryk, Gelfrat i Gunter, RS nr 4826, T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 292. Z Dytrykiem tożsamy był

listopada 1330 do 28 grudnia 1333 r. występował jako pisarz<sup>395</sup>, a 18 marca 1334 r. został poświadczony jako protonotariusz<sup>396</sup>. Było to jednak ostatnie źródło potwierdzające jego pracę w kancelarii Bolka II. Awans w jej hierarchii to nie jedyny dostrzegalny dowód przychylności księcia w stosunku do Dytryka. W 1333 r. odnotowano go jako scholastyka w Głogowie. W tym roku też uzyskał prowizję na kanonię we Wrocławiu, a w 1338 r. poświadczony został jako kanonik w tamtejszej kolegiacie świętokrzyskiej. Prawdopodobnie prebendy uzyskał dzięki protekcji Bolka II<sup>397</sup>.

Cztery miesiące po ostatniej wzmiance o pracy Dytryka w kancelarii - 25 lipca 1334 r. - pojawił się w niej pisarz Jakub<sup>398</sup>, który już w następnym wymieniającym go dokumencie z 20 września 1335 r. nazwany został protonotariuszem Bolka II<sup>399</sup>. Z tym tytułem występował tylko do 15 grudnia 1336 r., szybko ustąpił więc z kierowania kancelarią<sup>400</sup>. Od 1 kwietnia 1337 r. znany był jego następca, Tamo Schellendorf<sup>401</sup> - wcześniej, od 1332 r., pracujący jako

---

najpewniej Koppe, pisarz Konrada oleśnickiego w latach 1313-1325, RS nr 3357, 4233, 4473; H. Gerlic, *Kapituła głogowska...*, s. 210.

<sup>395</sup> RS nr 4975, 5018, (APWr. Rep. 83, nr 55 (73) =) 5278.

<sup>396</sup> RS nr 5314.

<sup>397</sup> APWr. Rep. 83, nr 55 (73) = RS nr 5278, 6150; C. Kuchendorf, *Das Breslauer Kreuzstift...*, s. 133. Prebenda świętokrzyska była tradycyjną formą wynagrodzenia duchownych bliskich książętom świdnickim, R. Żerelik, *Personalne związki...*, s. 15. Scholasterię głogowską Dytryk uzyskać mógł natomiast, gdy Bolko II sprawował opiekuńcze rządy w Głogowie w 1331 r. (J. Dąbrowski, *Dzieje polityczne...*, s. 400; H. Gerlic, *Kapituła głogowska...*, s. 210). W ich trakcie odnotowano go zresztą u boku księcia w tym mieście (RS nr 5018). Jako świętokrzyski kanonik poświadczony został jeszcze 6 października 1338 r., po którym zniknął ze źródeł, RS nr 6160.

<sup>398</sup> RS nr 5359.

<sup>399</sup> RM nr 620.

<sup>400</sup> APWr. Rep. 123, nr 26 = RS nr 5555 - tu raz jeszcze jako pisarz, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 31 (U 55) =) 5637, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 32 (U 56) =) 5660, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 33 (U 57) =) 5678, 5681, 5760, 5764. Z kancelarią mógł jednak być w dalszym ciągu związany lub na krótko powrócił do pracy, tożsamy mógł być z pisarzem Jakubem, który wystąpił w dokumencie Bolka II w 1341 r., RS nr 6530.

<sup>401</sup> RS nr 5882.

pisarz<sup>402</sup>. Zarządzał kancelarią przez cztery kolejne lata – konsekwentnie jako jej kierownika wpisywano go w stosunkowo licznych dokumentach spisanych do 3 maja 1341 r.<sup>403</sup>.

Wymienionych wyżej protonotariuszy łączyło stosunkowo krótkie piastowanie tego stanowiska. Przełomowa pod tym względem okazała się kariera Guncelina. Najpóźniej od 25 lipca 1334 r. wdrażał się w tajniki *ars notariae* na niższym szczeblu urzędniczej hierarchii kancelaryjnej<sup>404</sup>. Jako protonotariusz poświadczony został wprawdzie już 21 kwietnia 1341 r.<sup>405</sup>, lecz jego tytułatura stała w sprzeczności z faktem, że do 3 maja tego roku urząd ten znajdował się dowodnie wciąż w rękach Tamona Schellendorfa. Guncelin był więc najpewniej jeszcze tylko pisarzem. Począwszy jednak od 12 lutego 1342 r. niewątpliwie to on stał na czele kancelarii – od tego dnia bowiem niemal zawsze w tym charakterze notowany w był w źródłach aż do 24 czerwca 1360 r.<sup>406</sup>.

Guncelin nie kierował jednak pracą kancelarii samodzielnie przez cały ten okres. Najpóźniej 15 maja 1346 r. na protonotariusza awansował Piotr Zedlitz - od 1338 r. pracujący dotąd jako pisarz<sup>407</sup>. Na czele książęcej kancelarii stały odtąd dwie osoby. Powodem tejsze

---

<sup>402</sup> APWr. Rep. 91 nr 250 (260) = RS nr 5073, (APWr. Rep. 123, nr 24 =) 5340, (APWr. Rep. 83, nr 54 (72) =) 5371, (APWr. Rep. 123, nr 25 =) 5429, (APWr. Rep. 123, nr 26 =) 5555. Jak pamiętamy, dwaj przedstawiciele tej śląskiej rodziny rycerskiej pochodzącej spod Chojnowa w księstwie legnickim związani byli także z kancelarią Henryka jaworskiego.

<sup>403</sup> APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 34 (U 58) = RS nr 5906, 5955, (APWr. Rep. 83, nr 57 (75) =) 6076, 6078, 6089, 6090, (APWr. Rep. 63, nr 164 (638) =) 6107, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 35 (U 59) =) 6167, (APWr. Rep. 91, nr 270 (280) =) 6343, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 36 (U 66) =) 6474, 6522, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 37 (U 61) =) 6581. Udokumentowany źródłowo okres pracy Tamona Schellendorfa w kancelarii Bolka II kłaść można zatem na lata 1332-1341, nie zaś, jak sądził R. Żerelik, *Jan de Schellendorf...*, s. 223, że miało to miejsce od 1331 (we wskazanym przez tego historyka dokumencie Tamo figuruje bez urzędu, RS nr 4993) do 1342 r. (dokument, na którym oparł się R. Żerelik (RS nr 6755), wystawiony został nie przez Bolka II świdnickiego, lecz księcia legnickiego Ludwika, a wpisany w jego testacji pisarz Tamo, to bez wątpienia znany innych dokumentów książąt legnickich pisarz Tamo Kalkreuth, Ublieg. nr 124, 125, i n.

<sup>404</sup> RS nr 5359.

<sup>405</sup> RS nr 6577.

<sup>406</sup> RM nr 624, 625; RS nr 6754, 6852, 6868, 6945; Rśl. I, nr 53, 55, 203, 270, 279, 293, 458, 486, 488, 526, 651, 652, 655, 660, 702, 703, 751, 752, 801; II, nr 5, 25, 33, 49, 139, 225, 326, 327, 328, 438, 449, 450, 447, 686 – gdzie jako pisarz książęcy, choć w oryginale figuruje jako *Lantschryber* (APWr. Dok. rodz. Schaffgotschów, nr 876 (Fach 38, nr 5)), 1003; III, nr 69, 351 – tu znów jako pisarz książęcy, a w oryginale *Lantschriber* (APWr. Dok. m. Świdnicy nr 107 (U 142)); IV, nr 284; V, nr 189; Kobzdaj I, nr 8; II, nr 18.

<sup>407</sup> Chociaż Piotr został nazwany protonotariuszem już w dokumencie z 26 maja 1338 r. (RS nr 6099a), to w mojej opinii był jeszcze tylko pisarzem. Było to jego pierwsze wystąpienie w źródłach, stał więc najpewniej dopiero u progu kariery, a kancelarią kierował wówczas Tamo Schellendorf (z 1338 r. pochodzi najwięcej

reformy była, jak się przyjmuje, chęć usprawnienia pracy kancelarii po objęciu w 1346 r. władzy przez Bolka II w dzielnicy jaworskiej. Obsługiwała ona odtąd znacznie rozleglejszy obszar, co skutkowało obciążeniem jej większą ilością pracy. Piotr występował jako protonotariusz jednocześnie z Guncelinem do czerwca 1360 r., po którym, jak już wiadomo, ten drugi zniknął ze źródeł<sup>408</sup>. Następnie już sam kierował kancelarią do śmierci Bolka II w 1368 r.<sup>409</sup>. Jego kariera była z pewnością pochodną wysokiej pozycji jaką osiągnął jego ojciec Kuneman - burgrabia wleński, marszałek Henryka jaworskiego, po śmierci którego blisko związany był także z Bolkiem II<sup>410</sup>. Piotr należał niewątpliwie do najważniejszych urzędników na dworze świdnickim. Przypisuje mu się kilka reform kancelarii - upowszechnił używanie w nich języka niemieckiego, wprowadził też zasadę zaopatrywania pieczęci książęcej w *contrasigillum*, a zatem kontrolę nad każdym wystawianym dokumentem<sup>411</sup>. Nagrodą dla Piotra za wierną służbę była uzyskana przez niego, zapewne dzięki książęcej protekcji, kanonia w wrocławskiej kolegiacie Św. Krzyża, na której notowany był w latach

---

dokumentów, w których Tamo określany był protonotariuszem). Piotra zresztą wymieniają ponownie cztery dokumenty wystawione dopiero po pięciu latach, w 1343 r. - we wszystkich tytułowany był pisarzem (Rśl. I, nr 61, 104, 125, 126). Następnie znów zniknął z pola widzenia i pojawił się wspomnianego 15 maja 1346 r., jako protonotariusz (Rśl. I, nr 465). Odtąd dopiero regularnie występował na tym stanowisku. Inaczej T. Jurek (Lbch. I, wstęp, s. XVIII; tenże, *Die Kanzlei des Fürstentums Schweidnitz-Jauer...*, s. 300), lokujący Piotra na najwyższym stanowisku kancelaryjnym już od 1338 r.

<sup>408</sup> RM nr 227, 634, 635, 640; APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 83 (U 116), 92 (U 125); Rśl. I, nr 491, 520, 531, 561, 577, 582, 596, 598, 651, 652, 655, 680, 748; II, nr 3, 11, 12, 13, 68, 109, 127, 238, 249, 325, 327, 372, 430, 500, 535, 567, 568, 616, 677, 701, 702, 722, 984, 1039, 1072, 1076, 1081, 1085; III, nr 242, 446, 481, 496, 512; IV, nr 84, 103, 104, 115, 284, 300, 342, 423, 456; V, nr 42, 64, 81, 134; Wesemann I, nr 17; Kobzdaj II, nr 31, 33, 44, 47.

<sup>409</sup> RM nr 104; APWr. Dok. m. Jeleniej Góry, nr 10 (12), 12 (14), 13 (16); Dok. m. Świdnicy, nr 126 (U161), 129 (U162); Rep. 83, nr 94 (112); Rśl. V, nr 336; Lbch. I, nr 4, 103, 2, 3, 125, 107, 142, 106, 6, 7, 8, 109, 110, 111, 12, 10, 114, 115, 116, 40, 134, 24, 123, 128, 129, 122, 120, 136, 121, 131, 135, 124, 126, 39, 83, 15, 127, 130, 132, 38, 68, 27, 41, A4, 137, 139, 143, 172, 177, 140, 28, 37, 42, 151, 31, 30, 46, 145, 32, 34, 43, 44, 45, 198, 213, 69, 48, 146, 150, 148, 200, 154, 195, 196, 192, 78, 157, 153, 52, 73, 160, 161, 159, 53, 54, 158, 162, 247, 244, 163, 164, 165, 166, 169, 212, 63, 168, 178, 171, 100, 221, 222, 223, 59, 55, 174, 175, 176, 60, 61, 62, 199, 65, 184, 188, 189, 193, 194, 191, 183, 184, 92, 185, 186, 187, 67, 190, 245, 197, 215, 70, 71, A10, 77, 203, 75, 76, 64, 74, 204, 205, 206, 79, 80, 220, 214, 81, 238, 224, 216, 90, 225, 85, 86, 87, 94, 95, 91, 228, 99, 96, 231, 232, 210, 240, 242, 102, 101.

<sup>410</sup> Protonotariusza identyfikować należy z Piotrem wymienionym w dokumencie z 1362 r., jako brat Bernarda i Mikołaja z Wlenia, dowodnie synów Kunemana Zedlitz, APWr. Rep. 83, nr 90 (108).

<sup>411</sup> T. Jurek, *Język średniowiecznych...*, 32-33. *Contrasigillum* Piotra przedstawiało herb jego rodziny, czyli tarczę, na której umieszczona była trójkątna klamra od pasa, M.L. Wójcik, *Pieczęcie rycerstwa*, t. 2, s. 867-869.

1352-1362<sup>412</sup>. Po śmierci Bolka II Piotr kontynuował karierę jako protonotariusz księżnej Agnieszki<sup>413</sup>.

## Pisarz

Na urządzie pisarza Bolka II wystąpił 22 października 1326 r. Jan Komeran<sup>414</sup> – zatrudniony w kancelarii już od czasów księcia Bernarda. Był to jednak ostatni raz, gdy pojawił się na świdnickim dworze<sup>415</sup>. Krótko pisarzem Bolka II był zapewne także Mikołaj Nebelschütz, wywodzący się z rycerskiej rodziny pochodzącej z Górnych Łużyc<sup>416</sup>. Wpisany został w testacji tylko jednego dokumentu księcia, 10 stycznia 1331 r.<sup>417</sup>. Pisarzem był także Jan ze śląskiej rodziny rycerskiej piszącej się z podświdnickich Domanic (Domantz)<sup>418</sup>. Na

---

<sup>412</sup> Rśl. II, nr 612, 992; III, nr 61; C. Kuchendorf, *Das Breslauer Kreuzstift...*, s. 148, znająca wprawdzie dokument, w którym Piotr wystąpił jako kanonik w 1352 r., dostrzegająca go jednak z tą prebendą dopiero dwa lata później.

<sup>413</sup> Przy księżnej występował do 24 czerwca 1370 r., Lbch. I, nr 416; T. Jurek, Lbch. I, wstęp, s. XVIII. Piotr zmarł 16 kwietnia, A. König, *Das Kalendarium des Breslauer Kreuzstiftes verbunden mit einem Cisiolanus*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens“ Bd. 7, 1886, s. 317. Znacznie później jednak niż przypuszczała D. Adamska-Heś, *Personel kancelaryjny...*, s. 435, sugerująca rok 1371. Piotr dowodnie żył jeszcze w 1380 r., APWr. Rep. 83, nr 122 (139). Wątpliwe jest, moim zdaniem, przypuszczenie, że zrezygnował przed śmiercią ze stanu duchownego, czym wspomniana badaczka próbowała uzasadnić tezę, że to jego przedstawia postać w świeckim stroju widoczna na nagrobku Bolka II i trzymająca herb Zedlitzów, D. Adamska-Heś, *Personel kancelaryjny...*, s. 435; też, *Wokół problematyki tumby nagrobnej Bolka II w Krzeszowie*, [w:] *Viae historicae. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Lechowi A. Tyszkiewiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. M. Goliński, S. Rosik, Wrocław 2001, s. 326. Jeśli nawet zamysłem twórcy nagrobka było przedstawienie konkretnej osoby, to trzymającym herb Zedlitzów mógł być jeden z licznych świeckich przedstawicieli tej rodziny, blisko związanych ze świdnickim dworem.

<sup>414</sup> RS nr 4580.

<sup>415</sup> W kolejnych latach był pisarzem Bolka II ziębickiego. Służąc mu został proboszczem w Ziębicach i kanonikiem w Opolu, RS nr 4647, 4650, 4697, 4721, 4730, 4732, 4791, 4908, 4909, 4927, 4969, 5000, 5464, 5567.

<sup>416</sup> Zanim pojawił się na dworze Bolka II, 1 listopada 1330 r. nabył wraz braćmi od Henryka jaworskiego prawa książęce w podlwoveckiej Bielance (*Luternsyphen*) i Rakowicach (*Grosin Rakewicz*), RS nr 4974; T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 258.

<sup>417</sup> Nazwano go wówczas protonotariuszem, lecz zważywszy, że jest to jego jedyne znane wystąpienie u boku Bolka II, a także fakt, że protonotariuszem w tym czasie był Tyczko, uznaję, że Mikołaj był jednak tylko pisarzem, RS nr 4993.

<sup>418</sup> Znanej od lat 30-tych XIII w., M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie*, cz. 2, s. 89. Ojcem Jana mógł być któryś z Domantzów występujących w otoczeniu Bernarda świdnickiego: Dzierżek (1317 – RS nr 3686, 3687), Zygfryd

urzędzie wymienia go pierwszy raz dokument z 21 października 1334 r., a także trzy inne z lat 1340 i 1341 r.<sup>419</sup>. Wieloletnią karierą z kancelarią związany był natomiast Aleksy. Jako pisarz Bolka II występował od 16 grudnia 1342 do śmierci księcia w 1368 r., a następnie służył księżnej Agnieszce do 1369 r. Wiadomo o nim, że był człowiekiem świeckim, być może mieszczaninem świdnickim<sup>420</sup>.

Długo w świdnickiej kancelarii książęcej pracował także Piotr Nebelschütz. Jako pisarza wymienia go pierwszy raz dokument z 20 XI 1351 r.<sup>421</sup>. Ponownie jednak na tym stanowisku dostrzec można go dopiero od 1360 r.<sup>422</sup>. W ostatnich zaś latach panowania Bolka II (1365-1368), jego działalność w kancelarii została dobrze oświetlona dzięki zapiskom w Landbuchu. Pracował w niej do końca życia księcia<sup>423</sup>. Najpewniej dzięki jego protekcji został kantorem w kolegiacie Św. Krzyża we Wrocławiu<sup>424</sup>. Piotr kontynuował później karierę na dworze księżnej Agnieszki<sup>425</sup>.

---

(1318 – RS nr 3809) lub też najbardziej aktywny Reinczke, obecny także przy Bolku II ziębickim (1318-1326, RS 3808, 3809, 4508, 4599).

<sup>419</sup> RS nr 5387, (RM nr 20 =) 6504, (APWr. Rep. 66, nr 124 (130) =) 6582, 6711.

<sup>420</sup> APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 129 (U162); RS nr 6981; Rśl. II, nr 1007; (APWr. Dok. rodz. Schaffgotschów, nr 671 (Fach 18, nr 5) =) III, nr 69; IV, nr 84, 300; (APWr. Rep. 83, nr 85 (103) =) V, nr 336; W. Lippert, *Wettiner und Wittelsbacher...*, nr 125; Lbch. I, nr 104, 40, 39, 16, 17, 133, 19, 38, 68, 21, 20, 239, 147, 29, 144, 46, 43, 44, 45, 213, 69, 148, 192, 50, 51, 59, 56, 55, 57, 173, 237, 66, 208, 207, 82, 91, 209, 101. Uchwytny ostatni raz w dokumencie Agnieszki z 3 czerwca 1369 r., w którym księżna za długą i wierną służbę nadała mu pieczęć do pozwów (Lbch. I, nr 354; przypuszczalnie, jak sądził T. Jurek, Lbch. I, wstęp, s. XX (podający tu jednak błędnie datę 2 czerwca), chodziło o dochody z pieczętowania pozwów). Aleksy zmarł przed 8 grudnia 1371 r. Opiekę nad jego dziećmi objęli w tym dniu m.in. dwaj mieszczanie świdnicy, Mikołaj Kestener i Jan Probisthain, stąd przypuszczenie T. Jurka, że Aleksy również pochodzić mógł z tego miasta, Lbch. I, nr 598, 599, wstęp, s. XX.

<sup>421</sup> APWr. Rep. 132 d., Dep. rodz. Pfeil-Oberdisdorf, nr 1 = Rśl. II, nr 555.

<sup>422</sup> APWr. Rep. 83, nr 84 (102) = Rśl. V, nr 134, później dwukrotnie w 1363 r., APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 126 (U 161), 129 (U 162).

<sup>423</sup> APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 140 (U 175); APWr. Rep. 83, nr 94 (112); W. Lippert, *Wettiner und Wittelsbacher...*, nr 125; Lbch. I, nr 1, 117, 2, 3, 241, 7, 40, 5, 141, 130, 132, 16, 17, 133, 19, 21, 20, 26, 14, 28, 42, 29, 32, 33, 213, 47, 88, 93, 219, 211, 84, 218, 217, 234, 235, 236, 243, 227, 233.

<sup>424</sup> Kantorem poświęcony został krótko po śmierci Bolka II, 19 lipca 1368 r. i był nim jeszcze w 1376 r., C. Kuchendorf, *Das Breslauer Kreuzstift...*, s. 108.

<sup>425</sup> Był protonotariuszem w latach 1370-1377, D. Adamska-Heś, *Personel kancelaryjny...*, s. 437. Służąc księżnej używał *contrasigillum* przedstawiające w polu pieczęci hełm rycerski na wprost z klejnotem w postaci dwóch zwróconych ku sobie łabędzich szyi, M.L. Wójcik, *Pieczęcie rycerstwa*, t. 2, s. 497-498. Piotr zmarł 27 czerwca, A. König, *Das Kalendarium...*, s. 320, najprawdopodobniej w 1378 r., T. Jurek, Lbch. I, wstęp, s. XIX.

Najprawdopodobniej pisarzem Bolka II był też niejaki Anzelm, znany tylko z jednego dokumentu, wystawionego 21 października 1341 r.<sup>426</sup>. Na urządzie tym notowany był także w latach 1354-1356 Herman Eckel<sup>427</sup>. W 1367 r. z kolei karierę jako pisarz rozpoczął Jan Schlewitz<sup>428</sup>. Pochodził z rodziny rycerskiej<sup>429</sup> i wcześniej (1365-1366) był pracownikiem we wrocławskim konsystorzu<sup>430</sup>. Przy księciu świdnickim aktywny był do końca jego panowania, później zaś służył wdowie po nim<sup>431</sup>. W kancelarii Bolka II zatrudnienie znalazł ponadto Bernard Waldau - były protonotariusz Henryka jaworskiego. Kilka miesięcy po śmierci tego księcia - 16 grudnia 1346 r. – spisał w Świdnicy dokument Bolka<sup>432</sup>. Nie wymieniono w nim jednak żadnego urzędu przy imieniu Bernarda. Pracą kancelarii kierowali jednak już wówczas wspólnie Guncelin i Piotr Zedlitz, Bernard mógł być więc tylko pisarzem. Nie spotykamy go więcej razy w dokumentach.

## B. Pozostali urzędnicy dworscy

### Marszałek

Pierwszy znany marszałek wystąpił u boku Bolka II pięć lat po objęciu przez niego władzy. W testacji dokumentu z 10 stycznia 1331 r. z urzędem tym wpisany został Sander Wiltberg<sup>433</sup>. Było to zarazem jego pierwsze wystąpienie w źródłach, w których w późniejszym czasie najczęściej pisał się z Grunau, czyli dzisiejszych Skarżyc pod

---

<sup>426</sup> RS nr 6694. Wystąpił w nim jako *Landschreiber*, zważywszy jednak, że nie wymienia go żadne inne źródło, zakładam, że nie stał na czele kancelarii.

<sup>427</sup> Syn Jarosława z Górzyc pod Wrocławiem, obdarowany przez księcia w 1356 r. dochodami z łązni w Strzegomiu, Rśl. II, nr 1015, 1016; III, nr 313.

<sup>428</sup> Jako pisarz pierwszy raz w dokumencie z 22 października 1367 r. (Lbch. I, nr 197), aczkolwiek zdaje się, że był nim już od 6 marca tego roku – wówczas, a także 5 czerwca, wpisano go w testacjach wprowadzie bez urzędu, jednak na ostatnim miejscu - jak często zdarzało się w przypadku pracowników kancelarii, Lbch. I, nr 49, 170.

<sup>429</sup> Był synem Ottona (Lbch. I, nr 284, 656). Niejasne jest pochodzenie rodziny, oprócz hipotezy, że byli autochtonami, pojawia się także i ta, że mogli wywodzić się z rodziny burgmanów Schleiz w Turynгии, T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 327-328.

<sup>430</sup> F. Luscek, *Notariatsurkunde und Notariat in Schlesien von den Anfängen (1282) bis zum Ende des 16. Jahrhundert*, Weimar 1940, s. 194.

<sup>431</sup> Przy Bolku II pojawił się jeszcze dwukrotnie, w marcu i czerwcu 1368 r. (Lbch. I, nr 89, 240). Służąc Agnieszce awansował w 1377 r. na protonotariusza i był nim do 1382 r., Lbch. I, A83, tamże, wstęp, s. XIX. Na pieczęciach księżnej umieszczane było *contrasigillum* z herbem Jana, przedstawiającym trzy gwiazdy ułożone w roztrój, M.L. Wójcik, *Pieczęcie rycerstwa*, t. 2. s. 717-718.

<sup>432</sup> RM nr 765.

<sup>433</sup> RS nr 4993.

Strzegomiem. Należał do rycerskiej rodziny Bolzów, przybyłej na Śląsk w połowie XIII w. z Turynгии<sup>434</sup>. Nie wiadomo, jak długo Sander był jeszcze marszałkiem - zniknął ze źródeł na ponad dekadę. Przepuszczalnie jego następcą był Henryk Czech, który 28 grudnia 1333 r., w dokumencie Bolka II nazwany został byłym marszałkiem tego księcia<sup>435</sup>. Był przypuszczalnie synem Henryka Czecha – częstego towarzysza Bolka I. Najpóźniej 26 maja 1338 r. urząd był już w rękach brata Sandera, Rudigera Wiltberga<sup>436</sup> - pojawiającego się na świdnickim dworze od 1327 r.<sup>437</sup>. Zagadkowo przedstawia się obsada marszałkostwa w kolejnych latach. Od 1338 do 1342 r. brak wzmianek o marszałku (w źródłach nie występował też Rudiger). W 1342 r. natomiast obaj bracia Bolzowie ponownie pojawiali się przy Bolku II. Sander uchwytany był przy nim od czerwca i między 5 listopada tego roku a 20 października 1343 r. znów określany był marszałkiem<sup>438</sup>. Rudigera z kolei po czteroletniej przerwie wymienia, również jako marszałka, dokument z 16 grudnia 1342 r.<sup>439</sup>. Między braćmi dochodzić mogło więc do rotacji na stanowisku w krótkich odstępach czasu. Możliwe jest jednak, że obaj byli marszałkami jednocześnie<sup>440</sup>. Sytuacja stała się przejrzysta dopiero w kolejnych latach. Sander niewątpliwie zakończył karierę urzędniczą<sup>441</sup>. Natomiast Rudiger pozostał aktywny przy Bolku II i był tytułowany jego marszałkiem przez wiele lat, aż do 1 listopada 1363 r.<sup>442</sup>. Niewątpliwie był w tym czasie jedyną osobą na tym stanowisku<sup>443</sup>.

---

<sup>434</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 204.

<sup>435</sup> APWr. Rep. 83, nr 55 (73) = RS nr 5278.

<sup>436</sup> RS nr 6099a.

<sup>437</sup> APWr. Rep. 91, nr 222 (232) = RS nr 4625, 4738, (APWr. Rep. 91, nr 239 (249) =) 4958, 4993, (APWr. Rep. 123, nr 24 =) 5340, (APWr. Rep. 123, nr 25 =) 5429.

<sup>438</sup> RS nr 6868, 6945; Rśl. I, nr 55, 104.

<sup>439</sup> RS nr 6981.

<sup>440</sup> Przypadek taki znany był na dworze wrocławskim pod koniec XIII w., A. Bogucki, *O starszeństwie...*, s. 473.

<sup>441</sup> Źródła wymieniają go znów dopiero w latach 60-tych, już bez urzędu, APWr. Dok. m. Świdnicy nr 119 (U 154); Lbch. I, nr 142, in.

<sup>442</sup> RM nr 627, 640, 641; APJ. Dok. m. Jeleniej Góry, nr 9 (11), 10 (12), 11 (13); APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 119 (U 154), 129 (U 162); APWr. Rep. 67, nr 342 (369); Rśl. I, nr 463, 561, 598, 651, 652, 655, 660, (APJ. Dok. m. Jeleniej Góry, nr 7 (9) =) 748, 751, 752; II, nr 3, 11, 327, 372, 477, (APWr. Rep. 83, nr 75 (93) =) 568, 677, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 95 (U 128) =) 984, 1007, 1076; III, nr 351, (APWr. Rep. 83, nr 80 (98) =) 481; (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 111 (146) =) IV, nr 103, (APWr. Rep. 91, nr 317 (325) =) 115; V, nr 189; Kobzdaj II, nr 18.

<sup>443</sup> Nieporozumieniem jest sytuowanie na nim w 1358 r. Jana Wiltberga (T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 205; także błędnie cytująca tę pracę (podając rok 1350) D. Adamska-Heś, *Urzednicy nadworni...*, s. 293), w oparciu o regest (Rśl. IV, nr 104), w którym wśród świadków figuruje „Hantsche von Wiltberg marszałek książęcy”. W



Wieloletnie piastowanie omawianej funkcji przez rodzinę Bolzów przełamane zostało na przełomie 1363 i 1364 r. Jako nowy marszałek poświadczony został 22 stycznia 1364 r. Hancz Nebelschütz<sup>444</sup> – kolejny związany z Bolkiem II przedstawiciel tej górnołużyckiej rodziny rycerskiej. Występował u boku księcia odkąd przejął on w 1346 r. władzę w dzielnicy jaworskiej, w której Nebelschützowie posiadali majątek<sup>445</sup>. Na urzędzie nie był wymieniany więcej razy, a datę końcową jego kadencji kłaść można najpóźniej na 7 czerwca 1365 r., gdy marszałkiem był już Reinczke Schaff zwany Młodszym<sup>446</sup>. Ten z kolei pochodził z rycerskiej rodziny przybyłej na Śląsk pod koniec XIII w. z Miśni<sup>447</sup>. Na dwór świdnicki – na którym notowany był od 1350 r.<sup>448</sup> – wprowadzony został zapewne przez swego ojca Ulryka – jedną z osób najczęściej przebywających u boku Bolka II<sup>449</sup>. Reinczke pozostał marszałkiem zapewne już do końca panowania Bolka<sup>450</sup>.

## Kuchmistrz

Kuchmistrza dworu Bolka II wymienia jako pierwszy dokument z 30 marca 1332 r.<sup>451</sup>. Nie znamy jego pochodzenia, zapisane zostało bowiem tylko jego imię – Michał. Wiadomo

---

oryginalne interesujący nas fragment testacji wygląda następująco: *Hantsche von Nebeltschicz, Rud(iger) von Wiltberg uns(er) marschalk* (APWr. Rep. 67, nr 342 (369)) - z dwóch różnych osób powstała więc jedna. Marszałkiem Bolka II nie był też Ludwik Wiltberg, którego wpisano w regeście dokumentu z 17 lutego 1360 r. (Rśl. V, nr 81). Osoba taka nie istniała, a w oryginale tegoż dyplomu jako marszałek wystąpił *Rudg(er) Wiltb(er)g*, APJ. Dok. m. Jeleniej Góry, nr 9 (11).

<sup>444</sup> RM nr 104.

<sup>445</sup> Rśl. I, nr 465. Początkowo obserwować można sporadyczne kontakty Hancza z dworem świdnickim – ponownie uchwytany był na nim w 1347 i 1351 r. (Rśl. I, nr 596; (APWr. Rep. 132 d., Dep. rodz. Pfeil-Oberdisdorf, nr 1) =) II, nr 555). Znacznie częściej natomiast jego aktywność przy Bolku II utrwalona została w źródłach od 1357 r., APJ. Dok. m. Jeleniej Góry, nr 10 (12), 11 (13); APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 129 (U 162); APWr. Rep. 91 nr 326 (334); Rśl. III, nr 446, 496, (APWr. Rep. 83, nr 81 (99) =) 512; (APWr. Rep. 67, nr 349 (376) =) IV, nr 284; (APWr. Rep. 83, nr 84 (102) =) V, nr 134.

<sup>446</sup> W. Lippert, *Wettiner und Wittelsbacher...*, nr 125.

<sup>447</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 279.

<sup>448</sup> APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 71 (U 104), nr 83 (U 116); APWr. Rep. 123 d. Dep. rodz. von Zieben nr 523/3; Rśl. II, nr 430, 449, 450, 567, 677, 1015, 1016, 1072, 1085; IV, nr 300 Kobzdaj II, nr 44.

<sup>449</sup> Zob. s. 93.

<sup>450</sup> Marszałkiem nazywany był wielokrotnie do 17 października 1367 r. (APWr. Rep. 83, nr 93 (111); Lbch. I, nr 6, 40, 5, A4, 172, 177, 28, 37, 42, 32, 33, 34, 43, 69, 148, 165, 15, 170, 168, 173, 185, 186, 67). Przy księciu występował do czerwca 1368 r. (Lbch. I, nr 101), a w tym czasie nie pojawił się nikt inny na urzędzie marszałka.

<sup>451</sup> APWr. Rep. 66, nr 98 (105) = RS nr 5101.

jednak, że był osobą duchowną<sup>452</sup>. Na tej podstawie utożsamiać wolno go z Michałem, poświadczonym miesiąc wcześniej jako kapelan Bolka II<sup>453</sup>. Drugi kuchmistrz tegoż księcia, bliżej nieznaną Guncelin, wpisany został z urzędem także tylko jeden raz, w dokumencie wystawionym 24 czerwca 1336 r.<sup>454</sup>. Dopiero o dwóch kolejnych kuchmistrzach napisać można coś więcej. Peczeko Fryz – przedstawiciel rycerskiej rodziny pochodzącej prawdopodobnie z Fryzji, żyjącej w księstwie świdnicko-jaworskim od czasów panowania Bolka I<sup>455</sup> - nazwany został kuchmistrem w 1347 r. i był to pierwszy wymieniający go dokument<sup>456</sup>. Urząd sprawował jeszcze w 1365 r.<sup>457</sup>. Koniec jego kadencji kłaść można najpóźniej na 8 kwietnia 1367 r. – wówczas kuchmistrem był już Mikołaj Bolz<sup>458</sup> - rycerz należący do wielokrotnie wspomianej już wcześniej niemieckiej rodziny rycerskiej, związany z Bolkiem II od 1366 r.<sup>459</sup> Nie został więcej razy poświadczony na tym urzędzie, często jednak pojawiał się przy księciu do końca jego życia, przyjąć można więc, że był ostatnim jego kuchmistrem<sup>460</sup>.

## Włodarz

W testacji dokumentu z 22 lipca 1330 r. włodarzem nazwano proboszcza świebodzickiego Jakuba<sup>461</sup>. Być może był to późniejszy protonotariusz Bolka II o tym samym imieniu – zatrudniony w kancelarii w latach 1334-1336. Przypuszczenie to uprawdopodobnia fakt, że w kolejnych latach dowodnie urząd włodarza związany był z książęcą kancelarią.

---

<sup>452</sup> O kapłaństwie kuchmistrza Michała dowodzi nazwanie go panem (*dominus*). Tytuł ten przysługiwał duchownym oraz rycerzom pasowanym, ci drudzy wpisywani byli z tego powodu na początku list świadków (A. Bogucki, *Termin „miles” w źródłach śląskich XIII i XIV wieku*, [w:] *Społeczeństwo Polski średniowiecznej*, red. S. K. Kuczyński, t. 1, Warszawa 1981, s. 227, 241). W testacji dokumentu pan Michał wystąpił na jej końcu – jedynie przed protonotariuszem - przed nim zaś znalazły się osoby niepasowane.

<sup>453</sup> RS nr 5089.

<sup>454</sup> APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 32 (U 56) = RS nr 5660. Być może był on identyczny z Guncelinem, aktywnym przy świdnickim księciu od 1334 r. pisarzem i kapelanem, o którym – co wydaje się istotne w kontekście przypuszczenia o powierzeniu mu bardziej świeckiej funkcji kuchmistrza - wiadomo, że oprócz pracy w kancelarii i opieki duszpasterskiej na dworze, pełnił na nim też urząd włodarza (o czym niżej).

<sup>455</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 222.

<sup>456</sup> Rśl. I, nr 596.

<sup>457</sup> APWr. Rep. 83, nr 93 (111).

<sup>458</sup> Lbch. I, nr 160, 161.

<sup>459</sup> Lbch. I, nr 142.

<sup>460</sup> Lbch. I, nr 101.

<sup>461</sup> RS nr 4961.

Następcą włodarza Jakuba został bowiem, najpóźniej 25 lipca 1336 r., Guncelin<sup>462</sup>. Z urzędem tym wystąpił jeszcze pięć razy. W 1341 r., kiedy w podzięcie za świadczone usługi Bolko II darował mu dochody z kramów w Świdnicy. W 1348 r., świadkując w dokumencie księcia i w tym samym roku, gdy za pośrednictwem m.in. Guncelina, świdnicka rada miejska powiadomiona została o zaciągnięciu przez Bolka II długu u wrocławskich Żydów. W 1349 r. z kolei nazwano go włodarzem podczas wizyty u boku księcia świdnickiego we Wrocławiu. Ostatni zaś raz miał miejsce w 1356 r. – Guncelin otrzymał od swego pana 200 grzywien kop groszy praskich z szosu i podatku menniczego w Świdnicy<sup>463</sup>. Przy ostatniej okazji nazwany został Guncelinem z Rychbachu. Najpewniej chodzi więc o proboszcza Rychbachu Guncelina - protonotariusza i kapelana Bolka II, związanego z dworem w latach 1334-1360.

## Łowczy

Stosunkowo późno na dworze Bolka II poświadczony został łowczy. Dopiero pod koniec panowania księcia, w testacji wystawionego przez niego dokumentu z 21 lutego 1362 r., na stanowisku tym wymienione zostały dwie osoby – Heinko Seidlitz oraz Heinko Zedlitz – niemieccy rycerze, wywodzący się z rodzin od dawna służących książętom świdnicko-jaworskim<sup>464</sup>. Pierwszy z nich pojawił się przy księciu już w 1337 r.<sup>465</sup>. Częściej jednak notowany był przy nim od 1358 r. (niewykluczone, że w związku z objęciem urzędu łowczego) do końca panowania Bolka II. Nigdy więcej nie tytułowano go łowczym. Jego imiennik z Zedlitzów, piszący się także z Maywaldau (dziś Maciejowa w granicach Jeleniej Góry), służył natomiast Bolkowi II od 1360 r.<sup>466</sup>. Za życia księcia nazwano go łowczym jeszcze w czerwcu 1366 r.<sup>467</sup>. Był nim jednak z pewnością do śmierci księcia<sup>468</sup>.

---

<sup>462</sup> APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 33 (U 57).

<sup>463</sup> RS nr 6711; Rśl. I, nr 699, 754 – w regescie tym urząd przetłumaczono na podstoli, w oryginale *Schaff(er)*, APWr. Dok. m. Świdnicy nr 64 (U 95); II, nr 26; (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 108 (U 143) =) III, nr 382.

<sup>464</sup> APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 119 (U 154).

<sup>465</sup> RS nr 5906.

<sup>466</sup> Rśl. V, nr 42.

<sup>467</sup> T. Jurek, *Fragments zaginionej księgi sądu dworskiego w Świdnicy z lat 1372-1404*, „Roczniki Historyczne” 65, 1999, nr 27.

<sup>468</sup> Na urządzie wymieniony został jeszcze w 1369 r., Lehns. I, s. 513; D. Adamska-Heś, *Urzednicy nadworni...*, s. 295.

## C. Capella

W źródłach odnaleźć można informacje o czterech kapelanach Bolka II. Pierwszego z nich, Michała, wymienia tylko z imienia jeden dokument wystawiony 2 lutego 1332 r.<sup>469</sup>. Jeden raz także, 16 czerwca 1340 r., kapelanem nazwany został Guncelin, który otrzymał wówczas konfirmację biskupa wrocławskiego na objęcie probostwa w Rychbachu<sup>470</sup>. Utożsamia się go z przedstawionym wyżej Guncelinem - wieloletnim protonotariuszem Bolka II<sup>471</sup>. Między 1341 a 1343 r. jako książeży kapelan występował również Albert<sup>472</sup>, natomiast 9 maja 1358 r. kapelanem Bolka II nazwany został proboszcz ścinawski Henryk<sup>473</sup>.

## Otoczenie

### A. Urzędnicy zarządu terytorialnego

#### Sędzia dworski w Świdnicy

Wraz z objęciem rządów przez Bolka II, karierę, jako sędzia dworski, kontynuował Merbot Hain - stojący na tym urzędzie od czas panowania księcia Bernarda. Sędzią nazwany został w dokumencie Bolka z 10 maja 1326 r.<sup>474</sup> - był to jednak już ostatni raz. Pojawiał się przy księciu świdnickim jeszcze przez krótki czas - 25 maja 1326 r. został jednym z arbitrów sporu świdnickich kupców i tkaczy, następnie 8 czerwca tego roku świadcował przy potwierdzeniu świdnickim krawcom przywileju wymierzania kary za przewinienia dokonane słowem i czynem, z poszanowaniem jednak jurysdykcji książeży<sup>475</sup>. Sądowniczy charakter obu wymienionych spraw pozwala przypuszczać, że obecny przy nich Merbot, choć nie został nazwany sędzią, wciąż mógł jeszcze sprawować ten urząd. Dowodnie natomiast ustąpił z niego przed 23 października 1326 r., gdy na stanowisku tym pojawił się Rypert Unvogel<sup>476</sup>. Rycerz ten był od lat dobrze znany na dworze świdnickim i posiadał doświadczenie w

---

<sup>469</sup> RS nr 5089.

<sup>470</sup> RS nr 6461.

<sup>471</sup> T. Jurek, Lbch. I, wstęp, s. XVIII.

<sup>472</sup> RS nr 6694. Wraz z matką i bratem Janem, właściciel majątku w Pszennie pod Świdnicą, Rśl. I, nr 55, 463, 464.

<sup>473</sup> Książę potwierdził nabycie wówczas przez niego czynszów w Świdnicy, APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 111 (146) = Rśl. IV, nr 103.

<sup>474</sup> RS nr 4532.

<sup>475</sup> RS nr 4541, 4543.

<sup>476</sup> RS nr 4581.

sprawowaniu powierzonej mu funkcji - pełnił ją bowiem już w czasach panowania księcia Bernarda. Kolejna kadencja, tym razem na służbie Bolka II, trwała krótko - tylko nieco ponad rok. Niewykluczone, że zakończyła się odwołaniem go z urzędu na skutek jego nieporozumień ze świdnickimi rajcami i mieszczanami, o których wspomina dokument Bolka II z 29 listopada 1327 r., w którym Rypert po raz ostatni nazwany był sędzią dworskim<sup>477</sup>.

Zastąpił go Jan z rycerskiej rodziny Czirnów, notowany na dworze świdnickim od 1317 r. - często odtąd pojawiający się przy Bernardzie<sup>478</sup>. W otoczeniu jego syna źródła wymieniają go natomiast od marca 1327 r.<sup>479</sup>. Nominację na sędziego uzyskał najpóźniej 12 maja 1328 r. - w tym dniu, towarzysząc Bolkowi w Kamiennej Górze, pierwszy raz poświadczony został na urzędzie<sup>480</sup>. Wymieniany był na nim później do 17 lipca 1329 r.<sup>481</sup>. Wystawiony w tym dniu dokument informuje o powierzeniu mu kontroli nad obrotem dóbr w księstwie, na czas wyprawy Bolka II na Węgry do króla Karola Roberta<sup>482</sup>.

Kolejnym sędzią dworskim został śląski rycerz, Henryk Buchwald. Podobnie jak jego poprzednicy na urzędzie, związany był wcześniej z Bernardem świdnickim i był kuchmistrem na jego dworze. Od chwili objęcia rządów przez Bolka II wielokrotnie przebywał w jego otoczeniu i wraz z nim udał się m.in. w marcu 1331 r. do Głogowa, w którym książę sprawował opiekę nad swoją siostrą Konstancją<sup>483</sup>. Tam też, występując jako świadek przywileju dla głogowian, wydanym przez księżnę 9 marca 1331 r., nazwany został pierwszy raz sędzią dworskim w Świdnicy<sup>484</sup>. Poświadczony został na tym urzędzie jeszcze tylko w 1332 r.<sup>485</sup>. W kolejnych latach źródła rzadko notują Henryka. Ponownie uchwytany był

---

<sup>477</sup> APWr. Rep. 123, nr 19 = RS nr 4591, (APWr. Rep. 91, nr 222 (232) =) 4625, 4657, 4691, 4699.

<sup>478</sup> APWr. Rep. 83, nr 22 (40) =) RS nr 3675, (APWr. Rep. 121, nr 16 (15) =) 3694, 3896, 4098 - gdzie błędnie, na skutek pominięcia imienia pisarza Tyczka, Jan Czirn wpisany został jako książęcy pisarz, por. APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 14 (U 29)), (APWr. Rep. 84, nr 46 (77) =) 4209, 4244, (APWr. Rep. 83, nr 31 (50) =) 4338, (APWr. Rep. 83, nr 36 (55) =) 4420.

<sup>479</sup> APWr. Rep. 91, nr 222 (232) =) RS nr 4625, 4632.

<sup>480</sup> RS nr 4738.

<sup>481</sup> APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 20 (U 39) = RS nr 4751, (APWr. Rep. 123, nr 21 =) 4758, 4775, 4777, 4863.

<sup>482</sup> RS nr 4863.

<sup>483</sup> RS nr 4581, (APWr. Rep. 91, nr 222 (232) =) 4625, 4657, 4691, 4699, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 20 (U 39) =) 4751, (APWr. Rep. 123, nr 21 =) 4758, 4777, 4922, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 24 (U 43) =) 4923, 4961, 4975, 5005.

<sup>484</sup> RS nr 5004a.

<sup>485</sup> W dokumencie bez daty dziennej, APWr. Rep. 91, nr 250 (260) = RS nr 5073. Do czerwca tego roku regularnie pojawiał się przy księciu, RS nr 5018, 5033, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 25 (U 49) = 5034),

w nich 25 czerwca 1334 r. – tym razem jako burgrabia w Świdnicy<sup>486</sup>. Wciąż był więc wysoko postawioną osobą, niewykluczone, że także w dalszym ciągu był sędzią dworskim w tym mieście, jego następcą na tym urzędzie pojawił się bowiem dopiero 20 września 1335 r. Tego dnia w dokumencie wystawionym na zamku Grodno sędzią tytułowany był Eckelmann<sup>487</sup>. Było to jego pierwsze znane wystąpienie u boku księcia. Pochodzić mógł ze zubożałej rodziny burgmanów Rochlitz<sup>488</sup>. Wydaje się, że był osobą wyróżniającą się, w której książę dostrzegł spore walory osobiste. W ten sposób tłumaczyć można bowiem powierzenie wysokiego urzędu człowiekowi nowemu, nieposiadającemu żadnego zaplecza rodzinnego w księstwie świdnickim. Eckelman notowany był jako sędzia do 25 lipca 1336 r.<sup>489</sup>. W tym roku być może stracił stanowisko – po kilku latach przerwy przy Bolku II znów pojawiać zaczął się Jan Czirn<sup>490</sup>, który najpóźniej 1 kwietnia 1337 r. ponownie objął urząd sędziego. Pozostawał na nim dowodnie co najmniej do 9 kwietnia 1338 r.<sup>491</sup>.

Jego następcą został Peczek Eiken, należący do słabo dotąd poświadczonej w źródłach rodziny, która w szybkim tempie zrobiła karierę na służbie Bolka II<sup>492</sup>. Notowany zaczął być na jego dworze od października 1339 r.<sup>493</sup>, a następnie wymieniany był jako sędzia dworski między 21 grudnia 1340 a 16 czerwca 1343 r.<sup>494</sup>. Jego kadencja nie była jednak ciągłą, bowiem 16 grudnia 1342 r. z tytułem tym wystąpił Guncel Schindel<sup>495</sup>. Zastąpił najpewniej Peczka na krótki czas (bądź tylko raz). Źródła nie wymieniają go wcześniej, zaś ponownie pojawia się w nich – już bez urzędu – dopiero od 1349 r.<sup>496</sup>. Jego awans, podobnie jak kariera

---

(APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 26 (U 50) =) 5044, (APWr. Rep. 83, nr 50 (68) =) 5084, (APWr. Rep. 123, nr 23 =) 5089, (APWr. Rep. 83, nr 5 (24) =) 5121.

<sup>486</sup> RS nr 5361.

<sup>487</sup> RM nr 620.

<sup>488</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 217.

<sup>489</sup> APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 31 (U 55) = RS nr 5637, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 32 (U 56) =) 5660 (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 33 (U 57) =) 5678a.

<sup>490</sup> APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 31 (U 55) = RS nr 5637, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 32 (U 56) =) 5660, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 33 (U 57) =) 5678, 5760, 5764.

<sup>491</sup> RS nr 5882, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 34 (U 58) =) 5906, (APWr. Rep. 83, nr 57 (75) =) 6076.

<sup>492</sup> Ojcem Peczka był najpewniej Eiko, sołtys Dzieńmorowicach (pod dzisiejszym Wałbrzychem), burgrabia na zamku Grodno (zob. biogram Peczka na s. 116-117).

<sup>493</sup> APWr. Rep. 91, nr 270 (280) = RS nr 6343. Ponownie przy księciu w październiku 1340 r., RS nr 6504.

<sup>494</sup> RS nr 6522, 6711, 6724, 6841, 6852; Rśl. I, nr 53. Jeszcze w listopadzie 1343 r. przebywał na dworze, po czym zniknął ze źródeł, Rśl. I, nr 126.

<sup>495</sup> RS nr 6981.

<sup>496</sup> Rśl. II, nr 5.

Peczka, czy też Eckelmana, to przykład wynoszenia do wysokich godności przez Bolka II ludzi z mało znaczących rodzin<sup>497</sup>.

Od czasu ostatniego wystąpienia Peczka Eikena jako sędziego dworskiego – a więc od 16 czerwca 1343 r. – urząd ten przez pięć lat nie pojawiał się w stosunkowo licznych dokumentach Bolka II – prawdopodobnie powodem tego stanu rzeczy było powszechne wówczas rzadkie wpisywanie urzędów przy sprawujących je osobach. Dopiero 3 czerwca 1348 r. jako sędzia dworski poświadczony został Kiczold Hoberg<sup>498</sup>. Jego rodzina przybyła na Śląsk z Miśni w połowie XIII w.<sup>499</sup>. U boku Bolka II pojawiał się od 1332 r.<sup>500</sup>. Wcześniej natomiast przez wiele lat związany był z Henrykiem jaworskim<sup>501</sup>. Jako sędziego nie wymienia go żadne inne źródło, u boku Bolka II pojawił się natomiast jeszcze 19 kwietnia 1349 r., po którym przestaje być uchwytny<sup>502</sup>. Po Kiczoldzie brak znów przez kilka lat wzmianek na temat sędziego dworskiego. Dopiero 20 grudnia 1365 r. na urządzie poświadczony został Reinczke Schaff<sup>503</sup>. Był ostatnią na nim osobą za panowania Bolka II. Często wymieniany był jako sędzia do 26 VI 1368 r.<sup>504</sup>. Pozostał nim także w czasach wdowich rządów księżnej Agnieszki<sup>505</sup>. Jak pamiętamy, dowodnie od 7 czerwca 1365 r. Reinczke był też marszałkiem. U schyłku panowania Bolka w jego rękach znalazły się więc dwa ważne urzędy, co daje świadectwo dużego znaczenia tego rycerza na świdnickim dworze.

---

<sup>497</sup> Schindlowie byli rycerską rodziną o niewiadomym pochodzeniu, uchwytną w źródłach od lat 70-tych XIII w., T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 326-327.

<sup>498</sup> Rśl. I, nr 750.

<sup>499</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 236.

<sup>500</sup> APWr. Rep. 66, nr 98 (105) = RS nr 5101. Dwa lata później stał się częstym świadkiem na jego dokumentach wystawianych do 1341 r., RS nr 5387, (APWr. Rep. 123, nr 25 =) 5429, 5490, (APWr. Rep. 123, nr 26 =) 5555, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 31 (U 55) =) 5637, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 32 (U 56) =) 5660, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 33 (U 57) =) 5678, 5681, 6530, (APWr. Rep. 66, nr 124 (130) =) 6582. Ponownie pojawił się w nich już jako sędzia we wspomnianym dokumencie z czerwca 1348 r.

<sup>501</sup> W latach 1312-1334, RM nr 483; APJ. Dok. m. Jeleniej Góry, nr 2 = RS nr 3253.

<sup>502</sup> Rśl. II, nr 49.

<sup>503</sup> APJ. Dok. m. Jeleniej Góry, nr 13 (16).

<sup>504</sup> APJ. Dok. m. Jeleniej Góry, nr 13 (16); Lbch. I, nr 69, 195, 196, 55, 57, 174, 176, 197, 64, 74, 80, 207, 243, 231, 101.

<sup>505</sup> D. Adamska-Heś, *Urzednicy nadworni...*, s. 291.

## Sędzia dworski w Jaworze

Dopiero po śmierci Henryka jaworskiego w 1346 r. i objęciu władzy w jego dzielnicy przez Bolka II, w źródłach pojawiać zaczęli się sędziowie dworscy w Jaworze. Najprawdopodobniej urząd ten wprowadzony został właśnie przez spadkobiercę Henryka. Pierwszą ze znanych osób, którym został powierzony, był Otto Greißlau - rycerz pochodzący z Miśni<sup>506</sup>. Jako sędzia dworski poświadczony został 30 października 1354 r. - już w pierwszym dokumencie, rejestrującym jego aktywność przy Bolku<sup>507</sup>. Wprawdzie ani wówczas, ani także w dwóch kolejnych dokumentach, w których tytułowano go sędzią dworskim – wystawionych 25 stycznia i 13 sierpnia 1361 r.<sup>508</sup> - nie sprecyzowano, w którym mieście urzędował, lecz zapewne przez cały ten czas był to Jawor<sup>509</sup>. Sędzią dworskim jaworskim nazwano go bowiem 21 lutego 1362 r.<sup>510</sup>. Kolejną osobą na tym urzędzie został Han Logau – śląski rycerz, piszący się z dzisiejszego Łagowa - który zastąpił Ottona najpóźniej 1 listopada 1363 r., a za życia Bolka II tytułowany był sędzią jeszcze 8 kwietnia 1367 r. Bez wątplenia jednak urzędował już do końca jego panowania<sup>511</sup>.

## Starosta

Gdy w 1364 r. Bolko II objął władzę w Marchii Łużyckiej, w położonym na jej terenie mieście Golßen mianował swym starostą Hermana Zettritzą. Był to rycerz przybyły z Miśni,

---

<sup>506</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 230.

<sup>507</sup> Kobzdaj II, nr 44.

<sup>508</sup> APJ. Dok. m. Jeleniej Góry, nr 10 (12), 11 (13), 12 (14).

<sup>509</sup> E. Wernicke, *Urkundliche Beiträge...*, s. 445 (a za nim T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 230) podał, że Otto był sędzią dworskim we Lwówku w 1354 r. Nie przedstawił jednak źródła tej informacji. Żaden znany mi dokument nie lokuje go jednak na urządzie w tym mieście. Być może E. Wernicke oparł się na wspomnianym przeze mnie dyplomie Bolka II z 30 października 1354 r., który źle zinterpretował w kontekście miejsca urzędowania Ottona. Dotyczy wprawdzie zatwierdzenia przez księcia sprzedaży majątku pod Lwówkiem, lecz w jego testacji Otto wpisany został tylko jako sędzia dworski, nie podano natomiast, w którym mieście. Na Lwówek nie wskazuje też miejsce wystawienia tegoż dokumentu – Świdnica.

<sup>510</sup> APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 119 (U 154).

<sup>511</sup> W pierwszym z dokumentów wpisano go tylko jako sędziego dworskiego, w drugim natomiast już z lokalizacją urzędu w Jaworze, APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 129 (U 162); Lbch. I, nr 160; Na urządzie poświadczony został także po śmierci Bolka, w 1369 r., Lehns. I, s. 513.



aktywny u boku księcia w latach 1347-1368<sup>512</sup>. Jako starosta poświadczony został tylko jeden raz, 6 sierpnia 1366 r.<sup>513</sup>.

## Burgrabia

Źródła z czasów panowania Bolka II przynoszą największą ilość informacji o burgrabiach w księstwie świdnicko-jaworskim. W Świdnicy, głównym jego mieście, jako burgrabia poświadczony został w 1334 r., Henryk Buchwald<sup>514</sup>. Rycerz ten służył na świdnickim dworze od czasów panowania księcia Bernarda, którego był kuchmistrem. Przy Bolku II natomiast uchwytny był do 1342 r. i za jego rządów piastował także urząd sędziego dworskiego w Świdnicy<sup>515</sup>. Nie wiadomo jak długo był burgrabią, źródła nie wymieniają go więcej na tym stanowisku.

Aż trzech burgrabiów wywodziło się z rodziny Czirnów. Konrad, za sprawą którego ta rycerska familia urosła do rangi jednej z najważniejszych w księstwie, należał wprawdzie do osób najczęściej towarzyszących Bernardowi świdnickiemu przez większość jego panowania (1307-1322)<sup>516</sup>. Później zaś, w czasach swej służby Bolkowi, trwającej od 1326 do 1334 r., był burgrabią w Strzegomiu<sup>517</sup>. Jego syn, również Konrad - zwany też Młodszym (Juvenis), którego aktywność u boku Bolka kłaść można na lata 1326-1349 r., w ostatnim wymieniającym go dokumencie nazwany został kasztelanem w Bolkowie<sup>518</sup>. Prawdopodobnie

---

<sup>512</sup> APJ. Dok. m. Jeleniej Góry, nr 12 (14); APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 126 (U 161), 129 (U 162); RM nr 265; Rśl. I, 596; (APWr. Rep. 132 d. Dep. rodz. Pfeil-Oberdisdorf, nr 1 =) II, nr 555; III, nr 446; Lbch. I, nr 142, 19, 21, 100, 221-223, 237, 137, 183, 185, 186, 204, 207; T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 311;

<sup>513</sup> Lbch. I, nr 124.

<sup>514</sup> RS nr 5361; A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, s. 143.

<sup>515</sup> RS nr 4581, (APWr. Rep. 91, nr 222 (232) =) 4625, 4657, 4691, 4699, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 20 (U 39) =) 4751, (APWr. Rep. 123, nr 21 =) 4758, 4777, 4922, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 24 (U 43) =) 4923, 4961, 4975, 5005, 5018, 5033, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 25 (U 49) =) 5034, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 26 (U 50) =) 5044, (APWr. Rep. 91, nr 250 (260) =) 5073, (APWr. Rep. 83 nr 50 (68) =) 5084, (APWr. Rep. 123, nr 23 =) 5089, (APWr. Rep. 83, nr 5 (24) =) 5121, 6090, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 35 (U 59) =) 6167, 6945.

<sup>516</sup> RS nr 2967, 3137, 3213, 3246, 3311, 3313, 3360, 3460, 3506, 3806, 3807, 3851, 3892, 4209.

<sup>517</sup> RS nr 4534 – jako kasztelan, 4975, 5034, 5073, 5121, 5359 – jako kasztelan; R. Sikorski, *Genealogia i rozsiadlenie...*, s. 83, 86; tenże, *Czirnowie na średniowiecznym Śląsku...*, s. 112-113.

<sup>518</sup> RM nr 625; RS nr 4532, 4581, 5314, 5359, 5371, 5387, 5955, 6076, 6078, 6089, 6852; Rśl. I, nr 322, 491 - gdzie jako Junge von Conen, natomiast w oryginale *Cirnen*, APJ. Dok. m. Jeleniej Góry, nr 6 (8), 582, 680, 702; II, nr 127, 139; R. Sikorski, *Genealogia i rozsiadlenie...*, s. 87; tenże, *Czirnowie na średniowiecznym Śląsku...*, s. 112; A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, s. 143.

bezpośrednio po nim zamek ten przeszedł w ręce Hana Logaua – wspomnianego przeze mnie już sędziego dworskiego w Jaworze z ramienia Bolka II. Za życia tego księcia nie został poświadczony, jako burgrabia, stało się to dopiero w 1369 r.<sup>519</sup>. W dokumencie sprzedaży przez Hana lenna zamkowego w Bolkowie w 1371 r. zapisano jednak, że otrzymał je właśnie od Bolka<sup>520</sup>.

Drugi syn burgrabiego strzegomskiego, też Konrad - częściej występujący w źródłach jako Kekel, był pierwszym poświadczonym źródłowo burgrabią na zamku Książ. Swoją świetną karierę zaczął już za życia Bernarda świdnickiego, przy którym występował od 1322 r., gdy wraz z księciem wziął udział w bitwie pod Mühldorf w Bawarii<sup>521</sup>. W otoczeniu syna Bernarda, Kekel stał się bodaj najważniejszym z rycerzy<sup>522</sup>. Nie wiadomo, kiedy dokładnie powierzono mu Książ. Wiemy jedynie, że w 1355 r. zamek został mu w niewyjaśnionych okolicznościach odebrany siłą przez Bolka II<sup>523</sup>. Krótco po tych wydarzeniach, następcą Kekela w Książu został Bernard Zedlitz. Jako burgrabia odnotowany został pierwszy raz w 1356 r.<sup>524</sup>. Od tego czasu też pojawiał się przy Bolku II aż do końca jego panowania i przez cały ten okres Książ znajdował się w jego rękach<sup>525</sup>.

Pozostałych burgrabiów w księstwie świdnickim wymieniają pojedyncze dokumenty.

---

<sup>519</sup> Lehns. I, s. 513.

<sup>520</sup> Lbch. I, nr 562.

<sup>521</sup> RS nr 4235, 4338, 4349, 4418.

<sup>522</sup> Był jednym z najczęściej wpisywanych na listach świadków dokumentów Bolka II, bardzo często wpisywano go na pierwszym miejscu w testacji, RM nr 624, 625, 628, 641, 765; APWr. Rep. 3, nr 670 (592); APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 42 (U 66), 54 (U 81), 61 (U 92), 71 (U 104), 79 (U 112), 83 (U 116); APWr. Dok. m. Wrocławia, nr 301; RS nr 4581, 4632, 4657, 4691, 4699, 5314, 5340, 5359, 5371, 5429, 6078, 6099a, 6474, 6504, 6530, 6577, 6711, 6981; Rśl. I, nr 53, 125, 126, 203, 270, 279, 293, 458, 463, 464, 465, 488, 520, 526, 561, 582, 651, 652, 655, 660, 680, 699, 702, 703, 736, 748, 750; II, nr 25, 26, 33, 34, 49, 109, 238, 372, 430, 438, 449, 450, 477, 567, 616, 701, 702, 887, 984; R. Sikorski, *Genealogia i rozsiadlenie...*, s. 87; tenże, *Czirnowie na średniowiecznym Śląsku...*, s. 113-114.

<sup>523</sup> M. Goliński, *Co się stało w 1355 roku...*, s. 129 i n; R. Sikorski, *Czirnowie na średniowiecznym Śląsku...*, s. 113-114.

<sup>524</sup> Rśl. III, nr 351.

<sup>525</sup> W dokumentach Bolka II występował najczęściej jako Bernard z Książa, czasem też jako burgrabia, APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 140 (U 175); APWr. Rep. 83, nr 94 (112) – burgrabia; Rśl. III, nr 351; IV, nr 456; V, nr 336; Lbch. I, nr 8 – burgrabia, 40, 24, 25, 121, 131, 39, 132, 26 – burgrabia, 11, 46, 44, 45, 198, 69, 48, 149, 59, 175 – burgrabia, 226, 199, 191, 187, 67, 245, 70, 224, 94; M. Goliński, *Co się stało w 1355 roku...*, s. 141-142.

Na zamku Grodno (*Kinsperch*), położonym w Zagórzcu Śląskim, na wschód od Wałbrzycha, jako burgrabia poświadczony został tylko w 1335 r. Eiko<sup>526</sup>. Niewiele więcej wiadomo także o aktywności przy Bolku II Ulryka Czecha (Bohem). Pojawił się przy księciu jedynie w 1366 i 1367 r. i za drugim razem tytułowany był burgrabią *Rockinberk*<sup>527</sup>. Zamku tego nie udało się dotąd zidentyfikować historykom<sup>528</sup>. Najpewniej był to Rechenburk, położony w Czechach, w ziemi trutnovskiej, która między 1362 a 1363 r. znalazła się w rękach Bolka II<sup>529</sup>. Za identyfikacją *Rockinberk* z czeskim zamkiem przemawia także fakt, że warownia trzymana była przez rycerza czeskiego.

Po objęciu w 1346 r. przez Bolka II władzy w księstwie jaworskim, w leżącej na jej terenie Jeleniej Górze burgrabią był wciąż Fryderyk Pechwinkel. Z predykatem odnoszącym się do jeleniogórskiego zamku – przypomnę – występował już w 1346 r., gdy żył jeszcze Henryk jaworski. Jako Pechwinkel wpisywany był później także w licznych dokumentach Bolka II, wystawianych do końca życia księcia<sup>530</sup>. Przyjąć można zatem na tej podstawie, że Fryderyk był burgrabią w Jeleniej Górze w latach 1346-1368<sup>531</sup>.

W bliskiej odległości od Jeleniej Góry położony jest zamek we Wleniu, który w czasie rządów Bolka II przeszedł w ręce, związanej dotąd głównie z jego stryjem, rodziny Zedlitzów. Kuneman Zedlitz był marszałek Henryka, służący po jego śmierci Bolkowi, poświadczony został, jako burgrabia wleński w 1349 r.<sup>532</sup>. Nigdy więcej nie wystąpił w tej roli w źródłach. Najprawdopodobniej jednak był burgrabią jeszcze w 1359 r., do którego

---

<sup>526</sup> APWr. Rep. 117, nr 6 (5) = RS nr 5423; A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, s. 143.

<sup>527</sup> Lbch. I, nr 20, 160, 161; A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, s. 145.

<sup>528</sup> D. Adamska-Heś, *Burgrabiowie...*, s. 223; A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, s. 145; Lbch. I, indeks, s. 308.

<sup>529</sup> W czeskiej literaturze zamek ten uznawany jest za zanikły na przełomie XIII i XIV wieku, *Hrady, zámky a tvrze v Čechách, na Moravě a ve Slezsku* [VI]. *Východní Čechy*, red. T. Šimek, Praha 1989, s. 416-417; T. Durdík, *Ilustrovaná encyklopedie Českých hradů*, Praha 2000, s. 475-476.

<sup>530</sup> APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 118 (153); RM nr 765; Rśl. I, nr 520, 561, 752; II, nr 249; III, nr 242, 351; IV, nr 84, 115, 423, 456; V, nr 336; Lbch. I, nr 12, 10, 114, 140, 47, 48, 149, 200, 158, 247, 165, 169, 212, 63, 171, 201, 70, 71, A10, 208, 220, 90, 243, 209, 210, 242.

<sup>531</sup> APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 118 (153); RM nr 765; Rśl. I, nr 520, 561, 752; II, nr 249; III, nr 242, 351; IV, nr 84, 115, 423, 456; V, nr 336; Lbch. I, nr 12, 10, 114, 140, 47, 48, 149, 200, 158, 247, 165, 169, 212, 63, 171, 201, 70, 71, A10, 208, 220, 90, 243, 209, 210, 242. W żadnym ze źródeł z tego okresu nie został jednak nazwany burgrabią. Fakt posiadania przez niego zamku w Jeleniej Górze potwierdza jednak dokument wystawiony krótko po śmierci Bolka II w 1369 r. przez Karola IV Luksemburskiego, Lehns. I, s. 512.

<sup>532</sup> Rśl. II, nr 63.

pojawiał się przy księciu, a niedługo później najpewniej zmarł<sup>533</sup>. Przemawia za tym fakt, że krótko po tej dacie, z Wlenia zaczęli pisać się dwaj synowie Kunemana. Zamek przejęli więc najpewniej bezpośrednio po jego śmierci. Wpierw, od 1360 r. z Wlenia pisał się Bernard Zedlitz<sup>534</sup>. W 1362 r. natomiast, jako Mikołaj z Wlenia, wystąpił pierwszy raz w źródłach jego brat<sup>535</sup>. Obaj wielokrotnie, już do końca panowania Bolka II, zwani byli Zedlitzami z Wlenia, a Bernard także burgrabią tamtejszego zamku<sup>536</sup>.

Znany już z poprzedniego rozdziału, Zygryd Reussendorf - podobnie jak Kuneman Zedlitz służący wcześniej Henrykowi jaworskiemu, pełniąc z jego ramienia urząd sędziego dworskiego we Lwówku - związał się z Bolkiem II po objęciu przez niego władzy w księstwie jaworskim. W jego dokumentach ostatniego często do 1354 r.<sup>537</sup>. W tym samym roku też nabył od niego zamek Gryf<sup>538</sup>. Zygryd był najprawdopodobniej jego właścicielem do swej śmierci (ostatni raz odnotowany został w źródłach w 1357 r.<sup>539</sup>). Kolejnym bowiem znanym burgrabią Gryfu był jego syn Wincenty. Wprawdzie poświadczony został w tej roli pierwszy raz dopiero w 1369 r.<sup>540</sup> – już po śmierci Bolka II – lecz z treści dokumentu sprzedaży Gryfu Zygrydowi wiemy, że prawa do zamku przejść miały po nim na jego synów<sup>541</sup>. Wincenty był więc burgrabią najpewniej już po śmierci ojca.

---

<sup>533</sup> Rśl. I, nr 491, 520, 748, 750, 751, 752; II, nr 68, 109, 535, 568, 887, 984, 1007, 1039, 1076, 1085; III, nr 351, 481; IV, nr 342; Wesemann I, nr 17.

<sup>534</sup> APWr. Rep. 83, nr 85 (103), gdzie w testacji *Bernhard von Cziedzicz czum Lehen gesessen*, podczas gdy w regeście tegoż dokumentu jedynie Bernard von Cziedzicz, Rśl. V, nr 336.

<sup>535</sup> APWr. Rep. 83, nr 90 (108).

<sup>536</sup> Bernard pierwszy świadkował w dokumentach Bolka II w 1350 r., następnie w 1360 r. (Rśl. II, nr 249; APWr. Rep. 83, nr 85 (103)). Znacznie częściej natomiast występował w tej roli w latach 1366-1367, Lbch. I, A3, A5 – burgrabia, 24, 25, 120, 121, 46, 44, 45, 198, 48, 146, 149, 148, 247, 169, 212, 63 – burgrabia, 168, 171 – burgrabia. Mikołaja z kolei wpisywano w testacjach dokumentów Bolka II między 1366 a 1368, Lbch. I, nr 109, 110, 111, 200, 169 – z Wlenia, 168 – z Wlenia, 202, 240. Dowodnie też był burgrabią wleńskim, w tej roli wystąpił jednak (wspólnie z Bernardem) dopiero w 1369 r., rok po śmierci Bolka II, Lehns. I, s. 512.

<sup>537</sup> Rśl. I, nr 463, 464, 465, 488, 651, 652, 655, 660; II, nr 11, 12, 13, 68, 109, 238, 1016, 1085; Wesemann I, nr 17, 18. Jeszcze w 1356 r. Bolko II zatwierdził kupno przez Zygryda dochodów we Lwówku, Kleber-Ennen, nr 54.

<sup>538</sup> APWr. Dok. rodz. Schaffgotschów, nr 396 (Fach 18 nr 2) = Rśl II nr 1039; A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, s. 144.

<sup>539</sup> *Schlesiens Bergbau...*, s. 48-51.

<sup>540</sup> Lehns. I, s. 512.

<sup>541</sup> Wincentego i Zygryda, ten drugi jednak nigdy nie został poświadczony jako burgrabia gryfowski.

W położonym na zachodnich krańcach księstwa jaworskiego Kliczkowie, co najmniej od 1353 r. burgrabią był Kunemana Seidlitz. Pozostawał nim już do końca panowania Bolka II<sup>542</sup>. On też, a także jego dwaj bracia - Apecz i Klaus – poświadczeni zostali w 1354 r. jako burgrabiowie w Jaworze<sup>543</sup>.

## B. Najczęstszy świadczeni dokumentów Bolka II

Niezmiennie od czasów panowania księcia Bernarda, do osób stale przebywających w otoczeniu Piastów świdnickich należeli Betschauowie. W pierwszych latach rządów Bolka II – od 1326 do 1331 r. - osobą najczęściej notowaną przy tym księciu był Konrad Betschau<sup>544</sup> - wcześniej należący do regularnych świadków także dokumentów ojca Bolka II. W późniejszym czasie – między 1347 a 1368 r. - mocno związany był z księciem także jego krewny, Peczold Betschau<sup>545</sup>. Ścisły kontakt z książętami świdnickimi utrzymywali wciąż także Rohnauowie. Przy Bernardzie często obecny był Tymo, zaś przy Bolku II w latach 1326-1360 spotykany był młodszy brat Tymona, o imieniu Hartman<sup>546</sup>. Dostęp do księcia znajdowały jednak także osoby nowe, z rodzin mniej dotąd wpływowych. Postacią taką był śląski rycerz, Mikołaj z podświdnickiego Seiffridau (Zebrzydów), występujący przy księciu w latach 1333-1367<sup>547</sup>, a także Mikołaj z górnołużyckiej rodziny Nebelschützów, znany z

---

<sup>542</sup> E. Gospos, *Die Politik...*, s. 65. Jako burgrabia w Kliczkowie wystąpił ponownie w 1369 r., a tamtejsze lenno zamkowe było jego własnością do roku 1373, Lehns. I, s. 513; Lbch. I, nr 773.

<sup>543</sup> Rśl. II, nr 1035 = *Die Inventare der nichtstaatlichen Archive Schlesiens. Kreis Jauer*, bearb. E. Graber, [w:] *Codex diplomaticus Silesiae*, Bd. 35, Breslau 1930, s. 39. Żaden z nich nie był więcej razy tytułowany burgrabią jaworskim. Mogli być nimi najpóźniej do 1369 r., gdy na stanowisku tym poświadczony został Peczold Betschau, Lehns. I, s. 512.

<sup>544</sup> W wyszczególnionym przeze mnie pierwszym okresie panowania Bolka II (zob. s. 11), był najczęstszym (spośród osób bez urzędu) świadkiem jego dokumentów: RS 4532, 4543, 4596, 4597, 4632, 4657, 4699, 4751, 4775, 4777, 4863, 4922, 4923, 4958, 4961, 5005, 5018, 5034.

<sup>545</sup> W trzecim okresie rządów księcia był najczęstszym świadkiem jego dokumentów: APWr. Rep. 83, nr 94 (112); Rśl. I, nr 596. Rśl. II, nr 500, 555; Lbch. I, nr 117, 125, 107, 142, 104, 105, 106, 108, 6, 241, 7, 8, A2, 22, 242, 131, 124, 126, 39, 83, 38, 68, 27, 239, 26, 11, A4, 177, 29, 144, 43, 44, 213, 45, 69, 58, 146, 150, 154, 155, 156, 195, 196, 73, 159, 53, 54, 166, 167, A1, 63, 178, 100, 221, 222, 223, 59, 199, 56, 57, 55, 173, 174, 175, 176, 60, 61, 62, 237, 72, 229, 230, 88, 193, 194, 92, 187, 190, 197, 215, 201, 77, 203, 75, 74, 204, 172, 205, 206, 79, 80, 208, 93, 211, 82, 81, 216, 238, 217, 234, 235, 236, 94, 91, 228, 99, 96, 422, 423, 231, 232, 209, 101.

<sup>546</sup> Hartman był drugą osobą najczęściej wpisywaną w testacjach dokumentów księcia w pierwszym okresie rządów: RS nr 4532, 4543, 4581, 4691, 4699, 4758, 4777, 5340, 5359, 5955, 6089, 6099 a, 6522; Rśl. I, nr 279, 748, 750; II, nr 477; V, nr 189; Kobzdaj II, nr 18.

<sup>547</sup> To najczęstszy świadek książęcych dokumentów w drugim okresie rządów: RM nr 104, 630, 641; APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 71 (U 104), 75 (U 108), 83 (U 116), 92 (U 125), 118, (U 153); APWr. Dok. m. Wrocławia,

dokumentów Bolka II wystawionych w okresie od 1346 do 1368<sup>548</sup>. W czasach Bolka II wysoką pozycję zbudowali pochodzący z Miśni Schaffowie, m.in. za sprawą często widywanego u boku księcia w latach 1327-1366 Ulryka Schaffa<sup>549</sup>.

---

nr 301; RS nr 5278, 6577; Rśl. I, nr 458, 488, 752; II, nr 3, 11, 12, 25, 26, 49, 139, 327, 372, 430, 438, 449, 450, 567 - gdzie wśród świadków Albrecht Zeckel von Syfridow, w oryginale natomiast *her Albrecht Zekkil, Nyckil von Syffredow*, APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 82 (U 115), 568, 616, 677, 701, 702, 722, 984, 1007, 1015, 1016, 1039, 1076; III, nr 242, 481; IV, nr 84, 103, 104, 284, 342, 423; V, nr 64, 81; Kobzdaj II, nr 33; Wesemann I, nr 17, 18; Lbch. I, nr 126, 140, 174-176, 187, 67, 190, 245, 201, 70, 71, A10.

<sup>548</sup> Mikołaj był drugim najczęstszym świadkiem w trzecim okresie rządów Bolka II: RM nr 640; APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 129 (U 162); Rśl. I, nr 465; II, nr 555; III, nr 446; Lbch. I, nr 4, 241, 10, 114, 40, 13, 22, 5, 135, 124, 126, 83, 130, 38, 68, 239, 26, 14, 11, 139, 143, 172, 177, 140, 28, 144, 31, 30, 46, 145, 69, 195, 196, 157, 153, 52, 160, 161, 159, 244, 170, 212, 63, 178, 100, 221-223, 59, 56, 55, 57, 173, 176, 226, 60, 61, 62, 72, 229, 230, 197, 215, 77, 75, 76, 64, 74, 204, 205, 206, 79, 80, 207, 219, 84, 218, 90, 243, 89, 91, 228, 96, 209, 210, 102; T. Jurek, *Fragmenty zaginionej księgi...*, nr 27.

<sup>549</sup> Ulryk to drugi najczęstszy świadek w drugim okresie: APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 118 (153); RS nr 4691, 6076, 6099a, 6577, 6581, 6754, 6852, 6868; Rśl. I, nr 293, 585, 680, 699, 702, 703, 748; II, nr 3, 11, 12, 13, 25, 26, 33, 49, 139, 449, 450, 701, 702, 887, 984, 1039, 1085; III, nr 242, 351, 496, 512; IV, nr 103, 342; Lbch. I, nr 128, 129, 724. O pochodzeniu, T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 279.

## Biogramy

### Apecz Aulock

Był pierwszym żyjącym na Śląsku przedstawicielem niemieckiej rodziny rycerskiej, której gniazdo znajdowało się najpewniej w miejscowości Auligk w Pleißenlandzie<sup>550</sup>. Zaczął pojawiać się u boku Bolka I od 1289 r.<sup>551</sup>. Był z nim związany do końca jego panowania, a sądząc po sporej ilości dokumentów, w których świadcował, należał do jego najbardziej zaufanych rycerzy<sup>552</sup>. Krótco po śmierci księcia, w lipcu 1302 r. towarzyszył margrabiemu brandenburskiemu Hermanowi, opiekunowi nieletnich synów Bolka I, podczas jego wizy w księstwie świdnicko-jaworskim<sup>553</sup>. Ostatni raz Apecz poświadczony został 15 maja 1306 r. obok rozpoczynającego swe rządy Bernarda świdnickiego<sup>554</sup>. Synami Apecza byli najprawdopodobniej występujący przy potomkach Bolka I: Konrad – sędzia dworski Bernarda świdnickiego, Kunczko - kuchmistrz tegoż księcia, Mikołaj – kapelan Henryka jaworskiego, a także Jan i być może też Heidenreich - pisarz księcia legnickiego Bolesława III<sup>555</sup>.

### Konrad Aulock

Używany przez niego herb przedstawiał woła z długimi rogami<sup>556</sup>. Był prawdopodobnie synem Apecza, którego częste kontakty z dworem świdnickim otworzyły

---

<sup>550</sup> M. Cetwiński, *Rycerstwo*, cz. 2, s. 69; T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 192.

<sup>551</sup> SUB V, nr 437.

<sup>552</sup> SUB VI, nr 6, 13, 86, 95, 180, 211, 213, 290, 303, 305, 321, 343, 362, 415, 418; APWr. Dok. m. Wrocławia, nr 88 = RS nr 2661.

<sup>553</sup> RS nr 2719.

<sup>554</sup> APWr. Rep. 135, D 184a, s. 146.

<sup>555</sup> Trzej pierwsi przedstawieni są w rozdziałach poświęconych dworom synów Bolka I. Jan, RS nr 4418, Heidenreich, RS nr 3223. Brak jednak dowodu, że Apecz był ich ojcem. Rozstrzygnięciu tej kwestii nie sprzyja ponadto występowanie w źródłach Albrechta Aulocka, który jak przypuszczano (T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 193.), również mógł być ojcem wymienionej piątki. Albrecht znany jest wyłącznie z listy świadków sporządzonego w XVI w. odpisu transumptu z 1307 r. niezachowanego dokumentu Bolka I wystawionego w 1290 r. (SUB V, nr 484). Wydawcy RS (nr 2524) podejrzewali już, że doszło w nim do pomyłki i w rzeczywistości świadkiem tegoż dokumentu Bolka I był wielokrotnie występujący przy nim Apecz, nie zaś nieznan z innych źródeł Albrecht. Istnienie tego ostatniego, również moim zdaniem, nie jest pewne.

<sup>556</sup> M.L. Wójcik, *Pieczęcie rycerstwa*, t. 1, s. 118.

mogły mu drogę do kariery na nim w czasach panowania Bernarda. Pojawił się przy tym księciu pierwszy raz w 1316 r.<sup>557</sup>. Później występował w jego otoczeniu w latach 1320-1324 r.<sup>558</sup>. Kumulował w swych rękach urzędy ochmistrza świdnickiego dworu oraz sędziego dworskiego w Świdnicy. Z pierwszym z nich odnotowano go tylko 29 listopada 1321 r.<sup>559</sup>, z drugim zaś 30 sierpnia i 3 grudnia tego samego roku<sup>560</sup>. Po wydzieleniu w 1323 r. przez Bernarda dzielnicy ziębińskiej jego najmłodszemu bratu, Bolkowi, Konrada, spotkać można było częściej u boku tego księcia<sup>561</sup>. Przy nim odnotowały go ostatni raz źródła 19 stycznia 1328 r.<sup>562</sup>.

### **Kunczko Aulock**

Był prawdopodobnie młodszym bratem Konrada. Zaczął być wymieniany w źródłach od 30 sierpnia 1321 r. - został wówczas poświadczony jako kuchmistrz na dworze Bernarda świdnickiego<sup>563</sup>. Przy tym księciu notowany był do 29 listopada tego roku – do tego czasu był też kuchmistrem<sup>564</sup>. Kunczko był następnie związany z Bolkiem II ziębińskim, jako świadek jego dokumentów wpisywany był w latach 1326-1331<sup>565</sup>.

### **Albrecht Bawar**

Poświadczony został pierwszy raz w źródłach w styczniu 1310 r. we Wrocławiu przy tamtejszych książętach, rządzących jeszcze wspólnie: Bolesławie, Henryku oraz Władysławie<sup>566</sup>. Jego korzenie, wniosując po przydomku, sięgały odległej Bawarii. Nie był pierwszym na Śląsku przedstawicielem swojej rodziny, żył tu już jego nieznany z imienia

---

<sup>557</sup> APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 13 (U 24) = RS nr 3614.

<sup>558</sup> RS nr 4058, (APWr. Rep. 83, nr 30 (49) =) 4061, (APWr. Rep. 123, nr 16 =) 4064, 4094a, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 14 (U 29) =) 4098, (APWr. Rep. 84, nr 41 (73) =) 4127, 4152, 4167, (APWr. Rep. 84, nr 43 (75) =) 4172, (APWr. Rep. 88, nr 70 (92) =) 4174, (ACK nr 98 =) 4213, 4222, 4369.

<sup>559</sup> APWr. Rep. 84, nr 43 (75) = RS nr 4172.

<sup>560</sup> RS nr 4152, (APWr. Rep. 88, nr 70 (92) =) 4174.

<sup>561</sup> W 1323 i 1324 r., RS nr 4264, 4331.

<sup>562</sup> RS nr 4721. W wystawionym wówczas książęcym dokumencie świadkowali dwaj Aulockowie, których imiona zapisano jako *Cunczco*. Jednym z nich był najpewniej brat Konrada (o którym niżej), drugim zaś prawdopodobnie on sam, choć pierwszy raz jego imię zapisano w tej formie.

<sup>563</sup> RS nr 4152.

<sup>564</sup> RS nr 4167, (APWr. Rep. 84, nr 43 (75) =) 4172.

<sup>565</sup> RS nr 4599, 4697, 4721, 4861, 5001, 5045.

<sup>566</sup> RS nr 3098.



ojciec, po którym - zgodnie z treścią dokumentu wystawionego w 1311 r. - dziedziczył Kaczorów (*Kyczdorf*) pod Jelenią Górą<sup>567</sup>. Albrecht w początkach swej aktywności publicznej przemieszczał się często między dworami wymienionych wyżej książąt i ich braci stryjecznych, Piastów świdnicko-jaworskich. Tylko w 1311 r. obecny był w Strzegomiu (25 stycznia) w otoczeniu Bernarda i Henryka, w Legnicy (13 marca) u boku Bolesława, w Bolkowie oraz Strzegomiu (odpowiednio 13 września i 30 grudnia), znów przy książętach świdnickich<sup>568</sup>. Między 1312 a 1313 r. spotkać można go było często przy Henryku VI wrocławskim<sup>569</sup>, ale też przy jego starszym bracie, Bolesławie III legnickim, podczas jego wizyty w księstwie świdnickim w lipcu 1312 r.<sup>570</sup>. Bawarski rycerz był, jak widać, bardzo mobilną osobą. W kolejnych latach związany był z dwoma władcami. Przede wszystkim z Bolesławem III legnickim, w którego otoczeniu źródła wymieniają go najczęściej – od 1314 r. do 1335 r.<sup>571</sup>. W międzyczasie, w latach 1313-1329, stosunkowo często świadczył też w dokumentach Henryka jaworskiego<sup>572</sup>. W sąsiadujących ze sobą księstwach - legnickim i

---

<sup>567</sup> RS nr 3246. Genezy pojawienia się rodziny Bawarów na Śląsku upatrywać można w dobrych relacjach łączących od schyłku XIII w. bawarskich Wittelsbachów z Piastami świdnicko-jaworskimi, K. Jasiński, *Piastowie świdnicy a Wittelsbachowie w pierwszej połowie XIV wieku*, „Zapiski Historyczne” 33, 1968, s. 437-438; tenże, *Beatrycza, pierwsza żona Ludwika bawarskiego. Ze studiów nad genealogią Piastów śląskich*, [w:] *Europa – Słowiańszczyzna – Polska. Księga pamiątkowa ku uczczeniu Profesora Kazimierza Tymienieckiego*, Poznań 1970, s. 103-114. Przypuszczać można jednak także, że na Śląsk przybyli już znacznie wcześniej. Zwrócić warto uwagę, że w niewielkiej odległości od majątku Albrechta, obecność Bawarów dostrzec można już w pierwszych dziesięcioleciach XIII w. W 1217 r., za panowania Henryka Brodatego, plebanem we Wleniu był Henryk Bawar (KDS, t. 2, nr 192), utożsamiany z kanonikiem wrocławskim i księżęcym kapelanem w kaplicy na wleńskim wzgórzu zamkowym, M. Goliński, *Dzieje zamku Wleń*, [w:] *Wleński mikrokosmos osadniczy w X-XVIII wieku. Przemiany krajobrazu kulturowego*, red. J. Piekalski, Wrocław 2017, s. 37). Przy Henryku Brodatym pojawił się też w 1233 r. rycerz Gotfryd Bawar – być może krewny kapelana? (SUB II, nr 49). On też, jak się przypuszcza (T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 197), lub być może już jego syn, to prawdopodobnie Godfryd z Południa (*Haustralis*), świadek wystawionego w 1253 r. dokumentu księcia legnickiego, Bolesława Rogatki (SUB III, nr 104), w którego dzielnicy leżał majątek należący później do Albrechta. Niewykluczone, że był on spokrewniony z wymienionymi Bawarami.

<sup>568</sup> RS nr 3180, 3194, 3221, 3246, 3329.

<sup>569</sup> RS nr 3267, 3268, 3273, 3282, 3324, 3329, 3363.

<sup>570</sup> RS nr 3294.

<sup>571</sup> RS nr 3392, 3395, 3716, 3723, 3724, 3725, 3764, 3829, 3837, 3849, 3868, 4840, 4891, 4893, 4956, 4977, 4978, 5030, 5131, 5461, 5479, 5480, 5481, 5490.

<sup>572</sup> APWr. Dok. rodz. Schaffgotschów, nr 667 (Fach 38, nr 1); RS nr 3700, 4049, 4239, 4267, 4565, 4698, 4700, 4701, 4848.

jaworskim - posiadał swój majątek. Należały do niego dobra pod Jaworem<sup>573</sup>. Na wschód zaś od Jeleniej Góry jego własnością była Miedzianka - z której pisał się w styczniu 1311 r. (*Cuprifodina in montibus*)<sup>574</sup>, a także sąsiadujący z nią Mniszków (*Waltersdorf*) - którego z kolei pisał się częściej, począwszy od marca 1311 r.<sup>575</sup>. Niedaleko od nich leżał wspomniany już Kaczorów, a nieco bardziej na zachód Maciejowa (*Meyenwalde*, dziś część Jeleniej Góry), którą Albrecht sprzedał w 1319 r.<sup>576</sup>. Ponadto, zgodnie z układem zawartym w 1311 r. z opatem klasztoru w Lubiążu, bawarski rycerz dożywotnio czerpać mógł dochody z pobliskiego Mysłowa (*Sybotindorf*), Świdnika (*Streckinbach*) oraz Pastewnika (*Cunczcendorf*)<sup>577</sup>. Punktem centralnym tychże włości była najprawdopodobniej umocniona siedziba Albrechta w Miedziance<sup>578</sup>. W księstwie legnickim natomiast należał do niego majątek w Kozicach (*Kosda*), czynsze w Legnicy i rzeźnia w Złotoryi. Pod drugim z tych miast wziął w 1327 r. w zastaw – wspólnie ze swoim synem Piotrem oraz Janem Rimbergiem – Proboszczów (*Probisthain*) oraz Twardocice (*Harpersdorf*)<sup>579</sup>. Jednym ze źródeł dochodów Albrechta było najpewniej także wydobywanie miedzi<sup>580</sup>. Oprócz licznych dóbr, Albrechta spośród innych rycerzy wyróżniało także zatrudnianie urzędników. W 1314 r. odnotowano na

---

<sup>573</sup> RS nr 3383, 3435.

<sup>574</sup> RS nr 3180.

<sup>575</sup> RS nr 3194. Mniszków błędnie utożsamiany był z innymi miejscowościami, noszącymi niegdyś nazwę Waltersdorf: Nielestnem (T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 197) oraz Ustkowem (R. Żerelik, *Pisarze rycerzy i mieszczan śląskich (do połowy XIV wieku)*, [w:] *Monastycyzm. Słowiańszczyzna i państwo polskie. Warsztat badawczy historyka*, red. K. Bobowski, Wrocław 1994, s. 170).

<sup>576</sup> RS nr 3917.

<sup>577</sup> W zamian po jego śmierci cystersi otrzymać mieli na własność Kaczorów, RS nr 3246.

<sup>578</sup> „Murowany dwór” wzmiankowany został pierwszy raz w 1375 r. Wprawdzie już po śmierci Albrechta i pięć lat po sprzedaży Miedzianki przez jego potomków (Lbch. I, nr 1021), jednak, jak sądzą archeolodzy, obiekt - przypuszczalnie sporych rozmiarów wieża mieszkalna, którego pozostałością jest zachowana do dziś piwnica - mógł stać już wcześniej, M. Chorowska, T. Dudziak, K. Jaworski, A. Kwaśniewski, *Zamki i dwory obronne w Sudetach*, t. II: *księstwo jaworskie*, Wrocław 2009, s. 142-143. Być może w niej zatrzymał się Bolko II Mały podczas pobytu w Miedziance w kwietniu 1346 r., Rśl. I, nr 453.

<sup>579</sup> RS nr 3377, 3379, 3399, 3484, 4645a.

<sup>580</sup> *Cuprifodina in montibus*, a więc z kopalnia miedzi, z której w 1311 r. pisał się Albrecht, stanowi pierwszą wzmiankę w źródłach o pozyskiwaniu tego surowca na terenach dzisiejszego Śląska Dolnego, T. Dziekoński, *Wydobywanie i metalurgia kruszców na Dolnym Śląsku od XIII do połowy XX w.*, Wrocław 1972. O wydobywaniu miedzi w Miedziance, którą trudnił się najpewniej już Albrecht, zaświadcza dyplom z 1367 r., rejestrujący transakcję jego potomka, w którym wymienione zostały tamtejsze sztolnie, Lbch. I, nr 208.

jego usługach pisarza o imieniu Herman<sup>581</sup>. Zebrane wiadomości o majątku Albrechta Bawara pozwalają sytuować go wśród finansowej elity w tej części Śląska<sup>582</sup>. Żył z pewnością jeszcze 23 sierpnia 1335 r., gdy odnotowano go na dworze w Legnicy<sup>583</sup>. Jako zmarły wzmiankowany został 26 grudnia 1337 r.<sup>584</sup>. Synem Albrechta był Piotr Bawar – sędzia dworski w Legnicy z ramienia Bolesława III<sup>585</sup>.

### **Tylo Bärwalde**

Miejscowością, z której się pisał, był prawdopodobnie dzisiejszy Niedźwiednik położony niedaleko Ziębic. Zgodnie z treścią dokumentu Bernarda świdnickiego, wystawionego 10 kwietnia 1312 r., Tylo był wówczas księżęcym klucznikiem<sup>586</sup>. Identyfikacja tegoż urzędnika napotyka na pewne trudności. Mógł nim być bowiem zarówno mieszczanin świdnicki Tylo Bärwalde – rajca w roku kadencyjnym 1307/1308<sup>587</sup>, jak również Tylo Bärwalde - występujący w 1311 r. wraz z bratem Janem jako mieszczanie ziębiccy<sup>588</sup>. Przypuszczalnie tylko, biorąc pod uwagę pochodzenie ze stołecznego miasta, skąd zapewne łatwiej było dostać się na księżęcy dwór, ostrożnie przyjmuję, że klucznikiem był Tylo ze Świdnicy<sup>589</sup>. Żył najpóźniej do 30 sierpnia 1318 r.<sup>590</sup>.

---

<sup>581</sup> RS nr 3399; R. Żerelik, *Pisarze rycerzy...*, s. 170.

<sup>582</sup> W źródłach nie zachowały się informacje o podobnej wielkości majątku należącym do któregoś z poddanych Henryka jaworskiego. Albrecht to jeden ciekawszych i niezauważonych dotąd (stosunkowo wczesnych na obszarze rządzonego przez Piastów świdnicko-jaworskich) przykładów dobrze wpisujących się w charakterystyczny dla najzamożniejszej warstwy rycerskiej model działalności. Jego aktywność na wschód od Jeleniej Góry jawi się, jako próba budowy władztwa terytorialnego, składającego się ze zwartego kompleksu wsi skoncentrowanych wokół umocnionej siedziby. O ambicjach i zamożności tej warstwy świadczyło również zatrudnianie urzędników, z czego znany był Albrecht, T. Jurek, *Elity Śląska...*, s. 414-416.

<sup>583</sup> RS nr 5490. Niewykluczone jednak, że to jeszcze on - wpisany w testacji jako *Bawarus* - świadcował 1 sierpnia 1336 r. w dokumencie księcia legnickiego (RS nr 5686), choć mógł to być też jego syn, noszący przydomek Bawar.

<sup>584</sup> RS nr 6020.

<sup>585</sup> RS nr 4645a, 4984, 5013.

<sup>586</sup> RS nr 3269.

<sup>587</sup> RS nr 2988; M. Goliński, J. Maliniak, *Urzednicy miejscy Świdnicy...*, s. 34.

<sup>588</sup> RS nr 3206.

<sup>589</sup> Przypuszczenie to zdaje się uprawdopodobniać także fakt, że we wspomnianym dokumencie Bernarda z 1312 r. Tylo wpisany został w testacji obok wójta Świdnicy.

<sup>590</sup> *Relicta Thilonis de Berenwalde* wystąpiła wówczas w dokumencie Kunegundy Amore – mieszczki świdnickiej, RS nr 3831. Synem Tylona ze Świdnicy nie był raczej Mikołaj Bärwalde – sędzia dworski w

## Fryderyk Spiegel Betschau

Jego rodzina miała przypuszczalnie nadreńsko-westfalskie korzenie. Był prawdopodobnie synem Henryka, który pojawił się w 1282 r. przy księciu wrocławskim, Henryku IV Probusie<sup>591</sup>. Fryderyk był uchwytany w źródłach od 1302 r., gdy w Ziębicach wpisano go jako świadka dokumentu Jana - wójta tego miasta<sup>592</sup>. Później dostrzec można go w otoczeniu Bernarda świdnickiego. Wielokrotnie odnotowany został przy nim w 1310 r. (w lutym tego roku książę z uwagi na wierną służbę zwolnił go ze świadczeń z 7 łanów w Bożnowicach (*Bernhardi villa*) pod Ziębicami), a następnie w 1311 i 1312 r.<sup>593</sup>. Fryderyk najczęściej występował u boku Bernarda we wschodniej części jego dzielnicy. Obracał się też w towarzystwie tamtejszego rycerstwa, zwłaszcza wójtów ziębickich<sup>594</sup>. Po 1312 r. zniknął ze źródeł i pojawił się w nich ponownie w 1321 r. – znów gościł na dworze księcia świdnickiego<sup>595</sup>. W kolejnych latach służył bratu Bernarda, Bolkowi II ziębickiemu i należał do ważnych osób w jego otoczeniu. Często towarzyszył mu w latach 1324-1340 – czyli niemal przez całe jego panowanie<sup>596</sup>. Z jego nadania posiadał od 1324 r. Krzelków (*Crelcow*) pod Ziębicami<sup>597</sup>. W 1329 r. Fryderyk został oskarżony o rozbój<sup>598</sup>. Przypuszczać można, że formą zadośćuczynienia za ten czyn było przekazanie przez niego rok później patronatu nad kościołem w Krzelkowie klasztorowi w Henrykowie, a także zobowiązanie się do odbycia pielgrzymki do Akwizgranu<sup>599</sup>. W 1341 r. Fryderyk sprzedał Krzelków, co zatwierdził w

---

Ziębicach w 1342 r. - jak podejrzewał, M.L. Wójcik, *Piecczęcie rycerstwa*, t. 1. s. 119. Ojcem Mikołaja był prędeż któryś z ziębickich Bärwaldów – może wspomniany wyżej mieszczanie, Tylo lub Jan.

<sup>591</sup> SUB V, nr 13, 14; T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 198. Herb Henryka przedstawiał koło młyńskie. Betschauowie na Śląsku pieczętowali się także hełmem rycerskim z dwoma orlimi skrzydłami w klejnocie. Herb używany przez Fryderyka nie jest znany, M.L. Wójcik, *Piecczęcie rycerstwa*, t. 1, s. 136-139.

<sup>592</sup> RS nr 2725.

<sup>593</sup> RS nr 3105, 3118, 3136, 3145, 3171, 3172, 3214, 3322.

<sup>594</sup> W 1310 r. świadkował w dokumencie Ścibora z Czesławic wystawionym w Ziębicach, a także w dyplomie tamtejszego wójta, Mikołaja. Rok później został też świadkiem dokumentu wójta ziębickiego Goświna, RS nr 3156, 3168, 3206.

<sup>595</sup> RS nr 4152.

<sup>596</sup> RS nr 4331, 4697, 4721, 4882, 4908, 4909, 5015, 5032, 5060, 5098, 5130, 5252, 5254, 5266, 5267, 5295, 5330, 5433, 5951, 6045, 6158, 6222, 6228, 6242, 6250, 6400, 6451. W 1323 i 1325 r. Fryderyk ponownie świadkował w dokumentach Bernarda, jednak miało to miejsce podczas wizyt księcia w dzielnicy ziębickiej (Ziębice, Rychbach), RS nr 4261, 4401.

<sup>597</sup> RS nr 4315.

<sup>598</sup> RS nr 4832.

<sup>599</sup> RS nr 4927.

Ziębicach syn Bolka II, księżę Mikołaj<sup>600</sup>. Ostatnie źródła notujące aktywność Fryderyka pochodzą z czerwca 1342 r. – 15 dnia tego miesiąca został świadkiem dokumentu rycerza Jana de *Buydow*, zaś osiem dni później sprzedał temuż Janowi Bożnowice<sup>601</sup>. Żoną Fryderyka była Cecylia<sup>602</sup>.

### **Konrad Betschau**

Był synem Hermana lub Bertolda, należących do pierwszego żyjącego na Śląsku pokolenia rodziny<sup>603</sup>. Zaczął być aktywny publicznie w 1311 r. – od tego czasu występował przy Bernardzie świdnickim do śmierci tego księcia w 1326 r.<sup>604</sup>. W 1324 r. poświadczony został także u boku jego młodszego brata, Bolka II ziębickiego<sup>605</sup>. Szczególnie związany był później z synem Bernarda, Bolkiem II Małym. W pierwszych latach jego panowania należał do najczęstszych świadków jego dokumentów. W 1326 r. został przez niego wyznaczony do roli arbitra w sporze między kupcami i tkaczami świdnickimi<sup>606</sup>. Konrad towarzyszył dwukrotnie księciu w 1331 r. do Głogowa, w którym Bolko sprawował opiekuńcze rządy nad swoją siostrą, Konstancją. Ostatni raz poświadczony został w Świdnicy 25 lipca 1331 r.<sup>607</sup>. Rycerz ten był właścicielem majątku w Białej (*Belaw*) pod Sobótką<sup>608</sup>. Jego synem był Bartosz, córką zaś nieznaną z imienia żona Konrada von Haina<sup>609</sup>.

---

<sup>600</sup> RS nr 6647.

<sup>601</sup> RS nr 6855, 6864.

<sup>602</sup> Wzmiankowana w 1330 r., wniosła do małżeństwa część patronatu nad kościołem w Krzelkowie, RS nr 4927. Fryderyk zwany był zięciem niemieckiego rycerza, Heidenreicha von Predela (RS nr 4832). Możliwe więc, że był on ojcem Cecylii, T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 267, p. 6.

<sup>603</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 198.

<sup>604</sup> RS nr 3214, 3460, 3756, 3807, 4261, 4300, 4350, 4508.

<sup>605</sup> RS nr 4315.

<sup>606</sup> RS nr 4541.

<sup>607</sup> RS 4532, 4543, 4596, 4597, 4632, 4657, 4699, 4751, 4775, 4777, 4863, 4922, 4923, 4958, 4961, 5005, 5018, 5034. Podczas jednej z wizyt w Głogowie, w marcu 1331 r., Konrad został świadkiem przywileju Konstancji dla mieszczan głogowskich, RS nr 5004a.

<sup>608</sup> RS nr 4058.

<sup>609</sup> RS nr 3896, 5034.

## Peczold Betschau

Po raz pierwszy został odnotowany w 1347 r. w testacji dokumentu Bolka II Małego wystawionego w Świdnicy<sup>610</sup>. Peczold pisał się z Godziszowej (*Reiprechtsdorf*) pod Jaworem<sup>611</sup>. Czysz z tej miejscowości przeznaczał w 1348 r. na ufundowany wspólnie z braćmi Krystianem i Henrykiem Atze ołtarz w kościele w podświdnickiej Lutonii. Przy wystawionym wówczas dokumencie przywiesił swoją pieczęć, przedstawiającą hełm rycerski z klejnotem w postaci dwóch orlich skrzydeł<sup>612</sup>. W otoczeniu Bolka II wystąpił ponownie w 1351 r., natomiast w ostatnich latach jego panowania (1365-1368) należał do najczęściej towarzyszących mu rycerzy<sup>613</sup>. Za wierną służbę książę darował mu w 1365 r. majątek w Jerzowie Sudeckim (*Grunaw*) pod Jelenią Górą<sup>614</sup>. Po śmierci Bolka, Peczold pojawiał się – znacznie jednak rzadziej – także w otoczeniu księżnej Agnieszki<sup>615</sup>. U progu jej wdowich rządów, w 1369 r. poświadczony został jako burgrabia w Jaworze<sup>616</sup>. Jaworskie lenno zamkowe, a także dobra w Burkatowie (*Burkhardsdorf*) pod Świdnicą, sprzedał Gunterowi von Rohnau. Stało się to 27 września 1377 r., po którym Peczold zniknął ze źródeł<sup>617</sup>. Rycerz

---

<sup>610</sup> Rśl. I, nr 596.

<sup>611</sup> Peczoldem z Godziszowej nazwany został w dokumencie z 1352 r., dotyczącym jego sporu z magdalenkami z Lubania o majątek z tej wsi, Rśl. II, nr 669.

<sup>612</sup> Rśl. I, nr 838; M.L. Wójcik, *Pieczęcie rycerstwa*, t. 1, s. 137. Fundacja zatwierdzona została rok później przez Bolka II oraz biskupa wrocławskiego, Przeclawa z Pogorzeli. W dokumencie tego drugiego, znanym z XVII-wiecznego odpisu, współfundatorzy ołtarza, Henryk i Krystian Atze, błędnie nazwani zostali braćmi Peczolda, Rśl. II, nr 3, 10; D. Adamska-Heś, R. Heś, *Lutomia pod Świdnicą nekropolią rodu Atze czy Betschau?*, [w:] *Imago narrat. Obraz jako komunikat w społeczeństwach europejskich*, red. S. Rosik, P. Wiszewski, Wrocław 2002, s. 384. Peczold długo utrzymywał dobre stosunki z rodziną Atze. W 1366 r. został opiekunem zapisu dokonanego przez Henryka Atze dla swej żony, Lbch. I, nr 128.

<sup>613</sup> APWr. Rep. 83, nr 94 (112); Rśl. II, nr 500, 555; Lbch. I, nr 117, 125, 107, 142, 104, 105, 106, 108, 6, 241, 7, 8, A2, 22, 242, 131, 124, 126, 39, 83, 38, 68, 27, 239, 26, 11, A4, 177, 29, 144, 43, 44, 213, 45, 69, 58, 146, 150, 154, 155, 156, 195, 196, 73, 159, 53, 54, 166, 167, A1, 63, 178, 100, 221, 222, 223, 59, 199, 56, 57, 55, 173, 174, 175, 176, 60, 61, 62, 237, 72, 229, 230, 88, 193, 194, 92, 187, 190, 197, 215, 201, 77, 203, 75, 74, 204, 172, 205, 206, 79, 80, 208, 93, 211, 82, 81, 216, 238, 217, 234, 235, 236, 94, 91, 228, 99, 96, 422, 423, 231, 232, 209, 101.

<sup>614</sup> APJ. Dok. m. Jeleniej Góry, nr 13 (16). Znajdował się on w rękach Peczolda do 1370 r., w którym sprzedał go braciom von Buch, Lbch. I, nr 450.

<sup>615</sup> Świadcował w dokumentach księżnej w latach 1368-1375, Lbch. I, nr 278, 262, 337, 376, 394, 395, 653, 976, 1043, 1055.

<sup>616</sup> Lehns. I, s. 512; D. Adamska-Heś, *Burgrabiowie...*, s. 217.

<sup>617</sup> Lbch. III, A7, A8.

ten dysponował ponadto majątkiem w sąsiadującej z Godziszową Snowidzy (*Hertwigswalde*) – stanowiącym uposażenie jego żony, Jadwigi von Hain<sup>618</sup>. Nie była ona pierwszą żoną Peczolda - jego synowie, Henryk i Konrad, zwali ją bowiem swoją macochą - imię ich matki nie jest jednak znane<sup>619</sup>. Oprócz Henryka i Konrada, synem Peczolda był także Jan, a córkami Agnieszka i Dorota<sup>620</sup>.

### **Rypert Unvogel (Bolz, Zeiskenberg)**

Należał do rycerskiej rodziny Bolzów, przybyłej na Śląsk w połowie XIII w. z Turynii<sup>621</sup>. Podobnie jak inni żyjący na Śląsku jej przedstawiciele, Rypert pieczętował się herbem przedstawiającym trzy bełty w skos<sup>622</sup>. Został wymieniony w źródłach pierwszy raz w grudniu 1310 r. - związany był odtąd z dworem Bernarda świdnickiego, któremu służył do jego śmierci w 1326 r.<sup>623</sup>. Z jego ramienia był sędzią dworskim w Świdnicy – na urządzie wymieniano go w dokumentach między 4 lipca 1313 r. a 1 maja 1319 r.<sup>624</sup>. Zasłużyć musiał się także czymś w oczach Henryka jaworskiego, skoro ten darował mu w 1315 r. podjeleniogórską wieś Kromnów (*Crumna*)<sup>625</sup>. Po śmierci Bernarda jego syn, Bolko II Mały, ponownie awansował doświadczonego Ryperta na sędziego dworskiego. W tej roli spotykamy

---

<sup>618</sup> Lbch. I, nr 97. Z dokumentów wystawionych po śmierci Peczolda dowiadujemy się, że w skład jej oprawy wdowiej wchodziły dobra w Kondratowie (*Conradiswalde*) - położonym na zachód od Jawora, a także w podświdnickich Bojanicach (*Ludwigisdorf*) i Mrowinach (*Conradiswalde*), Lbch. II, nr 161, 241.

<sup>619</sup> Lbch. II, nr 161, 240.

<sup>620</sup> Lbch. II, nr 75, 161, 240. Być może jego synem był też Guncel, którego wpisano bezpośrednio za Henrykiem von Betschau i nazwano synem Peczolda w testacji dokumentu z 1403 r., Lbch. III, nr 1500.

<sup>621</sup> Jego przodkiem mógł być uchwytny przy Bolesławie Rogatce w 1251 r. Henryk Bolz, T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 204-205.

<sup>622</sup> M.L. Wójcik, *Pieczęcie rycerstwa*, t. 1, s. 167.

<sup>623</sup> Świadcował w dokumentach księcia do 1324 r., RS nr 3171, (APWr. Rep. 123, nr 13 =) 3213, 3221, 3225, 3360, (APWr. Dokumenty rodziny Hochbergów, nr 1 =) 3362, 3549, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 13 (U 24) =) 3614, (APWr. Rep. 83, nr 22 (40) =) 3675, 3681, (APWr. Rep. 123, nr 15 =) 3732, 3767, (APWr. Rep. 83, nr 26 (45) =) 3851, 3892, 4094a, (APWr. Rep. 88, nr 70 (92) =) 4174, 4300, (APWr. Rep. 83, nr 33 (52) =) 4349. Związany był jednak z jego dworem zapewne i w ostatnich dwóch latach panowania, skoro wraz z dojściem do władzy Bolka II Małego powierzono mu znów urząd sędziego dworskiego (o czym niżej).

<sup>624</sup> RS nr 3360, (APWr. Dokumenty rodziny Hochbergów, nr 1 =) 3362, 3549, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 13 (U 24) =) 3614, (APWr. Rep. 83, nr 22 (40) =) 3675, 3681, (APWr. Rep. 123, nr 15 =) 3732, 3735, (APWr. Rep. 83, nr 26 (45) =) 3851, 3892.

<sup>625</sup> APWr. Dok. rodz. Schaffgotschów, nr 325 (Fach 15, nr 1).

go w dokumentach wystawionych między 23 października 1326 a 29 listopada 1327 r.<sup>626</sup>. W ostatnim z nich wspomniano o waśni Ryperta z mieszczanami świdnickimi. Być może to one doprowadziły do odwołania go z urzędu, po czym przypuszczalnie też stracił zaufanie księcia. Przestał bowiem pojawiać się w jego otoczeniu – obecny był przy nim znów po trzech latach<sup>627</sup>, a następnie dopiero po trwającej aż jednaście lat przerwie. Zdaje się, że Rypert książęcą łaską cieszyć mógł się znów pod koniec życia. W dwóch ostatnich wymieniających go dokumentach z 4 maja 1341 i 16 czerwca 1343 r. poświadczony został ponownie przy Bolku - w obu też pisał się z zamku Cisy (Zeiskenberg)<sup>628</sup>. Oprócz wspomnianego już Kromnowa w księstwie jaworskim, do majątku Ryperta należały też dobra w Międzyrzeczu (*Heide*) pod Strzegomiem<sup>629</sup>. Jego synem był z pewnością Mikołaj Zeiskenberg<sup>630</sup>, którego siostrami były: Elżbieta – benedyktynka w Strzegomiu, a także nieznaną z imienia żonę Frenczla von Oppeln<sup>631</sup>. Ich matką, żoną więc Ryperta Unvogela, była Zofia, która po jego śmierci wyszła za Reincza Schaffa<sup>632</sup>.

### **Rudiger Wiltberg (Bolz)**

Pisał się z nieodgadnionego dziś Wiltbergu<sup>633</sup>. Pojawił się w źródłach w marcu 1327 r., jako świadek dokumentu Bolka II Małego, potwierdzającego przywilej opatowi klasztoru z Lubiąży<sup>634</sup>. Z dworem tegoż księcia związany był następnie przez całe życie. Najpóźniej 26 maja 1338 r. został jego marszałkiem<sup>635</sup>. W latach 1342-1343 funkcję tę sprawował wymiennie (lub wspólnie) ze swoim bratem Sanderem, a po jego odejściu z dworu – po 20 października 1343 r. – już samodzielnie, aż do przełomu 1363/1364 r.<sup>636</sup>. Do końca życia Bolka II Rudiger był jednym z najczęstszych świadków wystawianych przez niego

---

<sup>626</sup> RS nr 4581, (APWr. Rep. 123, nr 19 =) 4591, (APWr. Rep. 91, nr 222 (232) =) 4625, 4657, 4691, 4699.

<sup>627</sup> APWr. Rep. 83, nr 47 (65) = RS nr 4985.

<sup>628</sup> APWr. Rep. 66, nr 124 (130) = RS nr 6582; Rśl. I, nr 53; T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 204.

<sup>629</sup> RS nr 3807.

<sup>630</sup> Lbch. I, nr 58, 593. O Mikołaju, D. Adamska-Heś, *Urzednicy nadworni...*, s. 287, błędnie widząca w nim jednak syna Kleryka Bolza, który był jego kuzynem (*vetter*), Lehns. I. s. 522, por. T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 205.

<sup>631</sup> Rśl. III, nr 489, 491.

<sup>632</sup> Lbch. I, nr 322.

<sup>633</sup> Wyjątkowo, jeden raz, także z Grunau (Skarżyce pod Strzegomiem), RS nr 4993.

<sup>634</sup> RS nr 4625.

<sup>635</sup> RS nr 6099a.

<sup>636</sup> Zob. s. 79-80.



dokumentów<sup>637</sup>. Po raz ostatni jest uchwytny w źródłach w Świdnicy 27 lutego 1369 r. Zapisał wówczas swej żonie Małgorzacie folwark oraz cztery ogrody w podświdnickich Makowicach (*Swenkenvelt*)<sup>638</sup>. Pieczęć nad realizacją zapisu objęła księżna Agnieszka, co dowodzi o znacznej pozycji Rudigera także na jej dworze. Rudiger zmarł w 1369 r. i pochowany został w kościele Św. Krzyża w Świdnicy<sup>639</sup>. Jego synem był Henryk, marszałek księżnej Agnieszki<sup>640</sup>.

### **Sander Grunau (Wiltberg, Bolz)**

Był bratem Rudigera<sup>641</sup>. Występował w źródłach przeważnie jako Sander z Grunau, rzadziej jako Bolz i wyjątkowo Wiltberg<sup>642</sup>. Był w nich uchwytny od 10 stycznia 1331 r. i już wówczas tytułowano go marszałkiem na dworze Bolka II Małego<sup>643</sup>. Zniknął jednak następnie z pola widzenia na długi czas. Pojawił się przy księciu świdnickim w czerwcu 1342 r.<sup>644</sup>, a między 5 listopada tego roku a 20 października 1343 r. znów nazywany był marszałkiem<sup>645</sup>. Ponownie źródła notują go po wielu latach, nie dają one jednak podstaw, by uznać, że wciąż służył na dworze. Świadcował w dokumencie Bolka II w lutym 1362 r.<sup>646</sup>. W lutym 1366 r. wybrany został opiekunem zapisu majątkowego dla swej krewnej Elżbiety, dokonanego przez jej męża, a w lipcu tego samego roku sprzedał czynsz z Jaroszowa pod

---

<sup>637</sup> APJ. Dok. m. Jeleniej Góry, nr 10 (12); 11 (13); APWr. dok. m. Świdnicy, nr 129 (U 162); RS nr 4738, 4958, 4993, 5340, 5429, 6099a, 6981; Rśl. I, nr 55, 270, 463, 464, 561, 598, 651, 652, 655, 660, 728, 751, 752; II, nr 3, 11, 12, 49, 325, 327, 372, 477, 568, 677, 984, 1007, 1076; III, nr 351, 481; IV, nr 84, 103, 115, 300, 342; V, nr 42, 64, 81, 189, 336; Lbch. I, A2, nr 73, 178, 77, 74, 80, 208, 207, 84, 217, 218, 234, 235, 236, 90, 243, 93, 336; Kobzdaj II, nr 18.

<sup>638</sup> Lbch. I, nr 336.

<sup>639</sup> *1369 obit Rudengerus Wiltberg Marschalcus Domini Ducis Suideniczensis hic sepultus. Orate pro eo.*, J. Sinapius, *Schlesische Curiositäten erste Vorstellung Daringen die ansehnlichen Geschlechter des Schlesischen Adels. Mit Erzählung des Ursprungs, der Wappen, Genealogien, der qualificirtesten Cavaliere, der Stamm-Hausler und Guter beschrieben*, Bd. II, Breslau, s. 1115.

<sup>640</sup> Lbch. I, nr 336, 1035; D. Adamska-Heś, *Urzednicy nadworni...*, s. 294.

<sup>641</sup> A do rodzeństwa tego należeli także Jan, Ciras i Meinko, Lbch. I, nr 25, 504, 507.

<sup>642</sup> RS nr 4993 – Wiltberg; Lbch. I, nr 502, 504, 507 – Bolz von Grunau.

<sup>643</sup> RS nr 4993.

<sup>644</sup> RS nr 6868.

<sup>645</sup> RS nr 6945; Rśl. I, nr 55, 104.

<sup>646</sup> APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 119 (U 154).

Strzegomiem<sup>647</sup>. Ostatnie ślady aktywności Sandera pochodzą z roku 1371. Dnia 22 stycznia zapisał swojej żonie Małgorzacie - z domu Borschnitz - majątek w Jaroszowie oraz wieś *Lairwenig* w dystrykcie strzegomskim<sup>648</sup>. W tym samym dniu dokonał też podziału majątku ze swoim bratem Janem<sup>649</sup>. Świadcował jeszcze w dokumentach księżnej Agnieszki z 1 maja i 22 września 1371 r.<sup>650</sup>. Wkrótce być może umarł, choć jego śmierć potwierdzona została dopiero w dokumencie z 28 maja 1385 r.<sup>651</sup>. Synami Sandera byli Henryk, Sander, Meinke, Konrad, drugi Henryk oraz Jan<sup>652</sup>.

## Mikołaj Bolz

Źródła wymieniały go wpierw w księstwie wrocławskim, po raz pierwszy w 1354 r., jako świadka dokumentu starosty Konrada Falkenhaina<sup>653</sup>. Następnie w latach 1355-1359

---

<sup>647</sup> Lbch. I, nr 142, 24. Rok później, 16 października 1367 r., wystąpił jako świadek dwóch dokumentów księcia, Lbch. I, nr 185, 186.

<sup>648</sup> Lbch. I, nr 502. Być może, jak podejrzewał wydawca Lbch., chodzi o dzisiejsze Łagiewniki Średzkie, występujące w źródłach pod nazwą Lohinig / Langevnici / Lageniwitz / Lawnik, D. Adamska, *Okręg (weichbild) strzegomski i procesy osadnicze wokół Strzegomia od połowy XIII do końca XV w.*, [w:] *Atlas historyczny miast polskich, Strzegom* z. 6, red. R. Eysmont, Wrocław 2015, s. 13. Opiekunem zapisu został m.in. Tyczko Borschnitz - *vetter* Małgorzaty.

<sup>649</sup> W regescie wymieniono jedynie majątek przyznany Janowi - folwark w Skarżycach, młyn w Kwietnikach (*Blumenow*) w dystrykcie strzegomskim i 22 łany w leżących w dystrykcie niemczańskim Suchowicach (*Hartaw*), Lbch. I, nr 504.

<sup>650</sup> Lbch. I, nr 507, 541.

<sup>651</sup> Lbch. II, nr 105.

<sup>652</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 205; Lbch. II, nr 532.

<sup>653</sup> Rśl. II, nr 1049. W testacji regestu dokumentu księżnej Agnieszki świdnickiej datowanym na 30 listopada 1343 r. wpisany został *Michał Bolczo, ochmistrz dworu książęcego* (Rśl. I, nr 127). D. Adamska-Heś, *Urzędnicy nadworni...*, s. 285, słusznie utożsamiała go z Mikołajem Bolzem, o którym wszak wiemy, że był przez wiele lat ochmistrem Agnieszki (w rodzinie Bolzów nie występował żaden Michał, a błędnie w omawianym regescie z imieniem tym wpisano także krewnego Mikołaja Bolza, dobrze znanego ze źródeł Mikołaja Zeiskberga). D. Adamska-Heś uznała na tej podstawie, że Mikołaj był aktywny od 1343 r. i już wówczas trwała jego pierwsza z – w opinii tej badaczki – dwóch kadencji na urzędzie ochmistra. Data tegoż regestu jest jednak niewątpliwie błędna (sądził tak już T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 205, p. 10). Przekonuje o tym fakt (znany zresztą D. Adamskiej-Heś), że występujący na końcu testacji pisarz – *Jan von Stawiz* – w rzeczywistości zaś Jan von Schlewitz - zatrudniony był w książęcej kancelarii świdnickiej dopiero od 1367 r. (T. Jurek, Lbch. I, wstęp, s. XIX; D. Adamska-Heś, *Personel kancelaryjny...*, s. 436). Omawiany dokument księżnej spisano więc najwcześniej w tym roku, a najpewniej dopiero po śmierci Bolka II Małego w 1368 r., kiedy Mikołaj Bolz już niewątpliwie był ochmistrem (o czym niżej).

wraz żoną Anną dokonywał transakcji majątkowych w położonych na południe od Wrocławia Kuklicach<sup>654</sup>. Pochodzenie Anny nie jest znane. Od 1366 r. Mikołaj związany był z Bolkiem II Małym - wielokrotnie towarzyszył mu do końca jego panowania, a 8 kwietnia 1367 r. poświadczony został jako kuchmistrz na jego dworze<sup>655</sup>. Po śmierci Bolka stał się jedną z najważniejszych osób przy księżnej Agnieszce. Między 1368 a 1374 r. był jej ochmistrem<sup>656</sup>. W 1369 r. wzmiankowany został też, jako burgrabia na zamku Rogowiec (*Hornsberge*)<sup>657</sup>. Świadcował w dziesiątkach dokumentów księżnej do 1375 r.<sup>658</sup>. Mikołaj był zamożnym człowiekiem. Posiadał dobra pod Strzegomiem: w Wieśnicy (*Vegebutil*), Jaryszowie (*Jerschow*) i Tomkowicach (*Thomaswaldaw*)<sup>659</sup>. W dystrykcie świdnickim należał do niego majątek w: Tomkowej (*Tunkendorf*), Poniatowie (*Seibotindorf*), Chwałowie (*Frouwenhayn*),

<sup>654</sup> Rśl. III, nr 22; IV, nr 201, 352, 637.

<sup>655</sup> Lbch. I, nr 142, 12, 24, 25, 123, 128, 129, 122, 136, 121, 141, 135, 126, 39, 83, 15, 130, 19, 38, 68, 21, 20, 41, A4, 137, 143, 177, 140, 28, 42, 144, 151, 31, 30, 145, 32, 33, 34, 43, 44, 45, 69, 146, 148, 154, 155, 156, 195, 196, 49, 192, 157, 153, 52, 73, 160 – jako kuchmistrz, 161 – jako kuchmistrz, 159, 162, 165, 170, 166, 167, 212, 178, 56, 55, 173, 175, 176, 60, 61, 62, 72, 88, 92, 185, 186, 190, 245, 197, 215, 201, 70, 203, 224, 216, 95, 227, 91, 99, 96, 422, 423, 231, 209, 242, 102 101; T. Jurek, *Fragment zaginionej księgi...*, nr 27.

<sup>656</sup> Lbch. I, nr 259, 893; D. Adamska-Heś, *Urzednicy nadworni...*, s. 285.

<sup>657</sup> Lehns. I, s. 513; D. Adamska-Heś, *Burgrabiowie...*, s. 218.

<sup>658</sup> Lbch. I, nr 422, 423, 319, 320, 323, 264, 278, 270, 274, 258, 327, 259, 322, 365, 366, 367, 263, 375, 368, 321, 385, 275, 331, 334, 351, 253, 330, 326, 336, 332, 254, 352, 338, 369, 370, 260, 267, 349, 344, 345, 421, A12, 279, 346, 353, 360, 341, 347, 350, 272, 273, 355, 354, 277, 361, 362, 356, 357, 281, 269, 282, 388, 372, 391, 283, 389, 373, 249, 381, 382, 383, 379, 380, 400, 390, 396, 427, 481, 405, 285, 407, 411, 410, 591, 289, 412, 295, 296, 413, 294, 824, 300, 304, 414, 415, 416, 306, 314, 435, 310, 313, 312, 315, 436, 418, 462, 432, 431, 455, 444, 450, 433, 434, 449, 437, 477, 442, 447, 446, 459, 458, 425, 461, 457, 460, 581, 466, 473, 485, 467, 468, 561, 532, 533, 692, 476, 478, 471, 493, 483, 506, 482, 486, 542, 472, 489, 517, 589, 495, 488, 491, 492, 501, 509, 550, 516, 507, 549, 514, A15, 510, 552, 511, 512, 513, 518, 528, 523, 524, 604, 540, 537, 531, 534, 536, 625, 551, 590, 538, 543, 541, 565, 571, 544, 547, 563, 566, 587, 572, 583, 601, 690, 584, 693, 573, 574, 585, A16, 582, 696, 689, 598, 599, 600, 602, 593, 605, 666, 743, 597, 626, 664, 606, 612, 618, 619, 655, 631, 615, 613, 697, 649, 635, A20, 623, 636, 624, 629, 633, 634, 628, 638, 640, 641, 657, 648, 678, 688, 654, 672, 673, 644, 676, 652, 650, 647, 653, 699, 651, 706, 710, 711, 712, 713, 729, 701, 720, 670, 671, 700, 667, 674, 675, 679, 695, 721, 682, 714, 716, 677, 717, 702, 705, 725, 765, 694, 730, 731, 735, 737, 718, 734, 736, 739, 738, A24, 757, 748, 747, 741, 750, 719, 744, 800, 816, 781, 758, 767, 753, 770, 760, 779, 798, 799, 764, 811, 775, 777, 773, 776, 771, 772, 787, 791, 782, 825, 785, 796, 812, A25, 783, 784, 793, 788, 789, 795, 810, 804, 808, 809, 819, 820, 786, 813, 832, 827, 831, 841, 837, 843, 845, 842, 847, 851, 849, 850, 853, 914, 852, 911, 854, 855, A29, 868, 869, 857, 858, 860, 941, 1004, 867, 862, 863, 864, 865, 861, 909, 871, 891, 877, 886, 883, 889, 880, 888, 879, 884, 887, 910, 893, 892, 894, 908, 896, 919, 898, 899, 904, 905, 900, 901, 902, 903, 913, 815, 920, 918.

<sup>659</sup> Lbch. I, nr 172, 474, 683, 885, 1085.

Maniowie Małym (*Wenigen Monaw*) – nadany mu przez księżną Agnieszkę, Wojnarowicach (*Wernhersdorf*), Garncarsku (*Markusdorf*) oraz *Kriegburgu*<sup>660</sup>. Niedaleko Niemczy miał majątek w Gilowie (*Girlachsdorf*)<sup>661</sup>, pod Kamienną Górą w Jaczkowie (*Hartmansdorf*)<sup>662</sup>, poza Śląskiem zaś w niemieckich Trebenitz (*Trebeniz*) i Kreinitz (*Kreyniz*) pod Strehlą<sup>663</sup>. Ponadto w 1371 r. Mikołaj odkupił od Bernarda i Mikołaja Zedlitzów lenno zamkowe we Wleniu<sup>664</sup>, a w 1374 r., wraz ze swoim bratem Klerykiem i ich krewnym Mikołajem Zeiskbergiem, nabył od Henryka i Fryderyka Hackebornów zamek Konradów (*haus und festen Cunradiswalde*) pod Kamienną Górą oraz pobliskie Grzędy (*Cunradiswalde*) i *Liebenow*<sup>665</sup>. Mikołaj był dwukrotnie żonaty. Pierwszą jego żoną była wspomniana wyżej Anna, a drugą Elżbieta, której w 1374 r. zapisał majątek w Jaczkowie oraz w podjaworskich Paszowicach (*Poschwiz*) i Małuszowie (*Malatsch*)<sup>666</sup>. Zgodnie z treścią wystawionego wówczas dokumentu, dwie ostatnie wsie naleć miały do ojca Elżbiety, nieżyjącego już pana Wierzbięty. Teść Mikołaja to zapewne Wierzbięta z Palowic, starosta generalny Wielkopolski i bliski współpracownik Kazimierza Wielkiego<sup>667</sup>.

---

<sup>660</sup> APWr. Rep. 65, nr 6a (przy dokumencie tym szczątki pieczęci Mikołaja z nieznanym wizerunkiem, M.L. Wójcik, *Pieczęcie rycerstwa*, t. 1, s. 168); Lbch. I, nr 728, 723, 622, 828, 302, 441, 567, 546, 627, 662, 698, 745, 828, 835, 1026.

<sup>661</sup> Lbch. I, nr 683.

<sup>662</sup> Lbch. I, nr 885.

<sup>663</sup> Lbch. I, nr 576, 578, 579.

<sup>664</sup> Lbch. I, nr 535.

<sup>665</sup> Lbch. I, nr 895.

<sup>666</sup> Lbch. I, nr 834.

<sup>667</sup> Wpisanie tylko imienia ojca Elżbiety sugeruje, że była to ważna i powszechnie znana osoba. Charakterystyka taka pasuje do jednego tylko znanego mi Wierzbięty, uchwytanego w źródłach w księstwie świdnicko-jaworskim współcześnie z Mikołajem Bolzem. Był nim starosta generalny Wielkopolski Wierzbięta z Palowic, poświadczony dwukrotnie w 1367 r. przy Bolku II Małym na zamku w Książu (tytułowany za pierwszym razem *capitaneus in Polonia*, za drugim razem *hauptman zu Polen*, Lbch. I, nr 65, 181; o nim m.in. T. Jurek, *Krąg rodzinny starosty wielkopolskiego Wierzbięty (1352-1369), czyli początki rodu Niesobiów*, „Genealogia. Studia i Materiały Historyczne” t. 1, 1991, s. 11-42). Starosta Wierzbięta zmarł w 1369 r., co w kontekście kojarzenia go z teściem Mikołaja Bolza zgadza się z informacją zawartą we wspomnianym wyżej dokumencie z 1374 r., w którym ojciec żony tego ostatniego określony został jako już nieżyjący. Inną ważną wskazówką, pozwalającą uznać Elżbietę za córkę starosty Wierzbięty, był wybór opiekunów zapisanego jej przez męża majątku - zostali nimi trzej rycerze. Dwaj pochodzili z księstwa świdnicko-jaworskiego – to Guncel z Łażan (*Lazan*) pod Strzegomiem (z rodziny von Seidlitz) oraz należący do rodziny Bolzów Mikołaj Zeiskberg. Trzecim natomiast był Lutold Wierusz (*Werusch*), którego osobę łączyć można z Wierzbiętą z Palowic. Poświadczony został tylko

## Magnus Boranewitz

Pochodził zapewne z górnołużyckiego Bornitz koło Budziszyna. Został odnotowany pierwszy raz w dokumencie Hermana von Barboy - starosty świdnickiego z ramienia margrabiego brandenburskiego Hermana – wystawionym w 1302 r. w Świerzawie. Najprawdopodobniej Magnus przybył na Śląsk przez dwór Askańczyków, do których należały wówczas Górne Łużyce<sup>668</sup>. W latach 1313-1326 r. związany był z Henrykiem jaworskim – podejrzewać można, że dość blisko, należał bowiem do najczęstszych świadków jego dokumentów<sup>669</sup>. Źródła nie notują go później. Własnością Magnusa była Lubiechowa (*Libentail*) pod Świerzawą, którą kupił od księcia Henryka w 1317 r.<sup>670</sup>.

## Piotr z Borowa

Należał do rycerskiej rodziny piszącej się z Borowa pod Jaworem, jednej z najwcześniej poświadczonych źródłowo w okolicach tego miasta<sup>671</sup>. Pierwszy wymieniający go dokument wystawiono w 1333 r., Henryk jaworski za wierną służbę nadał mu wówczas dochody w Kotliskach (*Kesselhinsdorf*) pod Lwówkiem<sup>672</sup>. W otoczeniu tegoż księcia notowany był następnie w 1340 i 1342 r., a krótko przed jego śmiercią, 6 marca 1346 r., poświadczony został jako marszałek<sup>673</sup>. Ostatni raz Piotr był uchwytny jako świadek dokumentu Bolka II Małego wydanego w Jaworze 24 lipca 1350 r.<sup>674</sup>. Oprócz majątku w Kotliskach należały do niego także nabyte w 1340 r. czynsze w sąsiednich Rakowicach

---

ten jeden raz na terenie księstwa świdnicko-jaworskiego (w historiografii wywodzą jednak jego rodzinę z Wieruszowa pod Świdnicą, S. Kozierowski, *Obce rycerstwo w Wielkopolsce w XIII-XVI w.*, Poznań 1929, s. 119; M.L. Wójcik, *Czternastowieczna nieznana pieczęć Wieruszowa. Przyczynek do badań nad najstarszą heraldyką miasta i jego właścicieli*, „Średniowiecze polskie i powszechne” 12 (16), 2020, s. 71-72), a pisał się z położonego w ziemi wieluńskiej Wieruszowa, który sąsiedował z Kępem, należącym do Wierzbicy z Palowic, L. Wojciechowski, *Ród Wieruszów do początku XV wieku*, [w:] *Ludzie i herby w dawnej Polsce*, red. P. Dymmel, Lublin 1995, s. 38-44.

<sup>668</sup> RS nr 2717; T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 206.

<sup>669</sup> RS nr 3351, 3554, 3594, 3662, 3753, 3773, 3774, 3906, 3924, 4009, 4049, 4267, 4568.

<sup>670</sup> RS nr 3661.

<sup>671</sup> Pierwszym znanym jej przedstawicielem był Henryk, poświadczony w 1263 r. przy Bolesławie Rogatce. Jego synowie to zapewne służący Henrykowi V Grubemu: Frycze, Konrad, Bertold – ostatni z nich był księżym stolnikiem, M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie*, cz. 2, s. 70, 99, 112, 140.

<sup>672</sup> RS nr 5195.

<sup>673</sup> RS nr 6422, 6988; Rśl. I, nr 438.

<sup>674</sup> Rśl. II, nr 327.

Małych (*Klein Rakewicz*), a także 54-łanowy las pod Jelenią Górą, zwany *Syfridishau*, który w 1343 r. sprzedał mu za sumę 155 grzywien książę Henryk jaworski<sup>675</sup>.

## Henryk Buchwald

Miejscowość, z której się pisał, to dzisiejsza Bukówka, leżąca nieopodal Lubawki, przy granicy księstwa świdnickiego i Królestwa Czech<sup>676</sup>. Siedzibą tego rycerza mogła być stojąca w tej miejscowości niewielka, drewniano-ziemna, budowla obronna, której powstanie datuje się na przełom XIII i XIV w.<sup>677</sup>. Henryk pojawił się w źródłach w 1313 r. Występował odtąd w otoczeniu Bernarda świdnickiego<sup>678</sup>. W lutym 1318 r. poświadczony został jako jego kuchmistrz<sup>679</sup>. Służył później Bolkowi II Małemu od objęcia przez niego władzy do 1342 r., po którym znika ze źródeł. Regularnie w tym czasie towarzyszył Bolkowi podczas objazdów jego księstwa, a także udał się wraz z nim dwukrotnie do Głogowa wiosną 1331 r., w którym książę pełnił rządy opiekuńcze<sup>680</sup>. Podczas pierwszej z wizyt w tym mieście, 9 marca 1331 r., poświadczony został jako sędzia dworski w Świdnicy<sup>681</sup>. Tytułowany był nim jeszcze także w 1332 r.<sup>682</sup>. Henryk był także burgrabią świdnickim, o czym informuje treść dokumentu z 25 lipca 1334 r.<sup>683</sup>. O jego majątku wiadomo jedynie, że w 1328 r. opat krzeszowski przekazał mu dożywotnio, w celu ponownej lokacji, „z dawna opuszczoną” wieś *Kunigishayn*, czyli

---

<sup>675</sup> RS nr 6505; Rśl. I, nr 80.

<sup>676</sup> Za identyfikacją interesującego nas Buchwaldu z Bukówką, nie zaś z leżącym także w księstwie świdnickim Bukowcem (również Buchwald), przemawia jej sąsiedztwo z Královcem, który lokowany miał zostać przez Henryka Buchwalda, o czym niżej.

<sup>677</sup> A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, s. 110 - łączący jej powstanie z Bolkiem I.

<sup>678</sup> Wpisywany był jako świadek jego dokumentów do 1319 r., APWr. Dok. rodz. Hochbergów, nr 1 = RS nr 3362, 3477, 3560, (APWr. Rep. 88, nr 62 (85) =) 3686, 3761, 3896.

<sup>679</sup> RS nr 3761.

<sup>680</sup> RS nr 4581, (APWr. Rep. 91, nr 222 (232) =) 4625, 4657, 4691, 4699, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 20 (U 39) =) 4751, (APWr. Rep. 123, nr 21 =) 4758, 4777, 4922, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 24 (U 43) =) 4923, 4961, 4975, 5005, 5018, 5033, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 25 (U 49) =) 5034, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 26 (U 50) =) 5044, (APWr. Rep. 91, nr 250 (260) =) 5073, (APWr. Rep. 83 nr 50 (68) =) 5084, (APWr. Rep. 123, nr 23 =) 5089, (APWr. Rep. 83, nr 5 (24) =) 5121, 6090, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 35 (U 59) =) 6167, 6945. W 1328 r. Henryk dostąpił pasowania na rycerza - między 10 sierpnia, gdy w testacji wpisano go jeszcze za grupą rycerzy (APWr. Rep. 123, nr 21 = RS nr 4758), a 6 grudnia, kiedy świadcował już wśród nich (RS nr 4777). We wrześniu 1331 r. poświadczony został też przy Bolku II ziębickim, RS nr 5045.

<sup>681</sup> RS nr 5004a.

<sup>682</sup> APWr. Rep. 91, nr 250 (260) = RS nr 5073.

<sup>683</sup> RS nr 5361.

leżący dziś w Czechach Královec<sup>684</sup>. Synami Henryka byli Guncel oraz Henryk – obaj również piszący się z Buchwaldu<sup>685</sup>.

### **Piotr Capra**

Jako pierwszy wymienia go wśród świadków dokument Kiliana Haugwitza, wystawiony w Jaworze 14 stycznia 1309 r.<sup>686</sup>. Niewiele wiadomo o Piotrze. Jako rycerz pasowany występował w otoczeniu Bernarda świdnickiego od 1 lutego 1310 do 19 lipca 1311 r.<sup>687</sup>. W tym krótkim okresie swej potwierdzonej źródłowo aktywności publicznej musiał cieszyć się szczególnymi względami księcia. Bernard powierzył mu bowiem urząd kasztelana w Świdnicy, na którym Piotr wystąpił 10 grudnia 1310 r.<sup>688</sup>.

### **Henryk Czech (starszy)**

Był rycerzem pasowanym, pochodzącym - jak można przypuszczać po jego przydomku - najprawdopodobniej z Czech<sup>689</sup>. Pierwszy raz odnotowany został w otoczeniu Bolka I w Jaworze 23 czerwca 1282 r.<sup>690</sup>. Związany był później z tym księciem do 1295 r. i należał w tym czasie do najczęstszych świadków jego dokumentów<sup>691</sup>. Henryk był właścicielem majątku w podjaworskiej Męcince (*Hermannsdorf*), skąd w 1291 r. sprzedał za sumę 200 grzywien 25 łanów opatowi klasztoru w Lubiążu<sup>692</sup>. Jego synem mógł być Henryk Czech - marszałek Bolka II Małego.

---

<sup>684</sup> RS nr 4738; P. Wiszewski, *Świat na pograniczu...*, s. 49-50.

<sup>685</sup> APWr. Rep. 91, nr 239 (249) = RS nr 4958, 4961, 5033, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 26 (U 50) =) 5044, (APWr. Rep. 91, nr 250 (260) =) 5073.

<sup>686</sup> RS nr 3028.

<sup>687</sup> APWr. Rep. 84, nr 16 (49) = RS nr 3105, 3145, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 9 (U 17) =) 3162, 3171, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 10 (U 18) =) 3172, (APWr. Rep. 67, nr 112 (147) =) 3214.

<sup>688</sup> APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 10 (U 18) = RS nr 3172; A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, s. 135.

<sup>689</sup> M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie*, cz.2, s. 115; tenże, *Początki rodów...*, s. 178; T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 211.

<sup>690</sup> SUB V, nr 19.

<sup>691</sup> SUB V, nr 49, 360, 365, 388, 391, 392; VI, nr 180, 211. Nie był marszałkiem Bolka I, jak sądził T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 211. Dokument, na który powołał się ten badacz, wystawiony został przez Bolka II Małego w 1333 r., Rep. 83, nr 55 (73) = RS nr 5278.

<sup>692</sup> SUB VI, nr 13.

## Henryk Czech (młodszy)

28 grudnia 1333 r. sprzedał las w Pisarzowicach (*Schriberdorf*) pod Kamienną Górą, co zatwierdził Bolko II Mały. W wystawionym wówczas dokumencie Henryk nazwany został byłym marszałkiem tegoż księcia<sup>693</sup>. Źródła nie wymieniają go później. Prawdopodobnie był on tożsamy z Henrykiem Czechem, występującym wcześniej u boku Bernarda świdnickiego w 1316 r.<sup>694</sup>. Jego ojcem mógł być Henryk Czech, służący niegdyś Bolkowi I Surowemu<sup>695</sup>.

## Ulryk Czech

Pojawił się u boku Bolka II pierwszy raz w 1366 r. na zamku w Książu<sup>696</sup>. Następnie w dwóch jego dokumentach, wystawionych 8 kwietnia 1367 r., poświadczony został, jako burgrabi *Rockinberg*. Zamek ten identyfikować należy z położonym w ziemi trutnovskiej zamkiem *Rechenburk*<sup>697</sup>. Jeszcze 19 czerwca 1371 r. Ulryk zapisał swej żonie, Agnieszce, majątek w Krukowie (*Raben*) pod Świdnicą, po czym zniknął ze źródeł<sup>698</sup>. Jako zmarły wzmiankowany został jednak dopiero w 1381 r. Jego synami byli Zawisz i Lutek, córką zaś Anna<sup>699</sup>.

## Konrad Czirn

Należał do rodziny rycerskiej o nieustalonym dotąd pochodzeniu<sup>700</sup>. Źródła wymieniają go od 1307 r. – w listopadzie tego roku towarzyszył margrabiemu brandenburskiemu Hermanowi w Świerzawie, miesiąc później zaś odnotowano go pierwszy

---

<sup>693</sup> APWr. Rep. 83, nr 55 (73) = RS nr 5278.

<sup>694</sup> RS nr 3560.

<sup>695</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 211, utożsamiał opisywanego tu Henryka z jego imiennikiem, występującym w latach 1282-1295 przy Bolku I. W ich identyczność wątpić można zważywszy na długą, 21-letnią odległość czasową źródeł, które ich wymieniają. Ostatecznie wyklucza ją fakt, że pierwszy z nich, w odróżnieniu od drugiego, był rycerzem pasowanym.

<sup>696</sup> Lbch. I, nr 20.

<sup>697</sup> Lbch. I, nr 160, 161. Zob. s. 90.

<sup>698</sup> Opiekunami zapisu zostali Jan i Otto Borschnitzowie. Przypuszczalnie więc z tej rodziny pochodziła żona Ulryka, Lbch. I, nr 304; T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 211. W tym samym dniu Agnieszka także przekazała mężowi swój majątek w Krukowie, Lbch. I, nr 414.

<sup>699</sup> Dziedziczący majątek w Krukowie, Lbch. I, A77.

<sup>700</sup> Jej protoplastą był Konrad, znany z dokumentu wystawionego w 1268 r., R. Sikorski, *Genealogia i rozsiadlenie...*, s. 78, 83, 86; o pochodzeniu Czirnów, tenże, *Czirnowie na średniowiecznym Śląsku...*, s. 98-111.



raz w otoczeniu Bernarda świdnickiego<sup>701</sup>. Odtąd często towarzyszył księciu – w wystawianych przez niego dokumentach wpisywany był, jako świadek, do 1322 r.<sup>702</sup>. Rok później wspomagał joannitów w walce przeciw Turkom na wyspie Rodos<sup>703</sup>. Po powrocie na Śląsk, 18 maja 1326 r. poświadczony został pierwszy raz, jako burgrabia strzegomski<sup>704</sup>. Strzegom stanowił oprawę Kunegundy, wdowy po Bernardzie. Dzierżąc tamtejszy zamek Konrad pojawiał się w otoczeniu księżnej<sup>705</sup>. Związany był także z jej synem, Bolkiem II. Źródła notują go przy nim od 1330 r.<sup>706</sup>. Wraz z Bolkiem udał się m.in. w 1331 r. do Głogowa, w którym księżę sprawował opiekę nad swoją siostrą, Konstancją<sup>707</sup>. Do końca życia Konrad pozostawał burgrabią w Strzegomiu. Tytułowany był nim w ostatnim wymieniającym go dokumencie z 25 lipca 1334 r. Bolko II zatwierdził wówczas jego testament, w którym zapisał joannitom ze Strzegomia dwa łany w pobliskim Udaniu (*Gebharczdorf*)<sup>708</sup>. Nie była to jego pierwsza darowizna dla tego konwentu, już w 1311 r. przekazał mu czynsze z pól koło podstrzegomskich Stanowic (*Stanowicz*)<sup>709</sup>. Żoną Konrada była wzmiankowana w 1326 r. Katarzyna<sup>710</sup>. Jego synowie to najpewniej wpisani w testacji wspomnianego wyżej testamentu (z którego treści wynika, że sporządzony został właśnie za zgodą synów Konrada), bracia o przydomkach Juvenis i Kekel Czirnowie. Ich braćmi, synami więc także burgrabiego strzegomskiego, byli Mittelste i Wenikind. Wszyscy czterej

---

<sup>701</sup> RS nr 2960, 2967.

<sup>702</sup> RS nr 3137, 3213, 3246, 3311, 3313, 3360, 3460, 3506, 3806, 3807, 3851, 3892, 4209. W 1312 r. świadczył też w dokumentach nieletniego Bolka, potwierdzających przywileje dla klasztorów w Trzebnicy i Henrykowie - wydane w tym samym dniu przez jego starszego brata, Bernarda (RS nr 3312, 3315). W 1313 r. obecny był też w Lubomierzu przy Henryku jaworskim, RS nr 3351.

<sup>703</sup> RS nr 4276; R. Heś, *Joannici na Śląsku w średniowieczu*, Kraków 2007, s. 349; R. Sikorski, *Czirnowie na średniowiecznym Śląsku...*, s. 118.

<sup>704</sup> RS nr 4534.

<sup>705</sup> Figuruje jako świadek jej dokumentów między 1326 a 1331 r., RS nr 4591, 4664, 5028.

<sup>706</sup> RS nr 4975, 5034, 5073, 5121.

<sup>707</sup> RS nr 5004a.

<sup>708</sup> RS nr 5359.

<sup>709</sup> RS nr 3175; R. Sikorski, *Czirnowie na średniowiecznym Śląsku...*, s. 118.

<sup>710</sup> Posiadała majątek w Pieszycach (*Peterswalde*) w księstwie ziębeckim, który kupił od niej piszący się z nich rycerz Heineman. Być może Katarzyna wywodziła się z jego rodziny, jak przypuszczał R. Sikorski, *Genealogia i rozsiedlenie...*, s. 86.

wymienieni nosili imię Konrad<sup>711</sup>. Konrad miał też nieznaną z imienia córkę. Jego zięciem nazywany został bowiem w 1316 r. Tylo Ciras z rodziny Bolzów<sup>712</sup>.

### **Konrad Juvenis Czirn**

Pieczętował się herbem przedstawiającym rogatego smoka<sup>713</sup>. Był zapewne synem burgrabiego strzegomskiego Konrada. Jest znany od 1316 r. – występował odtąd – rzadko jednak - w otoczeniu Henryka jaworskiego oraz Bernarda świdnickiego<sup>714</sup>. Po śmierci tego drugiego, znacznie częściej notowany był u boku jego syna Bolka II, w latach 1326-1349<sup>715</sup>. W 1345 r. został jednym ze świadków zawarcia przez niego umowy sukcesyjnej z Henrykiem jaworskim<sup>716</sup>. W ostatnim wymieniającym go dokumencie, wystawionym 9 października 1349 r., nazwany został burgrabią w Bolkowie. Przekazał wówczas klasztorowi w Krzeszowie czynsze z Gorzanowic (*Hoendorf*), położonych w dystrykcie bolkowskim. Po śmierci Juvenisa cystersi otrzymać mieli także posiadany przez niego z nadania ich konwentu Szarocin (*Phaffendorf*) pod Kamienną Górą<sup>717</sup>. Juvenis posiadał też majątek w Chwaliszowie (*Qualisdorph*), leżącym na zachód od Świebodzic, który w 1329 r. - za zgodą swej żony, Małgorzaty - zapisał klasztorowi krzeszowskiemu<sup>718</sup>. W 1343 r., wspólnie z jego opatem kupił miasteczko Chełmsko Śląskie z pobliskimi wsiami<sup>719</sup>.

### **Konrad Kekel Czirn**

Był prawdopodobnie synem Konrada, burgrabiego strzegomskiego<sup>720</sup>. Herb Kekela przedstawiał tarczę z przesuniętym względem siebie złamanym słupem<sup>721</sup>. Pierwszy raz

---

<sup>711</sup> Tamże, s. 83.

<sup>712</sup> RS nr 3617. Spowinowacony z Bolzami Konrad świadcował trzy lata później w wystawionym przez nich dokumencie, RS nr 3893.

<sup>713</sup> M.L. Wójcik, *Pieczęcie rycerstwa*, t. 1, s. 211.

<sup>714</sup> Przy pierwszym z książąt pojawił się w 1316 i 1319 r. (RS nr 3594, 3924), przy drugim w 1318 i 1319 r. (RS nr 3851, 3896). Wspólnie z ojcem widnieje także w testacji dokumentu Mikołaja Seidlitza z 1325 r., RS nr 4488.

<sup>715</sup> RM nr 625; RS nr 4532, 4581, 5314, 5359, 5371, 5387, 5955, 6076, 6078, 6089, 6852; Rśl. I, nr 491, 582, 680, 702; II, nr 127. Świadcował też w dokumencie księżnej Kunegundy w 1327 r., RS nr 4664.

<sup>716</sup> Rśl. I, nr 322.

<sup>717</sup> APWr. Rep. 83, nr 72 (90) = Rśl. II, nr 139.

<sup>718</sup> RS nr 4862. Pochodzenie Małgorzaty nie jest znane, R. Sikorski, *Genealogia i rozsiadlenie...*, s. 87, 91.

<sup>719</sup> Połowa tego majątku po śmierci Juvenisa i jego żony należeć miała do klasztoru, Rśl. I, nr 104, 105; R. Sikorski, *Genealogia i rozsiadlenie...*, s. 91.

<sup>720</sup> R. Sikorski, *Genealogia i rozsiadlenie...*, s. 87; tenże, *Czirnowie na średniowiecznym Śląsku...*, s. 113.

poświadczony został w źródłach w 1322 r., gdy u boku Bernarda świdnickiego wziął udział po stronie Wittelsbachów w bitwie pod Mühlendorf w Bawarii<sup>722</sup>. Do 1325 r. wystąpił kilka razy u boku tegoż księcia<sup>723</sup>. Później zaś stał się jednym najważniejszych rycerzy w otoczeniu Bolka II. Do 1354 r. był jedną z najczęściej przebywających przy nim osób<sup>724</sup>. O dużym znaczeniu Kekela świadczy przywieszenie przez niego swej pieczęć przy akcie dotyczącym porozumienia w sprawie sukcesji w księstwie świdnicko-jaworskim zawartego w 1353 r. przez Bolka II i Karola IV Luksemburskiego<sup>725</sup>. Kekel był burgrabią na zamku Książ. Z nieznanymi nam jednak powodów w 1355 r. Bolko siłą usunął go z Książa i skonfiskował należący do niego majątek. Rycerz ten zniknął na kilka lat z książęcego otoczenia. Pojawił się w nim znów, ostatni już raz, w 1360 r., w czym upatruje się odzyskanie przez niego łaski lub przynajmniej wybaczenia mu win<sup>726</sup>. Jego żoną była nieznaną z imienia córka Kunczka Reichenbacha<sup>727</sup>. Córką Kekela była Agnieszka, wydana za Henczela Koppe Zedlitza<sup>728</sup>.

### Konrad Czirn

Konrad Czirn, syn Magnusa i Jadwigi, poświadczony pierwszy raz w 1334 r. w dokumencie Bolka II świdnickiego, był – jak się przyjmuje – najprawdopodobniej tożsamy z Konradem, burgrabią jeleniogórskim. O trzymaniu przez niego lenna zamkowego w Jeleniej Górze dowiadujemy się z dokumentu wystawionego w styczniu 1345 r., w którym Henryk

---

<sup>721</sup> M.L. Wójcik, *Pieczęcie rycerstwa*, t. 1, s. 213.

<sup>722</sup> RS nr 4235; W. Wattenbach, *Schlesische Ritter in der Schlacht bei Mühlendorf*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Altertum Schlesiens“ 3, 1860, s. 199-201; K. Jasiński, *Piastowie świdniccy a Wittelsbachowie...*, s. 96-97.

<sup>723</sup> RS nr 4264, 4338, 4349, 4418.

<sup>724</sup> RM nr 624, 625, 765, 628, 641; APWr., Rep. 3, nr 670 (592); APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 54 (U 81), 61 (U 92), 71 (U 104), 79 (U 112), 83 (U 116); APWr. Dok. m. Wrocławia, nr 301; RS nr 4581, 4632, 4657, 4691, 4699, 5314, 5340, 5359, 5371, 5429, 6078, 6099a, 6474, 6504, 6530, 6577, 6711, 6981; Rśl. I, nr 53, 125, 126, 203, 270, 279, 293, 458, 463, 464, 465, 488, 520, 526, 561, 582, 651, 652, 655, 660, 680, 699, 702, 703, 748, 750; II, nr 25, 26, 33, 34, 49, 109, 238, 314, 372, 430, 438, 449, 450, 447, 567, 616, 701, 702, 887, 984; Kobzdaj I, nr 8. W 1342 r. świadkował też w dokumencie księżnej Agnieszki (RS nr 6841), a w 1345 r. odnotowany została przy Henryku jaworskim, Rśl. I, nr 322; M. Goliński, *Co się stało w 1355 roku...*, s. 143; R. Sikorski, *Genealogia i rozsiadlenie...*, s. 87; tenże, *Czirnowie na średniowiecznym Śląsku...*, s. 113.

<sup>725</sup> Rśl. I, nr 887.

<sup>726</sup> Rśl. V, nr 189; M. Goliński, *Co się stało w 1355 roku...*, s. 144; R. Sikorski, *Czirnowie na średniowiecznym Śląsku...*, s. 113-114.

<sup>727</sup> RS nr 5845; R. Sikorski, *Genealogia i rozsiadlenie...*, s. 87, sądził błędnie, że była to siostra Kunczka.

<sup>728</sup> Lbch. II, nr 220; R. Sikorski, *Genealogia i rozsiadlenie...*, s. 87.

jaworski, w zamian za nie, nadał mu prawa książęce w Barcinku, Rybnicy, Strupicach oraz folwark w Jerzowie Sudeckim<sup>729</sup>. Od 1345 do 1349 r. Konrad z rzadka notowany był znów przy Bolku II, po czym zniknął ze źródeł<sup>730</sup>. Należały do niego dobra w Piekarach (*Beckern*) pod Strzegomiem<sup>731</sup>.

## Jan Czirn

Był bratem Konrada<sup>732</sup>. Źródła wymieniają go po raz pierwszy w 1317 r., odtąd stosunkowo często towarzyszył Bernardowi świdnickiemu<sup>733</sup>. Po śmierci księcia, od 1327 r. notowany był także w otoczeniu jego syna, Bolka II<sup>734</sup>. Między 1328 a 1329 r. służył mu jako sędzia dworski w Świdnicy<sup>735</sup>. Ponownie Jan uchwytany stał się w latach 1336-1341, znów aktywny był przy Bolku, który ponownie mianował go sędzią dworskim – z tym tytułem występował w 1337 i 1338 r.<sup>736</sup>. W 1341 r. poświadczony został także jako asesor sądu dworskiego we Wrocławiu<sup>737</sup>. Jan zasłużyć musiał się także wobec Bolka II ziębickiego, skoro ten w 1339 r. darował mu książęce prawa w Pyszczyńcu (*Pitschen*)<sup>738</sup>. Jego własnością był też majątek w pobliskich Imbramowicach (*Ingrami villa*), z którego w 1341 r. zobowiązał się wypłacać czynsze klasztorowi w Lubiążu<sup>739</sup>.

---

<sup>729</sup> RS nr 5340; Rśl. I, nr 265; R. Sikorski, *Czirnowie na średniowiecznym Śląsku...*, s. 114-115; tenże, *Genealogia i rozsiedlenie...*, s. 88-89.

<sup>730</sup> Rśl. I, nr 293, 699; II, nr 139.

<sup>731</sup> RS nr 6868; Rśl. I, nr 458, 582; R. Sikorski, *Czirnowie na średniowiecznym Śląsku...*, s. 119.

<sup>732</sup> RS nr 4738, 5760. Z powodu nadawania imienia Konrad licznym przedstawicielom rodziny, nie wiadomo, do którego rodzeństwa należał Jan, R. Sikorski, *Genealogia i rozsiedlenie...*, s. 87. Być może jego bratem był Konrad Kekel, z którym w parze został wpisany w testacji dokumentu z 1334 r., RS nr 4338.

<sup>733</sup> RS nr 3675, 3694, 3896, 4098, 4209, 4244, 4338, 4420.

<sup>734</sup> RS nr 4625, 4632.

<sup>735</sup> RS nr 4738, 4751, 4758, 4775, 4777, 4863.

<sup>736</sup> RS nr 5637, 5660, 5678, 5760, 5764, 5882 – sędzia, 5906 – sędzia, 5955, 6076 – sędzia, 6167, 6711; R. Sikorski, *Genealogia i rozsiedlenie...*, s. 87.

<sup>737</sup> RS nr 6699.

<sup>738</sup> RS nr 6354.

<sup>739</sup> RS nr 6670; R. Sikorski, *Czirnowie na średniowiecznym Śląsku...*, s. 119. Przy wystawionym przez Jana dokumencie przywieszona została jego pieczęć, przedstawiająca tarczę a na niej przesunięty słup, R. Sikorski, *Herb...*, s. 178; M.L. Wójcik, *Pieczęcie rycerstwa*, t. 1, s. 211-212.

## **Eckelmann**

Wywodził się prawdopodobnie ze zubożałej rodziny burgmanów z Rochlitz, osiadłej w XIV w. w miastach - Miśni, a być może także na Śląsku, w Głogowie i Złotorzy<sup>740</sup>. W dniach 20 września 1335 r., 12 maja oraz 24 czerwca 1336 r. świadcował w dokumentach Bolka II z tytułem sędziego dworskiego<sup>741</sup>. Po raz ostatni poświadczony został, wciąż na urzędzie, 25 lipca 1336 r. - ksiązę za wierną służbę zwolnił go, wraz z jego żoną Elżbietą – najprawdopodobniej mieszczką świdnicką - z płacenia podatków przez dwanaście lat z folwarku w podświdnickim Zawiszowie (*Zebissdorf*)<sup>742</sup>.

## **Eiko**

Występuje tylko w jednym dokumencie, wystawionym 25 stycznia 1335 r. przez Bolka II Małego, w którym na liście świadków wpisany został z tytułem burgrabiego zamku Grodno<sup>743</sup>. Był najprawdopodobniej sołtysiem w położonych nieopodal tego zamku Dziećmorowicach (*Dittmarsdorf*), o czym niżej.

## **Peczko Eiken**

W dokumencie Bolka II Małego z kwietnia 1338 r., nazwany został synem sołtysa w Dziećmorowicach<sup>744</sup>. Jego przydomek – Eiken - mający zdaje się charakter patronimiczny, wskazuje, że jego przodek, być może ojciec, miał na imię Eiko. Tego ostatniego na tej podstawie identyfikować można chyba z uchwytnym trzy lata wcześniej burgrabią zamku Grodno<sup>745</sup>. We wspomnianym wyżej dokumencie - pierwszym, który wymienia Peczka – z uwagi na wyświadczone przez niego usługi, ksiązę zwolnił go ze służby konnej z sołectwa w Dziećmorowicach. Swe usługi Peczko świadczył zapewne księciu w dalszym ciągu, gdyż widywany był na jego dworze w 1339 i 1340 r.<sup>746</sup>. W rezultacie Bolko powierzył mu urząd

---

<sup>740</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 217.

<sup>741</sup> RM nr 620; RS nr 5637, 5660.

<sup>742</sup> Jak wynika z treści dokumentu, folwark wniesiony został do małżeństwa przez Elżbietę i poniósł szkody na skutek pożaru, który miał miejsce jeszcze za życia jej poprzedniego męża, Turynga (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 33 (U 57) = RS nr 5678a). Jako żona Konrada Turynga – mieszczanina świdnickiego - poświadczona została już w 1326 r., RS nr 4508.

<sup>743</sup> APWr. Rep. 117, nr 6 (5) = RS nr 5423.

<sup>744</sup> RS nr 6078.

<sup>745</sup> Przemawia za tym imię, ale także bliskie sąsiedztwo zamku Grodno i Dziećmorowic.

<sup>746</sup> APWr. Rep. 91, nr 270 (280) = RS nr 6343, 6504.

sędziego dworskiego w Świdnicy. Z tytułem tym Peczeko wystąpił w dyplomie z 21 grudnia 1340 r. – wówczas książę znów wynagrodził go, tym razem czterema łanami w Maniowie<sup>747</sup>. Na książęcej służbie pozostawał do 27 listopada 1343 r. i w tym czasie wielokrotnie zwany był sędzią dworskim<sup>748</sup> - następnie zniknął ze źródeł. Jego synem być może był Peczeko Eiken<sup>749</sup>.

### **Fryczko**

Nie sposób napisać nic o jego pochodzeniu - w nielicznych źródłach występuje bowiem jedynie z imienia. Pierwszy raz odnotowany został w nich, już jako łowczy, 1 października 1309 r. Obecny w tym dniu w Jeleniej Górze książę Bernard świdnicki darował mu za wierną służbę pół łana w Malinniku (*Heroldisdorph*)<sup>750</sup>. Jelenia Góra, przy której leżał ów majątek, znalazła się w 1312 r. pod panowaniem Henryka jaworskiego. Jemu odtąd Fryczko świadczył swe usługi, za które także był wynagradzany. Dnia 2 lutego 1312 r. Henryk - *attendentis fidelis et strenua servicia* - nadał swemu łowczemu pół łana w Malinniku, a także pół łana i dochody w wysokości trzech łutów z siedmiu ogrodów przy zamku jeleniogórskim<sup>751</sup>. Ostatni raz łowczy Fryczko wzmiankowany został 24 czerwca 1320 r. Ponownie, w nagrodę za służbę, książę przekazał mu dochody z komory celnej w Jeleniej Górze oraz mianował go swym klucznikiem, oddając mu w zarząd lasy w dystrykcie jeleniogórskim<sup>752</sup>.

### **Henryk Frohburg**

Był rycerzem pochodzącym prawdopodobnie z Frohburga w Pleißenlandzie<sup>753</sup>. Na Śląsku odnotowano go pierwszy raz w 1326 r. u boku Henryka jaworskiego. Odtąd bardzo często towarzyszył temu księciu, świadkując w licznych jego dokumentach do 1342 r.<sup>754</sup>. Ostatni raz wzmiankowany był w źródłach 31 grudnia 1342 r. Wspólnie z dwoma braćmi

---

<sup>747</sup> RS nr 6522.

<sup>748</sup> APWr. Rep. 66, nr 124 (130) = RS nr 6582, 6711, 6724, 6841, 6852; Rśl. I, nr 53, 72, 126.

<sup>749</sup> Rśl. V, nr 373, 386.

<sup>750</sup> APJ. Dok. m. Jeleniej Góry, nr 1 = RS nr 3077.

<sup>751</sup> APJ. Dok. m. Jeleniej Góry, nr 2 = RS nr 3253.

<sup>752</sup> APJ. Dok. m. Jeleniej Góry, nr 4 = RS nr 4049.

<sup>753</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 221.

<sup>754</sup> RS nr 4565, 4698, 4700, 4701, 4848, 4998, 5196, 5305, 5306, 5369, 5871, 6020, 6085, 6166, 6239, 6429, 6588, 6613, 6620, 6852.

Reussendorfami wziął wówczas od księcia jaworskiego w zastaw dystrykt jeleniogórski<sup>755</sup>. Jego synem był zapewne Apecz Frohburg zwany Długim<sup>756</sup>.

### **Peczko Fryz**

Sądząc po przydomku, jego rodzina wywodziła się najprawdopodobniej z Fryzji<sup>757</sup>. Ojcem Pecza był zapewne Peczold, występujący przy Bernardzie świdnickim w latach 1306-1318<sup>758</sup>. Peczko po raz pierwszy pojawił się w źródłach w 1347 r. i był już wówczas kuchmistrem Bolka II Małego<sup>759</sup>. Ponownie źródła wymieniają go – znów na dworze świdnickim – w 1354 r.<sup>760</sup>. Częściej natomiast notowany był na nim w ostatnich latach życia Bolka, a w 1365 r. znów poświadczony został, ostatni już raz, jako jego kuchmistrz<sup>761</sup>. Jeszcze w grudniu 1368 r. Peczko nabył majątek Piławie, zaś 2 października 1371 r. pojawił się ostatni raz w źródłach<sup>762</sup>. Jego synami mogli być Peczold i Herman Fryzowie - właściciele majątku w Piławie<sup>763</sup>.

### **Krystian Gersdorf**

Jego rodzina wywodziła się prawdopodobnie z Miśni, skąd przeniosła się na Górne Łużyce. Krystian został poświadczony w źródłach pierwszy raz w 1301 r., występował odtąd jako landwójt zgorzelecki. Pojawiał się w otoczeniu margrabiego brandenburskiego

---

<sup>755</sup> RS nr 6988.

<sup>756</sup> Świadek dokumentu Henryka jaworskiego z 1345 r., Lbch. III, nr 761.

<sup>757</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 222.

<sup>758</sup> APWr. Rep. 135, D 184a, s. 146 = H. Götting, *Urkundenstudien zur Frühgeschichte des Kloster Heinrichau*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens” 73, 1939, s. 62; RS nr 3118, 3809. Bratem Peczolda był Henryk, uchwytny w dokumencie Bernarda świdnickiego z 1310 r. (RS nr 3118). Nie wiadomo natomiast, jaki stopień pokrewieństwa łączył ich z wpisanym bezpośrednio za nimi w testacji tegoż dokumentu Ottonem Fryzem, który przy księciu świdnickim pojawiał się jeszcze do 1318 r. (RS nr 3560, 3749). Z wymienionej wyżej trójki Fryzów to najpewniej Peczold był ojcem Peczka. Peczold bowiem (a nie Otto, z którym pomylił go T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 222), kupił dobra w Piławie w 1306 r. (APWr. Rep. 135, D 184a, s. 146), a majątek w niej nabywał później także Peczko (o czym niżej).

<sup>759</sup> Rśl. I, nr 596.

<sup>760</sup> Rśl. II, nr 1003.

<sup>761</sup> APWr. Rep. 83, nr 93 (111) – jako kuchmistrz, APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 140 (U 175); Lbch. I, nr 117, 2, 125, 5, 134, 123, 122, 141, 26, 11, 150, 72, 214, 82, 209.

<sup>762</sup> Lbch. I, nr 263, 539.

<sup>763</sup> Lbch. I, nr 148, 663.

Waldemara. Od 1317 r. był landwójtem Budziszynie<sup>764</sup>. W międzyczasie gościł też na Śląsku. W 1307 r. przybył z margrabią brandenburskim Hermanem do księstwa świdnicko-jaworskiego<sup>765</sup>. Utrzymywał później kontakty z żyjącą tam rodziną Landeskrone<sup>766</sup>. W 1316 r. dwukrotnie odnotowano też jego pobyt w otoczeniu Henryka VI wrocławskiego, a jeden raz przy jego starszym bracie, Bolesławie III legnickim<sup>767</sup>. Z nadania tego drugiego posiadał w jego dzielnicy Ulesie (*Waldow*) pod Legnicą<sup>768</sup>. Po śmierci margrabiego Waldemara w 1319 r., gdy Henryk jaworski objął rządy nad ziemią zgorzelecką, Krystian występował u jego boku. Był jednym ze świadków układu księcia z Janem Luksemburskim, dotyczącym podziału spadku po Waldemarze<sup>769</sup>. Przy Henryku widać go często do 1327 r. - po którym rycerz ten zniknął ze źródeł<sup>770</sup>. Otrzymał od niego patronat nad kościołem w Sobocie pod Lwówkiem<sup>771</sup>. Krystian podtrzymywał wciąż kontakty z książętami legnickim i wrocławskim, przy pierwszym z nich obecny był znów w 1321 r., przy drugim zaś w 1326 r. - Henryk VI darował mu wówczas – w zamian za „długi i poniesione szkody” - prawa książęce w podwrocławskim Borku (*Bork*)<sup>772</sup>. Ponadto w 1327 r. Krystian poświadczony został także w Świdnicy przy Bolku II Małym<sup>773</sup>. Synem Krystiana był zapewne Krystian Gersdorf zwany Młodszym<sup>774</sup>.

## Otto Greißlau

Gniazdo jego rodziny znajdowało się w miśnieńskim Greißlau pod Weiffenfelß, aczkolwiek w XIV w. była ona także aktywna w okolicach górnołużyckiej Żytawy<sup>775</sup>. Otto

---

<sup>764</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 227.

<sup>765</sup> RS nr 2960, 2961.

<sup>766</sup> W 1310 r. świadcował w dokumencie wystawionym przez Wilryka i Piotra Landeskrone, RS nr 3153.

<sup>767</sup> RS nr 3568, 3598, 3601.

<sup>768</sup> W 1316 r. sądził się o tę wieś z klaryskami wrocławskimi, RS nr 3599.

<sup>769</sup> ACK nr 89 = RS nr 3953.

<sup>770</sup> RS nr 3948, (ACK nr 89 =) 3953, 4009, 4030, 4080, 4352, 4469, 4685, 4698, 4700, 4701.

<sup>771</sup> RS nr 4192.

<sup>772</sup> RS nr 4100, 4585.

<sup>773</sup> RS nr 4632.

<sup>774</sup> Świadek dokumentu Henryka jaworskiego wystawionego w Żytawie w 1328 r., Zittau, nr 110.

<sup>775</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 230 - badacz ten przypuszczał, że z kontakt Piastami świdnicko-jaworskimi nawiązali w czasach panowania na Górnych Łużycach Henryka jaworskiego. Słusznie, bowiem już w 1338 r. w dokumencie tegoż księcia wystawionym w Żytawie wystąpili Walter Greißlau i jego syn Otto - proboszcz w podżytańskim Zatoniu (RS nr 6085). Rodzina obecna była jednak na Śląsku już nieco wcześniej, należał do niej zapewne Jan *de Grisla*, w 1336 r. komtur joannitów w Złotorzy (RM nr 235 = RS nr 5563). Podejrzewać można,



pojawiał się w źródłach pierwszy raz 30 października 1354 r. przy Bolku II w Świdnicy 30. Był już wówczas sędzią dworskim w Jaworze i z urzędem tym występował do 21 lutego 1362 r.<sup>776</sup>. Następnie, po objęciu władzy przez Bolka II na Łużycach w 1364 r., powierzono mu funkcję tamtejszego wójta, z którą poświadczony został jeden raz, 3 września 1366 r.<sup>777</sup>. Otto często towarzyszył księciu do końca jego panowania w 1368 r.<sup>778</sup>. Po śmierci Bolka sporadycznie widywany był także w otoczeniu księżnej Agnieszki<sup>779</sup>. Jego żoną była Agnieszka Landeskrona. 15 maja 1376 r. zapisał jej czynsz, folwark oraz dwór w Gościszowie (*Gosswinsdorf*) pod Bolesławcem<sup>780</sup>. Źródła nie wymieniają go później. Otto posiadał także dobra w podświdnickim Chwałowie (*Frowenhayn*)<sup>781</sup>. Jego synem był Jan<sup>782</sup>.

### Ludwik Hackeborn

Pochodził z możnej rodziny panów z Wippra i był synem Albrechta. Żoną Ludwika była Zofia, hrabianka Anhaltu, dzięki czemu spowinowacony był z Bolkiem I Surowym<sup>783</sup>. Ludwik był aktywny w otoczeniu Bolka w latach 1293-1301. Często świadcował w jego dokumentach, w których zwany był szwagrem księcia<sup>784</sup>. U jego boku brał udział w 1297 r. w zjeździe w Zwanowicach, kończącym wojnę Bolka z Henrykiem III głogowskim<sup>785</sup>. Synami

---

że Otto mógł związać się z dworem świdnickim za pośrednictwem rodziny Üchteritzów, służącej w pierw Henrykowi jaworskiemu, następnie Bolkowi II świdnickiemu. Miśnieńskie gniazdo Üchteritzów sąsiadowało z siedzibą Greißlaów, obie rodziny aktywne były także w okolicach Żytawy i dowodnie znały się. We wspomnianym wyżej dokumencie Henryka jaworskiego z 1338 r., Greißlauowie przed księciem i Peczem Üchteritzem - żytawskim wójtem - konfirmowali swój testament, a jednym ze świadków został Lupold Üchteritz.

<sup>776</sup> APJ. Dok. m. Jeleniej Góry, nr 10 (12), 11 (13), 12 (14); APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 119 (U 154); Kobzdaj II, nr 44.

<sup>777</sup> W. Lippert, *Wettiner und Wittelsbacher...*, nr 128.

<sup>778</sup> APJ. Dok. m. Jeleniej Góry, nr 10 (12), 12 (14); Kobzdaj II, nr 44, 47; Rśl. IV, nr 115; Lbch. I, nr 4, 103, 119, 123, 128, 129, 122, 120, A 3, 136, 121, 124, 16, 17, 18, 133, 239, 151, 49, 79, 80, 205, 206, 208, 220, 238, 240; W. Lippert, *Wettiner und Wittelsbacher...*, nr 126.

<sup>779</sup> Świadcował w dokumentach księżnej w latach 1369-1372 r., Lbch. I, nr 325, 329, 326, 646, 640, 653.

<sup>780</sup> Lbch. I, nr 1126. Opiekunem zapisu został brat Agnieszki, Piotr Landeskrona.

<sup>781</sup> Lbch. I, nr 589.

<sup>782</sup> Lbch. I, nr 456, 539.

<sup>783</sup> A. Berg, *Die Herren von Hackeborn...*, s. 65-70; T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 231.

<sup>784</sup> SUB VI, nr 91, 123, 180, 211, 213, 292, 366, 418; RS nr 2652, 2661, 2662.

<sup>785</sup> SUB VI, nr 301; T. Jurek, *Dziedzic Królestwa...*, s. 65-66.

Ludwika byli: Albrecht, Jan, Fryderyk, a może też Ludwik, córkami zaś Zofia i nieznana z imienia żona Gebharda Querfurta<sup>786</sup>.

### **Merbot Hain (Indagine)**

Hainowie byli prawdopodobnie rodziną pochodzącą z Miśni, a jej pierwszym przedstawicielem na Śląsku mógł być Wolrad, uczestnik wyprawy przybyłej w 1249 r. z pomocą Bolesławowi Rogatce. Jego pobyt na Śląsku był jednak krótki<sup>787</sup>. Kariery nie zrobił tu także Apecz Hain, być może ojciec Merbota<sup>788</sup>. Udało się to dopiero temu ostatniemu. Merbot pieczętował się herbem przedstawiającym ostrzew w pas, a wokół niej trzy raki w roztrój<sup>789</sup>. Występował w źródłach od 15 czerwca 1311 r., gdy pierwszy raz wpisany został w testacji dokumentu Bernarda świdnickiego<sup>790</sup>. Od 1315 r. regularnie towarzyszył temu księciu aż do końca jego panowania w 1326 r.<sup>791</sup>. Służył mu wpierw jako marszałek, a następnie sędzia dworski świdnicki<sup>792</sup>. Po śmierci Bernarda Merbot był także początkowo sędzią dworskim jego syna. Kadencja u Bolka II Małego trwała tylko kilka miesięcy, najpóźniej do 23 października 1326 r.<sup>793</sup>. W marcu 1331 r. udał się wraz z Bolkiem do Głogowa, gdzie książę objął rządy opiekuńcze<sup>794</sup>. Wkrótce później kontakty z dworem świdnickim przestały odgrywać dominującą rolę w życiu Merbota. Rzadko pojawiał się w otoczeniu Bolka II Małego<sup>795</sup>. Mocno związał się natomiast z jego stryjem, Bolkiem II ziebickim, przy którym

---

<sup>786</sup> A. Berg, *Die Herren von Hackeborn...*, s. 68; T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 231. Żyjący na Śląsku potomkowie Ludwika pieczętowali się ośmiopromienną gwiazdą, M.L. Wójcik, *Pieczęcie rycerstwa*, t. 1, s. 319.

<sup>787</sup> T. Jurek, *U początków...*, s. 120-121; tenże, *Obce rycerstwo...*, s. 232-233.

<sup>788</sup> Znany z listy świadków dokumentu Bolka I, wystawionego w 1295 r. (SUB VI, nr 213). Nie on już chyba (jak sądził T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 232.), lecz raczej jego syn i imiennik, występował szesnaście lat później w otoczeniu Bernarda świdnickiego (RS nr 3180, 3215 - w 1311 r., więc w tym samym roku, w którym pojawił się w źródłach Merbot, prawdopodobnie jego brat).

<sup>789</sup> M.L. Wójcik, *Pieczęcie rycerstwa*, t. 1, s. 323.

<sup>790</sup> APWr. Rep. 121, nr 8 (7) = RS nr 3210.

<sup>791</sup> RS nr 3506, 3549, 3617, 3655, 3756, 3806, 4058, 4098, 4174, 4349, 4350, 4401, 4418, 4508.

<sup>792</sup> Zob. s 51, 56.

<sup>793</sup> Zob. s. 83.

<sup>794</sup> Wystąpił tam jako świadek przywilejów dla głogowian, wystawionych przez Bolka i jego siostrę, Konstancję, RS nr 5004a, 5005; J. Dąbrowski, *Dzieje polityczne...*, s. 400.

<sup>795</sup> Przy tym księciu źródła notują go jeszcze tylko trzy razy: w 1332, 1334, a po dłuższej przerwie, ostatni już raz, w 1341 r., RS nr 5089, 5359, 6711.

występował często w latach 1329-1340 r.<sup>796</sup>. O zaufaniu tego księcia do Merbota świadczyć może prawdopodobnie wysłanie go w lipcu 1334 r. do Wrocławia w roli posła, który zadbać miał o dojście do skutku ugody Bolka z cystersami kamienieckimi. Nie bez znaczenia przy powierzeniu mu tej misji mogły być dobre relacje tego rycerza z księciem legnickim Bolesławem III, który w tej sprawie reprezentował swego ziębickiego kuzyna<sup>797</sup>. Już w 1330 r. Merbot odnotowany został w otoczeniu Bolesława, a trzy lata później był lennikiem tegoż księcia w związku z posiadaniem dóbr w jego dzielnicy<sup>798</sup>. Równoległe z pojawianiem się w otoczeniu Bolka II ziębickiego, Merbot widywany był, rzadziej jednak, także przy Bolesławie<sup>799</sup>. Ponadto rycerz ten związał się z czeską władzą na Śląsku. W 1337 i 1338 r. występował w otoczeniu królewskiego starosty we Wrocławiu, Henryka Haugwitza, i wchodził w skład jego rady<sup>800</sup>. Merbot ostatni raz poświadczony został źródłowo w Oławie 28 września 1344 r. Bolesław III zatwierdził wówczas przekazanie mu dóbr w Karnkowie koło Strzelina, które otrzymać miał po śmierci Sułka z Kawic<sup>801</sup>. Merbot był właścicielem Przeworna<sup>802</sup>. Czerpał dochody z komory celnej w Świdnicy<sup>803</sup> i czynszów w Marcinkowicach pod Oławą<sup>804</sup>. Należały do niego prawa lenne na dwóch łanach pod Skalicami<sup>805</sup>. Prawdopodobnie żoną Merbota była krewna Isera von Werde<sup>806</sup>. Miał dwie córki, nieznaną z imienia klaryskę wrocławską<sup>807</sup> oraz Agnieszkę, wydaną za Jenczina von Peschena<sup>808</sup>. Jego synem był Merbot<sup>809</sup>, a być może też Apecz i Konrad<sup>810</sup>.

---

<sup>796</sup> RS nr 4811, 5045, 5085, 5130, 5263, 5266, 5267, 5272, 5294, 5297, 5301, 5338, 5433, 5438, 5448, 5469, 5575, 5613, 5722, 6222, 6463.

<sup>797</sup> Merbot został jednym ze świadków porozumienia Bolka II z zakonnikami, RS nr 5355.

<sup>798</sup> RS nr 4914, 5193.

<sup>799</sup> Jako świadek dokumentów Bolesława III występował do 1340 r., RS nr 5585, 5876, 6362, 6493.

<sup>800</sup> RS nr 5818, 5823, 5845, 6040, 6059.

<sup>801</sup> Rśl. I, nr 215.

<sup>802</sup> RS nr 5193.

<sup>803</sup> Z których w 1325 r. przekazał 6 grzywien z czynszów klasztorowi w Krzeszowie, RS nr 4420.

<sup>804</sup> Rśl. I, nr 13.

<sup>805</sup> RS nr 5015.

<sup>806</sup> Iser w 1338 r. zwał Merbota *unse sweir*, RS nr 6106.

<sup>807</sup> RS nr 5302.

<sup>808</sup> RS nr 4959, 5477.

<sup>809</sup> RS nr 5910, 6980.

<sup>810</sup> Aktywni, podobnie jak wcześniej Merbot, w księstwie ziębickim, Kobzdaj II, nr 32, Rśl. II, nr 938; IV, nr 606.

## Kilian Haugwitz

Był synem Rudigera i tak jak on pieczętował się głową barana<sup>811</sup>. Pojawił się w źródłach pierwszy raz w lipcu 1305 r. - wspólnie z braćmi dał wówczas zgodę na przekazanie przez ojca podziębickich Raczyc (*Ratschitz*) cystersom z Henrykowa<sup>812</sup>. W 1307 r. poświadczony został w otoczeniu margrabiego brandenburskiemu Hermana, podczas jego wizyty w księstwie świdnicko-jaworskim<sup>813</sup>. Od 1310 r. Kilian występował w roli świadka dokumentów Bernarda świdnickiego. W ich testacjach wpisywany był często do 1326 r. - niemal zawsze na pierwszym miejscu, co dowodzić może o wysokiej pozycji tego rycerza w otoczeniu księcia<sup>814</sup>. Uczestniczył u jego boku w zjeździe odbytym w 1313 r. w Rogoźnicy z Piastami, wrocławskim, legnickim i jaworskim<sup>815</sup>. Krótco przed swą śmiercią Kilian związany był także z Bolkiem II Małym. W maju 1326 r. został jednym z wyznaczonych przez niego arbitrów w sporze między kupcami i tkaczami świdnickimi<sup>816</sup>. Przy Bolku notowany był do 29 listopada 1327 r.<sup>817</sup>. Źródła nie wymieniają Kiliana więcej jako żywego, zmarł natomiast najpóźniej 8 marca 1329 r.<sup>818</sup>. Pochowany został najprawdopodobniej w rodzinnej kaplicy Haugwitzów w klasztorze henrykowskim, którego był darczyńcą i opiekunem<sup>819</sup>. Kilian był wierzycielem książąt świdnickich, sądzić można na tej podstawie, że był człowiekiem bardzo zamożnym<sup>820</sup>. Potwierdzają to zresztą liczne wzmianki w źródłach dotyczące jego majątku. Posiadał dobra w: Bożnowicach (*Bertoldi villa*) pod Ziębicami, a także w tym mieście, Sobótce (*Zobota*) i pobliskim Manowie (*Manow*), Świdnicy i

---

<sup>811</sup> M.L. Wójcik, *Pieczęcie rycerstwa*, t. 1, s. 330.

<sup>812</sup> RS nr 2853.

<sup>813</sup> RS nr 2960.

<sup>814</sup> APWr. Rep. 135, D 184a, s. 112; RS nr 3120, 3134, 3136, 3210, 3246, 3269, 3322, 3549, 3590, 3614, 3650, 3727, 3749, 3761, 3806, 3807, 3809, 4098, 4127, 4209, (ACK nr 98 =) 4213, 4222, 4244, 4350, 4369, 4418, 4508. W 1317, 1323 i 1324 r. świadkował też w dokumentach Bolka II ziębickiego (RS nr 3728, 4264, 4331), a w 1311 r. obecny był przy książętach wrocławskich, RS nr 3187.

<sup>815</sup> RS nr 3332.

<sup>816</sup> RS nr 4541.

<sup>817</sup> RS nr 4532, 4543, 4632, 4699.

<sup>818</sup> RS nr 4815.

<sup>819</sup> Kaplica Haugwitzów wspomniana została 8 marca 1329 r. w dokumencie synów Kiliana, w którym potwierdzili dawną darowiznę ich nieżyjącego już wówczas ojca dla klasztoru w Henrykowie (RS nr 4815). O bliskich relacjach Kiliana z tamtejszymi cystersami świadczy również reprezentowanie ich przez tego rycerza przy transakcjach majątkowych, RS nr 3728.

<sup>820</sup> RS nr 4168.

położonych pod nią Krzyżowej (*Crysov*) i Wierzbnej (*Wyrbna*)<sup>821</sup>. Miał ponadto majątek w księstwie wrocławskim - w Tyńcu Małym (*Klein Tinz*) i Piotrowicach (*Petrowicz*)<sup>822</sup>. Żoną Kiliana była Gerusza, a synami Rudiger i Henryk<sup>823</sup>.

### **Kiczold Hoberg**

Gniazdem rycerskiej rodziny Hobergów był najpewniej miśnieński Hohburg. Ich przedstawiciele przybyli na Śląsk w połowie XIII w. Ojcem Kiczolda mógł być Tyczko lub Henryk – odnotowani przy Bolku I Surowym<sup>824</sup>. Kiczold występował w źródłach od 1312 r. i odtąd aktywny był przy Henryku jaworskim. W jego dokumentach świadcował często do 1334 r.<sup>825</sup>. Od 1332 r. zaczął pojawiać się także przy Bolku II Małym, a następnie służył wyłącznie temu księciu, który mianował go sędzią dworskim. Kiczold odnotowany został z tym urzędem tylko jeden raz, 3 czerwca 1348 r.<sup>826</sup>. U boku Bolka II – i w źródłach w ogóle - notowany był do 19 kwietnia 1349 r.<sup>827</sup>. Jego synami byli: Jan (zwany Kiczoldi) - kanonik i kustosz wrocławskiej kolegiaty Świętego Krzyża<sup>828</sup>, a także Happo, Konrad, Mikołaj, Franczko i Kiczold<sup>829</sup>.

---

<sup>821</sup> APWr. Rep. 135, D 184a, s. 109-110; RS nr 2951, 3481, 3816, 4815.

<sup>822</sup> RS nr 3070, 3684.

<sup>823</sup> RS nr 3481, 4815. Kilian miał też prawdopodobnie córki - jego synowie zwali szwagrami Jacha z Maniowa, kanonika Mikołaja Banza oraz Piotra Sędkowica, T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 234.

<sup>824</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 236.

<sup>825</sup> RM nr 483; APJ. Dok. m. Jeleniej Góry, nr 2 = RS nr 3253, (APWr. Rep. 98, nr 29 (28) =) 3388, (APWr. Rep. 98, nr 29 (30) =) 3397, (APWr. Rep. 98, nr 30 (31) =) 3577, (APWr. Rep. 83, nr 19 (37) =) 3634, (APWr. Rep. 83, nr 21 (39) =) 3662, (APWr. Rep. 132 a, Dep. m. Lwówka Śl., nr 1 (4) =) 3700, 3773, 4177, 4219, 4239, 4568, (APWr. Rep. 132 d, Depozyt von Seidlitz - Sandreczki z Bielawy, nr 3 (4) =) 4869, 4998, 5195, 5305.

<sup>826</sup> Rśl. I, nr 750.

<sup>827</sup> APWr. Rep. 66, nr 98 (105) =) RS nr 5101, 5397, (APWr. Rep. 123, nr 25 =) 5429, 5490, (APWr. Rep. 123, nr 26 =) 5555, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 31 (U 55) =) 5637, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 32 (U 56) =) 5660, (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 33 (U 57) =) 5678, 5681, 6530, (APWr. Rep. 66, nr 124 (130) =) 6582; Rśl. I, nr 750; II, nr 49.

<sup>828</sup> Rśl. II, nr 612, 613, 992; Lbch. I, nr 736; C. Kuchendorf, *Das Breslauer Kreuzstift...*, s. 102.

<sup>829</sup> Pierwsi czterej wystąpili wspólnie jako rodzeństwo w 1370 r. (Lbch. I, nr 294). Kiczold dowodnie był ich bratem (Lbch. I, nr 693, 912) i razem z Konradem nazywany był synem Kiczolda, Lbch. II, 565.

## Jan

Wymienia go tylko jeden dokument, wystawiony 28 marca 1340 r. przez Henryka jaworskiego, w którym nazwany został byłym sędzią dworskim<sup>830</sup>. Dotyczy jego sporu z księciem o prawa do lasu, który - zgodnie z treścią tegoż dokumentu - kupił wcześniej od Henryka za 150 grzywien ojciec Jana, o imieniu Werner. Chodzi niewątpliwie o Wenera, mieszczanina jeleniogórskiego, który za tę właśnie sumę kupił w 1337 r. od księcia jaworskiego las pod Jelenią Górą - między Piechowicami (*Petirsdorf*) a Sobieszowem (*Hermansdorf*)<sup>831</sup>. Jan więc wywodził się ze stanu mieszczańskiego. Być może odwołany został z urzędu sędziego na skutek wspomnianego sporu z księciem, rozpatrzonego ostatecznie na korzyść Jana.

## Gizyler Kolneri

Wywodził się najprawdopodobniej z mieszczańskiej rodziny z Wrocławia, która przybyła na Śląsk z nadreńskiej Kolonii lub miśnieńskiego Cölln<sup>832</sup>. Nigdy jednak nie był w źródłach nazwany mieszczaninem<sup>833</sup>. Jego przodek lub dopiero sam Gizyler porzucił mieszczański stan, najpewniej nabywając majątek poza murami Wrocławia. Jest uchwytny źródłowo od 23 czerwca 1290 r., kiedy wystąpił jako świadek testamentu Henryka IV Probusa<sup>834</sup>. Ostatnia wola zmarłego księcia, zgodnie z którą rządy we Wrocławiu objąć miał po nim Henryk III głogowski, została jednak obalona. Mieszczanie i rycerze obwołali swym panem księcia legnickiego Henryka<sup>835</sup>. Kolnerowie mogli być aktywnymi zwolennikami tego ostatniego. Po objęciu bowiem przez Henryka legnickiego władzy we Wrocławiu Gizyler szybko zrobił karierę u jego boku. Pierwszy raz został odnotowany przy nim w styczniu 1291

---

<sup>830</sup> RS nr 6429. Przypuszczalnie, jak założyłem, był sędzią w Jeleniej Górze, zob. s. 68.

<sup>831</sup> RS nr 5826. Werner był najpewniej zasadzczą powstałej na miejscu tegoż lasu wsi Wenersdorf (dziś Pakoszów), D. Adamska, *Rozwój średniowiecznego osadnictwa w dawnych dystryktach lwóweckim, gryfowskim i jeleniogórskim w świetle przekazów pisanych*; [w:] *Historyczny krajobraz kulturowy zachodnich Sudetów. Wstęp do badań*, red. J. Piekalski, Wrocław 2020, s. 187.

<sup>832</sup> Spokrewnieni z nim zapewne Kolnerowie, Arnold i Piotr, byli wrocławskimi rajcami, *Breslauer Stadtbuch enthaltend die Rathslinie von 1287 ab und Urkunden zur Verfassungsgeschichte der Stadt*, hrsg. H. Markgraf, O. Frenzel, [w:] *Codex diplomaticus Silesiae*, Bd. 11, Breslau 1882, s. 2-3; G. Pfeiffer, *Breslauer Patriziat im Mittelalter*, Breslau 1929, s. 66; M. Goliński, *Biogramy mieszczan...*, nr 10, 178.

<sup>833</sup> Za mieszczańskim rodowodem Gizylera przemawia potwierdzenie przez niego w 1299 r. nadania swych przodków parceli we Wrocławiu dla tamtejszego klasztoru NMP na Piasku, SUB VI, nr 409.

<sup>834</sup> SUB V, nr 452.

<sup>835</sup> J. Dąbrowski, *Dzieje polityczne...*, s. 329-331; T. Jurek, *Dziedzic Królestwa...*, s. 28-32

r.<sup>836</sup>. Najpóźniej zaś w marcu tego roku został sędzią dworskim wrocławskim<sup>837</sup>. Sprawując jeden z najwyższych urzędów, należał do najbliższych doradców księcia i najczęściej towarzyszących mu osób<sup>838</sup>. W jego imieniu rozsądził w 1295 r. spór graniczny między Mikołajem z Ciepłowodów a klasztorem w Lubiążu<sup>839</sup>. Na służbie Henryka rósł majątek Gizylera – ksiązę obdarował go dobrami w położonych na południe od Wrocławia: Węgrach (*Wangir*), Jaksonowie (*Jexenow*), Wojkowicach (*Wetcowicz*) oraz Brzozie (*Brashczin*)<sup>840</sup>. Po śmierci Henryka V w 1296 r. i objęciu regencji w księstwie wrocławskim przez Bolka I, Gizyler pozostał na urzędzie sędziego dworskiego i spotykany był, niezbyt jednak często, w otoczeniu księcia świdnickiego<sup>841</sup>. Na jego służbie dostąpił zaszczytu pasowania na rycerza – był to kolejny dowód jego wysokiej pozycji i awansu społecznego<sup>842</sup>. Po śmierci Bolka w 1301 r., Gizyler związany był z Bolesławem III Rozrzutnym<sup>843</sup>. W czasie rywalizacji o opiekę nad nim i jego braćmi, należał być może do stronnictwa sprzyjającego królowi czeskiemu Wacławowi II<sup>844</sup>. Wraz z objęciem samodzielnych rządów przez Bolesława, Gizyler służył mu jako sędzia dworski do 6 stycznia 1309 r., gdy ostatni raz został odnotowany w źródłach<sup>845</sup>. Oprócz wspomnianego wyżej majątku ofiarowanego Gizylerowi przez Henryka V, należał do niego także zakupiony od tego księcia w 1292 r. las zwany *Gay* leżący pod Wrocławiem<sup>846</sup>. Żoną Gizylera była Matylda z Banzów, bardzo wpływowych patrycjuszy wrocławskich. Ich synami byli dowodnie Gizko i Hanko<sup>847</sup>, być może też Mikołaj<sup>848</sup>, córkami zaś Małgorzata<sup>849</sup>, a także nieznaną z imienia żona niejakiego Sandera<sup>850</sup>.

---

<sup>836</sup> SUB VI, nr 4, 5.

<sup>837</sup> SUB VI, nr 15.

<sup>838</sup> SUB VI, nr 54, 68, 73, 96, 97, 114, 127, 140, 158, 171, 188, 191, 210, 216, 224, 242.

<sup>839</sup> Wspólnie z Fryderykiem, proboszczem w Środzie, SUB VI, nr 220.

<sup>840</sup> Darowiznę zatwierdzili w 1309 r. synowie Henryka V, RS nr 3026.

<sup>841</sup> Świadcował w dokumentach Bolka I w 1298 i 1301 r., SUB VI, nr 355; RS nr 2652, 2662.

<sup>842</sup> Rycerzem zwany był pierwszy raz 26 kwietnia 1299 r., SUB VI, nr 388.

<sup>843</sup> Przy księciu od 1302 r., RS nr 2714.

<sup>844</sup> Przemawia za tym obecność Gizylera, tytułowanego wciąż sędzią dworskim, w 1305 r. na listach świadków dokumentów biskupa wrocławskiego, Henryka z Wierzbnej, opiekuna nieletnich księżąt i zwolennika czeskiego króla, RS nr 2829, 2844; J. Dąbrowski, *Dzieje polityczne...*, s. 345.

<sup>845</sup> RS nr 2855, 2857, 2864, 2866, 2867, 2877, 2881, 2893, 2898, 2904, 2905, 2929, 2930, 2931, 2944, 2986, 3000, 3005, 3026.

<sup>846</sup> SUB VI, nr 63.

<sup>847</sup> Razem z matką, RS nr 5554. Bratem Matyldy był słynny kanonik wrocławski i kantor kolegiaty Św. Krzyża, Mikołaj Banz – synów Gizylera zwał on swoimi siostrzeńcami, RS nr 4123; C. Kuchendorf, *Das Breslauer Kreuzstift...*, s. 64-65; Wielokrotnie o jego roli na tle historii diecezji wrocławskiej, T. Silnicki, *Dzieje i ustrój*

## Peczko Landeskron

Ta rycerska rodzina pisała się z zamku Landeskron pod Zgorzelcem i przybyła na Śląsk pod koniec XIII w.<sup>851</sup>. Peczko pieczętował się dwoma hakami zakrzywionymi w górnej części do siebie<sup>852</sup>. Jego ojcem był zapewne Henryk, służący księciu legnickiemu, Bolesławowi III, właściciel majątku pod Bolesławcem - m.in. Olesznej (*Olsna*)<sup>853</sup>, z której pisał się Peczko<sup>854</sup>. Tego ostatniego wymienia po raz pierwszy dokument księcia głogowskiego, Henryka IV, wystawiony grudnia 1320 r.<sup>855</sup>. W kolejnych latach Peczko aktywny był jednak przy Henryku jaworskim. Między 1329 a 1346 r. wpisany został jako świadek sześciu dokumentów tego księcia, z czego pięć wystawiono w Bolesławcu, a 15 listopada 1345 i 6 marca 1346 r. tytułowany był w nich sędzią dworskim bolesławieckim<sup>856</sup>.

---

*Kościota na Śląsku*, [w:] *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, t. II, z. 1, Kraków 2013, s. 187-211).

<sup>848</sup> RS nr 4849.

<sup>849</sup> RS nr 6038.

<sup>850</sup> Gizyler zwał go swym zięciem, RS nr 2881.

<sup>851</sup> M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie*, cz. 2, s. 99, 164-165; T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 248; M.L. Wójcik, *Rogi, haki czy widlaki? O właściwą postać herbu śląskich Landeskronów w średniowieczu, czyli raz jeszcze o sfragistyce w służbie heraldyki*, [w:] *Dawne pieczęcie. Typologia – metody badań – interpretacje*, red. Z. Piech, Warszawa 2015, s. 427-428. Z ostatnim z wymienionych badaczy zgodzić należy się, że Landeskronowie nie osiągnęli na Śląsku rangi społecznej równej choćby przytoczonym przez niego Haugwitzom, Schaffom i Glaubitzom, aczkolwiek zwrócić należy uwagę na ich aspiracje w tym kierunku. Byli wszak właścicielami miasta. Niewielkiego wprawdzie Nowogrodzka nad Kwisą, lecz zjawisko to nie należało jeszcze wówczas do częstych w księstwach jaworskim i świdnickim (z pewnością nie lokowali Nowogrodzka, jak sądził R. Eysmont, *Kod genetyczny miasta. Średniowieczne miasta lokacyjne Dolnego Śląska na tle urbanistyki europejskiej*, Wrocław 2009, s. 436-437, przypisujący do Landeskronów pierwszego wójta tego miasta z 1233 r.). Fakt ten zdaje się chyba przeczyć opinii o „słabości ekonomicznej” Landeskronów, M.L. Wójcik, *Rogi, haki...*, s. 413-414.

<sup>852</sup> M.L. Wójcik, *Rogi, haki...*, s. 431; tenże, *Pieczęcie rycerstwa*, t. 1, s. 425.

<sup>853</sup> Znany od 1307 r., wielokrotny świadek książęcych dokumentów w latach 1311- 1346 (RS nr 2955, 3194; Rśl. I, nr 502). Należał do niego także Trzebień (*Treben*) i Budzieszyce (*Budochindorf*), które wraz z Oleszną kupił w 1314 r. wspólnie ze swym zięciem, Mikołajem Olow, RS nr 3436.

<sup>854</sup> Rśl. I, nr 177.

<sup>855</sup> RS nr 4083.

<sup>856</sup> RS nr 4869, 5313 – Jesco, 6988; LS. nr 1, 2. Rśl. I, nr 438.



## Piotr Liebenau

Miejscowość, z której pochodził, to dzisiejszy Lubnów pod Ziębicami. Jak zapisał autor *Księgi henrykowskiej*, Piotr był synem tamtejszego sołtysa<sup>857</sup>. Nie miał jednak plebejskiego pochodzenia, jak dotąd sądzono<sup>858</sup>. Zgodnie z nowymi ustaleniami M.L. Wójcika, najprawdopodobniej wywodził się z rodziny rycerskiej, której korzenie sięgały Saksonii<sup>859</sup>. Piotr zaczął być notowany w źródłach w 1291 r., gdy wystąpił jako świadek dokumentu rycerza Jana z Osiny<sup>860</sup>. Od lipca 1294 r. pojawiał się natomiast w otoczeniu Bolka I<sup>861</sup>. Odegrał rolę w czasie jego zabiegów zmierzających do przejęcia władzy nad należącą do diecezji wrocławskiej ziemią nyską-otmuchowską. 1 października 1295 r. poświadczony został jako burgrabia wzniesionego przez Bolka zamku (zwanego *Novum Castrum*, a także zamkiem w Paczkowie – dziś na terenie wsi Chałupki), którego zadaniem była kontrola biskupiego Paczkowa<sup>862</sup>. Ponadto pełnił też urząd sędziego dworskiego prawa polskiego, którym tytułowany był w dokumencie z 10 sierpnia 1300 r.<sup>863</sup>. Po śmierci Bolka I Piotr pojawił się jeszcze przy Hermanie brandenburskim podczas jego wizyty w Kątach 9 lipca 1302 r. Świadcując w dokumencie margrabiego wymieniony został pierwszy raz jako rycerz pasowany<sup>864</sup>. Do Piotra należały dwa łany w Nietowicach, nabyte – zgodnie z relacją opata henrykowskiego – za jednego wierzchowca od Piotra Kotka. Łany te sprzedał następnie za dług wynoszący 15 grzywien mieszczaninowi ziębickiemu, Mikołajowi Watzenrode<sup>865</sup>. Piotr posiadał pieczęć przedstawiającą w polu tarczy wspiętego jednorożca o rybem ogonie<sup>866</sup>.

<sup>857</sup> *Księga henrykowska...*, s. 70.

<sup>858</sup> Ostatnio, D. Adamska, *Wieś – miasteczko – miasto. Średniowieczne osadnictwo w dorzeczu górnej i dolnej Oławy*, Łomianki 2019, s. 384; M. Cetwiński, „Parentibus non valde nobilibus”: *Księga henrykowska o mechanizmach wyłaniania śląskich elit*, [w:] *Śląski mikrokosmos. Studia nad Księgą henrykowską*, Częstochowa 2020, s. 189.

<sup>859</sup> Ojcem Piotra był prawdopodobnie Ulryk, przypuszczalnie syn Jana, wywodzącego się z Burgliebenau nad Elstrą, M.L. Wójcik, *Pieczęcie rycerstwa*, t. 1, s. 434-435; G.J. Brzustowicz, *Rody rycerskie ziemi choszczańskiej XIII-XVI wieku. Polityka – gospodarka – kultura – genealogia*, Warszawa 2004, s. 299.

<sup>860</sup> SUB VI, nr 23.

<sup>861</sup> W latach 1294-1299 świadkował w sześciu dokumentach księcia. Towarzyszył mu m.in. dwukrotnie podczas wizyt w Legnicy (1296 i 1297), nad którą Bolko sprawował kontrolę, będąc opiekunem nieletnich książąt wrocławskich, SUB VI, nr 155, 284, 292, 307, 388, 393.

<sup>862</sup> SUB VI, nr 217. Burgrabią był najpóźniej do 16 marca 1301 r., M. Goliński, *Książę, biskup i zamki...*, s. 50; A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, s. 121; tenże, *Od Goldensteinu...*, s. 281.

<sup>863</sup> SUB VI, nr 444.

<sup>864</sup> RS nr 2719.

<sup>865</sup> *Księga henrykowska...*, s. 70.

## Henryk Liebau

Liebau to dzisiejsza Lubawka na pograniczu śląsko-czeskim. Źródła wymieniają Piotra pierwszy raz w 1290 r., jako zięcia Konrada Reichenbacha<sup>867</sup>. W tym roku też, wraz ze swoim wpływowym teściem, wszedł na służbę Bolka I, po opanowaniu przez niego okolic Rychbachu. Z księciem tym Henryk był związany do końca jego rządów<sup>868</sup>. U ich schyłku, 16 marca 1301 r., poświadczony został jako burgrabia w Paczkowie - czyli na wspomnianym już wyżej zamku w dzisiejszych Chałupkach<sup>869</sup>. Tym samym przypisać można mu najprawdopodobniej udział w ostatnich poczynaniach Bolka I, zmierzających ponownie – jak się interpretuje – do objęcia kontroli nad ziemią nysko-otmuchowską. Zamek powierzony pod zarząd Henryka odgrywać miał ważną rolę w tych planach<sup>870</sup>. Po śmierci Bolka I odnotowano Henryka w 1303 r. w testacji dokumentu starosty Hermana von Barboy, a także jego szwagra, Hermana Reichenbacha – w tym drugim Henryk pierwszy raz wystąpił jako rycerz pasowany<sup>871</sup>. Po raz ostatni pojawił się w źródłach 25 marca 1306 r. jako świadek transakcji Ścibora z Czesławic i jego synów z opatem henrykowskim<sup>872</sup>.

## Pusz Liebenthal

Jego rodzina przybyła na Śląsk prawdopodobnie z miśnieńskiego Liebethal koło Pirny. Henryk, przodek Pusza, pojawił się w 1251 r. w otoczeniu Bolesława Rogatki. Najpewniej był założycielem Lubomierza (Liebenthal), przy którym wznosił zamek, będący śląską siedzibą rodziny<sup>873</sup>. Z kolei matka Pusza, Jutta, ufundowała w Lubomierzu klasztor

---

<sup>866</sup> M.L. Wójcik, *Pieczenie rycerstwa*, t. 1, s. 435-436.

<sup>867</sup> SUB V, nr 450.

<sup>868</sup> SUB V, nr 488; VI, nr 78, 85, 94, 130; RS nr 2629.

<sup>869</sup> RS nr 2629.

<sup>870</sup> A. Boguszewicz, *Od Goldensteinu...*, s. 281.

<sup>871</sup> RS nr 2751, 2769.

<sup>872</sup> RS nr 2885.

<sup>873</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 249-250. *Castrum in Lybintal*, wzmiankowany na początku XIV w. (*Liber Foundationis...*, s. 130), stał prawdopodobnie na terenie dzisiejszej wsi Miłęcice, T. Jurek, *Abstructores castrorum...*, s. 780-781; D. Nowakowski, *Śląskie obiekty typu motte. Studium archeologiczno-historyczne*, Wrocław 2017, s. 196. Pieczęć Pusza nie jest znana. Współcześni mu Liebenthalowie żyjący na Śląsku używali herbu przedstawiającego na tarczy dwa rzędy ułożonych w skos kamieni (rombów), M.L. Wójcik, *Pieczenie rycerstwa*, t. 1, s. 437-438.

benedyktyniek w 1278 r.<sup>874</sup>. Rodzinę tę zaliczyć można więc do zamożnych. Pusz pojawił się w źródłach pierwszy raz w 1289 r. jako donator rodzinnego klasztoru, wspólnie z matką oraz bratem<sup>875</sup>. Od 1295 r. śledzić można jego związki z Bolkiem I - w styczniu tego roku towarzyszył mu w Świerzawie, a w lipcu w Strzelinie<sup>876</sup>. Przy drugiej okazji być może dopatrywać należy się już jego poważniejszego znaczenia na dworze - wraz z dostojnikami Kościoła i dwoma innymi rycerzami Bolka I wystąpił w roli świadka kompromisu księcia z biskupem wrocławskim Janem Romką<sup>877</sup>. Niewykluczone, że pośredniczył w zawarciu porozumienia, Liebenthalowie byli bowiem blisko związani z biskupem. Krewny Pusza, Wilryk Liebentahl, był kapłanem Jana Romki<sup>878</sup>. Pusz zdobyć mógł wówczas zaufanie księcia, które przełożyło się na jego późniejszy awans. Po objęciu w 1296 r. opiekuńczych rządów w księstwie wrocławskim, Bolko I mianował go sędzią dworskim w Legnicy. Na urzędzie tym poświadczony został 10 sierpnia 1301 r.<sup>879</sup>. Po raz ostatni odnotowany został w źródłach jako świadek dokumentu margrabiego brandenburskiego Hermana, wystawionego podczas jego wizyty w księstwie świdnicko-jaworskim w 1302 r.<sup>880</sup>.

### Goświn Münsterberg

Pochodził z rodziny od dawna służącej Piastom, której przedstawiciele charakteryzowali się wysokim poziomem wykształcenia. Jego ojcem był Konrad - syn ziebickiego wójta Henryka, a matką Gertruda - córka magistra Goświna, medyka Bolesława Rogatki i Henryka III Białego<sup>881</sup>. Goświn pojawił się w źródłach pierwszy raz w okresie konfliktu Henryka IV Probusa z biskupem wrocławskim Tomaszem II. Jego rodzina stała po

---

<sup>874</sup> SUB IV, nr 333; K. Gibała-Nowak, *Status miasta klasztornego na przykładzie Lubomierza*, [w:] *Klasztor w mieście średniowiecznym i nowożytnym*, red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław-Opole 2000, s. 199-207; P. Wiszewski, *Zakony z terenów...* s. 49; D. Adamska, *Fundacje dewocyjne...*, s. 42-45.

<sup>875</sup> SUB V, nr 437.

<sup>876</sup> SUB VI, nr 180, 204.

<sup>877</sup> Oddającego ich spór, wynikły z roszczeń księcia do ziemi nyskiej, pod arbitraż biskupa krakowskiego Jana Muskaty, M. Goliński, *Książę, biskup i zamki...*, s. 47 in.

<sup>878</sup> SUB V, nr 153.

<sup>879</sup> RS nr 2653.

<sup>880</sup> RS nr 2719.

<sup>881</sup> Oprócz dziada, tytuły naukowe nosili także stryjowie Goświna – Jakub, który był doktorem, a także Jan i Gosko – magistrowie, M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie*, cz. 2, s. 104, tabl. 11; A. Jureczko, *Henryk III Biały...*, s. 165.

stronie księcia<sup>882</sup>. Być może w związku ze sporem, Goświn posłował w kwietniu 1285 r. do Bolesława II opolskiego, stronnika księcia wrocławskiego w walce z biskupem<sup>883</sup>. Krótco po śmierci Henryka IV, w lipcu 1291 r. Goświn poświadczony został pierwszy raz jako dziedziczny wójt Ziębic<sup>884</sup>, a niedługo potem, najpóźniej 17 września 1292 r., dostąpił także zaszczytu pasowania na rycerza<sup>885</sup>. W tym czasie, od śmierci Henryka IV Probusa w czerwcu 1290 r., przynależność południowej części jego księstwa, wraz z Ziębicami, jest kwestią niejasną. Pierwszym śladem zwierzchności Bolka I Surowego nad tym obszarem jest dokument z 30 listopada 1292 r., w którym książę zatwierdził prawa wójta Strzelina. Jego świadkiem został Goświn. Pierwsze wystąpienie wójta Ziębic przy Bolku I dowodzi, że i nad tym miastem książę roztaczał już swe rządy i miał ułożone relacje z miejscową elitą<sup>886</sup>. Zwiąawszy się z nową władzą, Goświn pozostał na stanowisku ziębiciego wójta. Często pojawiał się u boku księcia świdnickiego zwłaszcza w 1293 r. W styczniu świadcował przy nadaniu przez niego praw miejskich Strzelinowi<sup>887</sup>. W lutym wystąpił w testacji dokumentu sprzedaży Bolkowi I majątku przez Poltka z Szybowic (Snellenwalde), do czego rycerz ten zmuszony został przez władcę w związku z zaniedbaniem swych wasalnych obowiązków<sup>888</sup>. W sierpniu 1293 r. natomiast, na polecenie Bolka I, Goświn wydał wspólnie z ziębicą ławą miejską korzystny dla cystersów z Henrykowa wyrok, zezwalający im na produkcję sukna<sup>889</sup>. Po 1293 r. źródła nie notują już Goświna w otoczeniu Bolka I. Trudno stwierdzić, czym podyktowana była jego absencja na książęcym dworze. Być może tłumaczyć można ją fragmentarycznością zachowanych dziś źródeł. Z pewnością nie wynikała ona z utraty

---

<sup>882</sup> M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie*, cz. 2, s. 104-105.

<sup>883</sup> SUB V, nr 197; R. Grodecki, *Dzieje polityczne...*, s. 305.

<sup>884</sup> SUB VI, nr 23. Jeszcze w tym samym miesiącu wystawił także dokument jako wójt Ziębic, SUB VI, nr 24.

<sup>885</sup> SUB VI, nr 67. Pasowanym rycerzem był już więc zanim występować zaczął przy Bolku I Surowym. Nie mógł być zatem pasowany w nagrodę za wierną służbę na dworze tego księcia, jak twierdził A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, s. 111; a za nim D. Adamska, *Wieś – miasteczko – miasto...*, s. 114, dostrzegający w źródłach rycerski pas u Goświna dopiero 11 marca 1293 r.

<sup>886</sup> SUB VI, nr 78; A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, s. 111.

<sup>887</sup> SUB VI, nr 85.

<sup>888</sup> SUB VI, nr 91; M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie*, cz. 2, s. 167. Ponadto w 1293 r. Goświn towarzyszył księciu również w: Świerzawie, Strzegomiu, Strzelinie, był też świadkiem dyplomu Bolka I wystawionego w nieznanym miejscu, SUB VI, nr 95, 123, 125, 130.

<sup>889</sup> SUB VI, nr 117. Wyrok zatwierdzony został następnie przez księcia we wrześniu 1293 r. r., SUB VI, nr 123; D. Adamska, *Wieś – miasteczko – miasto...*, s. 128. Goświn znany był także z zatwierdzania transakcji majątkowych mnichów henrykowskich, SUB VI, nr 257, 437; RS nr 3752.

znaczenia przez tego rycerza. W dalszym ciągu był bowiem wójtem w Ziębicach<sup>890</sup>. Ponadto jeszcze za życia Bolka I, w sierpniu 1300 r. i w maju 1301 r., poświadczony został jako burgrabia ziębicki<sup>891</sup>. Po śmierci Bolka I Goświn towarzyszył wizytującemu księstwo świdnicko-jaworskie w 1302 r. margrabiemu brandenburskiemu Hermanowi<sup>892</sup>. Znany jest też z listy świadków dokumentu ustanowionego przez niego starosty, Hermana von Barboy, wydanego w 1303 r.<sup>893</sup>. Wciąż był zatem wpływową postacią w księstwie, trzymającą w swych rękach zamek ziębicki<sup>894</sup>. Po dojściu Bernarda świdnickiego do lat sprawnych, źródła notują nieregularną obecność Goświna na jego dworze między 1310 a 21 maja 1318 r.<sup>895</sup>. W tym czasie m.in. powołany został w 1312 r. przez księcia do rozpatrzenia sporu majątkowego joannitów z Rychbachu z rycerzem Zygfydem Gerlaschheimem<sup>896</sup>. Ostatnia wzmianka o Goświnie pochodzi z 21 maja 1318 r.<sup>897</sup>. Jego śmierć zapisali pod datą 9 grudnia cystersi z Henrykowa w prowadzonym przez siebie nekrologu<sup>898</sup>. Będąc wójtem i kasztelanem w Ziębicach, Goświn był z pewnością zamożnym człowiekiem. Fragmentarycznie zachowane źródła informują o posiadanym przez niego majątku w tym mieście. W 1291 r. zatwierdzając dawną darowiznę swego ojca dla klasztoru w Henrykowie, od siebie dołożył do niej ławę mięsną w Ziębicach<sup>899</sup>. Wspierał także ziębicki szpital, potwierdzając w 1292 r. przekazanie mu niegdyś młyna przez swego ojca<sup>900</sup>. W 1295 r. sprzedał opatowi kamienieckiemu dwie ławy mięsne w Ziębicach za cenę 60 grzywien<sup>901</sup>. W 1311 natomiast sprzedał łan pod Ziębicami tamtejszemu mieszczaninowi, pisarzowi Herbordowi<sup>902</sup>. Goświn pieczętował się herbem przedstawiającym krzyż św. Andrzeja, a na nim pięć róż – jedna w środku i po jednej

---

<sup>890</sup> Notowany był na tym urzędzie w 1295 r., SUB VI, nr 214, 257, 417, 437.

<sup>891</sup> SUB VI, nr 444; RS nr 2641.

<sup>892</sup> RS nr 2719.

<sup>893</sup> RS nr 2751.

<sup>894</sup> Jako kasztelan w Ziębicach wystąpił w dokumencie Rudigera Haugwitza 13 lipca 1305 r., RS nr 2853.

<sup>895</sup> RS nr 3120, 3131, 3134, 3686, 3800.

<sup>896</sup> RS nr 3322.

<sup>897</sup> RS nr 3800.

<sup>898</sup> *Schlesische Nekrologien...*, s. 302. *Ob. dominus Gozko Munsterberk, benefactor domus.*

<sup>899</sup> SUB VI, nr 24.

<sup>900</sup> SUB VI, nr 67.

<sup>901</sup> SUB VI, nr 214.

<sup>902</sup> RS nr 3206.

na końcach ramion<sup>903</sup>. Jego żoną była bliżej nieznana Zofia, dziećmi zaś: Mikołaj, Konrad, Zofia i Adelajda<sup>904</sup>.

### **Mikołaj Münsterberg**

Był bratem Goświna i tak jak on pieczętował się herbem przedstawiającym krzyż św. Andrzeja, na którym pięć róż – jedna w środku i po jednej na końcach ramion<sup>905</sup>. W pierwszych latach swej utrwalonej źródłowo aktywności publicznej Mikołaj występował najczęściej wraz z Goświnem. Za jego zgodą w lipcu 1291 r. Goświn zatwierdził darowiznę ich ojca na rzecz klasztoru w Henrykowie i również obdarował cystersów<sup>906</sup>. Był obecny przy bracie także rok później, gdy ten wsparł szpital w Ziębicach<sup>907</sup>. W 1295 r., ponownie za zgodą Mikołaja, Goświn sprzedał ławy mięsne w Ziębicach opatowi kamienieckiemu<sup>908</sup>. Wspólnie też obaj bracia widnieją w roli świadków dokumentów wystawionych przez Piotra Liebaua (1300) i Rudigera Haugwitza (1305)<sup>909</sup>. Zdaje się, że Mikołaj pozostawał w cieniu swego starszego i wpływowego brata. Wymownym w tym kontekście jest dokument ziębickiego wójta Jana z 1302 r., w którego testacji wpisano go po prostu, jako *Nicolao fratre Gozkonis*, choć tego drugiego nie odnotowano wówczas wśród obecnych<sup>910</sup>. W 1310 r. Mikołaja związał się z dworem Bernarda świdnickiego i do jesieni 1312 r. wielokrotnie występował przy księciu - od 2 grudnia 1310 r. jako sędzia dworski w Świdnicy<sup>911</sup>. Urząd ten sprawować mógł do 15 października 1312 r.<sup>912</sup>. W marcu 1315 r. Mikołaj sprzedał joannitom z Ziębic należne mu prawa z czterech łąnów będących w rękach jego ogrodnika, Henryka Summe. Zgodę na transakcję dała żona, Klara<sup>913</sup>. Ostatni raz Mikołaj był uchwytany w źródłach 4 lipca 1315 r., jako świadek dokumentu wrocławskiego biskupa, Henryka z Wierzbnej<sup>914</sup>.

---

<sup>903</sup> M. Wójcik, *Pieczęcie rycerstwa*, t. 1, s. 485-487.

<sup>904</sup> M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie*, cz. 2, s. 104, tabl. 11.

<sup>905</sup> M.L. Wójcik, *Pieczęcie rycerstwa*, t. 1, s. 489.

<sup>906</sup> SUB VI, nr 24.

<sup>907</sup> SUB VI, nr 67.

<sup>908</sup> SUB VI, nr 214.

<sup>909</sup> SUB VI, nr 444; RS nr 2853.

<sup>910</sup> RS nr 2725. W podobnych zresztą okolicznościach w ten sam sposób przedstawił się Mikołaj w wystawionym przez siebie dokumencie w 1315 r., RS nr 3480.

<sup>911</sup> RS nr 3118, 3119, 3120, 3131, 3134, 3136, 3168, 3171, 3172, 3214, 3222, 3322.

<sup>912</sup> W którym pojawił się jego następca, RS nr 3314.

<sup>913</sup> RS nr 3480.

<sup>914</sup> RS nr 3504.

## Hancz Nebelschütz

Jego rodzina pochodziła najpewniej z górnołużyckiego Nebelschütz. Jej przedstawiciele spotkać można było już od schyłku XIII w. przy Piastach linii głogowskiej. Żyjący natomiast później w księstwie jaworskim Nebelschützwowie przybyć mogli na Śląsk wprost z Łużyc w czasach sprawowania władzy nad ich częścią przez Henryka jaworskiego<sup>915</sup>. Książę ten w listopadzie 1330 r. sprzedał Mikołajowi Nebelschützowi, a także jego niewymienionym z imienia braciom, prawa książęce w Bielance (*Luternsyphen*) oraz Rakowicach Wielkich (*Grosin Rakewicz*) pod Lwówkiem<sup>916</sup>. Jednym tych braci mógł być Hancz – w świetle późniejszych źródeł dowodnie brat Mikołaja<sup>917</sup>. Z imienia jednak pierwszy raz został on wymieniony dopiero w 1346 r., gdy objął w posiadanie 3 łany w Buczku pod Bolesławcem<sup>918</sup>. Kiedy Bolko II Mały przyłączył w 1346 r. dzielnicę jaworską do swego księstwa, w jego otoczeniu pojawiać zaczął się Hancz. Początkowo obserwować można jego sporadyczne kontakty z księciem świdnickim<sup>919</sup>. Znacznie częściej natomiast jego obecność przy nim udokumentowana została w latach 1357-1364<sup>920</sup>. Dnia 22 stycznia 1364 r. poświadczony został jako książęcy marszałek<sup>921</sup>. Nie wiadomo, jak długo żył później Hancz, w kolejnych latach w zapiskach świdnicko-jaworskiego Landbucha występował bowiem także jego imiennik w rodzinie, co sprawia, że trudno odróżnić ich od siebie. Z pewnością natomiast Hancz nie był już marszałkiem 7 czerwca 1365 r.<sup>922</sup>. Jego nieznaną z imienia żonę pochodziła z rodziny von Rohnau<sup>923</sup>.

---

<sup>915</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 258. Nie znamy herbu używanego przez Hancza. Pieczęć współczesnego mu jego krewnego, Piotra, przedstawiała hełm rycerski i klejnot w postaci dwóch zwróconych ku sobie łabędzich szyi, M.L. Wójcik, *Pieczęcie rycerstwa*, t. 2, s. 497-498.

<sup>916</sup> RS nr 4974.

<sup>917</sup> Rśl. I, nr 465.

<sup>918</sup> Rśl. I, nr 409.

<sup>919</sup> Pojawił się na nim pierwszy raz 15 maja 1346 r., później w 1347 i 1351 r., Rśl. I, nr 465, 596; II, nr 555.

<sup>920</sup> APJ. Dok. m. Jeleniej Góry, nr 10 (12), 11 (13), 13 (16); APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 129 (U 162); APWr. Rep. 91 nr 326 (334); RM nr 104; Rśl. III, nr 446, 496 – Henczlinus, 512 - Henczelinus; IV, nr 284; V, nr 134.

<sup>921</sup> RM nr 104.

<sup>922</sup> W. Lippert, *Wettiner und Wittelsbacher...*, nr 125.

<sup>923</sup> Teściem Hancza był Peczold Rohnau, Rśl. I, nr 409.

## Mikołaj Nebelschütz

Podobnie jak jego dwaj bracia, Hancz i Piotr, związany był z Bolkiem II Małym. U jego boku pojawił się pierwszy raz w 1351 r. Był odtąd często widywany w otoczeniu księcia aż do jego śmierci w 1368 r. Należał w tym czasie do najczęstszych świadków jego dokumentów<sup>924</sup>. Za swoją wierną służbę został w 1367 r. obdarowany majątkiem pod Brzegiem - w Łukowicach (*Lukawiz*) i sąsiednim Przylesiu (*Cunradswalde*)<sup>925</sup>. Mikołaj był później wielokrotnie notowany przy księżnej Agnieszce, conajmniej do 1380 r.<sup>926</sup>. Należał do niego majątek w Starej Kamienicy (*Furdersten Kemmeniz*) pod Jelenią Górą. Wspólnie z braćmi posiadał też dobra w Rakowicach Wielkich (*Grosen Rakewicz*) – z Mikołaj pisał się z nich w 1376 r. - i Bielance (*Luttirseiffen*) pod Lwówkiem, w Bełczynie (*Susenbach*), Pławnej (*Smotenseiffen*) i Górczycy (Hoendorf) pod Wleniem, a także w Kruszynku (*Wenigen Crouschin*) i Świeborowicach (*Swebirdorf*) niedaleko Bolesławca<sup>927</sup>. Żoną Mikołaja była Katarzyna Wederau (Wiadrów pod Jaworem), której w 1376 r. zapisał majątek w Rakowicach Wielkich<sup>928</sup>.

---

<sup>924</sup> RM nr 640; APWr. Dok. m. Świdnicy nr 129 (U162); (Rep. 132 d. Dep. rodz. Pfeil-Oberdisdorf nr 1 =) Rśl II nr 555; III, nr 446; Lbch. I, nr 4, 241, 10, 114, 40, 13, 22, 5, 135, 124, 126, 83, 130, 38, 68, 239, 26, 14, 11, A4, 139, 143, 172, 177, 140, 28, 37, 29, 144, 31, 30, 46, 145, 29, 69, 195, 196, 157, 153, 52, 160, 161, 159, 244, 170, 212, 63, 178, 100, 221, 222, 223, 59, 56, 55, 57, 173, 176, 226, 60, 61, 62, 72, 229, 230, 197, 215, 201, 77, 75, 76, 64, 74, 204, 205, 206, 79, 80, 207, 219, 82, 84, 218, 90, 243, 89, 91, 228, 96, 209, 210, 101, 102; T. Jurek, *Fragmenty zaginionej księgi...*, nr 27.

<sup>925</sup> Lbch. I, nr 237. W razie bezpotomnej śmierci Mikołaja, miał on być dziedziczony przez jego braci, Hancza, Henryka i Piotra.

<sup>926</sup> Lbch. I, nr 278, 270, 375, 317, 275, 331, 334, 257, 325, 328, 338, 333, 353, 271, 273, 269, 417, 358, 384, 395, 390, 481, 402, 308, 403, 405, 286, 288, 287, 421, 293, 416, 314, 435, 309, 311, 315, 436, 462, 428, 429, 445, 433, 434, 440, 442, 473, 469, 506, 482, 486, 472, 475, 691, 727, 515, 480, 490, 497, 496, 509, 614, 508, 519, 520, 521, 525, 527, 707, 523, 556, 604, 630, 637, 540, 537, 588, 534, 567, 555, 569, 575, 573, 574, 585, 684, 597, 664, 618, 619, 683, 616, 659, 613, 624, 629, 638, 678, 688, 645, 670, 671, 742, 749, 778, 779, 817, 825, A26, 832, 873, 874, 875, 895, 838, 839, 840, 853, 911, 941, 979, 953, 951, 954, 946, 948, 1021, 963, 964, 967, 979, 995, 978, 1006, 1011, 1035, 1039, 1043, 1046, 1049, 1077, 1089, 1108, 1102, 1109, A64. Trudno określić, jak długo występował w źródłach – w rodzinie Nebelschützów pojawili się jego imiennicy, od których ciężko go odróżnić (w 1385 r. Mikołaj syn Mencela, w 1390 r. Mikołaj syn Guncela, Lbch. I, nr 168, 784). Może to on jeszcze w dokumentach starosty Benesza z Choustnika z 1392 r. (Lbch. II, nr 1052, 1136) – *Nitsche*, jak wpisywano go niemal zawsze we wcześniejszych dokumentach.

<sup>927</sup> Lbch. I, nr 213, 583, 697, 721, 722, 864, 969, 970, 1065, 1102.

<sup>928</sup> Lbch. I, nr 1065.



## Fryderyk Pechwinkel

Przodkowie Fryderyka nie są znani<sup>929</sup>. Używany przez niego predykat Pechwinkel odnosił się do nazwy zamku w Jeleniej Górze<sup>930</sup>. Był już więc najpewniej jego burgrabią, gdy 7 stycznia 1346 r. wpisany został z nim, a także jako rycerz pasowany, w testacji dokumentu Henryka jaworskiego – jest to zarazem pierwsze źródło wymieniające Fryderyka<sup>931</sup>. Kilka miesięcy później władzę w księstwie jaworskim objął Bolko II, a Fryderyk stał się odtąd osobą często przebywającą w jego otoczeniu. Wielokrotnie świadkował w dokumentach księcia do 1368 r.<sup>932</sup>. Po jego śmierci jeszcze częściej notowany był przy księżnie Agnieszce. W nagrodę za wierną służbę darowała mu w 1371 r. (lub 1370 r.) folwark przy jeleniogórskim zamku<sup>933</sup>. W dokumentach księżnej Fryderyk świadkował do 1374 r.<sup>934</sup>. W późniejszym czasie wycofywał się z aktywności w księstwie świdnicko-jaworskim. Wyprzedawał posiadany w nim majątek - w grudniu 1375 r. Jone Redern kupił od niego dobra w Męcince (*Hermansdorf*) i Chroślicach (*Heinrichsdorf*) w dystrykcie jaworskim<sup>935</sup>, a najpóźniej 8 stycznia 1376 r. księżna Agnieszka odkupiła od Fryderyka lenno zamkowe w Jeleniej Górze<sup>936</sup>. W ostatnich latach życia Fryderyk związany był z Piastami legnickimi - w 1381 r. poświadczony został przy Waławie, wówczas biskupie lubuskim, zaś między 1380 a 1390 r.

---

<sup>929</sup> Błędem jest zaliczanie go do rodziny Zedlitzów, W. Wereszczyński, *Proces rozbudowy majątku Gotsche II Schoffa, założyciela rodu Schaffgotschów z Chojnika i Gryfa* (cz. 1), „Rocznik Jeleniogórski” 34, 2002, s. 51; A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, s. 224. Herb używany przez Fryderyka jest nieznany. Zachowała się natomiast pieczęć jego syna z herbem przedstawiającym tarczę a na niej słup, M.L. Wójcik, *Pieczęcie rycerstwa*, t. 2, s. 557.

<sup>930</sup> A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, s. 223-224.

<sup>931</sup> Rśl. I, nr 412.

<sup>932</sup> APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 118 (153); RM nr 765; Rśl. I, nr 520, 561, 752; II, nr 249; III, nr 242, 351; IV, nr 84, 115, 423, 456; V, nr 336; Lbch. I, nr 12, 10, 114, 140, 47, 48, 149, 200, 158, 247, 165, 169, 212, 63, 171, 201, 70, 71, A10, 208, 220, 90, 243, 209, 210, 242.

<sup>933</sup> Lbch. I, nr 483, nie zaś sam zamek, por. A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, s. 224.

<sup>934</sup> Lbch. I nr 319, 320, 323, 264, 278, 274, 249, 327, 317, 318, 276, 272, 269, 388, 324, 384, 378, 379, 394, 395, 396, 427, 401, 284, 402, 404, 297, 294, 300, 306, 314, 310, 313, 309, 448, 431, 432, 455, 444, 450, 439, 437, 453, 454, 441, 442, 484, 463, 458, 617, 425, 456, 461, 457, 460, 499, 464, 466, 473, 467, 468, 561, 502, 503, 504, 506, 542, 474, 489, 562, 691, 517, 480, 589, 528, 496, 494, 501, 509, 550, 508, 514, A15, 510, 511, 512, 513, 518, 528, 523, 522, 556, 524, 530, 630, 637, 687, 537, 531, 535, 536, 625, 567, 551, 590, 538, 565, 571, 587, 663, 553, 696, 598, 599, 593, 743, 606, 612, 655, 615, 616, 649, 715, 645, 800, 756, 913.

<sup>935</sup> Lbch. I, nr 1059. Jako właściciel majątku w Męcince wymieniany był wcześniej, w 1369 i 1371 r., w Chroślicach zaś w 1371 r., Lbch. I nr 400, 608.

<sup>936</sup> W tym dniu przekazała je Gocze Schaffowi, Lbch. I, nr 1052

występował u boku jego brata Ruperta<sup>937</sup>. W 1387 r. Fryderyk obecny był na zjeździe książąt odbytym we Wrocławiu, gdzie najprawdopodobniej udał się w orszaku Piastów legnickich<sup>938</sup>. Oprócz wyżej wymienionych dóbr w Męcince i Chroślicach, Fryderyk posiadał także majątek w podjaworskim Sichowie (*Sychaw*), Wojcieszowie (*Kawfungen*) pod Świerzawą oraz Proboszczowie (*Probisthayn*) pod Złotoryją<sup>939</sup>. Żoną Fryderyka była Anna Zedlitz – z linii piszącej się z Wojcieszowa<sup>940</sup>. Dziećmi Fryderyka byli Fryderyk, Peregryn oraz Mikołaj i Zofia<sup>941</sup>.

## Iwan Profen

Nosił imię jednego z bohaterów opowieści arturiańskich – Iweina<sup>942</sup>. Pochodzenie rodziny Profenów nie jest pewne. Wywodzić mogli się z Profen w Pleißenlandzie, jak również z noszącego w średniowieczu tę samą nazwę Mściwojowa pod Jaworem. Śląskiej miejscowości niemieccy przybysze mogli jednak nadać nazwę od swego niemieckiego gniazda, podobnie jak w księstwie jaworskim uczynili Liebenthalowie<sup>943</sup>. Iwan był prawdopodobnie synem Henryka, występującego przy Bolesławie Rogatce (1253-1278) i

---

<sup>937</sup> Ublieg. nr 315, 327, 334, 343, 344, 345; S. Jujeczka, *Duchowni średniowiecznej Legnicy. Studium prozopograficzne nad klerem diecezjalnym*, Legnica 2006, s. 399. W dokumentach konsekwentnie występował jako rycerz pasowany. Niesłusznie więc S. Jujeczka uważał, że był to syn i imiennik Fryderyka. Ten ostatni wystąpił w źródłach dopiero w 1393 r. i był wówczas Niemcem, o czym niżej.

<sup>938</sup> M.J. Ptak, *Konfederacja śląsko-morawska z 1389 r.*, [w:] *Studia historycznoprawne dla uczczenia pamięci profesora Edmunda Kleina*, red. A. Konieczny, M.J. Ptak, Wrocław 2012, s. 49-51. Badacz ten sądził, że Fryderyk pełnił wówczas rolę reprezentanta szlachty świdnicko-jaworskiej, będąc członkiem tamtejszej „elitarniej grupy burgrabiów”. Jak jednak wiemy, Fryderyk od dawna burgrabią już nie był. W źródłach też nie odnotowano jego pobytu terenie księstwa świdnicko-jaworskiego od wspomnianej wyżej sprzedaży przez niego dóbr pod Jaworem w 1375 r. (uchwytny w Świdnicy 6 maja 1393 r. (Lbch. II, nr 1301) Fryderyk Pechwinkel to - wbrew opinii M.J. Ptaka - nie (były) burgrabia jeleniogórski, lecz odnotowany w źródłach po raz pierwszy jego syn i imiennik - w wystawionym tego dnia dokumencie odróżnić można go od ojca, gdyż w przeciwieństwie do niego nie był rycerzem pasowanym i wpisany został na końcu listy świadków).

<sup>939</sup> Lbch. I, nr 6, 41, 163, 391.

<sup>940</sup> W 1366 r. zapisał jej czynsze w Proboszczowie, Lbch. I, nr 41; T. Zawadzki, *Rodzina von Zedlitz w księstwach świdnicko-jaworskim oraz legnickim w XIV wieku*, „Średniowiecze Polskie i Powszechnie” 9 (13), 2017, s. 67.

<sup>941</sup> Lbch. II, nr 1301; III, nr 161; S. Jujeczka, *Duchowni średniowiecznej...*, s. 399.

<sup>942</sup> M. Cetwiński, *Początki rodów...*, s. 171.

<sup>943</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 324; M. Cetwiński, *Początki rodów...*, s. 171.

Henryku Grubym (1280-1283)<sup>944</sup>. Poświadczony został przy Bolku I pierwszy raz w marcu 1291 r.<sup>945</sup>. Pełnił wówczas urząd marszałka. Kolejnym krokiem w jego karierze był awans na sędziego dworskiego w Świdnicy – najpóźniej 14 lipca 1297 r.<sup>946</sup>. Urząd ten trzymał w swych rękach najpewniej już do śmierci Bolka I. Jako jeden z najważniejszych dostojników księcia, wielokrotnie towarzyszył mu zarówno podczas objazdów jego dzielnicy, jaki również w trakcie wizyt w będącym pod jego opieką księstwie wrocławskim<sup>947</sup>. Uczestniczył w zjeździe w Zwanowicach w marcu 1297 r., podczas którego zawarty został pokój między Bolkiem I i Henrykiem III głogowskim<sup>948</sup>. Rok później obecny był także przy księciu świdnickim w Legnicy na spotkaniu z hrabią anhalckim Zygfydem i landgrafem turyńskim Ludwikiem<sup>949</sup>. Po raz ostatni źródła notują Iwana krótko przed śmiercią Bolka I, w wystawionym przez niego dokumencie z 5 sierpnia 1301 r.<sup>950</sup>.

### Walwan Profen

Był młodszym bratem Iwana. Jego imię również nawiązywało do opowieści arturiańskich – to forma imienia Gawein, które nosił jeden z rycerzy Okrągłego Stołu<sup>951</sup>. Walwan związany był wprawdzie z księciem legnickim, Henrykiem Grubym, przy którym poświadczony został pierwszy raz w 1289 r.<sup>952</sup>. Jego kariera przyspieszyła w okresie wrocławskich rządów Henryka. W 1294 r. został jednym z gwarantów jego ugody z Henrykiem III głogowskim<sup>953</sup>. Najpóźniej od lutego 1296 r. pełnił urząd marszałka na wrocławskim dworze<sup>954</sup>. Po śmierci Henryka znalazł uznanie także w oczach jego brata, sprawującego opiekuńcze rządy we Wrocławiu. Bolko I także mianował go swym

---

<sup>944</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 324.

<sup>945</sup> SUB VI, nr 13.

<sup>946</sup> SUB VI, nr 310.

<sup>947</sup> SUB VI, nr 13, 86, 95, 180, 211, 213, 284, 290, 292, 303, 305, 310, 321, 343, 362, 366, 415, 439; RS nr 2652.

<sup>948</sup> SUB VI, nr 301. O zjeździe T. Jurek, *Dziedzic Królestwa...*, s. 65-66.

<sup>949</sup> SUB VI, nr 343.

<sup>950</sup> RS nr 2652.

<sup>951</sup> M. Cetwiński, *Początki rodów...*, s. 171.

<sup>952</sup> SUB V, nr 425.

<sup>953</sup> SUB VI, nr 144; P. Pfothner, *Die fünfzig Ritter von 1294*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens” Bd. 16, 1882, s. 157; T. Jurek, *Dziedzic Królestwa...*, s. 50.

<sup>954</sup> SUB VI, nr 241, 243.

marszałkiem<sup>955</sup>. Walwan służył Bolkowi już do jego śmierci w 1301 r.<sup>956</sup>. Następnie w lipcu 1302 r. świadkował jeszcze w Legnicy w dokumencie tamtejszej rady miasta, a w lutym 1305 r. wystąpił w testacji dokumentu biskupa Henryka z Wierzbnej, wystawionego we Wrocławiu<sup>957</sup>. Ostatnie lata życia Walwan spędził więc w dzielnicy wrocławsko-legnickiej, w której znajdował się jego majątek. Czerpał dochody z podlegnickiego Jakuszowa (*Iacobi Villa*)<sup>958</sup>. Należały do niego folwarki pod Legnicą - jeden położony przed miastem, drugi w pobliskich w Kunicach (*Kunitz*), a także folwark w Rokitnicy (*Rechlitz*) pod Złotoryją<sup>959</sup>.

### **Konrad Reichenbach**

Był synem Wilhelma i wywodził się z rodziny dziedzicznych wójtów Rychbachu<sup>960</sup>. Pieczętował się herbem przedstawiającym w tarczy głowę muła<sup>961</sup>. Źródła wymieniają go od 1282 r.<sup>962</sup>. Należał do ważnych postaci w otoczeniu księcia wrocławskiego, Henryka IV Probusa, któremu służył od 1284 r. jako sędzia dworski wrocławski, a ponadto już w czasach jego panowania był landwójtem i sędzią dworskim w Rychbachu<sup>963</sup>. Czynnie wspierał Henryka w sporze z biskupem wrocławskim Tomaszem II. W 1287 r. został wyklęty za współudział w zburzeniu zamku biskupiego w Otmuchowie<sup>964</sup>. Po śmierci Henryka w 1290 r. i zajęciu południowej części księstwa wrocławskiego - w tym Rychbachu - przez Bolka I, Konrad przeszedł na jego służbę. Towarzyszył mu już podczas jego pierwszej wizyty w

---

<sup>955</sup> Marszałkiem Bolka I tytułowany był 25 marca i 6 lipca 1298 r. (SUB VI, nr 241, 243). Pełnił ten urząd najpóźniej do 16 marca 1301, gdy był on już w rękach Tilonia, APWr. Rep. 88, nr 31 (59) = RS nr 2629.

<sup>956</sup> W okresie od 9 grudnia 1296 do 5 sierpnia 1301 r. wystąpił w jedenastu dokumentach Bolka, SUB VI, nr 284, 290, 303, 321, 343, 355, 362, 388, 415, 439; RS nr 2652.

<sup>957</sup> UBlieg, nr 23; RS nr 2829.

<sup>958</sup> SUB VI, nr 243.

<sup>959</sup> SUB VI, nr 243; *Liber Foundationis...*, s. 118.

<sup>960</sup> Genealogię rodziny zestawiał M. Cetwiński, *Miasto i panowie von Reichenbach...*, s. 54.

<sup>961</sup> M.L. Wójcik, *Pieczęcie rycerstwa*, t. 2, s. 636. O rodzinie także M. Cetwiński, *Panowie von Reichenbach. Problem tożsamości elity śląskiej*, [w:] *Genealogia - polska elita polityczna w wiekach średnich na tle porównawczym*, red. J. Wroniszewski, Toruń 1993, s. 163-174.

<sup>962</sup> SUB V, nr 20.

<sup>963</sup> SUB V, nr 118, 134, 164, 259, 347, 349, 450. Jako sędzia dworski w Rychbachu używał pieczęci przedstawiającej orła z rozpostartymi skrzydłami, z hełmem rycerskim i klejnotem w postaci dwóch krzyżujących się gałązek zakończonych pióropuszcami zamiast głowy, M.L. Wójcik, *Pieczęcie rycerstwa*, t. 2, s. 635.

<sup>964</sup> SUB V, nr 354; M. Goliński, *Książę, biskup i zamki...*, s. 44.

Rychbachu 2 października 1290 r.<sup>965</sup>. Książę pozostawił w rękach Konrada zajmowane przez niego dotąd urzędy w jego rodzinnym mieście<sup>966</sup>. Najpóźniej w 1295 r. powierzył mu też stanowisko sędziego dworskiego w Świdnicy<sup>967</sup>. Konrad był częstym świadkiem dokumentów Bolka I do 2 maja 1297 r.<sup>968</sup>. Wprawdzie, jako zmarły wymieniony został w 1303 r.<sup>969</sup>, lecz nie żył zapewne 16 marca 1301 r., gdy wójtem w Rychbachu tytułowano jego syna, Hermana<sup>970</sup>. Ostatecznie śmierć Konrada kłaść można jednak już między datą jego ostatniego wystąpienia w źródłach, tj. 2 maja 1297 r., a 14 lipca tego roku, od kiedy na urzędzie sędziego dworskiego w Świdnicy znany był jego następcą<sup>971</sup>. Konrad był darczyńcą szpitala w Świdnicy, któremu przekazał w 1290 r. jedną grzywnę rocznie z dochodów w podświdnickich Kraszowicach (*Craswiz*). Uczynił to za zgodą swoich dwóch synów, Hermana i Reinolda<sup>972</sup>. Synem Konrada był też Wilhelm<sup>973</sup>. Miał również dwie córki: Gertrudę, żonę Heinmana von Adelsbacha, a także nieznaną z imienia, która wyszła za Henryka Liebaua<sup>974</sup>.

### **Herman Reichenbach**

Był synem Jadwigi i Konrada, przy którym odnotowany został w źródłach pierwszy raz w 1290 r., dając zgodę na przekazanie przez niego świdnickiemu szpitalowi dochodów z Kraszowic (*Craswiz*)<sup>975</sup>. Tak jak Konrad, Herman pieczętował się głową muła<sup>976</sup>. Po śmierci ojca odziedziczył po nim wójtostwo w Rychbachu<sup>977</sup>. W latach 1300-1301 dostrzegalne są pierwsze związki Hermana z dworem książęcym u schyłku panowania Bolka I<sup>978</sup>. W czasie opieki nad jego nieletnimi synami, sprawowanej przez Hermana brandenburskiego,

---

<sup>965</sup> SUB V, nr 484.

<sup>966</sup> SUB V, nr 484; VI, nr 39.

<sup>967</sup> SUB VI, nr 211, 217.

<sup>968</sup> SUB V, nr 484, 488; VI, nr 6, 78, 85, 94, 155, 204, 211, 305.

<sup>969</sup> RS nr 2769.

<sup>970</sup> RS nr 2629.

<sup>971</sup> SUB VI, nr 310.

<sup>972</sup> SUB V, nr 450; D. Adamska, *Fundacje dewocyjne...*, s. 79-80.

<sup>973</sup> SUB V, nr 20.

<sup>974</sup> SUB V, nr 450; M. Cetwiński, *Miasto i panowie von Reichenbach...*, s. 55.

<sup>975</sup> RS nr 4199; SUB V, nr 450.

<sup>976</sup> M.L. Wójcik, *Pieczęcie rycerstwa*, t. 2, s. 637.

<sup>977</sup> Jako wójt Rychbachu występował od 1300 r. (SUB VI, nr 439). Błędnie, na podstawie fałszyfikatu datowanego na 1299 r. (RS nr 2574, por. SUB VI, nr 476), lokował Hermana także na wójtostwie w Ząbkowicach M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie*, cz. 2, s. 120; tenże, *Miasto i panowie von Reichenbach...*, s. 55.

<sup>978</sup> SUB VI, nr 439; RS nr 2629.

poświadczony został jako sędzia dworski<sup>979</sup>. W 1307 r. towarzyszył także margrabiemu podczas jego wizyty w księstwie świdnicko-jaworskim<sup>980</sup>. Po dojściu do lat sprawnych Bernarda świdnickiego, Herman przypuszczalnie pozostawać mógł sędzią dworskim w pierwszych latach jego panowania<sup>981</sup>. Pewnym natomiast jest, że został powołany na to stanowisko ponownie – najpóźniej od 15 października 1312 r. i utrzymał je do 4 lipca 1313 r.<sup>982</sup>. Z ramienia Bernarda piastował także urząd sędziego dworskiego w Rychbachu, którym tytułowany był w latach 1316-1322<sup>983</sup>. Oprócz pełnionych urzędów i bardzo częstej obecności przy księciu<sup>984</sup>, o dużym znaczeniu Hermana przemawia powierzenie mu kontroli obrotu majątków w księstwie, w trakcie krzyżackiej rejsy księcia na przełomie 1321 i 1322 r.<sup>985</sup>. W 1323 r. Rychbach wszedł w skład księstwa ziębskiego, stosunki Hermana z dworem Bernarda nie należały odtąd do częstych<sup>986</sup>. Występował później rzadko u boku jego syna, Bolka II Małego – w jego orszaku udał się do Głogowa w marcu 1331 r., nad którym książę objął rządy w charakterze opiekuna swej owdowiałej siostry<sup>987</sup>. Od 1323 r. jednak Hermana spotkać można było najczęściej przy Bolku II ziębskim. Służył także jemu jako sędzia dworski w Rychbachu<sup>988</sup>. W 1326 r. książę sprzedał mu, w nagrodę za wierną służbę, dochody z sądownictwa w tym mieście i jego dystrykcie<sup>989</sup>. W dokumentach Bolka ziębskiego Herman wpisany był często jako świadek do 26 kwietnia 1336 r.<sup>990</sup>. Zmarł między tą datą, a 26 lutego 1337 r.<sup>991</sup>. Herman był właścicielem Gniechowic (*Gnechowicz*)

---

<sup>979</sup> RS nr 2667.

<sup>980</sup> RS nr 2960.

<sup>981</sup> Najpóźniej do 2 sierpnia 1310 r., zob. s. 54-55.

<sup>982</sup> Zob. s. 55.

<sup>983</sup> RS nr 3569, 4186.

<sup>984</sup> APWr. Rep. 135, D 184a, s. 109-110; RS nr 3075, 3105, 3120, 3134, 3137, 3145, 3162, 3225, 3246, 3269, 3311, 3313, 3316, 3322, 3332, 3416, 3477, 3506, 3590, 3614, 3650, 3655, 3686, 3727, 3749, 3761, 3767, 3804, 3806, 3809, 4061, 4064, 4094a, 4098, 4127, 4174, 4209, (ACK nr 98 =) 4213, 4222.

<sup>985</sup> RS nr 4186.

<sup>986</sup> Odnotowany został przy Bernardzie w 1324 r. w Świdnicy, a także w 1325 r., podczas wizyty księcia w Rychbachu, RS nr 4350, 4401.

<sup>987</sup> RS nr 5004a, 5005. Na dworze tegoż księcia poświadczony został także wcześniej, w listopadzie i grudniu 1328 r. oraz w marcu 1330 r., RS nr 4775, 4777, 4922, 4923.

<sup>988</sup> 13 listopada 1324 r., RS nr 4384.

<sup>989</sup> Jak dostrzegł M. Cetwiński, *Miasto i panowie von Reichenbach...*, s. 58., za stosunkowo niską sumę – 10 grzywien, RS nr 4599.

<sup>990</sup> RS nr 4264, 4331, 4513, 4650, 4732, 4791, 4861, 4882, 4925, 4981, 5006, 5433, 5477, 5623.

<sup>991</sup> RS nr 5845.

pod Kątami<sup>992</sup>. O jego majątku informują liczne dokumenty potwierdzające dokonane przez niego fundacje. W 1320 r. podarował szpitalowi w Ząbkowicach las pod nieodległą Brzeźnicą (*Bruesnitcz*)<sup>993</sup>. Dwa lata później przekazał po osiem ław szewskich w Świdnicy klasztorom w Kamieńcu i Krzeszowie<sup>994</sup>. Cystersi kamienieccy dostali od Hermana w 1325 r. także dwie grzywny rocznie z czynszów w Złotym Stoku (*Reichenstein*)<sup>995</sup>. W 1322 r. przekazał, wspólnie ze swym synem, Konradem, ziębickiemu szpitalowi krzyżowców z gwiazdą korzec żyta tygodniowo z ich młyna oraz ogród leżący naprzeciw tegoż szpitala<sup>996</sup>. Ponadto, w swoim testamencie zapisał Leonowi, proboszczowi w *Cunczendorf*, 2 grzywny z czynszów w tejże wsi – wśród licznie występujących wówczas miejscowości o tej nazwie identyfikować należy ją z Kamionkami<sup>997</sup>. Klasztorowi w Henrykowie Herman zapisał natomiast 12 grzywien z podświdnickiego Kleczkowa (*Cleczkow*) oraz pół młyna w Sadlnie (*Tzadil*) pod Ząbkowicami<sup>998</sup>. Wymienione fundacje dowodzą o zamożności oraz religijności Hermana. Podobnie jak one, o jego przyszłe zbawienie dbać mieli jego osobiści kapelani – wzmiankowany w 1324 r. Mikołaj, w 1334 r. Henryk, a w 1335 r. – być może ten sam co wcześniej - Mikołaj<sup>999</sup>. Żona Hermana miała na imię Elżbieta<sup>1000</sup>. Jego synami byli: Kunczko<sup>1001</sup>, Mikołaj<sup>1002</sup> oraz Wilhelm<sup>1003</sup> i Henryk<sup>1004</sup>.

---

<sup>992</sup> RS nr 5845.

<sup>993</sup> RS nr 4072.

<sup>994</sup> RS nr 4198, 4199.

<sup>995</sup> RS nr 4409.

<sup>996</sup> RS nr 4228.

<sup>997</sup> Przy jej identyfikacji mylili się wydawcy RS (nr 6097), upatrujący w niej dzisiejszych Trzebieszowic pod Kłodzkiem, a także M. Cetwiński. *Miasto i panowie von Reichenbach...*, s. 59, wskazujący na Strąkową pod Ząbkowicami. Niewątpliwie chodzi o wzmiankowane na początku XIV w. (*Liber foundationis...*, s. 87) Kamionki obok Pieszyc, które Reichenbachowie sprzedali w 1371 r. Hartungowi von Peterswalde (*Cunzendorf des weichbildes Reichenbach, ingleichen die walkmole an dem ende zu Peterswalde gelegen*), Lbch. I, nr 689 – gdzie pozostające także zagadką dla wydawcy, indeks, s. 291.

<sup>998</sup> RS nr 6057a.

<sup>999</sup> RS nr 4384, 5362, 5477; D. Adamska, *In domo sua. Kaplice rycerskie na dworach i zamkach księstwa świdnicko-jaworskiego w średniowieczu*, [w:] *Náboženský život a církevní poměry v zemích Koruny české ve 14.-17. století*, ed. L. Bobková, J. Konvičná, (Korunní země v dějinách českého státu IV), Praha 2009, s. 497.

<sup>1000</sup> RS nr 4199.

<sup>1001</sup> O którym niżej.

<sup>1002</sup> Dziekan kolegiaty św. Krzyża we Wrocławiu, RS nr 2890, 2891, 4064, 4199; C. Kuchendorf, *Das Breslauer Kreuzstift...*, s. 120.

<sup>1003</sup> RS nr 4061, 4064, 4199, 5845.

## Kunczko Reichenbach

Był synem Hermana i Elżbiety<sup>1005</sup>. W odróżnieniu od swych przodków, używał herbu przedstawiającego trzy młoty w roztrój zaćwieczone w młyńskim kamieniu<sup>1006</sup>. Ugruntowanej od kilku pokoleń pozycji i zamożności swej rodziny zawdzięczał z pewnością wejście do otoczenia Bernarda świdnickiego. Wraz z ojcem występował przy tym księciu od 1317 r.<sup>1007</sup>. W 1318 r. poświadczony został jako sędzia dworski w Rychbachu<sup>1008</sup>, a począwszy od 1322 r. występował w źródłach jako wójt w Ziębicach<sup>1009</sup>. Wraz z Bernardem świdnickim udał się w 1322 r. do Bawarii i wziął udział w bitwie pod Mühldorf po stronie Ludwika IV Wittelsbacha<sup>1010</sup>. Po wydzieleniu księstwa ziębickiego dla Bolka II, Kunczko pojawiał się już najczęściej przy tym księciu<sup>1011</sup>. Żył jeszcze 25 sierpnia 1335 r.<sup>1012</sup>, natomiast 26 lutego 1337 r. określony został jako zmarły<sup>1013</sup>. Jego żoną była Gertruda, córka Jana Wüstehube z Goldsteinu<sup>1014</sup>. Dziećmi Kunczka byli: Herman, Jan, Konrad, Mikołaj oraz nieznana z imienia córka<sup>1015</sup>.

## Renker

Był wójtem Lwówka, wzmiankowanym pierwszy raz w źródłach w 1303 r.<sup>1016</sup>. Na urzędzie tym pozostawał w pierwszych latach panowania Henryka jaworskiego - jako wójt świadkował w dokumentach księcia w 1314 i ostatni raz 20 maja 1316 r.<sup>1017</sup>. W drugim z nich poświadczony został także jako sędzia dworski we Lwówku. Ponadto, wraz ze swym z

---

<sup>1004</sup> RS nr 4199, 6057a, 6097.

<sup>1005</sup> RS nr 4199.

<sup>1006</sup> M.L. Wójcik, *Pieczęcie rycerstwa*, t. 2, s. 638.

<sup>1007</sup> RS nr 3686, 3687, 3694, 3717.

<sup>1008</sup> RS nr 3808, 3816.

<sup>1009</sup> RS nr 4199, 4228, 4385, 4386, 4556, 4927, 5492.

<sup>1010</sup> RS nr 4235.

<sup>1011</sup> Był świadkiem jego dokumentów z lat 1326-1333 (RS nr 4513, 4721, 4925, 5032, 5259). W tym czasie u boku Bernarda świdnickiego pojawił się jeszcze tylko w kwietniu 1324 r., podczas pobytu księcia w Ziębicach, RS nr 4338.

<sup>1012</sup> RS nr 5492.

<sup>1013</sup> RS nr 5845.

<sup>1014</sup> RS nr 4422, 6603; T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 307.

<sup>1015</sup> Córka Kunczka, a nie jego siostra, jak sądził R. Sikorski, *Genealogia i rozsiedlenie...*, s. 87, wyszła za Kekela Czirna, RS nr 5845, 5910, 6603.

<sup>1016</sup> RS nr 2767.

<sup>1017</sup> RS nr 3397, 3577.



bratem, Rudolfem, określani zostali, jako *familiaribus* księcia. Wkrótce później Renker prawdopodobnie zmarł – źródła nie wymieniają go więcej, a 22 lipca 1316 r. sędzią dworskim był już jego syn Zygfyd<sup>1018</sup>.

### Zygfyd Renker

Pieczętował się herbem z wyobrażeniem orła o rozpostartych skrzydłach<sup>1019</sup>. Po raz pierwszy wzmiankowany na dokumencie Bolesława III legnickiego wystawiony w 1315 r. w Rokitnicy<sup>1020</sup>. W kolejnych latach związany był przede wszystkim z Henrykiem jaworskim. Ojcem Zygfyda był z pewnością Renker – przyjął po nim przydomek (który z czasem stał się nazwiskiem całej rodziny), a także objął opróżnione przez niego urzędy wójta i sędziego dworskiego we Lwówku<sup>1021</sup>. Zygfyd należał do najważniejszych osób przy księciu jaworskim. Był obecny przy nim, gdy te w sierpniu 1319 r., po wygaśnięciu margrabiów brandenburskich z dynastii askańskiej, przejmował władzę w Zgorzelcu<sup>1022</sup>. W 1322 r. natomiast został wysłany przez Henryka, jako jeden z posłów, wzywających zgorzeleckich mieszczan do złożenia mu hołdu<sup>1023</sup>. W latach 1316-1333 Zygfyd był świadkiem aż 27 książęcych dokumentów<sup>1024</sup>. Zniknął ze źródeł po 9 lutego 1334 r., w którym sprzedał swojemu szwagrowi, Henrykowi Renkerowi, wójtostwo w Lwówku<sup>1025</sup>. Żoną Zygfyda była Gertruda, wzmiankowana w 1322 r., gdy wspólnie z mężem darował szpitalowi we Lwówku trzy ławy chlebowe<sup>1026</sup>.

---

<sup>1018</sup> RS nr 3594.

<sup>1019</sup> M.L. Wójcik, *Pieczęcie rycerstwa*, t. 2, s. 649.

<sup>1020</sup> RS nr 3509.

<sup>1021</sup> Jako wójt od 1322 r. (RS nr 4239). Jako sędzia dworski występował w latach 1316-1329 (RS nr 3594, (APWr. Rep. 98, nr 36 (35 b) =) 4469, 4551, 4869, 4878), najpewniej jednak był nim dożywotnio, zob. s. 66.

<sup>1022</sup> RS nr 3945.

<sup>1023</sup> RS nr 4231; H. Knothe, *Die Huldigung...*, s. 465-469.

<sup>1024</sup> RM nr 483; APWr. Rep. 133, ZG 5/32 syg. 109, nr 2; RS nr 3594, 3629, 3700, 3773, 3906, 3945, 4009, 4049, 4080, 4150, 4196, 4219, 4259, 4267, 4469, 4565, 4685, 4698, 4700, 4701, 4869, 4974, 4998, 5010, 5196. Dwukrotnie w 1325 r. Zygfyd znów obecny był także przy Bolesławie III legnickim, RS nr 4451, 4463.

<sup>1025</sup> RS nr 5305.

<sup>1026</sup> RS nr 4239.

## Zygfyrd Reussendorf

Był synem Henryka, mieszczanina lwóweckiego, wyraźnie cieszącego się łaską Bolka I<sup>1027</sup>. Zygfryd pojawił się w źródłach pierwszy raz w 1319 r., razem ze swymi braćmi, Mikołajem i Janem, został zwolniony przez Henryka jaworskiego za sumę stu grzywien groszy z powinności z podlwóweckich Płakowic (*Plakwicz*)<sup>1028</sup>. Ten sam książę w 1322 r., nadał Zygfrydowi i jego braciom wieś *Benotendorf* pod Lwówkiem oraz sześć łąnów w pobliskich Rakowicach Wielkich<sup>1029</sup>. W 1327 r. z kolei, Zygfryd wraz z Mikołajem uzyskali od Henryka potwierdzenie przywilejów dla swych dóbr w Płakowicach<sup>1030</sup>. W przeciwieństwie do swego ojca, Zygfryd nigdy nie został nazwany w źródłach mieszczaninem. Porzucił ten stan więc i osiadł w swych dobrach pod miastem, wiodąc życie na sposób rycerski. Od 1327 r. Zygfryd zaczął występować jako świadek dokumentów księcia jaworskiego. Często towarzyszył mu do końca jego panowania<sup>1031</sup>. Dowodnie od 1341 r. – przypuszczalnie jednak już od połowy lat 30-tych – do 1346 r. był sędzią dworskim we Lwówku<sup>1032</sup>. Działalność Zygfryda wykraczała poza księstwo jaworskie. W 1339 r. pojawiał się w otoczeniu Bolesława III legnickiego, od którego wspólnie ze swoim bratem Mikołajem nabył las *Hainwalde* w dystrykcie złotoryjskim<sup>1033</sup>. Zygfryd był niewątpliwie zamożnym człowiekiem, stać go było, by w 1342 r., znów z Mikołajem, a także Henrykiem Frohburgiem, wziąć od Henryka jaworskiego w zastaw Jelenią Górę z dystryktem<sup>1034</sup>. Po objęciu władzy w księstwie jaworskim przez Bolka II, Zygfryd był aktywny także w jego otoczeniu. Liczne

---

<sup>1027</sup> Określony jako *civis noster dilectus et fidelis*, w latach 1287-1293 otrzymał trzy przywileje od Bolka I. Książę nadał mu m.in. folwark pod Lwówkiem, który – jak zaznaczono – należał wcześniej do Kunemana Seidlitz, SUB V, nr 360, 365; VI, nr 86; T. Zawadzki, *Mieszczanie, rycerze...*, s. 125.

<sup>1028</sup> RM nr 483.

<sup>1029</sup> RS nr 4219. *Benotendorf* to osada zaginiona, która leżeć mogła w okolicach wsi Płóczki, P. Kleber, *Löwenberg unter den Piasten*, t. I, Löwenberg 1914, s. 42.

<sup>1030</sup> RS nr 4710. W dokumencie wymieniono folwark, pastwiska nad Bobrem, a także prawo rybołówstwa i wydobywania złota w kopalni pod Sobotą – dobra te należeć miały niegdyś do Kunemana Seidlitz. Był to zatem wspomniany wyżej majątek, nadany Henrykowi Reussendorfowi przez Bolka I.

<sup>1031</sup> RS nr 4698, 4701, 5305, 5826, 6020, 6166, 6422, 6429, 6501, 6510a, 6588, 6613, 6854, 6948, 6949, 6964; Rśl. I, nr 181, 182, 243, 264, 412, 438; Lbch. I, nr 761.

<sup>1032</sup> Zob. s. 66-67.

<sup>1033</sup> RS nr 6200, 6205, 6360.

<sup>1034</sup> RS nr 6988.

dokumenty dowodzą jego częstej obecności przy księciu do 1354 r.<sup>1035</sup>. W tym roku kupił od Bolka zamek Gryf (Greiffenstein) niedaleko Gryfowa Śląskiego<sup>1036</sup>. Jeszcze w 1356 r. Bolko zatwierdził zakup przez niego 5 grzywien czynszu z mennicy lwóweckiej<sup>1037</sup>. Ostatni raz Zygfryd był uchwytany w źródłach 1357 r., gdy m.in. z Mikołajem wziął od Wacława I legnickiego na sześć lat w zastaw za 6000 grzywien Złotoryję z dystryktem oraz Chocianów<sup>1038</sup>. Synami Zygfryda byli Wincenty oraz Zygfryd, a córką Jadwiga<sup>1039</sup>.

### Wincenty Reussendorf

Wymieniany był wpierw w dokumentach wspólnie ze swoim ojcem, Zygfrydem: w 1354 r., przy zakupie przez niego Gryfu, i dwa lata później, gdy razem nabyli dochody z mennicy we Lwówku. Obok ojca i stryja, był również wśród osób, którym Wacław I legnicki zastawił w 1357 r. Złotoryję - Wincenty nazwany został wówczas rycerzem, był więc pierwszą osobą w swojej – mieszczańskiej niegdyś - rodzinie, która dostąpiła zaszczytu pasowania<sup>1040</sup>. Po śmierci ojca Wincenty objął po nim gryfowskie lenno zamkowe<sup>1041</sup>. W 1368 r. poświadczony został też jako landwójt w Złotoryi z ramienia rządzącego wówczas nad tym miastem Bolka II Małego<sup>1042</sup>. W latach 1367-1368 z rzadka występował jako świadek dokumentów tegoż księcia<sup>1043</sup>. Później zaś, również niezbyt często, pojawiał się przy

---

<sup>1035</sup> Rśl. I, nr 463, 464, 465, 488, 651, 652, 655, 660; II, nr 11, 12, 13, 68, 109, 238, 1016, 1085; Wesemann I, nr 17, 18.

<sup>1036</sup> Rśl. I, nr 1039.

<sup>1037</sup> Kleber-Ennen, nr 54. Suma ta była potem wypłacana Zygfrydowi przez radę miasta, W Irgang, *Das spätmittelalterliche Stadtbuch von Löwenberg in Schlesien*, „Zeitschrift für Ostforschung” 45, 1996, s. 346.

<sup>1038</sup> *Schlesiens Bergbau...*, s. 48-51; zob. K.R. Prokop, *Miasta księstwa legnickiego w polityce ekonomicznej książąt Bolesława III i Wacława I (1306-1364)*, cz. 2, „Szkice Legnickie” 26, 2005, s. 23. W otoczeniu Wacława I widać Zygfryda także w 1349 i 1352 r., Rśl II, nr 142, 599.

<sup>1039</sup> Dwaj bracia wymienieni zostali w dokumencie sprzedaży Zygfrydowi Gryfu (Rśl. I, nr 1039). Jadwiga była zakonnicą w Lubomierzu i pobierane było przez nią z lwóweckiego ratusza 5 grzywien rocznie z dochodów mennicznych w Lwówku, które należały wcześniej do Zygfryda, Lbch. III, nr 1904; D. Adamska, *Fundacje dewocyjne...*, s. 113.

<sup>1040</sup> APWr., Dok. m. Schaffgotschów nr 396 (Fach XVIII, nr 2) = Rśl. II, nr 1039 - gdzie błędnie jako Wacław (w oryginale *Veczencz*); Kleber-Ennen, nr 54; Rśl. III, nr 492.

<sup>1041</sup> Zob. s. 91.

<sup>1042</sup> Sprzedał wówczas urząd Albrechtowi Zedlitzowi i Jessemu Pförtnerowi, Lbch. I, nr 219; A. Gradzińska, *Urzednicy miejscy Złotoryi do 1740 roku*, Toruń 2016, s. 57.

<sup>1043</sup> Lbch. I, nr 147, 244, 212, 178, 65, 181, 96, 210.

księżnej Agnieszce do 1385 r.<sup>1044</sup>. W 1369 r., jako burgrabia Gryfu, obecny był w Świdnicy, gdy Karol IV Luksemburski zatwierdził prawa i przywileje księstwa świdnicko-jaworskiego<sup>1045</sup>. Za wyświadczone sobie usługi Agnieszka w 1385 r. wynagrodziła Wincentego lennem zamkowym w Fünfhausen - leżącym najprawdopodobniej opodal Gryfowa Śląskiego<sup>1046</sup>. Do majątku Zygryda należały ponadto dobra pod Lwówkiem, w Płakowicach, Rakowicach Wielkich, Olszynie (*Langen Olsen*) i Proszówce (*Nuwendorf*)<sup>1047</sup>. Posiadał też najprawdopodobniej prawa do lwóweckiego lenna zamkowego<sup>1048</sup>. Wincenty żył jeszcze 9 listopada 1385 r., jako zmarły wymieniony został w dokumencie z 27 września 1388 r.<sup>1049</sup>. Jego żoną była Anna Falkenhain – najpewniej córka Konrada, wieloletniego starosty wrocławskiego<sup>1050</sup>. Wincenty posiadał liczne potomstwo - synów Konrada, Henryka, Jana i Mikołaja, a także córkę Annę<sup>1051</sup>.

### Henryk Riemen (Corriga)

Był rycerzem, którego rodzina przybyła prawdopodobnie z Turynii. Ojcem Henryka mógł być Herman lub Rulo, pierwsi żyjący jej przedstawiciele na Śląsku, występujący u boku Bolesława Rogatki<sup>1052</sup>. Przy tym księciu odnotowano też w 1277 r. pierwszy raz w źródłach Henryka<sup>1053</sup>. Ponownie wystąpił w nich w 1281 r. u boku syna Bolesława, Bernarda

---

<sup>1044</sup> Lbch. I, nr 266, 283, 499, 670, 671, 769, 844, 926, 931, 981, 984, A36, 260.

<sup>1045</sup> Lehns. I, s. 512.

<sup>1046</sup> Lbch. II, nr 102. Zdaniem D. Adamskiej-Heś, *Burgrabiowie...*, s. 216, zamek ten znajdował się na Dolnych Łużycach. Prawdopodobnie jednak zlokalizowany był na Śląsku. W dystrykcie gryfowskim widział go T. Jurek, (Lbch. II, indeks, s. 298). W. Wereszczyński, *Fünfhausen – zaginione lenno zamkowe u podnóża Gór Izerskich*, „Rocznik Jeleniogórski” 36, 2004, s. 51-74, lokalizuje go w Rębiszowie na wzniesieniu Urwista, kilkanaście kilometrów od Gryfowa, a A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, s. 163-164, identyfikuje z zamkiem Podskale w Rząsinach, między Gryfowem a Lwówkiem.

<sup>1047</sup> Lbch. I, nr 178, 256, 551, II, nr 134, 1100.

<sup>1048</sup> Krótco po śmierci Wincentego, w 1388 r. jego czterej synowie przekazali swojemu stryjowi Zygrydowi - wspólnie, zatem prawdopodobnie odziedziczone – 60 grzywien czynszu z tego lenna, Lbch. II, nr 604.

<sup>1049</sup> Lbch. II, nr 260, 604.

<sup>1050</sup> W 1366 lub 1367 r. Wincenty zapisał jej folwark w Płakowicach (Lbch. I, nr 178), a jednym z opiekunów majątku został jej brat, Ulryk Falkenhain - tożsamy zapewne z synem starosty Konrada, T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 219.

<sup>1051</sup> Lbch. II, nr 604, 760.

<sup>1052</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 275.

<sup>1053</sup> SUB IV, nr 319.

Zwinnego<sup>1054</sup>. Po śmierci zaś tego ostatniego, gdy władzę w księstwie lwóweckim objął po nim jego brat, Bolko I Surowy, Henryk stosunkowo często występował w jego otoczeniu. Świadcował w dokumentach Bolka w latach 1287-1293, po czym zniknął ze źródeł<sup>1055</sup>. W międzyczasie, we wrześniu 1292 r. poświadczony został też u boku jego starszego brata, księcia wrocławskiego, Henryka V Grubego<sup>1056</sup>.

### **Tymo Rohnau**

Jego rodzina pieczętowała się herbem przedstawiającym ukorzeniony pień<sup>1057</sup>. Podejrzewa się na tej podstawie, że spokrewniona mogła być z możliwym czeskim rodem z Lipy lub też od niego – jako swych panów – przybrała herb. Rohnauowie przybyli na Śląsk w połowie XIII w., prawdopodobnie z górnołużyckiego Rohnau (dziś Trzcinec w granicach Bogatyni). Występowali wprawdzie na dworze Bolesława Rogatki, następnie jego syna, Henryka V Grubego<sup>1058</sup>. Tymo poświadczony został pierwszy raz – jako rycerz pasowany, więc już dojrzały człowiek – w 1305 r. przy księżnej świdnickiej Beatrycze, wdowie po Bolku I, podczas fundowania przez nią kaplicy na strzegomskim zamku w intencji zbawienia duszy jej męża<sup>1059</sup>. W 1309 r. z kolei wystąpił jako świadek dokumentu wystawionego przez związanego ze świdnickim dworem rycerza, Kiliana Haugwitza<sup>1060</sup>. Od następnego roku zaczął natomiast często pojawiać się przy Bernardzie. Uczestniczył wraz z nim w 1313 r. w spotkaniu odbytym w Rogoźnicy z książętami Bolesławem III legnickim, Henrykiem VI wrocławskim i Henrykiem jaworskim<sup>1061</sup>. Należał też do najczęstszych świadków dokumentów Bernarda – występował w nich do 5 kwietnia 1324 r., po którym zniknął ze źródeł<sup>1062</sup>. Za wierną służbę otrzymał od niego w 1321 r., wspólnie ze swoim bratem

---

<sup>1054</sup> SUB VI, nr 406, 407.

<sup>1055</sup> SUB V, nr 365, 372, 437; VI, nr 6, 13, 86.

<sup>1056</sup> SUB VI nr 66.

<sup>1057</sup> M.L. Wójcik, *Pieczęcie rycerstwa*, t. 2, s. 664-666.

<sup>1058</sup> T. Jurek, *Obce Rycerstwo...*, s. 276-277.

<sup>1059</sup> RS nr 2831.

<sup>1060</sup> RS nr 3028.

<sup>1061</sup> RS nr 3332.

<sup>1062</sup> AWPPr. Rep. 135, D 184a, s. 112; RS nr 3137, 3162, 3180, 3213, 3219, 3246, 3269, 3311, 3313, 3322, 3360, 3460, 3549, 3614, 3806, 4098 – tu jako Tilo, choć w oryginale *Tymone* (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 14 (U 29)), 4174, 4209, (ACK nr 98 =) 4213, 4338. Jako nieżyjący wymieniony został 2 lipca 1326 r. (RS nr 4553). W 1312 r. występował też jako świadek dokumentów nieletniego wówczas Bolka ziębickiego, będących potwierdzeniami decyzji jego starszego brata Bernarda, RS nr 3312, 3314, 3315.

Hartmanem, wójtostwo w Świebodzicach<sup>1063</sup>. Razem z bratem posiadał najpewniej także las zwany *Cirla*, przy wsi o tej samej nazwie - czyli dzisiejszych Cierniach (obecnie w granicach Świebodzic)<sup>1064</sup>. Obaj bracia aktywni byli również w księstwie jaworskim, gdzie w 1316 r. nabyli Paszowice (*Poschwitz*) pod Jaworem, a razem najprawdopodobniej posiadali też dobra w Starym Jaworze (*Alten Jauer*)<sup>1065</sup>. W księstwie legnickim natomiast, przy jego stolicy, leżał należący do nich Pątnówek (*Pantinsdorf*). Za wierną służbę Bolesław III legnicki nadał im w 1317 r. trzy łany pobliskiego lasu nad rzeką Czarną Wodą<sup>1066</sup>. Tymon utrzymywał kontakty z robiącą karierę przy Piastach świdnickich rodziną Bolzów. Za wywodzącego się z niej Sandera, zwanego Klerykiem, wyszła jego siostra, Katarzyna<sup>1067</sup>. Synami Tymona byli Mikołaj i Happo<sup>1068</sup>.

### Hartman Rohnau

Był młodszym bratem Tymona. Wraz z nim poświadczony został w źródłach pierwszy raz przy księżnej-wdowie Beatrycze w 1305 r.<sup>1069</sup>. W latach 1311-1323 pojawiał się w otoczeniu jej syna, Bernard świdnickiego<sup>1070</sup>. Od 1326 r. należał natomiast do osób często towarzyszących jego następcy, Bolkowi II. Wpisywany był w testacjach dokumentów tegoż księcia do 1360 r.<sup>1071</sup>. Sporadycznie pojawiał się także na dworach legnickim i jaworskim<sup>1072</sup>. Hartman był właścicielem licznych dóbr. Część posiadał wspólnie ze swoim bratem Tymonem - jak przedstawiłem we wcześniejszym biogramie, były to Paszowice pod

---

<sup>1063</sup> RS nr 4094a.

<sup>1064</sup> Po śmierci Tymona las odziedziczyli zapewne po nim jego synowie, dysponowali nim bowiem wspólnie, wraz ze stryjem Hartmanem, RS nr 4553.

<sup>1065</sup> Podobnie jak w przypadku lasu *Cirla*, majątek w Starym Jaworze należał po śmierci Tymona do jego synów i brata, RS nr 3629, 5010.

<sup>1066</sup> RS nr 3702. Brak jednak świadectw wcześniejszej służby Tymona u Bolesława III. Poświadczony został przy nim jeszcze w 1323 r., RS nr 4256.

<sup>1067</sup> W 1319 r. współpieczętował dokument swego szwagra, dotyczący darowizny dla cystersów z Krzeszowa, RS nr 3892, 3893.

<sup>1068</sup> RS nr 4553.

<sup>1069</sup> RS nr 2831.

<sup>1070</sup> RS nr 3180, 3213, 3225, 3560, 3767, 3806, 4300.

<sup>1071</sup> RS nr 4532, 4543, 4581, 4691, 4699, 4758, 4777, 5340, 5359, 5955, 6089, 6099a, 6522; Rśl. I, nr 279, 748, 750; II, nr 477; V, nr 189; Kobzdaj II, nr 18. Był też świadkiem dokumentów świdnickich księżnych: Kunegundy (w latach 1326-1331, RS nr 4591, 4664, 5028) i Agnieszki (w 1342 r., RS nr 6841).

<sup>1072</sup> U boku Bolesława III legnickiego poświadczony został w 1337 r., a przy Henryku jaworskim w 1345 r., RS nr 6013; Rśl. I, nr 264.

Jaworem, majątek w Starym Jaworze, podlegnicki Pątnówek z przyległym lasem, a także las pod Cierniami, razem trzymali w swych rękach wójtostwo w Świebodzicach. Ponadto do Hartmana należał las w sąsiadującym z Pątnówkiem Jakuszowie (*Jakobsdorf*)<sup>1073</sup>, a jego dzieci dziedziczyły po nim dobra w Pietrzykowie (*Petirsdorf*) pod Bolkowem<sup>1074</sup>. Oprócz sporego majątku, o zamożności Hartmana dowodzi posiadanie przez niego wasali<sup>1075</sup>. O wysokiej pozycji tego rycerza świadczy też zawarte przez niego małżeństwo. Jego żoną, wzmiankowaną w 1336 r., była Matylda, wdowa po zamożnym i wpływowym w księstwie wrocławskim Gizylerze Kolneri, siostra nie mniej znaczącego kanonika Mikołaja Banza<sup>1076</sup>. Ostatnie lata życia Hartman spędził najprawdopodobniej w ziemi kłodzkiej, gdzie notowany był w latach 1365-1367, a w 1368 r. wystąpiła tam wdowa po nim – *Metke*<sup>1077</sup>. Z małżeństwa z Matyldą pochodziły dwie córki: Anna i Katarzyna. Ich braćmi byli Gunter oraz Mikołaj<sup>1078</sup>.

### **Piotr z Ruji**

Ruja leży na wschód od Legnicy. Ojcem Piotra mógł być piszący się z niej przed nim Herman, rycerz wpisany jako świadek dokumentu wystawionego w 1283 r. przez księcia legnickiego Henryka V<sup>1079</sup>. Temuż księciu służył później Piotr, który w 1292 r. poświadczony został jako klucznik legnicki<sup>1080</sup>. Na urzędzie występował także później, w czasach regencji Bolka I w księstwie wrocławskim – w 1297 i 1298 r. Zgodnie z treścią ostatniego dokumentu

---

<sup>1073</sup> Sprzedany w maju 1349 r. dwóm mieszczanom legnickim (Rśl. II, nr 67). Las pod Legnicą, należący do Hartmana, wzmiankowany był jeszcze w październiku 1349 r., Rśl. II, nr 164.

<sup>1074</sup> Lbch. II, nr 86.

<sup>1075</sup> W dokumencie wystawionym przez Hartmana w 1335 r. wystąpił jego wasal, Wencel Herzogswaldau (RS nr 5432). Z innego dokumentu Hartmana, pochodzącego z 1349 r., dowiadujemy się, że jego lennikami - zobowiązanymi do służby konnej z racji posiadania majątku w Paszowicach - byli mieszczanie jaworscy, Maciej Grelnort i Pecze Hildebruk, Rśl. II, nr 69.

<sup>1076</sup> RS nr 5554.

<sup>1077</sup> AGA, s. 15, 102, 104-108; T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 277, sugerował, że Hartman uchwytany w księstwie świdnickim nie był tożsamy ze swoim imiennikiem w ziemi kłodzkiej. Przyjąć należy jednak, że *Metke* – wdowa po Hartmanie występującym w ziemi kłodzkiej - i *Mechtildis* - żona Hartmana, aktywnego przy księciu świdnickim - to ta sama kobieta. Był w związku z tym jeden też Hartman.

<sup>1078</sup> Anna wydana została za Henczela Koppe Zedlitza (AGA, s. 15). To wskazówka pozwalająca przyjąć, że była siostrą Guntera i Mikołaja, Lbch. II, nr 86 - nie zaś córką tego ostatniego, jak została zindeksowana, Lbch. II, indeks, s. 330.

<sup>1079</sup> SUB VI nr 41; M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie*, cz. 2, s. 123.

<sup>1080</sup> SUB VI nr 66. Na liście świadków wpisane zostało wprawdzie tylko jego imię i urząd. Przyjmuję jednak, że tożsamy był z Piotrem z Ruji, który jako klucznik legnicki występował nieco później przy Bolku I.

wymieniającego Piotra, z 13 listopada 1298 r., rozgraniczyć miał majątek w Kawicach, zakupiony przez cystersów z Lubiąża od Sulisława Kawic. Wymienieni zostali w nim także dwaj synowie Piotra, Jan i Henryk<sup>1081</sup>. Piotr używał pieczęci przedstawiającej orła z rozpostartymi skrzydłami, z napisem w otoku: S. PETRI. CLAVIGERI<sup>1082</sup>.

## Ulryk Schaff

Schaffowie byli rodziną rycerską pochodzącą z Miśni. Przybyli na Śląsk pod koniec XIII w., m.in. do księstwa świdnickiego za panowania Bolka I<sup>1083</sup>. Do XV wieku używali herbu z wizerunkiem owcy. Na zachowanej pieczęci Ulryka widnieje jednak trudne do zidentyfikowania zwierzę, które uznać można za owcę, jak i psa<sup>1084</sup>. Ulryk pojawił się w źródłach pierwszy raz w 1321 r., świadcował wówczas w dokumencie Bernarda świdnickiego wystawionym w Ziębicach<sup>1085</sup>. Związany był później z jego synem Bolkiem, przy którym poświadczony został wpraw w 1327 r., a po dłuższej przerwie, od 1338 r. stał się jednym z najczęstszych towarzyszy księcia świdnickiego<sup>1086</sup>. Ulryk stał u jego boku m.in. 3 lipca 1353 r., gdy zawarł umowę sukcesyjną Karolem IV Luksemburskim<sup>1087</sup>. Z rzadka rycerz ten pojawiał się także na dworze książąt ziębickich<sup>1088</sup>. Krótco po śmierci Bolka II, w 1369 r.

---

<sup>1081</sup> SUB VI nr 321, 362, 364; M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie*, cz. 2, s. 165. Najprawdopodobniej za sprawą Henryka rodzina osiadła później w Legnicy – tożsamy był pewnie z Henrykiem z Ruji, ławnikiem w 1306 r. (RS nr 2896). Wykluczyć należy pogląd, że interesujący nas Piotr tożsamy był z rajcą legnickim Piotrem *Claviger/Slewsser/Clavigerus*, jak sądził S. Jujeczka, *Duchowni średniowiecznej...*, s. 406. Okres, w którym wybierany był do rady miasta (1332-1345, S. Jujeczka, K. Kupiec, *Urzednicy miejscy Legnicy d0 1749/1741 roku*, Toruń 2012, s. 125-129), był czasowo zbyt odległy od ostatniego wystąpienie źródłowego Piotra z Ruji (1298), by móc łączyć te dwie osoby.

<sup>1082</sup> M.L. Wójcik, *Pieczęcie rycerstwa*, t. 2, s. 668.

<sup>1083</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 279.

<sup>1084</sup> M.L. Wójcik, *Pieczęcie rycerstwa*, t. 2, s. 725.

<sup>1085</sup> RS nr 4174.

<sup>1086</sup> Przy księciu występował często wspólnie ze swoim bratem Reinczkiem, APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 118 (153); RS nr 4691, 6076, 6099a, 6577, 6581, 6754, 6852, 6868; Rśl. I, nr 293, 585, 680, 699, 702, 703, 748; II, nr 3, 11, 12, 13, 25, 26, 33, 49, 139, 449, 450, 701, 702, 887, 984, 1039, 1085; III, nr 242, 351, 496, 512; IV, nr 103, 342; Lbch. I, nr 128, 129, 724. W 1346 r. świadcował też wspólnie z bratem w dokumencie księżnej Agnieszki, Rśl. I, nr 455.

<sup>1087</sup> Wystąpił jako świadek jednego z wystawionych w tym dniu dokumentów, dotyczącym przekazania Bolkowi przez Karola IV zamku w Sobótce, Lehns. I, s. 502.

<sup>1088</sup> W 1329, 1333 i 1341 r. przy Bolku II, a w 1345 r. przy jego synu Mikołaju, RS nr 4811, 5249, 6566; Rśl. I, nr 374.



Ulryk, jako burgrabia zamku Grodno (*Kynsperge*), wystąpił wśród dostojników księstwa świdnicko-jaworskiego, którego praw i przywilejów zobowiązał się przestrzegać król Czech<sup>1089</sup>. Niejasno przedstawia się jego późniejsza aktywność. Ulryk Schaff był częstym świadkiem w dokumentach księżnej Agnieszki, trudno stwierdzić jednak, w których z nich chodzi o opisywanego tu rycerza, a w których o jego syna i imiennika<sup>1090</sup>. Bez wątplenia to on w 1375 r. – zwany wówczas Starszym (*der eldere*) – zrzekł się wszelkich praw do majątku w Miecznikach (*Fogelgesange*) w dystrykcie niemczańskim<sup>1091</sup>. Żył jeszcze 1 marca 1382 r., znów zwany Starszym, zapisał swej żonie Elżbiecie majątek w Strudze (*Adelingisbach*), Jaczkowie (*Hartmannsdorf*) i Wałbrzychu (*Waldenberg*). Opiekunami tegoż zapisu zostali ich synowie, Ulryk, Rupert i Piotr (oraz Katarzyna von Rohnau)<sup>1092</sup>. Oprócz nich, synem Ulryka był też z Reinczke zwany Młodszym<sup>1093</sup>.

### Reinczke Schaff Młodszy

Był synem Ulryka, któremu - zważywszy na jego bardzo częstą obecność przy Bolku II - zawdzięczał niewątpliwie wejście do otoczenia księcia świdnickiego. Notowany był w nim (i w źródłach w ogóle) od 1350 r. Służył Bolkowi do końca jego rządów<sup>1094</sup>. U ich

---

<sup>1089</sup> Lbch. I, s. 512.

<sup>1090</sup> Syn, jak przypuszczał już T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 280, tożsamy był najpewniej z Ulrykiem, występującym w zapiskach Landbucha pod przydomkiem Pfaffe. Wykluczyć należy bowiem, że przydomek ten nosił opisywany tu Ulryk, gdyż w testacji dokumentu z 1373 r. Pfaffe wpisany został za jego synem Reinczkiem (Lbch. I, nr 771). Młodszy Ulryk figuruje zapewne też (bez przydomku, za Reinczkiem) w testacjach dokumentów z 1370, 1373 i 1375 r. (Lbch. I, nr 447, 781 816, 1031, 1068), a bez wątplenia w dwóch z roku 1371 (Lbch. I, nr 543, 582 – określony jako *der junge*). W licznych dokumentach nie sposób jednak odróżnić syna od ojca, Lbch. I, nr 339, 576, A16, 715, 695, 710, 711, 712, 713, 729, 721, 778, 779, 798, 799, 787, 791, A25, 827, 828, 838, 839, 840, 859, 815, 1009, 1013, A52, A64.

<sup>1091</sup> Lbch. I, nr 1006.

<sup>1092</sup> Lbch. I, A83.

<sup>1093</sup> Syn Ulryka, Lbch. I, nr 1006.

<sup>1094</sup> APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 71 (U 104), 83 (U 116), 140 (U 175); APWr. Rep. 83, nr 88 (106); APWr. Rep. 123 d. Dep. rodz. von Zieben nr 523/3; APJ. Dok. m. Jeleniej Góry, nr 13 (16); Rśl. II, nr 430, 449, 450, 567, 677, 1015, 1016, 1072, 1085; IV, nr 300 Kobzdaj II, nr 44; Lbch. I, nr 117, 2, 104, 106, 6, 40, 5, 134, 136, 14, 11, A4, 137, 139, 143, 172, 177, 28, 37, 42, 32, 33, 34, 43, 69, 146, 148, 200, 195, 196, 165, 170, 168, 55, 57, 173, 174, 176, 185, 186, 67, 245, 197, 64, 74, 80, 207, 243, 231, 101; T. Jurek, *Fragmenty zaginionej księgi...*, s. nr 27. Występował w dokumentach z przydomkiem Młodszy, a do 1364 r. wpisywany był w testacjach za rycerzami pasowanymi, jako giermek (błędem pisarza musiało być nazwanie go panem (*her Reintsch Schaff der Junge*) w dokumencie z 20 listopada 1351 r. (APWr. Rep. 123 d. Dep. rodz. von Zieben nr 523/3 - w regescie

schyłku, w latach 1365-1368, był wprawdzie marszałkiem na jego dworze, a nieco później mianowany został sędzią dworskim w Świdnicy<sup>1095</sup>. W kolejnych latach Reinczke często pojawiał się przy księżnej Agnieszce. Po objęciu przez nią władzy pozostawał wciąż sędzią dworskim. Z urzędem tym wymieniony został m.in. w dokumencie Karola IV Luksemburskiego z 1369 r., w którym ten zobowiązał się zachować przywileje księstwa świdnicko-jaworskiego<sup>1096</sup>. Jako sędzia występował w źródłach do 1372 r., aczkolwiek mógł być nim nawet do końca swego życia<sup>1097</sup>. Reinczke świadcował w dokumentach Agnieszki do 1378 r., po którym zniknął ze źródeł<sup>1098</sup>. Zmarł przed 1 marca 1382 r.<sup>1099</sup>. Księżna za wierną

---

tegoż (Rśl. II, nr 555) pominięto godności przed imionami świadków). Odróżnić można go dzięki temu od jego stryja i imiennika. Ten bowiem (znany od 1332 r.) wpisywany był czasem w źródłach jako Reinczke Starszy, a od 1338 r. był rycerzem pasowanym (on zatem występuje w: RM nr 625, 635, 641; RS nr 5073, 6099a, 6754, 6852; Rśl. I, nr 104, 270 – w oryginale jako *her*, por. APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 44 (U 69), 279, 293 – w oryginale jako *her*, por. APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 45 (U 70), 458, 463 – w oryginale jako *her*, por. APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 50 (U 75), 464 – w oryginale jako *her*, por. APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 49 (U 74), 465, 582 – w oryginale jako *her*, por. APWr. Rep. 123 nr 32, 680 – w oryginale jako *her*, por. APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 58 (U 87), 703, 748 – w oryginale jako *her*, por. APJ. Dok. m. Jeleniej Góry nr 7 (9); II nr 3, 5, 25 – w oryginale jako *her*, por. APWr. Dok. m. Świdnicy nr 69 (102), 26 – w oryginale jako *her*, por. APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 70 (U 103), 33, 326, 328, 677, 701, 702, 722 – w oryginale jako *her*, por. APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 90 (U 123), 887, 984 – w oryginale jako *her*, por. APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 95 (U 128); V, nr 134; Kobzdaj II, nr 31). Nie sposób natomiast odróżnić stryja od bratanka w licznych dokumentach wystawionych w okresie, w którym młodszy z nich był już także pasowanym rycerzem, a więc od 1365 r. do 5 grudnia 1368 r. (w którym Reinczke Starszy już nie żył, Lbch. I, nr 322): Lbch. I, nr 142, 12, 109-111, 131, 38, 68, 151, 198, 47, 58, 150, 154-156, 73, 59, 60, 61, 62, 88, 92, 190, 70, 203, 204, 93, 211, 85-87, 95, 225, 233, 210, 264, 270, 274, 316. Przypuszczać można jednak, że w większości z nich wystąpił Reinczke Młodszy, pełniący wszak urzędy, przez co częściej z pewnością obecny na dworze.

<sup>1095</sup> Zob. s. 80, 86.

<sup>1096</sup> Lehns. I, s 512.

<sup>1097</sup> Lbch. I, nr 647; D. Adamska, *Urzędnicy nadworni...*, s. 291. Źródła nie wymieniają następcy Reinczka na urzędzie za jego życia. Kolejny sędzia dworski w Świdnicy, Gunter Rohnau, poświadczony został dopiero po jego śmierci, w 1383 r., Lbch. I, A89.

<sup>1098</sup> Lbch. I, nr 322, 368, 321, 257, 325, 329, 253, 330, 336, 340, 344, 421, A12, 346, 341, 268, 342, 271, 354, 364, 282, 391, 384, 396, 481, 403, 407, 291, 292, 413, 824, 301, 302, 414, 415, 306, 313, 311, 312, 315, 418, 462, 450, 437, 453, 454, 441, 447, 617, 581, 460, 596, 464, 466, 485, 465, 469, 492, 479, 476, 478, 493, 483, 562, 487, 589, 495, 491, 492, 490, 498, 501, 509, 614, 514, A15, 510, 552, 511, 512, 513, 518, 528, 527, 707, 530, 687, 537, 531, 523, 625, 567, 590, 538, 542, 541, 565, 546, 564, 580, 534, 548, 587, 568, 569, 572, 583, 601, 575, 682, 696, 598, 599, 599, 594, 595, 605, 666, 664, 606, 612, 618, 619, 655, 631, 683, 684, 615, 609, 616, 826, 610, 611, 659, 727, 728, 622, 697, 649, 635, A19, A20, 723, 647, 686, 638, 639, 648, 678, 688, 654, 672, 673, 644, 642, 645, 703, 704, 676, 653, 651, 658, 660, 661, 665, 700, 667, 714, 702, 674, 675, 679, 681,

służbę darowała mu w 1372 r. lenno zamkowe Grodno (*Kiensberge*) – w jego skład wchodziły Dziećmorowice (*Ditmarsdorf*), Jugowice (*Hugsdorf*), Jawornik (*Jawernik*), połowa Pogorzały (*Seyfredisdorf*), Jedlinka (*Tanhusen*), dwa młyny - jeden pod zamkiem, drugi w Bystrzycy (*Weystritz*), a także majątek w Myślęcinie (*Schenkendorf*). Rok później Reinczke otrzymał od Agnieszki dobra w Rogoźnicy (*Rogasin*) pod Strzegomiem, a w 1375 r. także w Starym Jaworze (*Alden Jawer*) pod Jaworem<sup>1100</sup>. Reinczke był jedną z osób, którym księżna w 1375 r. zastawiła majątek w Maniowie Małym (*Wenigen Manow*), Mietkowie (*Matchow*), Udaninie (*Gebhardsdorf*) i Granicznej (*Streitvorwerk*), Niedaszowie (*Herzogwalde*), Rogowie Sobockim (*Rogaw*), Cierniach (*Czirle*) i Mokrzeszowie (*Kunczendorf*) oraz Miskowicach (*Michelsdorf*)<sup>1101</sup>. Do Reinczka należał też zamek w Wałbrzychu<sup>1102</sup>. Ponadto, zgodnie z decyzją Gocze Schaffa, podjętą w 1371 r. (lub 1372), na wypadek jego bezpotomnej śmierci Reinczke i jego dwaj bracia, Ulryk i Ruprecht, dziedziczyć mieli cały posiadany przez niego majątek w księstwie świdnicko-jaworskim<sup>1103</sup>. Reinczke miał też dobra w Poniatowie (*Seibothendorf*) pod Świdnicą, które w 1375 r. zapisał swej żonie Katarzynie, pochodzącej najprawdopodobniej z rodziny von Rohnau<sup>1104</sup>. Jego synami byli Reinczke, Albrecht, Gunter, Jan, Ulryk i Ruprecht, córką zaś Agnieszka<sup>1105</sup>.

---

A22, 740, 735, 718, 738, A24, 757, 748, 750, 755, 745, 744, 746, 816, 781, 758, 753, 811, 761, 773, 776, 771, 825, 796, 783, 784, 790, 797, 795, 810, 794, 819, 820, A26, 841, 837, 843, 845, 872, 846, 849, 850, 914, 852, A29, 862, 865, 866, 909, 877, 886, 883, 888, 892, 894, 986, 919, 898, 899, 904, 905, 901, 902, 903, 1042, 920, 921, 923, 924, 1002, 1033, 938, 926, 928, 929, 1039, 931, 930, 937, 1048, 934, 942, A30, 935, 936, 940, 1021, 955, 1046, 959, 957, 1001, 1035, 968, 1038, 982, 983, 985, 1007, 994, 976, 990, 993, 1049, 998, 1028, 1026, 1005, 1017, 1047, 1051, 1010, 1020, 1025, 1030, 1011, 1045, 1068, 1055, 1053, 1076, 1052, 1054, 1056, 1058, 1069, 1063, 1072, 1066, 1064, 1067, 1070, 1078, 1081, 1080, 1093, 1094, 1085, 1092, 1098, 1091, 1108, 1104, 1132, 1115, 1131, A34, A35, A36, A37, A42, A43, A44, A47.

<sup>1099</sup> Lbch. I, A83.

<sup>1100</sup> Lbch. I, nr 720, 719, 939.

<sup>1101</sup> Lbch. I, nr 1031.

<sup>1102</sup> *Hause Waldenburg, das Neue Haus genant*, wzmiankowany w 1394 r., którego część – jako dziedzictwo po ojcu – posiadał wówczas Gunter, jeden z synów Reinczka. Przekazał ją dwóm swoim braciom, Janowi i Ulrykowi, zapewne dziedzicom pozostałej części zamku (Lbch. II, nr 1334). Zamek poświęcony został w źródłach pierwszy raz w 1364 r., Lehns. I, s. 508; A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, s. 266.

<sup>1103</sup> Lbch. I, nr 600

<sup>1104</sup> Lbch. I, nr 987. Opiekunami tegoż zapisu zostali Henryk Wiltberg oraz Gunter Rohnau. Ten drugi to najpewniej krewny Katarzyny, po którym imię otrzymał jeden z synów Reinczka (zob. niżej). Żona Reinczka tożsama była zapewne z Katarzyną Rohnau, która w 1382 r., już po śmierci Reinczka, razem z jego braćmi została wyznaczona na opiekunkę majątku, zapisanego przez ich ojca Ulryka swej żonie (Lbch. I, A83). Tenże

## Guncel Schindel

Pochodził z uchwytniej od lat 70-tych XIII w. rycerskiej rodziny o nieznanym dotąd pochodzeniu<sup>1106</sup>. Występował w dokumentach od 16 grudnia 1342 r., kiedy to poświadczony został w Świdnicy jako sędzia dworski Bolka II<sup>1107</sup>. Jego związki z tym księciem trwać musiały więc już od jakiegoś czasu, nie pozostawiły jednak po sobie śladów w zachowanych dziś źródłach. Rzadko też wspomiana jest w nich późniejszą aktywności Guncela. U boku Bolka II pojawił się jeszcze tylko jeden raz, 3 stycznia 1349 r. – już bez urzędu<sup>1108</sup>. Zdaje się, że przeniósł się następnie do księstwa brzeskiego. We wrześniu 1350 r. nabył majątek w podolańskiej Kalinowej (*Kalinow*) od piszącego się z niej Mikołaja<sup>1109</sup>. Rok później z kolei sprzedał, wraz z żoną Katarzyną, majątek w tejże miejscowości – dziedziczony przez nią po ojcu – za który otrzymali 100 grzywien od joannitów z Oleśnicy Małej<sup>1110</sup>. Ostatni raz wymienia go dokument z 13 października 1352 r.. Wówczas znów z Katarzyną, a także wspomnianym wyżej Mikołajem, sprzedał joannitom dobra w Kalinowej, a żona Guncela zrzekła się zapisanego jej w tej wsi wiana<sup>1111</sup>.

## Reinczke Schenkenfeld

Był rycerzem śląskiego pochodzenia - Schwenkenfeld, z którego się pisał, to dzisiejsze Makowice pod Świdnicą. W latach 1292-1299 był z ramienia Bolka I burgrabią wzniesionego najprawdopodobniej przez tego księcia zamku Rogowiec (*Hornsberch*), położonego przy granicy z Królestwem Czech<sup>1112</sup>. Dnia 24 września 1300 r., za zgodą swej niewymienionej z

---

Gunter Rohnau to najprawdopodobniej wspomniany wyżej kolejny po Reinczku sędzia dworski w Świdnicy (zob. przyp.) – niewykluczone, że urząd objął dzięki protekcji swego powinowatego.

<sup>1105</sup> Lbch. I, A83; II, 262, 839, 1050, 1051, 1120, 1167, 1334.

<sup>1106</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 326-327.

<sup>1107</sup> RS nr 6981.

<sup>1108</sup> Rśl. II, nr 5.

<sup>1109</sup> W którego skład wchodził m.in. dwór (*curia*), RM nr 799 = Rśl. II, nr 207.

<sup>1110</sup> RM nr 777 = Rśl. II, nr 402.

<sup>1111</sup> RM nr 778. Katarzyna to prawdopodobnie córka Mikołaja, ewentualnie jego siostra (*Calinka*), wzmiankowana wraz z nim w 1339 r., jako dzieci Jenczina z Kalinowej i Katarzyny (RS nr 6287). Nie wiadomo, czy interesujący nas Guncel, to także Guncel uchwytny w 1368 r., jak sądził T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 327, czy też może już jego potomek - znany także z późniejszych źródeł, jako mąż Gertrudy i brat Tyczka, Lbch. I, nr 366, 329, 277.

<sup>1112</sup> SUB VI, nr 65, 418; J. Graniczny, *W sprawie identyfikacji Reinska...*, s. 529-533. W międzyczasie wystąpił też jako świadek dwóch dokumentów Bolka I w 1297 i 1298 r., SUB VI, nr 307, 366.

imienia żony oraz dzieci, darował szpitalowi w Świdnicy 30 korców zboża rocznie z młyna w sąsiadującej z Makowicami Bystrzycy (*Weistritz*). Świadcami zostali wówczas jego brat – Stefan oraz syn – Henryk<sup>1113</sup>. Choć różnice czasowe są duże, to on wystąpił jeszcze w testacji dokumentu Bernarda świdnickiego z 1311 r., a później jego syna, Bolka II, w 1326 r.<sup>1114</sup>. Synami Reinczka byli: wspomniany wyżej Henryk oraz Marcin i Piotr<sup>1115</sup>.

### **Apecz Seidlitz**

Był pierwszym poświadczonym na Śląsku przedstawicielem rodziny, pochodzącej najpewniej z miśnieńskiego Seilitz<sup>1116</sup>. Pojawił się 4 lipca 1288 r. przy Bolku I, a rok później udał się, najpewniej wraz z księciem, do Ołomuńca, gdzie wystąpił w roli świadka dokumentu Wacława II, na mocy którego czeski książę darował Bolkowi Chełmsko<sup>1117</sup>. Apecz obecny był także przy Bolku, gdy ten fundował w 1292 r. klasztor w Krzeszowie. Poświadczony został wówczas jako burgrabia na zamku w Strzegomiu<sup>1118</sup>. Na stanowisku tym był jeszcze w 1299 r., po którym znika ze źródeł<sup>1119</sup>. Jego bratem był najprawdopodobniej Kuneman, służący również Bolkowi I od 1288 r.<sup>1120</sup>. Trudno rozstrzygnąć, którego z nich synami byli znani w kolejnym pokoleniu Seidlitzowie: Kuneman, Herman, Apecz i Klaus<sup>1121</sup>.

### **Kuneman Seidlitz**

Był prawdopodobnie synem Apecza lub Kunemana – pierwszych żyjących w księstwie świdnickim Seidlitzów<sup>1122</sup>. Początki jego aktywności publicznej sięgają pierwszych

---

<sup>1113</sup> SUB VI, nr 447.

<sup>1114</sup> RS nr 3214, 4543; J. Graniczny, *W sprawie identyfikacji Reinska...*, s. 532.

<sup>1115</sup> RS nr 4543, 5084, 6474; J. Graniczny, *W sprawie identyfikacji Reinska...*, s. 532.

<sup>1116</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 285. Z racji podobnie brzmiącego nazwiska, Seidlitzowie myleni byli często z Zedlitzami, przykładowo M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie*, cz. 2, s. 69 - gdzie za Zedlitzą uznano omawianego tu kasztelana strzegomskiego Apecza Seidlitz, tenże, *Początki rodów...*, s. 179 - gdzie Apecz Zedlitz przypisany został do rodziny Seidlitzów.

<sup>1117</sup> SUB V, nr 388, 426.

<sup>1118</sup> SUB VI, nr 65. Z tego roku, bez daty dziennej, pochodzi też inny dokument, w którym spotykamy Apecza przy Bolku I, SUB VI, nr 84.

<sup>1119</sup> SUB VI, nr 418.

<sup>1120</sup> M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie*, cz. 2, s. 141.

<sup>1121</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 286, 350.

<sup>1122</sup> Tamże, s. 285-287.

lat panowania Bernarda świdnickiego, przy którym występował między 1309 a 1311 r.<sup>1123</sup>. Następnie związał się z Henrykiem jaworskim i służył mu od objęcia przez niego władzy w 1312 r. przez cztery lata, należąc w tym czasie do najczęściej towarzyszących mu osób. Wraz z nim uczestniczył w zjeździe książąt w Rogoźnicy w 1313 r.<sup>1124</sup>. Po 1316 r. Kuneman zniknął z otoczenia księcia jaworskiego. Najprawdopodobniej żył jednak jeszcze długo i tożsamy był z Kunemanem Seidlitzem, wzmiankowanym w 1326 r. jako mąż Katarzyny, sprzedającej majątek w Pieszycach (*Peterswalde*) pod Rychbachem (wówczas w księstwie ziebickim)<sup>1125</sup>. Kuneman był właścicielem dóbr pod Lwówkiem – w 1327 r. Henryk jaworski zatwierdził braciom Reussendorffom przywileje w ich majątku w Płakowicach (*Plagwitz*) oraz kopalni złota zwanej *Czechin*, który – jak zapisano w wystawionym wówczas dokumencie – należał wcześniej do Kunemana Seidlitz<sup>1126</sup>.

### Heinko Seidlitz

Jego ojcem był aktywny w księstwie wrocławskim Tylon<sup>1127</sup>. Heinko natomiast związany był z księstwem świdnickim. Pojawił się pierwszy raz w źródłach w 1337 r. u boku Bolka II Małego, a następnie dostrzec można go wśród świadków dokumentu księżnej Agnieszki z 1346 r.<sup>1128</sup>. Po dłuższej przerwie zaczął być znów notowany na dworze świdnickim - od 1358 r., już znacznie częściej i jako rycerz pasowany, występował przy

---

<sup>1123</sup> RS nr 3077, 3105, 3145, 3210; T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 286, przypuszczał, że opisywany tu Kuneman był aktywny już od 1301 r. To jednak błędna identyfikacja, gdyż Kuneman Seidlitz poświadczony w latach 1301-1303 (przy Bolku I, później wdowie po nim i staroście świdnickim Hermanie von Barboy, RS nr 2656, 2661, 2709, 2717, 2766) był rycerzem pasowanym. Znany zaś od 1309 r. Kuneman nigdy nie występował w źródłach z takim tytułem i konsekwentnie z tego powodu wpisywany był na listach świadków na dalszych pozycjach, za rycerzami pasowanymi. Pierwszy z wymienionych Seidlitzów to być może Kuneman należący do wcześniejszego pokolenia rodziny, występujący w źródłach od 1288 r., którego kres aktywności T. Jurek, (tamże) kładł na 1291 r.

<sup>1124</sup> APWr. Dok. rodz. Schaffgotschów, nr 325 (Fach 15, nr 1); RS nr 3253, 3332, 3351, 3383, 3388, 3435, 3554, 3629.

<sup>1125</sup> RS nr 4518. Kunemana, jako dawnego posiadacza majątku w Pieszycach, wymienia dokument z 1329 r., RS nr 4882; M. Goliński, J. Kęsik, L. Ziátkowski, *Pieszycy od czasów najdawniejszych do końca XX wieku*, Toruń 2002, s. 22.

<sup>1126</sup> RS nr 4710.

<sup>1127</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 286.

<sup>1128</sup> RS nr 5906; Rśl. I, nr 455.

Bolku do końca jego panowania, a w 1362 r. został poświadczony jako łowczy<sup>1129</sup>. Po śmierci księcia spotykany był przy wdowie po nim - świadcował dokumentach Agnieszki do 1375 r.<sup>1130</sup>. W 1370 r. wzmiankowany został jako burgrabia na zamku Žacléř w ziemi trutnowskiej<sup>1131</sup>. Heinko zmarł przed 6 lipca 1378 r.<sup>1132</sup>. Był właścicielem majątku w Witoszowie (*Baugendorf*) pod Świdnicą<sup>1133</sup> oraz w położonym na północ od tego miasta Pożarzysku (*Poseritz*) i podstrzegomskiej Żółkiewce (*Pilgramshayn*)<sup>1134</sup>. Jego dwaj synowie, Jan Schönvogel i Kunczko Hunder, dziedziczyli po nim cztery wsie w dystrykcie kamiennogórskim (w pobliżu zamku Žacléř): Bukówkę (*Buchwald*), Szczepanów (*Tschepansdorf*), Opawę (*Oppaw*) i Niedamirów (*Cunczendorf*)<sup>1135</sup>. W nich też oprawę

---

<sup>1129</sup> APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 118 (U 153), 119 (U 154) – jako łowczy, 126 (U 161); APJ. Dok. m. Jeleniej Góry, nr 13 (16); Rśl. IV, nr 300; V, nr 42, 336; Lbch. I, nr 103, 2, 107, 104, 105, 106, 141, 126, 15, 127, 130, A4, 239, 139, 172, 177, 42, 147, 32, 33, 34, 150, 148, 154, 155, 156, 195, 196, 192, 50, 53, 54, 247, 166, 167, 229, 230, 191, 224, 216, 238; Lbch. III, A 1.

<sup>1130</sup> Lbch. I, nr 406, A21, 676, 653, 670, 671, 700, 823, 739, 758, 760, 769, 768, 865, 1004, 1010.

<sup>1131</sup> W 1370 r. roku Heinko Seidlitz, jako *castellan in Schaczler*, prezentował proboszcza w Bornflos. Wówczas też, a także w 1372 r., poświadczony został jako patron kościoła w pobliskich Młodych Bukach (*Juuenisfagus*), *Liber secundus confirmationum ad beneficia ecclesiastica Pragensem per archidioecesim nunc prima vice typis editus*, ab anno 1369 usque 1373, opera et supitibus F.A. Tingl, Pragae 1868, s. 36, 38, 73; A. Sedláček, *Hrady, zámky a tvrže Království českého*, cz. 5, Praha 1887, s. 161 - autor ten nie rozróżniał Seidlitzów od Zedlitzów. Sugerował, że synem opisywanego tu Heinka Seidlitz mógł być późniejszy burgrabia Žacléřu, Piotr Zedlitz z Maywaldau. Heinka Seidlitz błędnie utożsamiał z Heinkiem Zedlitzem – łowczym świdnickim. Błędy te słusznie wskazał M. Goliński, *Co się stało w 1355 roku...*, s. 169-170. Jak się jednak okazuje, A. Sedláček, choć zrobił to nieświadomie, nie wykonypował nieistniejącego burgrabiego Žacléřu i łowczego świdnickiego w jednej osobie - co zarzucił mu M. Goliński, nieznający niepublikowanego dokumentu z 1362 r., w którym zarówno Heinko Seidlitz, jak i Heinko Zedlitz, wystąpili wspólnie jako łowczy świdnicy (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 119 (U 154)). M. Goliński, *Co się stało w 1355 roku...*, s. 169-170, podejrzewał, że Heinko Seidlitz mógł być identyczny z *Hannose* Seidlitzem, poświadczonym jako burgrabia Žacléřu już w 1369 r. (Lehns. I, s. 513). W tym czasie jednak imię *Hannose* (czyli Jan), często nadawano w rodzinie Seidlitzów (Lbch. I, indeks, s. 318). Najpewniej więc burgrabią Žacléřu był w 1369 r. któryś z krewnych Heinka (na Jana, syna Klause, wskazywali T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 286; D. Adamska-Heš, *Burgrabiowie...*, s. 221).

<sup>1132</sup> Lbch. I, A43.

<sup>1133</sup> APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 63 (U 94 =) Rśl. I, nr 751; (APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 90 (U 123 =) II, nr 722.

<sup>1134</sup> Lbch. I, nr 710.

<sup>1135</sup> Lbch. I, A 43. Wymieniony tu *Buchwald* identyfikować należy Bukówką, położoną w sąsiedztwie pozostałych trzech wsi Seidlitzów, nie zaś z oddalonym od nich Bukowcem, Lbch. I, indeks s. 272.

wdowią miała zapisaną żona Heinka o imieniu Małgorzata. Jej pochodzenie nie jest znane, wiadomo natomiast, że była ochmistrynią księżnej Agnieszki<sup>1136</sup>.

### **Kuneman Seidlitz**

To najprawdopodobniej on obecny był już w 1342 r. w Świerzawie w otoczeniu Henryka jaworskiego<sup>1137</sup>. Interesujący nas Kuneman był bowiem później aktywny głównie w dzielnicy jaworskiej. Gdy w 1346 r. władzę w niej objął Bolko II, u jego boku Kuneman zaczął być notowany od 1349 r.<sup>1138</sup>. Z nim utożsamiać należy Kunemana Seidlitz, burgrabiego w Kliczkowie, którego w grudniu 1353 r. Bolko II zmusić miał do zaakceptowania zawartego przez siebie z Karolem IV Luksemburskim układu sukcesyjnego i do złożenia hołdu poślubionej przez czeskiego króla księżniczce Annie świdnickiej<sup>1139</sup>. W 1354 r. razem ze swymi dwoma braćmi – Apeczem i Klausem – Kuneman poświadczony został, jako burgrabia w Jaworze<sup>1140</sup>. Rycerz ten notowany był w otoczeniu Bolka II do końca jego panowania<sup>1141</sup>. W kolejnych latach występował przy księżnej Agnieszce. U progu jej wdowich rządów, gdy w 1369 r. Karol IV zobowiązał się zachować prawa i przywileje księstwa świdnicko-jaworskiego, Kuneman wzmiankowany został znów jako burgrabia w

---

<sup>1136</sup> Lbch. I, A 43; D. Adamska-Heś, *Urzednicy nadworni...*, s. 290.

<sup>1137</sup> RS nr 6964.

<sup>1138</sup> Rśl. II, nr 5.

<sup>1139</sup> Informację tę przytoczył E. Gospos, *Die Politik...*, s. 65 - dokument, na którym się oparł, nie zachował się, M. Goliński, *Co się stało w 1355 roku...*, s. 178-180. Przesłanką pozwalającą identyfikować opisywanego tu Kunemana z burgrabią Kliczkowa są kontakty z rycerzem Klerykiem Bolzem. To on w sierpniu 1373 r. odkupił od Kunemana lenno zamkowe w Kliczkowie (Lbch. I, nr 773). Nieco wcześniej natomiast, w czerwcu 1373 r., przeprowadził inną transakcję z Kunemanem Seidlitzem – podejrzewać można, że tożsamym z burgrabią Kliczkowa. Sprzedał mu wówczas majątek w Kątkach (*Kentchen*, Lbch. I, nr 779). Dobra zaś w tej miejscowości wymieniane był wielokrotnie – wcześniej i później - jako własność interesującego nas Kunemana.

<sup>1140</sup> Rśl. II, nr 1035 = *Die Inventare der nichtstaatlichen Archive Schlesiens. Kreis Jauer*, bearb. E. Graber, [w:] *Codex diplomaticus Silesiae*, Bd. 35, Breslau 1930, s. 39. Bracia sprzedali wówczas szpitalowi w Jaworze łąkę pod miastem. Żaden z nich nie był więcej razy tytułowany burgrabią jaworskim. Mogli być nimi najpóźniej do 1369 r., gdy na stanowisku tym poświadczony został Peczold Betschau, Lehns. I, s. 512.

<sup>1141</sup> APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 71 (U 104), 83 (U 116); APWr. Dok. m. Schaffgotschów, nr 876 (fach XXXVIII, nr 5); Rśl. II, nr 5, 139, 238, 325, 326, 327, 328, 430, 449, 450, 477, 567 – gdzie wpisany został jako „Kuneman von Czedlitz” (w sposób więc, w jaki pisała się często myłona z Seidlitzami rodzina Zedlitzów), w oryginale jednak figuruje jako *von Zydlicz*, co jest typowym zapisem w przypadku jego rodziny, APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 82 (U 115), 1015, 1016, 1085; V nr 189; Lbch. I, nr 103, 2, 3, 7, 8, 15, 127, 179, 180, 101; Kobzdaj II, nr 18.



Kliczkowie<sup>1142</sup>. Był nim, jak już wspomniano, do 1373 r.<sup>1143</sup>. Trudno określić, jak długo żył. W zapiskach Landbucha Seidlitz o imieniu Kuneman notowany był przy księżnej Agnieszce do 1390 r. – ten interesujący nas wpisywany był w nich czasem z przydomkiem Długi<sup>1144</sup>. W tym czasie jednak w rodzinie Seidlitzów występowało kilka osób o tym imieniu, co uniemożliwia często ich rozróżnienie<sup>1145</sup>. Wspólną własnością Kunemana i jego wymienionych wyżej dwóch braci była połowa podjaworskiej Snowidzy (*Hartwigiswalde*)<sup>1146</sup>. Kuneman miał też dobra między Jaworem a Strzegomiem, w Nidaszowie (*Herczogswalde*) i Kostrzy (*Heselicht*)<sup>1147</sup>. Posiadał również majątek w dystrykcie świdnickim, w Pastuchowie (*Puschkaw*)<sup>1148</sup> oraz Kątkach<sup>1149</sup>. Był dwukrotnie żonaty. Jego pierwszą żoną była wzmiankowana w 1367 r. Jutta<sup>1150</sup>, a drugą Elżbieta, znana z

---

<sup>1142</sup> Lehns. I, s. 513.

<sup>1143</sup> Lbch. I, nr 773.

<sup>1144</sup> M.in. jako brat Apecza, co potwierdza identyfikację Kunemana Długiego z burgrabią jaworskim, Lbch. I, nr 756.

<sup>1145</sup> Z pewnością odróżnić można go od Kunemana Seidlitz, który dwukrotnie, w 1368 i 1369 r., świadczył w dokumentach księżnej, jako rycerz pasowany (Lbch. I, nr 375, 342) – interesujący nas Kuneman rycerskiego pasa nie posiadał. Większą trudność sprawia natomiast odróżnienie go od imiennika, który wraz z nim (także jako giermek) wpisany został w testacji dokumentu z maja 1373 r., (Lbch. I nr 756). Ponadto od 1386 r. znany był także Kuneman Seidlitz zwany Młodszym (Lbch. II, nr 250, 339 i. n.). W licznych dokumentach nie sposób stwierdzić, o którego Kunemana chodzi (Lbch. I, nr 316, 307, 484, 620, 516, 567, 576, 689, 628, 751, 752, 856, 858, 780, 895, A29, 857, 909, 886, 885, 887, 892, 910, 904, 905, 920, 923, 924, 1002, 1033, 925, 938, 928, 939, 930, 953, 1048, 1050, 969, 987, 1037, A30, 948, 1046, 1001, 1044, 968, 1022, 1034, 1040, 994, 980, 978, 990, 992, 1003, 1028, 1026, 1008, 1013, 1041, 1045, 1068, 1019, 1032, 1096, 1099, 1065, 1069, 1063, 1072, 1070, 1071, 1090, 1075, 1092, 1093, 1088, 1098, 1108, 1104, 1116, 1117, A38, A43, A47, A51, A52, A55, A56, A57, A60, A83, A84, II, nr 464, 33, 34, 85, 35, 36, 70, 37, 57, 100, 61, 105, 276, 284, 285, 405, 407, 437, 452, 449, 547, 493, 505, 588, 597, 655, 685, 690, 842; Inv. Jauer, nr 23, 30, 35). Dowodnie opisywany tu Kuneman występował w dokumentach do 1376 r., Lbch. I, nr 756 – *Longus*, brat Apecza, 758 – brat Apecza, 778 – właściciel majątku w Kątkach, 779 – nabywca majątku w Kątkach, 799 – brat Klausa, właściciel majątku w Kątkach, 836 – *der Lange*, 917 – *der Lange*, 1010 – brat Klausa, właściciel majątku w Kątkach, 1030 – właściciel majątku w Kątkach, 1105 – *Lange*, 1131 – *Longus*.

<sup>1146</sup> Rśl. III, nr 69.

<sup>1147</sup> Lbch. I, nr 799, 159.

<sup>1148</sup> Lbch. I, nr 154, 155, 156, 71.

<sup>1149</sup> Lbch. I, nr 778, 779, 799, 1010, 1030.

<sup>1150</sup> Lbch. I, nr 159. Za jej zgodą sprzedał majątek w Kostrzy.

dokumentów wystawionych w 1373 i 1375 r.<sup>1151</sup>. Synem tego Kunemana mógł być Kuncze<sup>1152</sup>, a także Kuneman zwany Młodszym<sup>1153</sup>.

### **Apecz Seidlitz**

Pojawił się pierwszy raz w źródłach w 1352 r. – w maju i lipcu świadkował w dokumentach Bolka II Małego. Za pierwszym razem pisał się z Kraskowa (*Craczkow*), leżącego na północny-wschód od Świdnicy<sup>1154</sup>. W 1354 r. Apecz wraz z dwoma braćmi poświadczony został jako burgrabia w Jaworze<sup>1155</sup>. Wspólnie z nimi też sprzedał rok później połowę Snowidzy pod Jaworem<sup>1156</sup>. Ponownie Apecz uchwytany był dopiero od 1368 r., został wówczas opiekunem majątku swej siostry Małgorzaty<sup>1157</sup>. Jeszcze w latach 1371-1376 występował przy księżnej Agnieszce, po czym zniknął ze źródeł<sup>1158</sup>. Księżna za wierną służbę darowała mu 1371 r. majątek w Wiadrowie (*Wederow*) w dystrykcie bolkowskim<sup>1159</sup>. Apecz był mężem Kuny z Marszowic z rodziny Gallów<sup>1160</sup>. Jego synami byli prawdopodobnie Jan (piszący się z Kraskowa) i Apecz<sup>1161</sup>.

### **Klaus Seidlitz**

W źródłach występował wpierw ze swoimi braćmi – Kunemanem i Apeczem: w 1354 r. jako burgrabiowie w Jaworze, a rok później, gdy wspólnie sprzedali połowę Snowidzy<sup>1162</sup>.

---

<sup>1151</sup> Lbch. I, nr 778, 1030. Jej uposażenie stanowił majątek w Kątkach.

<sup>1152</sup> Wzmiankowany wraz z Kunemanem, jako jego syn, w 1375 i 1376 r. (w którym księżna Agnieszka darowała im za wierną służbę 30 grzywien rocznie), Lbch. I, nr 1032, 1086.

<sup>1153</sup> Lbch. II, nr 250, 339.

<sup>1154</sup> *Apecz von Sydlicz von Craczkow*, APWr. Dok. majątku Schaffgotschów nr 876 (fach XXXVIII, nr 5), w regeście tegoż dokumentu (Rśl. II, nr 686) niepełny zapis „Apecz von Craczcow” - tak też zindeksowany i nieprzypisany do rodziny Seidlitzów, Rśl. II, indeks, s. 393; Kobzdaj II, nr 31.

<sup>1155</sup> Inv. Jauer, s. 39 = Rśl. II, nr 1035.

<sup>1156</sup> APWr. Dok. majątku Schaffgotschów nr 671 (Fach XVIII nr 5) = Rśl. III, nr 69.

<sup>1157</sup> Lbch. I, nr 217.

<sup>1158</sup> Lbch. I, nr 516, 545, 632, 641, 658, 660, 661, 756, 780, 790, 854, 855, 856, 965, 1050, 944, 954, 946, 1010, 1027, 1105, 1030.

<sup>1159</sup> Lbch. I, nr 524.

<sup>1160</sup> R. Rössler. *Urkunden Herzog Ludwig I. von Brieg*, cz. I, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens” 6, 1864, nr 408; T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 286.

<sup>1161</sup> Lbch. I, nr 649, 1105. W 1387 r. Apecz nazwany został synem nieżyjącego wówczas Apecza Długiego (Lbch. II, nr 555). Opiswany tu Apecz mógł więc nosić taki sam przydomek, jak jego brat Kuneman.

<sup>1162</sup> Inv. Jauer, s. 39 = Rśl. II, nr 1035; III, nr 69.

Klaus był również właścicielem dóbr w podwrocławskim Samotworze, w którym czynsze sprzedał w 1356 r.<sup>1163</sup>. Z rzadka notowany był później w zapiskach świdnicko-jaworskiego Landbucha. W styczniu 1366 r. dwukrotnie świadcował w dokumentach Bolka II<sup>1164</sup>, następnie między 1371 a 1374 r. pojawił się kilka razy przy księżnej Agnieszce<sup>1165</sup>. W 1373 r. kupił od swego brata Kunemana czynsze w Kątkach i Niedaszowie<sup>1166</sup>. Ostatni raz Klaus poświadczony został 13 listopada 1375 r., gdy Kuneman darował mu w dożywocie czynsze w Kątkach<sup>1167</sup>.

### **Mikołaj Seiffridau**

Seiffridau to dzisiejszy Zebrzydów pod Świdnicą. Mikołaj był rycerzem, uchwytym w źródłach od 1327 r., w którym nabył majątek w tejże miejscowości<sup>1168</sup>. W 1333, a następnie w 1341 r. poświadczony został w otoczeniu Bolka II Małego<sup>1169</sup>. Znacznie częściej natomiast przy tym księciu notowany zaczął być począwszy od roku 1346 – odtąd, niemal do końca jego panowania, należał do najczęściej towarzyszących mu osób<sup>1170</sup>. W 1348 r. za jego pośrednictwem Bolko poinformował radę miasta Świdnicy o zaciągniętym długi u wrocławskich Żydów, a w 1356 r. Mikołaj poręczył za księcia przy nadaniu przez niego majątku szafarzowi Guncelinowi<sup>1171</sup>. Po śmierci Bolka, do 1375 r. Mikołaj notowany był także w otoczeniu księżnej Agnieszki – znacznie rzadziej jednak, niż wcześniej przy jej mężu<sup>1172</sup>. Oprócz wspomnianego majątku w Zebrzydowie<sup>1173</sup>, do Mikołaja należały dobra w

---

<sup>1163</sup> Rśl. III, nr 365.

<sup>1164</sup> Lbch. I, nr 103, 2.

<sup>1165</sup> Lbch. I, nr 570, 814, 842.

<sup>1166</sup> Lbch. I, nr 799.

<sup>1167</sup> Lbch. I, nr 1010.

<sup>1168</sup> RS nr 4650.

<sup>1169</sup> RS nr 5278, 6577.

<sup>1170</sup> Jako świadek dokumentów Bolka II wpisywany był do 1367 r., RM nr 104, 630, 641; APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 71 (U 104), 75 (U 108), 82 (115), 83 (U 116), 92 (U 125), 118, (U 153); APWr. Dok. m. Wrocławia, nr 301; Rśl. I, nr 458, 488, 752; II, nr 3, 11, 12, 25, 26, 49, 139, 327, 372, 430, 438, 449, 568, 616, 677, 701, 702, 722, 984, 1007, 1015, 1016, 1039, 1076; III, nr 242, 481; IV, nr 84, 103, 104, 284, 342, 423; V, nr 64, 81; Kobzdaj II, nr 33; Wesemann I, nr 17, 18; Lbch. I, nr 126, 140, 174-176, 187, 67, 190, 245, 201, 70, 71, A10.

<sup>1171</sup> Rśl. I, nr 754; III, nr 382.

<sup>1172</sup> Lbch. I, nr 258, 251, 326, 276, 486, 522, 636, 640, 736, 956, 950, 988, 1006, 1043.

<sup>1173</sup> Został on uszczuplony o młyn, sprzedany przez Mikołaja w 1334 r., RS nr 5298.

Wojcieszowie (*Kawfungen*) pod Świerzawą<sup>1174</sup>, a także we wsiach położonych w dystrykcie niemieckim: Tomicach (*Thomicz*), Żerzuszycach (*Grunau*) i Winnej Górze (*Carlsdorf*) - majątek w ostatniej z nich zapisał w 1375 r. swojej żonie Annie, pochodzącej z rodziny Logau<sup>1175</sup>. Synami Mikołaja byli Mikołaj i czterech Janów o przydomkach Heide, Jungebufe, Possold i Wneczeling, córkami zaś Eufemia, Marta, Małgorzata i Agnieszka<sup>1176</sup>.

## Tilo

Pojawił się w źródłach pierwszy raz 16 marca 1301 r. Tego dnia wpisany został jako marszałek w testacji dokumentu Bolka I wystawionego na zamku w Paczkowie<sup>1177</sup>. Zapewne ten sam Tilo występował po śmierci księcia – w kwietniu i lipcu 1303 r. – także jako marszałek w dokumentach starosty Hermana von Barboy<sup>1178</sup>.

## Lupold Üchteritz

Gniazdem jego rodziny było Üchteritz pod Weißenfels w Miśni<sup>1179</sup>. Lupold, jako pierwszy jej przedstawiciel na Śląsku, pojawił się w 1316 r. w otoczeniu Henryka jaworskiego i odtąd związany był z tym księciem do końca jego panowania. Bardzo często towarzyszył mu podczas objazdów jego dzielnic, a także wypraw do Wrocławia i łżyckiej Żytawy, w której krewny Lupolda, Peczeko, był wójtem z ramienia jaworskiego Piasta<sup>1180</sup>. W czerwcu 1345 r. udał się także w orszaku Henryka do Świdnicy i został jednym ze świadków

---

<sup>1174</sup> Zastawiony mu przez Zedlitzów z Wojcieszowa (Lbch. I, nr 391). Mikołaj utrzymywał z nimi znajomość - w 1369 r. został opiekunem zapisu dla żony Tyczka Zedlitz z Wojcieszowa (Lbch. I, nr 210). Dobre relacje łączyły go zapewne też Peczem Reichenbachem, rajcą i ławnikiem świdnickim i jego żoną Katarzyną z domu Lubschitz, której majątku był także opiekunem (Lbch. I, nr 445, 482, 672). Ponadto w 1368 r. został też opiekunem majątku zapisanego swojej siostrze, Elźbiecie, przez jej męża, Marcina z Sobótki, Lbch. I, nr 84.

<sup>1175</sup> Rśl. II, nr 387; Lbch. I, nr 958, 991 - jednym z opiekunów zapisu został brat Anny, Konrad Logau.

<sup>1176</sup> Lbch. I, A98; II, nr 325; III, nr 772.

APWr. Rep. 88, nr 31 (59) = RS nr 2629.

<sup>1178</sup> RS nr 2751, 2756. W zachowanym dziś w formie regestu dokumencie starosty, spisane kilka miesięcy później, w październiku 1303 r., na stanowisku marszałka odnotowany został Thymo Leopoldshain (RS nr 2766. Łągów pod Zgorzelcem?). Nie jest on znany z innych źródeł, a z racji podobieństwa jego imienia z imieniem poprzedniego marszałka pojawia się podejrzenie, że być może to jedna osoba (jak pokazuje przykład Tymona von Rohnau (zob. przyp. nr 1062), podobnie zapisywane imiona Tymo i Tylo były ze sobą mylone).

<sup>1179</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 300.

<sup>1180</sup> Lupold występował jako świadek dokumentów Henryka jaworskiego do listopada 1345 r., RM nr 483; RS nr 3594, 3634, 3661, 3753, 3906, 3917, 4177, 5826, 6085, 6239, 6266, 6501, 6505, 6588, 6620, 6948; Rśl. I, nr 181, 182, 243, 264, 322; LS. nr 1, 2.

zawarcia przez niego umowy sukcesyjnej z Bolkiem II Małym<sup>1181</sup>. Trudno wskazać, jak długo żył Lupold. Üchteritz o tym imieniu pojawiał się jeszcze przy Bolku II w latach 1346-1353<sup>1182</sup>. Były to już jednak dwie, trudne do rozróżnienia osoby – ojciec i syn<sup>1183</sup>. Do Lupolda należał majątek pod Jaworem<sup>1184</sup>, a także w podjeleniogórskim Dziwiszowie (*Berwigisdoph*), z którego pochodziła jego donacja na rzecz cystersów krzeszowskich z 1319 r.<sup>1185</sup>. Z nadania Henryka jaworskiego posiadał też od 1326 r. Sędziszową (*Renfridesdorf*) pod Świerzawą<sup>1186</sup>.

## Henczel Waldau

Waldauowie przybyli na Śląsk pod koniec XIII w., prawdopodobnie z Miśni. Ojcem Henczela był najpewniej Henryk – częsty świadek dokumentów Henryka jaworskiego, bratem zaś Bernard – protonotariusz tegoż księcia<sup>1187</sup>. Henczel jest znany od 1339 r., został wówczas oskarżony w Legnicy o napad na kramarza Marcina<sup>1188</sup>. W 1341 r. poświadczony został jako burgrabia w Bolesławcu z ramienia Henryka jaworskiego<sup>1189</sup>. Przy księciu tym nie był jednak więcej razy uchwytany. Żył jeszcze w 1356 r., gdy świadkował w dokumencie księcia

---

<sup>1181</sup> Rśl. I, nr 322.

<sup>1182</sup> Rśl. I, nr 491, 538; II, nr 68, 109, 238, 701, 702, 887.

<sup>1183</sup> Młodszy z nich zaczął być aktywny publicznie najpóźniej w 1353 r. Jak dostrzegł M.L. Wójcik, przy dokumencie z 3 lipca tego roku przywieszona została pieczęć Lupolda, należącego już niewątpliwie do kolejnego pokolenia rodziny (przedstawiała hełm rycerski z bawolimi rogami w klejnocie). Identyczna była bowiem z pieczęcią użytą przez niego także po wielu latach w 1372 r. (gdy interesujący nas tu Lupold zapewne już nie żył), M.L. Wójcik, *Pieczęcie rycerstwa*, t. 2, s. 825. Początek aktywności młodszego Lupolda przy Bolku II kłaść można raczej wcześniej niż na rok 1353. Wspomniany wyżej dokument z jego pieczęcią dotyczył zawarcia umowy sukcesyjnej księcia świdnickiego z Karolem IV Luksemburskim. Trudno przypuszczać, że świadkiem ze strony Bolka przy tak ważnym wydarzeniu została osoba nowa, która właśnie weszła do jego otoczenia; W 1368 r. młodszy Lupold wzmiankowany został jako właściciel majątku w Sędziszowej (Lbch. I, nr 102) – był więc niewątpliwie synem starszego Lupolda, do którego należała ta wieś – o czym niżej.

<sup>1184</sup> W 1317 r. nabył od księcia czynsz warty 10 ½ małdratów z 50 łanów pod miastem, RS nr 3662.

<sup>1185</sup> RS nr 3924.

<sup>1186</sup> RS nr 4568.

<sup>1187</sup> Henryk, aktywny w latach 1310-1337, od 1322 r. przy księciu jaworskim, APWr. Rep. 133, ZG 5/32 syg. 109 (nr 2); RS nr 4219, 4267, 4869, 4974, 5195, 5196, 5306, 5313, 5369, 5826, 6020; T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 301-302.

<sup>1188</sup> RS nr 6341.

<sup>1189</sup> RS nr 6714.

legnickiego, Waclawa I<sup>1190</sup>. Henczel był właścicielem majątku w Łukowicach (*Lukowicz*) pod Brzegiem oraz w Nowej Wsi (*Newindorf*) pod Kątami<sup>1191</sup>. Jego żoną była Anna<sup>1192</sup>.

### **Piotr Wiese**

Piotr był rycerzem pasowanym, a Wiese (Prato), z której się pisał, to dzisiejsza Łąka pod Bolesławcem na granicy Śląska i Górnych Łużyc<sup>1193</sup>. Pierwszy raz w źródłach odnotowano go w 1277 r. – w październiku i grudniu wystąpił w roli świadka dokumentów Bolesław Rogatki<sup>1194</sup>. Był później aktywny także w otoczeniu jego trzech synów - wpieryw Bernarda lwóweckiego, w latach 1281-1283<sup>1195</sup>, a po jego śmierci Bolka I, przy którym poświadczony został stosunkowo często w 1287 i 1288 r.<sup>1196</sup>. Ostatni raz Piotr wymieniony został 23 czerwca 1292 r. w Złotoryi, tym razem w dokumencie najstarszego syna Bolesława Rogatki, księcia wrocławskiego Henryka V<sup>1197</sup>. Synem Piotra był zapewne jego imiennik, służący Henrykowi jaworskiemu<sup>1198</sup>.

### **Henryk Wiese**

Wejście na dwór jaworski zawdzięczać mógł ojcu, którym był zapewne Piotr Wiese<sup>1199</sup>. Dnia 30 marca 1331 r. Henryk poświadczony został jako ochmistrz na dworze jaworskim, a książę Henryk zatwierdził mu prawa do 2 ½ łana w Starym Jaworze. W wystawionym wówczas dokumencie wpisany został z predykatem Wiese, w innym zaś jego miejscu nazwany został Pisarzem<sup>1200</sup>. Informacje te uprawniają, by utożsamiać go z ochmistrzem Henrykiem, znanym z listy świadków dokumentu księcia jaworskiego z 28 września 1325 r., któremu powierzono jego spisanie<sup>1201</sup>. Swój przydomek, Pisarz,

---

<sup>1190</sup> Rśl. III, nr 376.

<sup>1191</sup> Rśl. I, nr 599; III, nr 157.

<sup>1192</sup> BP II, nr 602.

<sup>1193</sup> O rodzinie, dopiero jednak od czwartej dekady XIV w., E. Wernicke, *Urkundliche Beiträge*, Bd. 14, 1886, s. 557-558.

<sup>1194</sup> SUB IV, nr 316, 319.

<sup>1195</sup> SUB IV, nr 406, 407, 418; V, nr 76.

<sup>1196</sup> SUB V, nr 360, 365, 391, 392.

<sup>1197</sup> SUB VI, nr 57.

<sup>1198</sup> Zob. przyp. nr 371.

<sup>1199</sup> Tamże.

<sup>1200</sup> RS nr 5010.

<sup>1201</sup> RS nr 4469.

zawdzięczał więc umiejętności pisania i świadczenia usług kancelaryjnych. Jego kariera zwieńczona została awansem na sędziego dworskiego – Henryk Pisarz odnotowany został bowiem na tym urzędzie 29 czerwca 1341 r.<sup>1202</sup> – po czym zniknął ze źródeł. Jego synami mogli być Franczko i Otto<sup>1203</sup>.

### **Zygfyrd Zedlitz**

Występował w źródłach od 1311 r., w którym kupił Kondratów (*Conradiswalde*) pod Świerzawą od książąt Bernarda i Henryka<sup>1204</sup>. Rok później, gdy posiadłość ta znalazła się w księstwie jaworskim, wydzielonym młodszemu z wymienionych braci, Zygfryd stał się aktywny w jego otoczeniu. Działalność tego rycerza rejestrują wprawdzie tylko listy świadków zachowanych dokumentów księcia, sądzić można jednak na ich podstawie, że należał do jego najbardziej zaufanych ludzi. W latach 1312-1319 był bowiem najczęściej przebywającą przy nim osobą. Ostatni raz wzmiankowany został w źródłach w czerwcu 1319 r., gdy gościł Henryka w swych dobrach w Kondratowie<sup>1205</sup>. W życiorysie Zygfryda interesujący jest jego pobyt w 1315 r. w Gostyniu, gdzie wystąpił w roli świadka dokumentu Łodzica, Wojciecha z Krosna. Być może wizytę w Wielkopolsce tłumaczyć należy powierzoną mu misją dyplomatyczną, w związku trwającą w tym czasie rywalizacją książąt świdnicko-jaworskich - w sojuszu z Władysławem Łokietkiem - z książętami głogowskimi<sup>1206</sup>. Synem Zygfryda był prawdopodobnie Zygfryd<sup>1207</sup>.

### **Kuneman Zedlitz**

Był bratem Zygfryda, uchwytnym źródłowo od maja 1313 r., kiedy pojawił się u boku Henryka jaworskiego<sup>1208</sup>. Należał do najbliższych współpracowników tego księcia do końca

---

<sup>1202</sup> RS nr 6620.

<sup>1203</sup> RS nr 6505, 6510a, 6581.

<sup>1204</sup> RS nr 3215.

<sup>1205</sup> APWr. Dok. rodz. Schaffgotschów, nr 667 (Fach 38, nr 1), 325 (fach 15 nr 1); RM nr 483; RS nr 3253, 3351, 3388, 3554, 3661, 3662, 3753, 3924.

<sup>1206</sup> *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. II, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1878, nr 974. O sytuacji w Wielkopolsce T. Jurek, *Dziedzic Królestwa...*, s. 217-223 - błędnie uznający jednak Zygfryda za związanego z książętami głogowskimi, tamże, s. 219.

<sup>1207</sup> Znany tylko z jednego dokumentu Bolka II Małego, wystawionego w 1350 r., Rśl. II, nr 225.

<sup>1208</sup> APWr. Dok. rodz. Schaffgotschów, nr 667 (Fach 38, nr 1).

jego panowania i był jedną z najczęściej pojawiających przy nim osób<sup>1209</sup>. Dnia 7 września 1326 r. poświadczony został jako jego marszałek<sup>1210</sup>. Brał udział w staraniach Henryka o spadek po margrabiach brandenburskich. W 1319 r. był obecny, gdy obejmował on władzę w Zgorzelcu<sup>1211</sup>. Rok później uczestniczył w zjeździe we Frankfurcie nad Odra, podczas którego książę jaworski zawarł przymierze z Wacławem IV wołogoskim, dotyczące wspólnej walki o schedę po Akańczykach<sup>1212</sup>. Kuneman towarzyszył też Henrykowi w 1337 r. we Wrocławiu na spotkaniu z Janem Luksemburskim, na którym czeski król dał mu w dożywotnie władanie Kąty<sup>1213</sup>. U schyłku życia Henryka, w czerwcu 1345 r. udał się z nim do Świdnicy, w której książę zawarł umowę sukcesyjną z Bolkiem II<sup>1214</sup>. Po śmierci Henryka i objęciu władzy przez Bolka, Kuneman wraz ze swoją rodziną należał także do bliskiego otoczenia nowego pana Jawora<sup>1215</sup>. W 1349 r. poświadczony został jako burgrabia na zamku we Wleniu<sup>1216</sup>. W 1353 r. natomiast był jednym ze świadków umowy sukcesyjnej Bolka II z Karolem IV Luksemburskim<sup>1217</sup>. Przy wystawionym wówczas dokumencie przywieszona została zachowana do dziś pieczęć Kunemana, przedstawiająca tarczę, na której widnieje kłama od pasa z trójkątnymi koniczynami po zewnętrznej stronie jej narożników<sup>1218</sup>. Kuneman występował przy Bolku II wielokrotnie do 6 stycznia 1359 r., po którym znika ze źródeł<sup>1219</sup>. Był

---

<sup>1209</sup> APWr. Dok. rodz. Schaffgotschów, nr 667 (Fach 38, nr 1), 325 (Fach15, nr 1); RM nr 483; APJ. Repertorium, nr 7; RS nr 3388, 3554, 3661, 3662, 3753, 3945, 4057, 4565, 4698, 4698, 4700, 4701, 4710, 4776, 4869, 4974, 5306, 5369, 5871, 6266, 6501, 6505, 6588, 6854, 6949, 6964, 6988; Rśl. I, nr 181, 243, 264, 265, 322, 412.

<sup>1210</sup> RS nr 4565.

<sup>1211</sup> RS nr 3945.

<sup>1212</sup> PUB nr 3386 = RS nr 4057; K. Jasiński, *Podłoże polityczne...*, s. 457; E. Rymar, *Rywalizacja o ziemię...*, s. 484.

<sup>1213</sup> RS nr 5871; J. Dąbrowski, *Dzieje polityczne...*, s. 422-423, 427.

<sup>1214</sup> SRS III, s. 96.

<sup>1215</sup> Liczni Zedlitzowie wysłani zostali przez Bolka jako posiłki dla Wittelsbachów, walczących popieranym m.in. przez Karola IV Luksemburskiego człowiekiem podającym się za zmarłego w 1319 r. margrabiego brandenburskiego Waldemara. W trakcie walk na Łużycach aż czternastu Zedlitzów miało dostać się do niewoli, *Anonymi Leobensis Chronicon*, [w:] *Scriptores rerum Austriacarum*, ed. H. Pez, t. 1, Lipsiae 1721, szp. 969-970; K. Jasiński, *Piastowie świdniccy a Wittelsbachowie...*, s. 104-106.

<sup>1216</sup> Rśl. II, nr 63.

<sup>1217</sup> Lehns. I, s. 501-502.

<sup>1218</sup> M.L. Wójcik, *Pieczęcie rycerstwa*, t. 2, s. 865-866.

<sup>1219</sup> Rśl. I, nr 491, 520, 748, 750, 751, 752; II, nr 68, 109, 535, 568, 887, 984, 1007, 1039, 1076, 1085; III, nr 351, 481; IV, nr 342; Wesemann I, nr 17.



właścicielem Dobkowa (*Helmerici villa*) pod Świerzawą, który kupił w 1316 r. od Henryka jaworskiego<sup>1220</sup>. Miał też dobra w podwleńskiej Kleczy, z których pochodziły 2 grzywny czynszu nadane przez Kunemana - za zgodą jego żony Katarzyny – kaplicy NMP we Wleniu<sup>1221</sup>. Pochodzenie żony Kunemana nie jest znane. Jego synami byli późniejsi burgrabiowie Wlenia, Bernard i Mikołaj Grünhaupt oraz Piotr, najprawdopodobniej tożsamy z protonotariuszem Bolka II<sup>1222</sup>.

### **Kreczing Zedlitz**

Był bratem Zygryda i Kunemana<sup>1223</sup>. Sprawował funkcję burgrabiego w Świerzawie<sup>1224</sup>. Jako pierwszy wymienia go dokument Henryka jaworskiego z 1328 r.<sup>1225</sup>. Ponownie uchwytny był w źródłach przy Bolesławie III legnickim we Wrocławiu w 1339 r.<sup>1226</sup>. Od tego roku też towarzyszył Henrykowi jaworskiemu w ostatnich latach jego panowania. Obecny był m.in. w Świdnicy 28 czerwca 1345 r., gdy książę ten zawarł umowę sukcesyjną z Bolkiem II Małym<sup>1227</sup>. Kreczing występował następnie w otoczeniu Bolka po objęciu przez niego władzy w księstwie jaworskim. Po raz ostatni odnotowany został 3 lipca 1353 r. jako świadek umowy sukcesyjnej Bolka II z Karolem IV Luksemburskim - przy wystawionym wówczas dokumencie przywieszona została pieczęć tego rycerza<sup>1228</sup>. Kreczing

---

<sup>1220</sup> RS nr 3594.

<sup>1221</sup> Rśl. II, nr 63.

<sup>1222</sup> Zob. przyp. nr. 410.

<sup>1223</sup> Błędnie utożsamiano go z jego bratem, Apeczem, T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 308 – na podstawie RS nr 6266, w którego testacji wpisano Apecza Creczinga. W oryginale jednak wyraźnie widoczny jest znak interpunkcyjny między tymi dwoma imionami, APWr. Rep. 91 nr 269 (279).

<sup>1224</sup> Posiadał co najmniej połowę lenna zamkowego w Świerzawie, którą dziedziczyli po nim synowie, Lbch. I, nr 453, 454.

<sup>1225</sup> Zittau, nr 110.

<sup>1226</sup> RS nr 6200.

<sup>1227</sup> RS nr 6266, 6948, 6949; Rśl. I, nr 181, 264, 265, 322 – gdzie jako Sleczander (sic!), a w oryginale, na którym się oparto, *Creczong*, APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 47 (U 72). Pieczęć Kreczinga, tak jak pozostałych Zedlitzów, przedstawiała tarczę, na której umieszczona była klamra od pasa z trójlistnymi koniczynkami w narożnikach, M.L. Wójcik, *Pieczęcie rycerstwa*, t. 2, s. 865.

<sup>1228</sup> Rśl. I, nr 491; II, nr 68, 887. W 1349 r. Kreczing pojawił się także na dworze Wacława legnickiego i świadkował przy transakcji swych bratanków, Rśl. II, nr 123.

posiadał majątek w Starej Kraśnicy i Muchowie pod Świerzawą<sup>1229</sup>. Jego dziećmi byli Henczel, Tyczko i Mikołaj - noszący po ojcu przydomek Kreczing, a także Elżbieta<sup>1230</sup>.

### **Bernard Zedlitz z Wlenia**

Był synem Kunemana i występował w źródłach od 1350 r.<sup>1231</sup>. Rok później poświadczony został jako mąż Anny – córki Witka z Schönfeld, która wniosła do małżeństwa majątek w Cesarzowicach (*Zieserwitz*) pod Środą<sup>1232</sup>. W związku z tym, to najpewniej opisywany tu Bernard Zedlitz w 1355 r. oskarżył w imieniu rodziny Reideburgów Paszka z Jarząbkowic przed sądem wrocławskiego starosty o bezprawne zajęcie kasztelanii w Środzie<sup>1233</sup>. W kolejnych latach (1355-1357) Bernard, służył walijskiemu księciu Edwardowi. U jego boku wziął udział w bitwie pod Poitiers, w której pojął do niewoli francuskiego rycerza, Piotra z Cranon<sup>1234</sup>. W 1364 r. był także w Awinionie<sup>1235</sup>. Potwierdzone źródłowo wojaże zagraniczne Bernarda z Wlenia pozwalają w nim właśnie upatrywać uczestnika turniejów rycerskich, za sprawą którego herb Zedlitzów znalazł się w flamandzkim herbarzu Gelrego, herolda księcia Geldrii<sup>1236</sup>. W 1360 r. Bernard znów pojawił się w otoczeniu Bolka II i pierwszy raz pisał się wówczas z Wlenia<sup>1237</sup>. W ten sposób, a także jako burgrabia wleński, przedstawiany był 1366 i 1367 roku, w których często świadcował w dokumentach Bolka<sup>1238</sup>. Zamek dzierżył wraz z bratem, Mikołajem. Wspólnie, jako jego burgrabiowie, wpisani zostali - wśród m.in. licznych właścicieli zamków w księstwie świdnicko-jaworskim -

---

<sup>1229</sup> Rśl. I, nr 453.

<sup>1230</sup> Ublig. nr 205; Lbch. I, nr 295, 375, 1005; T. Zawadzki, *Rodzina von Zedlitz...*, s. 81.

<sup>1231</sup> Rśl. II, nr 249.

<sup>1232</sup> APWr. Rep. 16, nr 828, s. 146-147. Czynnose w Cesarzowicach Bernard sprzedawał (wspólnie z bratem Mikołajem) w 1358 r., Rśl. IV, nr 289. Prawdopodobnie dzięki małżeństwu stał się też patronem altarii w pobliskim Tyńcu (*Tyncz*) - w tej roli wystąpił (znów z bratem) w 1362 r. (APWr. Rep. 83, nr 90 (108). Wcześniej Tyniec poświadczony został jako własność Schönfeldów, RS nr 4709.

<sup>1233</sup> Rśl. III, nr 20.

<sup>1234</sup> W. Paravicini, *Adlig leben im 14. Jahrhundert. Weshalb sie fuhren: Die Preußenreisen des europäischen Adels*, Teil 3, (*Vestigia Prussica. Forschungen zur ost- und westpreußischen Landesgeschichte*, Bd. 2, Göttingen 2020, s. 457-460.

<sup>1235</sup> *Bullarium Poloniae*, ed. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, t. 2, Roma 1985, nr 1262.

<sup>1236</sup> Podpisany *her bernt van zedelitts*, S. Mikucki, *Rycerstwo słowiańskie w Wapenboek Gelrego*, „Studia Źródłoznawcze” 3, 1958, s. 111, tabl. III. Bernard, jak wszyscy Zedlitzowe, pieczętował się trójkątną klamra od pasa, M.L. Wójcik, *Pieczęcie rycerstwa*, t. 2, s. 866.

<sup>1237</sup> APWr. Rep. 83, nr 85 (103).

<sup>1238</sup> Lbch. I, A3, A5; nr 24, 25, 120, 121, 46, 44, 45, 198, 48, 146, 149, 148, 247, 169, 212, 63, 168, 171.

w dokumencie Karola IV Luksemburskiego z 1369 r.<sup>1239</sup>. Bracia sprzedali lenno zamkowe Mikołajowi Bolzowi 18 lipca 1371 r.<sup>1240</sup>. Później Bernard sporadycznie pojawiał się przy księżnej Agnieszce – widnieje jako świadek jej dokumentów w latach 1371-1374<sup>1241</sup>. Żył jeszcze 12 listopada 1387 r., gdy nabył dochody w Sokoli (*Falkenberg*) pod Jaworem - następnie zniknął ze źródeł<sup>1242</sup>. O jego śmierci informuje jednak dokument wystawiony dopiero 4 stycznia 1407 r.<sup>1243</sup>. Synami Bernarda byli Fryderyk i Wolfhard<sup>1244</sup>.

### **Mikołaj Grünhaupt Zedlitz**

Był młodszym bratem Bernarda z Wlenia. W 1351 r. poświadczony został jako mąż Agnieszki, która - tak jak żona Bernarda - była córką Witka Schönfelda<sup>1245</sup>. Razem z bratem służył księciu walijskiemu<sup>1246</sup>. Wspólnie z Bernardem także, pisząc się pierwszy raz z Wlenia, przekazał w 1362 r. klasztorowi w Krzeszowie dochody z altarii w Tyńcu<sup>1247</sup>. Mikołaja spotkać można było – niezbyt jednak często - w otoczeniu Bolka II Małego w ostatnich latach jego panowania (1366-1368)<sup>1248</sup>. Z rzadka pojawiał się później też na dworze księżnej Agnieszki w latach 1368-1393<sup>1249</sup>. Jako burgrabia wleński wystąpił w 1369 r. w dokumencie Karol IV. Był nim do 1371 r.<sup>1250</sup>. Mikołaj był właścicielem majątku pod Wleniem - w

---

<sup>1239</sup> Lehns. I, s. 512.

<sup>1240</sup> Także wchodzące w jego skład dochody w Kleczy (*Hossigisdorf*), Nielestnie (*Waltersdorf*) i Sokołowcu (*Falkenhayn*), Lbch. I, nr 535. W wymienionych wsiach posiadali jednak dalej majątek. W wyniku podziału dokonanego między nimi w 1373 r., dobra w Sokołowcu przypadły Bernardowi, zaś w 1384 r. Mikołaj sprzedał mu wszystko, co posiadał w Kleczy i Nielestnie, a także las przed wleńskim zamkiem, Lbch. I, nr 747; II, nr 378. Majątek w Nielestnie Bernard powiększył w 1387 r., Lbch. II, nr 409.

<sup>1241</sup> Lbch. I, nr 791, 632, 800, 787, 817, 812, 817, A25. W 1374 r. został też opiekunem majątków zapisanych żonom przez Wikolda z Warty oraz Tyczka Slegila Zedlitz (drugi z nich był bratankiem Bernarda), Lbch. I, nr 873, 875.

<sup>1242</sup> Lbch. II, nr 437.

<sup>1243</sup> Lbch. III, nr 1847.

<sup>1244</sup> Lbch. II, nr 437.

<sup>1245</sup> Podobnie jak w przypadku Bernarda, Mikołaj zyskał dzięki małżeństwu majątek w Cesarzowicach i prawdopodobnie w Tyńcu, zob. przyp. nr 1232.

<sup>1246</sup> W. Paravicini, *Adlig leben im 14. Jahrhundert...*, s. 457-460.

<sup>1247</sup> APWr. Rep. 83, nr 108.

<sup>1248</sup> Lbch. I, nr 109, 110, 111, 200, 169, 168, 202, 240. W 1367 r. został też opiekunem majątku zapisanego żonom przez Reincza i Mikołaja Falkenbergów, Lbch. I, nr 65.

<sup>1249</sup> Jako świadek dokumentów księżnej, Lbch. I, 319, 320, 323, 335, 265, 294; III, nr 798, 1182;

<sup>1250</sup> Lbch. I, nr 535. Zob. przyp. nr 1240.

Sokołowcu, Nielestnie, Kleczy, a także w pobliskim Wojcieszowie oraz we Włodzicach (Waldicz) pod Lwówkiem<sup>1251</sup>. W 1373 r. dokonał podziału majątku z bratem, w wyniku którego Bernardowi przypadły dobra w Sokołowcu<sup>1252</sup>. W dokumencie dotyczącym podziału nie wspomniano o majątku przyznany Mikołajowi. Były to jednak najpewniej dobra w Kleczy i Nielestnie, posiadał je bowiem do 1384 r., w którym ostatecznie sprzedał je bratu<sup>1253</sup>. W ostatnich latach życia Mikołaj związany był z księciem legnickim Rupertem, przy którym występował często między 1391 a 1403 r.<sup>1254</sup>. Mikołaj ożenił się powtórnie. Po Agnieszce Schönfeld poślubił Elżbietę, pochodzącą najprawdopodobniej z rycerskiej rodziny Trache<sup>1255</sup>. Jego synami byli Tyczko Slegil, Konrad i Stefan<sup>1256</sup>.

### **Bernard Zedlitz z Książa**

Był przypuszczalnie synem Tyczka, wójta w Świerzawie<sup>1257</sup>. Bernard pojawił się pierwszy raz w źródłach 18 października 1356 r., wystąpił wówczas jako świadek dokumentu Bolka II Małego i tytułowany był burgrabią Książa<sup>1258</sup>. Notowany był często przy księciu świdnickim do końca jego panowania<sup>1259</sup>. Po jego śmierci rzadko już i nieregularnie można go było spotkać przy księżnej Agnieszce, w której dokumentach świadkował do 1375 r.<sup>1260</sup>. Z badań nad itinerarium księżnej wynika, że podczas swych podróży unikała odwiedzin na utrzymanym przez Bernarda zamku w Książu, co pozwoliło Tomaszowi Jurkowi podejrzewać,

---

<sup>1251</sup> Lbch. I, nr 325, 391, 874, 890.

<sup>1252</sup> Lbch. I, nr 747.

<sup>1253</sup> Lbch. II, nr 378.

<sup>1254</sup> Ublig, nr 348, 349, 352, 364, 365, 375, 376, 385, 386, 387, 392, 396. Z tego powodu nie był najpewniej tożsamy z Mikołajem Zedlitzem, sędzią dworskim w Świdnicy notowanym w latach 1392-1394 przy czeskim staroście Beneszu z Choustnika, jak podejrzewała D. Adamska-Heś, *Urzędnicy nadworni...*, s. 291. Zdaje się, że sędzią mógł być brat stryjeczny Grünhaupta, Mikołaj Zedlitz zwany Kreczingiem, T. Zawadzki, *Rodzina von Zedlitz...*, s. 82-83.

<sup>1255</sup> W 1374 r. Mikołaja zapisał jej majątek w Nielestnie i Kleczy, którego opiekunem został Stefan Trache (Lbch. I, nr 874). Zakładać można, że to jej krewny, po którym jeden z synów Mikołaja otrzymał niespotykane dotąd w rodzinie Zedlitzów imię.

<sup>1256</sup> Lbch. I, nr 875; II, nr 415; III, nr 841.

<sup>1257</sup> T. Zawadzki, *Rodzina von Zedlitz...*, s. 71.

<sup>1258</sup> Rśl. III, nr 351.

<sup>1259</sup> W źródłach występował, jako Bernard z Książa, lub jako tamtejszy burgrabia, APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 140 (U 175); APWr. Rep. 83, nr 94 (112); Rśl. IV, nr 456; V, nr 336; Lbch. I nr 8, 40, 24, 25, 121, 131, 39, 132, 26, 11, 46, 44, 45, 198, 69, 48, 149, 200, 59, 175, 226, 199, 191, 187, 67, 245, 70, 224, 94.

<sup>1260</sup> Lbch. I, nr 323, 318, 332, 411, 487, 519, 520, 521, 647, 703, 704, 973, 983, 985, 1007, 1005; II, nr

że być może Agnieszka była uprzedzona do tego rycerza<sup>1261</sup>. W 1369 r. Bernard ostatni raz poświadczony został jako burgrabia Księża, lecz był nim jeszcze w marcu 1371 r., skoro w dokumencie wpisany został jako *zu Furstenstein gesessen*<sup>1262</sup>. Później - w trudnym jednak do ustalenia momencie – zamek przestał być jego własnością. Do końca życia pisał się wprawdzie z Księżą, lecz jak informuje treść dokumentu z 1 stycznia 1386 r. należał on już wówczas (z nadania księżnej) do Elżbiety z Prochowic, która w tym dniu sprzedała go Beneszowi z Choustnika<sup>1263</sup>. Bernard, podobnie jak jego bracia stryjeczni z Wlenia, czy też spowinowacony z Zedlitzami Fryderyk Pechwinkel, w czasach wdowich rządów Agnieszki związał się księciem legnickim Ruprechtem. Pierwszy raz odnotowany został przy nim w 1380 r., często natomiast świadcował w jego dokumentach w latach 1387-1393, po czym rycerz ten przestał być uchwytny w źródłach<sup>1264</sup>. W 1392 r. przekazał swoim dwóm braciom cały swój majątek w księstwie świdnicko-jaworskim, co przemawia za tym, że zmarł bezpotomnie<sup>1265</sup>. W dokumencie nie wymieniono, co wchodziło w skład tegoż majątku. Z wcześniejszych źródeł rejestrujących transakcje przeprowadzane przez Bernarda wiadomo natomiast, że był właścicielem dóbr pod Świerzawą - w Wojcieszowie i Kondratowie - ponadto należało do niego sołectwo w Pełcznicy (*Pulsenicz*) pod Świebodzicami<sup>1266</sup>.

### **Heinko Zedlitz z Maywaldau**

Był synem Apecza, protoplasty gałęzi rodziny Zedlitzów, piszącej się z Maywaldau (dziś Maciejowa w granicach Jeleniej Góry)<sup>1267</sup>. Heinko aktywny był wprawdzie w księstwie legnickim, gdzie w latach 1352-1360 notowano go u boku Wacława I<sup>1268</sup>. Następnie od 1360 r. występować zaczął przy Bolku II Małym. Służył mu do końca jego panowania, a w 1362 i 1364 r. wzmiankowany był jako łowczy na jego dworze<sup>1269</sup>. Urząd zachował także w czasach

---

<sup>1261</sup> T. Jurek, *In sede...*, s. 286.

<sup>1262</sup> Lehns. I, s. 512; Lbch. I, nr 487.

<sup>1263</sup> Lbch. II, nr 864; M. Goliński, *Co się stało w 1355 roku...*, s. 142.

<sup>1264</sup> Ublig. nr 310, 334, 335, 345, 346, 347, 348, 349, 351, 352, 356.

<sup>1265</sup> Lbch. II, nr 1123.

<sup>1266</sup> Lbch. I, nr 391, 533, 534.

<sup>1267</sup> T. Zawadzki, *Rodzina von Zedlitz...*, s. 76.

<sup>1268</sup> Rśl. II, nr 697; III, nr 208, 375, 525; V, nr 160; Ublig. 199.

<sup>1269</sup> Był częstym świadkiem dokumentów Bolka, APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 6198 (U 6808), 119 (U 154) – jako łowczy, 129 (U162); APWr. Rep. 91, nr 323 (331); APWr. Rep. 123 d. Dep. rodz. von Zieben, nr 523/3; APJ. Dok. m. Jeleniej Góry, nr 13 (16); Jurek T., *Fragmety zaginionej księgi...*, nr 27 – jako łowczy; Lbch. I, nr 105, 3, 6, 241, 109, 110, 111, 40, 134, 119, 122, 120, A3, 131, 141, 39, 38, 68, 239, A4, 172, 177, 140, 198,

wdowich rządów księżnej Agnieszki – wystąpił z nim w 1369 r. w dokumencie Karola IV Luksemburskiego<sup>1270</sup>. Heinko wielokrotnie świadkował w dokumentach Agnieszki do 1376 r.<sup>1271</sup>. W 1374 r. otrzymał od niej folwark w Kowarach (*Smedewerke*) pod Jelenią Górą<sup>1272</sup>. Od trudnego do ustalenia momentu, przypuszczalnie także z nadania księżnej miał zamek w Nowoszowie (*Neuhaus*) wraz z miasteczkiem i kuźniami – majątek ten sprzedał w 1377 r. Beneszowi z Dubu i radzie Zgorzelca<sup>1273</sup>. Heinko po raz ostatni poświadczony został 12 września 1379 r. W tym dniu wraz ze swymi braćmi zapisał klasztorowi w Krzeszowie 6 grzywien rocznie ze swych dóbr. Świadkował także przy donacji swoich bratanków dla cystersów – pierwszy raz pisał się wówczas z Buchwaldu, który identyfikować należy z Bukowcem położonym niedaleko Kowar<sup>1274</sup>. Żoną Heinka była Katarzyna, prawdopodobnie wywodząca się rycerskiej rodziny von Sulz<sup>1275</sup>. Jego synami byli Jan i Heinko – obaj piszący się z Buchwaldu, a ich siostrą mogła być Anna<sup>1276</sup>.

---

58, 195, 196, 192, 50, 51, 78, 53 54, 247, 163, 164, 165, 170, 169, 212, 168, 174, 179, 180, 88, 215, 70, A10, 7164, 220, 214, 81, 238, 216, 225, 85, 86, 87, 95, 231, 233, 240.

<sup>1270</sup> Lehns. I, s. 513; D. Adamska-Heś, *Urzednicy nadworni...*, s. 295.

<sup>1271</sup> Lbch. I, nr 335, 349, 327, 252, 265, 326, 332, 299, 346, 324, 372, 283, 373, 313, 431, 450, 456, 479, 476, 478, 496, 549, A15, 556, 572, 583, 601, A21, 676, 653, 432, 823, 796, 876, 889, 894, 1007, 973, 983, 985, 1005, 1014, 1102.

<sup>1272</sup> Lbch. I, nr 1004.

<sup>1273</sup> *Urkunden zur Geschichte des Herzogs Johann von Görlitz*, bearb. G. Köhler, „Neues Lausitzisches Magazin” 35, 1859, s. 406-407. Zamek wzniesiony został przez Bolka II i godził w interesy handlowe Zgorzelca. Z tego powodu krótko po śmierci księcia został spalony przez zgorzelczan. Wyrokiem sądu pełnomocnika cesarza z 1369 r. zmuszeni zostali jednak do jego odbudowy i zapłaty odszkodowania, które wypłacano później Heinkowi, M. Goliński, *Powstanie i zanik „miasteczek w borach”*, [w:] *Civitas et villa. Miasto i wieś w średniowiecznej Europie Środkowej*, Wrocław 2002, s. 68-71.

<sup>1274</sup> APWr. Rep. 83, nr 117 (135), 118 (136). Przy drugim z dokumentów przywieszona została pieczęć Heinka, przedstawiająca trójkątną klamrę od pasa, M.L. Wójcik, *Pieczone rycerstwa*, t. 2. s. 269.

<sup>1275</sup> W 1368 r. Heinko zapisał jej majątek (Lbch. I, nr 82). Obok, Ottona, brata Heinka, opiekunem tegoż zapisu został Hartung Sulz. To rycerz spotykany na dworze legnickim (Ublig. nr 155, 197, także wraz z Heinkiem - Rśl. II, nr 697). Posiadał majątek w Świerzawie (Lbch. I, nr 866), wokół której koncentrowały się dobra Zedlitzów. Synowie Hartunga utrzymywali później kontakty z synami Heinka, T. Zawadzki, *Rodzina von Zedlitz...*, s. 78.

<sup>1276</sup> Lbch. III, nr 306, 315, 716, 1121 – opiekunem majątku Anny został w 1401 r. *Heinczin* Zedlitz, brak jednak pewności czy chodzi o Heinka z Buchwaldu.

## Herman Zettritz

Był rycerzem pochodzącym z Zetteritz w Miśni, a jego herb przedstawiał głowę wołu<sup>1277</sup>. Poświadczony został pierwszy raz na Śląsku w 1347 r. Występował odtąd w otoczeniu Bolka II Małego aż do jego śmierci w 1368 r.<sup>1278</sup>. Z ramienia tegoż księcia pełnił urząd starosty w Golßen, na którym odnotowany został 6 sierpnia 1366 r.<sup>1279</sup>. Herman należał później do najbardziej zaufanych osób księżnej Agnieszki. Był ochmistrem jej dworu<sup>1280</sup>. W czasach jej panowania poświadczony został także jako burgrabia i sędzia dworski w Niemczy (1369 r.)<sup>1281</sup>. Wraz z bratem, Konradem, miał też lenno zamkowe w Fünfhausen<sup>1282</sup>. Wielokrotnie świadczył w dokumentach księżnej do 15 października 1383 r.<sup>1283</sup>. Zmarł najpóźniej 1 lipca 1385 r.<sup>1284</sup> Do Hermana należały majątek w: Słupicach (*Slupicz*) i Ligocie Wielkiej (*Elgoth*) pod Rychbachem, Makowicach (*Schwenkenfeld*) i Opoczce (*Eselsdorf*) pod Świdnicą, Kietlinie (*Kethelein*) i Rochowicach (*Roskewiz*) pod Niemczą<sup>1285</sup>. Ponadto w 1375 r. wziął wraz z kilkoma innymi osobami w zastaw od księżnej Agnieszki dobra w: Maniowie Małym (*Wenigen Manow*), pobliskim Mietkowie (*Matchow*), Udaninie (*Gebhardsdorf*) i Granicznej (*Streitvorwerk*) pod Strzegomiem, Niedaszowie (*Herzogwalde*) pod Jaworem, Rogowie Sobockim (*Rogaw*), Cierniach (*Czirle*) i Mokrzeszowie (*Kunczendorf*) pod Świebodzicami oraz Miskowicach (*Michelsdorf*) pod Lubawką<sup>1286</sup>. Żoną Hermana była Elżbieta<sup>1287</sup>. Ich dzieci to Jerzy, Henryk i Konrad oraz Eneda<sup>1288</sup>.

---

<sup>1277</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 311; M.L. Wójcik, *Pieczęcie rycerstwa*, t. 2, s. 889.

<sup>1278</sup> APJ. Dok. m. Jeleniej Góry, nr 12 (14); APWr. Dok. m. Świdnicy, nr 126 (U 161), 129 (U 162); RM nr 265; Rśl. I, 596; (APWr. Rep. 132 d. Dep. rodz. Pfeil-Oberdisdorf, nr 1 =) II, nr 555; III, nr 446; Lbch. I, nr 142, 19, 21, 100, 221-223, 237, 137, 183, 185, 186, 204, 207.

<sup>1279</sup> Lbch. I, nr 124.

<sup>1280</sup> Jako ochmistrz 21 lipca 1378 i 16 czerwca 1379 r., Lbch. I, A44, A50.

<sup>1281</sup> Lehns. I, s. 512. Z urzędem tym także w dokumencie z prawdopodobnie 1372 r., Lbch. I, nr 647.

<sup>1282</sup> Lbch. II, nr 102.

<sup>1283</sup> Lbch. II, A88; Lbch. I, II, według indeksu.

<sup>1284</sup> Lbch. II, nr 69.

<sup>1285</sup> Lbch. I, 388, 626, 844, 907, 931, 989, 1049, 1094.

<sup>1286</sup> Lbch. I, nr 1031.

<sup>1287</sup> Zapisał jej majątek w Rochowicach i Ligocie Wielkiej, Lbch. I, nr 932; II, nr 69, 371.

<sup>1288</sup> Lbch. II, nr 69, 267; III, nr 390.

## Zakończenie

Grono ludzi skupionych wokół Piastów świdnicko-jaworskich było środowiskiem o zróżnicowanym pochodzeniu etnicznym. Przekładało się to na przenikanie na dwory tychże książąt różnych wzorów kulturowych oddziałujących na ich charakter, panującą na nich atmosferę i obyczaje. Przed omówieniem tego zagadnienia stwierdzić należy jednak, że ustalenie pochodzenia etnicznego osób przypisanych przeze mnie do otoczenia i dworów jest sprawą skomplikowaną, a często niemożliwą do zrobienia. Wielu z nich występowało bowiem w źródłach tylko z imienia, z tego powodu nie sposób napisać nic pewnego o tym, kim byli. Określenie ich pochodzenia na podstawie noszonych przez nich imion, np. germańskich lub słowiańskich, jest metodą zawodną, której nie zastosowałem w swej pracy<sup>1289</sup>. Trudno o pewność także w stosunku do przedstawicieli stanu mieszczańskiego<sup>1290</sup>. Nie wiemy najczęściej, skąd dokładnie wywodzili się poszczególni mieszkańcy miast - o ile ich pochodzenia nie zdradza np. (jak choćby w przypadku służącego Bolkowi I Gizlera Kolneri) nazwisko urobione od miejscowości położonej poza Śląskiem. Mieszczanie wywodzić mogli się z rodzin kolonistów przybyłych z Zachodu – najczęściej Niemców<sup>1291</sup>, mogli być też osobami obcego pochodzenia, które przywędrowały z innych miast lub ze wsi, ewentualnie mogli być też potomkami takowych. Średniowieczne lokacje dochodziły jednak nieraz do skutku także przy użyciu miejscowego potencjału ludzkiego, autochtoni przenikać mogli też później do miast<sup>1292</sup>. W poniższym zestawieniu liczbowym przypisałem mieszczan do grupy ludzi o nieznanym pochodzeniu. Zdaję sobie jednak sprawę, że większość z nich była najprawdopodobniej Niemcami, a niewątpliwie należała do niemieckiego kręgu kulturowego, dominującego w miastach śląskich doby średniowiecza.

Inaczej rzecz ma się z rycerzami. Używane przez nich nazwiska odmiejscowe pozwalają z większym przekonaniem wskazać ich pochodzenie. Zgodnie z przyjętą zasadą, za

---

<sup>1289</sup> M. Cetwiński, *Pochodzenie etniczne i więzy krwi rycerstwa śląskiego*, [w:] *Spoleczeństwo Polski średniowiecznej*, t. 1. red. Warszawa 1981, s. 42-46.

<sup>1290</sup> A także rycerzy-wójtów - Münsterbergów i Reichenbachów. O pochodzeniu tych drugich, M. Cetwiński, *Panowie von Reichenbach: problem tożsamości elity śląskiej*, [w:] *Metamorfozy śląskie*, Częstochowa 2002, s. 223-235.

<sup>1291</sup> Zwarte osadnictwo niemieckie występowało np. w dolinie Piławy oraz nad Bobrem w okolicy Lwówka, B. Zientara, *Henryk Brodaty i jego czasy*, Warszawa 1975, s. 131 i n.; M. Cetwiński, *Początki Dzierżoniowa (Rychbachu)*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 46, 1991, nr 3, s. 289-290.

<sup>1292</sup> M. Goliński, *Wokół formowania się stanu mieszczańskiego w Polsce*, [w:] *Studia z historii społecznej*, red. M. Goliński, S. Rosik, Wrocław 2012, s. 7-76.



rycerza obcego uznać można tego, który pisał się z miejscowości położonej poza Śląskiem, a jej nazwa nie występowała w tejże krainie. Niepewne jest z kolei pochodzenie rycerzy, piszących się z miejscowości, której nazwa występowała zarówno na Śląsku, jak i poza nim<sup>1293</sup>.

W otoczeniu i na dworach książąt świdnicko-jaworskich wyróżnić można: przy Bolku I: 5 Ślązaków<sup>1294</sup>, 8 Niemców<sup>1295</sup>, 1 Czecha<sup>1296</sup>, 17 osób o nieznanym pochodzeniu<sup>1297</sup>; przy Bernardzie świdnickim: 1 Ślązaka<sup>1298</sup>, 8 Niemców<sup>1299</sup>, 17 osób o nieznanym pochodzeniu<sup>1300</sup>; przy Henryku jaworskim: 5 Ślązaków<sup>1301</sup>, 14 lub 15 Niemców<sup>1302</sup>, 15 osób o nieznanym

---

<sup>1293</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, 12-15.

<sup>1294</sup> Fryczko z Jaroszowa (Jarischau) - protonotariusz wrocławski, Piotr z Ruji (Royn) - klucznik legnicki, Reinczke z Makowic (Schwenkenfeld) - burgrabia Rogowca, Henryk z Lubawki (Liebau) - burgrabia Paczkowa, Piotr z Łąki (Wiese) - częsty świadek dokumentów Bolka I.

<sup>1295</sup> Zygfryd Greiffenstein - protonotariusz, Gizyler Kolneri - sędzia dworski we Wrocławiu, Pusz Liebenthal, sędzia dworski w Legnicy, Piotr Liebenau - sędzia dworski prawa polskiego i burgrabia Paczkowa, Apecz Seidlitz - burgrabia w Strzegomiu, a także należący do najczęstszych świadków dokumentów Bolka I: Apecz Aulock, Ludwik Hackeborn i Henryk Riemen.

<sup>1296</sup> Henryk Czech – częsty świadek dokumentów Bolka I.

<sup>1297</sup> Jan – protonotariusz, Henryk Berner - pisarz, Reinko – pisarz i kapelan, Konrad Reichenbach – pisarz, Ulman - pisarz, Jakub – pisarz, Albert - kapelan, Jan - kapelan, Mikołaj - kapelan, Henryk - kapelan, Iwan Profen - marszałek i sędzia dworski w Świdnicy, Walwan Profen - marszałek, Tilo - marszałek, Konrad Reichenbach - sędzia dworski w Świdnicy i Rychbachu, Henryk – klucznik, Herman – klucznik, Goświn Münsterberg - burgrabia w Ziębicach.

<sup>1298</sup> Henryk z Bukówki (Buchwald) – kuchmistrz.

<sup>1299</sup> Merbot Hain – marszałek i sędzia dworski w Świdnicy, Rypert Unvogel - sędzia dworski w Świdnicy, Konrad Aulock - sędzia dworski w Świdnicy, Kunczko Aulock - kuchmistrz, a także należący do najczęstszych świadków dokumentów Bernarda: Tymo Rohnau, Fryderyk Betschau, Konrad Betschau i Kilian Haugwitz.

<sup>1300</sup> Konrad - protonotariusz, Jakub – protonotariusz i kapelan, Tyczko - pisarz, Albert – pisarz i kapelan, Jan Komeran – pisarz, Henryk ze Świebodzic - kapelan, Peczold - kapelan, Peczold – kapelan, Mikołaj – kapelan, Mikołaj – kapelan, Mikołaj Münsterberg - sędzia dworski w Świdnicy, Herman Reichenbach - sędzia dworski w Świdnicy i Rychbachu, Kunczko Reichenbach - sędzia dworski w Rychbachu, Fryczko - łowczy, Dzierzek - strzelec, Tylo Bärwalde - klucznik, Piotr Ziege - burgrabia w Świdnicy.

<sup>1301</sup> Piotr z Radoniowa (Ottendorf) - protonotariusz i kapelan, Mikołaj z Dzwonowa (Schellendorf) - pisarz, Jan z Dzwonowa - pisarz, Piotr z Borowa (Borow) - marszałek, Henryk z Łąki (Wiese) - sędzia dworski w Bolesławcu (?).

<sup>1302</sup> Bernard Waldau - protonotariusz, Wilryk Liebenthal - kapelan, Mikołaj Aulock - kapelan, Kuneman Zedlitz - marszałek, Peczko Landeskrone - sędzia dworski w Bolesławcu, Henczel Waldau - burgrabia w Bolesławcu, często świadkujący w dokumentach Henryka: Zygfryd Zedlitz, Kuneman Seidlitz, Krystian Gersdorf, Albrecht

pochodzeniu<sup>1303</sup>; przy Bolku II: 5 Ślązaków<sup>1304</sup>, 32 Niemców<sup>1305</sup>, 2 Czechów<sup>1306</sup>, 23 osoby o nieznanym pochodzeniu<sup>1307</sup>.

Z uwagi na liczną grupę ludzi, których pochodzenie pozostaje nieznane, powyższe zestawienie dawać może tylko orientacyjny obraz. Wyraźnie wynika jednak z niego, że liczną grupę przy każdym z książąt stanowiły osoby spoza Śląska – wśród nich nieliczni Czesi, przede wszystkim jednak należący do rodzin rycerskich o niemieckich korzeniach. Uderzające jest, że ich liczba w każdym przypadku przewyższyła liczbę ludzi, którym przypisać można śląskie pochodzenie - nieznacznie u Bolka I, trzykrotnie u Henryka

---

Bawar, Lupold Üchteritz, Kiczold Hoberg, Magnus Boranewitz, Henryk Frohburg, ponadto Kreczing Zedlitz, który być może już za panowania Henryka jaworskiego był burgrabią w Świerzawie.

<sup>1303</sup> Konrad - protonotariusz, Jan z Gliwic - protonotariusz, Tilo - pisarz, Walter - pisarz, Piotr - kapelan, Sybian – kapelan, Peczold – spowiednik, Renker - sędzia dworski we Lwówku, Zygfryd Renker - sędzia dworski we Lwówku, Zygfryd Reussendorf - sędzia dworski we Lwówku, Jan - sędzia dworski w Jeleniej Górze (?), Fryczko - łowczy i klucznik, Bogdan - sokolnik, Konrad Czirn - burgrabia w Jeleniej Górze, Fryderyk Pechwinkel - burgrabia w Jeleniej Górze.

<sup>1304</sup> Tamo z Dzwonowa (Schellendorf) – protonotariusz, Jan z Domanic (Domanz) – pisarz, Henryk z Bukówki (Buchwald) - sędzia dworski i burgrabia w Świdnicy, Han z Łagowa (Logau) – sędzia dworski w Jaworze i burgrabia w Bolkowie, Mikołaj z Zebrzydowa (Seiffridau) - częsty świadek dokumentów Bolka II.

<sup>1305</sup> Dytryk Koppe Stercza - protonotariusz, Piotr Zedlitz - protonotariusz, Mikołaj Nebelschütz - pisarz, Piotr Nebelschütz - pisarz, Bernard Waldau - pisarz, (?), Sander Grunau – marszałek, Rudiger Wiltberg - marszałek, Hancz Nebelschütz - marszałek, Reinczke Schaff - marszałek i sędzia dworski w Świdnicy, Merbot Hain - sędzia dworski w Świdnicy, Rypert Unvogel - sędzia dworski w Świdnicy, Eckelman – sędzia dworski w Świdnicy, Kiczold Hoberg - sędzia dworski w Świdnicy, Peczek Fryz – kuchmistrz, Mikołaj Bolz – kuchmistrz, Heinko Zedlitz – łowczy, Heinko Seidlitz - łowczy, Herman Zettritz - starosta Golssen, Otto Greißlau - sędzia dworski w Jaworze, Kuneman Seidlitz – burgrabia w Kliczkowie i Jaworze, Apecz Seidlitz – burgrabia w Jaworze, Klaus Seidlitz – burgrabia w Jaworze, Kuneman Zedlitz - burgrabia we Wleniu, Bernard Zedlitz - burgrabia we Wleniu, Mikołaj Zedlitz – burgrabia we Wleniu, Bernard Zedlitz - burgrabia Książa, Kreczing Zedlitz – burgrabia w Świerzawie, osoby najczęściej świadkujące w dokumentach Bolka II: Konrad Betschau, Hartman Rohnau, Ulryk Schaff, Peczek Betschau, Mikołaj Nebelschütz.

<sup>1306</sup> Henryk Czech – marszałek, Ulryk Czech – burgrabia Rechenburga.

<sup>1307</sup> Tyczko – protonotariusz, Jakub – protonotariusz i wódz, Guncelin – protonotariusz, kapelan i wódz, Jan Komeran – pisarz, Aleksy – pisarz, Anzelm – pisarz, Herman Eckel – pisarz, Jan Schlewitz – pisarz, Albert – kapelan, Henryk – kapelan, Michał – kapelan i kuchmistrz, Guncelin – kuchmistrz, Jan Czirn – sędzia dworski w Świdnicy, Peczek Eiken – sędzia dworski w Świdnicy, Herman Eckel – sędzia dworski w Świdnicy, Guncel Schindel – sędzia dworski w Świdnicy, Eiko – burgrabia Grodna, Zygfryd Reussendorf – burgrabia Gryfu, Wincenty Reussendorf – burgrabia Gryfu, Fryderyk Pechwinkel – burgrabia w Jeleniej Górze, Konrad Czirn - burgrabia w Strzegomiu, Konrad Juvenis Czirn – burgrabia w Bolkowie, Konrad Kekel Czirn – burgrabia Książa.

jaworskiego, sześciokrotnie u Bolka II, a u jego ojca Bernarda na ośmiu Niemców przypadł tylko jeden rycerz miejscowy<sup>1308</sup>.

Występowanie przy Piastach świdnicko-jaworskich tak licznych przedstawicieli rycerstwa niemieckiego związane było ze zjawiskiem jego masowej migracji na Wschód. Jej nasilenie na Śląsku przypadło na okres od schyłku XIII w. i trwało przez całe panowanie tychże książąt<sup>1309</sup>. Większość migrujących wówczas na Śląsk pochodziło z najbliższych położonych w stosunku do niego terenów niemieckich<sup>1310</sup>. Podobnie rzecz miała się osobami służącymi książętom świdnicko-jaworskim. W tym gronie najwięcej osób wywodziło się z Miśni – 11 lub 12 rodzin<sup>1311</sup> i Górnych Łużyc - 6 rodzin<sup>1312</sup>. Z nieco bardziej odległych Pleißenlandu i Turyngii pochodziło, odpowiednio, 3<sup>1313</sup> i 2 rodziny<sup>1314</sup>. Korzenie zaś tylko kilku rodzin sięgały odleglejszych stron: Saksonii - 2 rodziny<sup>1315</sup>, Fryzji - 1 rodzina<sup>1316</sup>, Bawarii - 1 lub 2 rodziny<sup>1317</sup>, a także Westfalii - 1 rodzina<sup>1318</sup>.

Czynnikami potęgującym proces osiedlania się Niemców w księstwie świdnicko-jaworskim było jego położenie geograficzne. Spośród wszystkich na Śląsku było jednym z najdalej wysuniętych na Zachód i bezpośrednio graniczyło z Łużycami. Granica ta zaś – jak zauważył Marek Cetwiński – stanowiła bardziej bramę niż zaporę dla migrujących rycerzy niemieckich<sup>1319</sup>. Ich częste wiązanie się z książętami świdnicko-jaworskimi wynikało z

---

<sup>1308</sup> Powyższe dane stoją w sprzeczności z ustaleniami Heleny Kałuckiej, *Córka i wnuczki Łokietka na dworach Piastów śląskich*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” Historia XIV, Wrocław 1968, s. 5-39, która błędnie identyfikując pochodzenie wielu świadków dokumentów Bernarda, doszła do przekonania, że większość z nich była Polakami, względnie miała słowiańskie korzenie.

<sup>1309</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s.23.

<sup>1310</sup> M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w., cz. 1: Pochodzenie – gospodarka – kultura*, Wrocław 1980, s. 24-25; T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 28-35.

<sup>1311</sup> Liebenthal, Seidlitz, Hain, Haugwitz, Waldau, Üchteritz, Hoberg, Schaff, Zettritz, Greißlau, Eckelman, z Miśni pochodzić mogli także Sterczowie (lub z Bawarii).

<sup>1312</sup> Kamenz, Rohnau, Landeskrona, Gersdorf, Boranewitz, Nebelschütz.

<sup>1313</sup> Aulock, Zedlitz, Frohburg.

<sup>1314</sup> Riemen, Bolz.

<sup>1315</sup> Hackeborn i Liebau.

<sup>1316</sup> Fryz.

<sup>1317</sup> Bawar, Stercz (lub z Miśni).

<sup>1318</sup> Betschau.

<sup>1319</sup> M. Cetwiński, *Rycerstwo pogranicza lużycko-śląskiego w XIII-XIV wieku*, [w:] *Śląski tygiel. Studia z dziejów polskiego średniowiecza*, Częstochowa 2001, s. 157.

bliskości ich władztw, a dodatkowo dużą rolę odegrało także sprawowanie przez Henryka jaworskiego i Bolka II Małego czasowych rządów na Dolnych i Górnych Łużycach. Rycerzy zwłaszcza z tej drugiej krainy przyciągać mogła chęć zrobienia kariery na dworze i splendor życia dworskiego, którego w swych rodzinnych stronach zaznać nie mogli. Tam bowiem, aż do drugiej połowy XIV w. i czasów panowania Jana Zgorzeleckiego, brak było rezydującego na miejscu władcy<sup>1320</sup>.

Gniazda niektórych rodzin migrujących do księstwa świdnicko-jaworskiego położone były w niewielkiej odległości od siebie. Bliskie sąsiedztwo łączyło przykładowo pochodzących z Pleißenlandu Aulocków, Frohburgów oraz Zedlitzów. Niewykluczone, że utrzymując kontakty z rodzinnymi stronami jedni przyczyniali się do ściągnięcia drugich na Śląsk. Kraina ta nie wydawała się pewnie zbyt obca dla wielu Niemców – leżała w pobliżu, a niektórzy rycerze – jak choćby Krystian Gersdorf i Magnus Boranewitz - mieli okazję odwiedzić księstwo świdnicko-jaworskie zanim weszli na służbę rządzących nim Piastów. Inni znać mogli też Śląsk z opowieści i relacji bywających tam osób, w tym własnych krewnych. Przykład w tym miejscu stanowią Zedlitzowie – zanim osiedlili się w księstwie świdnicko-jaworskim, spokrewnieni z nimi rycerze von Flösberg służyli ojcu Bolka I Bolesławowi Rogatce<sup>1321</sup>. W przypadku wymienionych wyżej rodzin z Pleißenlandu wartym podkreślenia jest także, że z tej krainy przypuszczalnie pochodzili uchwytni przed nimi w księstwie świdnicko-jaworskim rycerze z rodziny Profen. Świetne kariery jakie zrobili na służbie Bolka I stanowią mogły inspiracje dla rycerzy z ich stron, marzących o podobnym awansie i wzbogaceniu się. W dobie postępującego rozdrobnienia księstw śląskich mało było możliwości finansowe rządzących nimi Piastów, pozwalające im hojnie wynagradzać swe sługi. Służba książętom świdnicko-jaworskim najpewniej była jednak opłacalna, przemawiają za tym liczne dokumenty, w których obdarowywali majątkami związanych ze sobą ludzi<sup>1322</sup>. U ich boku można było powiększyć swój majątek, ale przy okazji też odbyć przygodę - co stanowiło również jedną z poszukiwanych przez wędrujących rycerzy atrakcji. Możliwość taką dawał np. udział w prowadzonych przez książąt wojnach. Ciekawe życie wieść mogli zwłaszcza rycerze związani z Bernardem świdnickim, który ze

---

<sup>1320</sup> H. Knothe, *Geschichte des oberlausitzer Adels...*, s. 10-11; L. Bobková, *Jan Zhořelecký. Třetí syn Karla IV*, Praha 2016, s. 114-123.

<sup>1321</sup> T. Jurek, *U poczqtków...*, s. 126-127.

<sup>1322</sup> Dokumentów tego rodzaju sporo jest zwłaszcza w świdnicko-jaworskim Landbuchu, co sygnalizował już, T. Jurek, *Elity Śląska...*, s. 413.

swym wojskiem wyprawił się do odległej Bawarii, a także uczestniczył w jednej z krzyżackich rejs<sup>1323</sup>. Pobyt u boku władcy dawał także splendor rodzinie, co przekładało się na wzrost ich znaczenia w ówczesnym społeczeństwie.

Przybywający do księstwa świdnicko-jaworskiego niemieccy rycerze z biegiem czasu zdominowali liczebnie żyjących w nim rycerzy autochtonów<sup>1324</sup>. Ci drudzy byli zresztą stosunkowo nieliczni<sup>1325</sup>. Przykładowo, wzmianki o rycerzach w ziemi jaworskiej pojawiają się w źródłach dopiero w połowie XIII w. – już wówczas jednak wśród nich prawdopodobnie żyli Niemcy<sup>1326</sup>. W tym samym czasie, w okolicach Lwówka ojciec Bolka I Bolesław Rogatka osadzał już rycerzy niemieckich<sup>1327</sup>. Ich liczna grupa odnotowana została w źródłach po raz pierwszy na Śląsku właśnie przy nim w 1249 r. Przybysze przeważali na dworze tego władcy, któremu zarzucano zbytnią hojność wobec Niemców i wynoszenie ich nad Polakami<sup>1328</sup>.

Podobnie jak Bolesław Rogatka, tak też jego potomkowie z linii świdnicko-jaworskiej chętnie otaczali się Niemcami. Nie mieli oporów przed powierzaniem im nawet najważniejszych urzędów i funkcji. Liczni przybysze odgrywać zaczęli kluczową rolę w życiu

---

<sup>1323</sup> W. Wattenbach, *Schlesische Ritter...*, s. 199-201; J. Dąbrowski, *Dzieje polityczne...*, s. 362.

<sup>1324</sup> Symptomatyczne jest, że już w połowie XIV w. dokumenty potwierdzające transakcje majątkowe rycerstwa w księstwie świdnicko-jaworskim spisywane były niemal wyłącznie w ich języku, T. Jurek, *Język średniowiecznych...*, s. 32-33.

<sup>1325</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 105; J. Graniczny, *Rycerstwo...*, s. 199; M. Cetwiński, *Rycerstwo pogranicza...*, s. 161. Był to teren stosunkowo słabo zaludniony. Czynnikiem opóźniającym postępy osadnicze było oddalenie od tradycyjnych siedzib administracji książęcej i najważniejszych szlaków handlowych, a także trudne warunki, charakteryzujące się surowym podgórskim klimatem i znacznym zalesieniem, D. Adamska, *Siedlęcín, czyli „wieś Rudigera”*. *Studia nad średniowiecznym osadnictwem wokół Jeleniej Góry*, [w:] *Wieża książęca w Siedlęcinie w świetle dotychczasowych badań. Podsumowanie na 700-lecie budowy obiektu*, red. P. Nocuń, Siedlęcín-Pękowice-Kraków 2016, s. 38-73; M. Ruchniewicz, P. Wiszewski, *Życie w dolinach. Dzieje Świerzawy i okolic*, Wrocław 2015, s. 38; M. Cetwiński rozwój osadnictwa w księstwie jaworskim wiązał z wytyczeniem w drugiej połowie XIII w. szlaku podsudeckiego, tenże, „*Wulebrucke*” - *zbutwiały most. Początek drogi podsudeckiej a kolonizacja niemiecka w średniowieczu*, [w:] *Śląski tygiel. Studia z dziejów polskiego średniowiecza*, Częstochowa 2001, s. 150-154.

<sup>1326</sup> Jedną z pierwszych rodzin w tej okolicy byli Profenowie, M. Cetwiński, *Początki rodów...*, s. 171.

<sup>1327</sup> T. Jurek, *Abstructores Castrorum...*, s. 767-786.

<sup>1328</sup> *Kronika wielkopolska*, przekł. K. Abgarowicz, Kraków 2010, s. 156; M. Cetwiński, *Piastowie śląscy w opinii Kroniki wielkopolskiej*, [w:] *Historia u Piastów. Piastowie w historii. Z okazji trzechsetlecia śmierci ostatniej z rodu, księżnej Karoliny*, red. B. Czechowicz, Brzeg 2008, s. 81; T. Jurek, *U początków...*, s. 107-127; tenże, *Obce rycerstwo...*, s. 142.

ich dworów. Nie ma wątpliwości, że ich mowa była powszechnie na nich używana<sup>1329</sup>. Sądzić można, że w znacznym stopniu za ich pośrednictwem dokonywała się też recepcja zachodniej kultury i obyczajów, na których podstawie kreowany był wzorzec życia dworskiego.

Elementem przenoszonej przez nich na grunt śląski kultury rycerskiej były turnieje. Ich genezy upatruje się w uprawianych już w starożytności grach zręcznościowych i ćwiczeniach wojskowych. W średniowieczu turnieje - obok polowań - były jedną z głównych rozrywek rycerzy i elit. Organizowano je na dworach monarszych i możnowładczych, wpraw we Francji od XI w. Następnie upowszechniły się w całej Europie, przede wszystkim w Niemczech, gdzie znane były już w pierwszej połowie XII stulecia. Różnorodne formy zmagania stanowiących namiastkę prawdziwej walki pozwalały rycerzom utrzymać sprawność bojową. W ich trakcie mogli też wykazać się zręcznością i męstwem, zdobywając przy tym sławę oraz majątek. Z czasem turnieje przestały być tylko formą ćwiczeń wojskowych, a stały się dworskimi widowiskami, eksponującymi prestiż i pozycję ich organizatorów i uczestników<sup>1330</sup>.

Najstarsze informacje o turniejach na ziemiach polskich pochodzą ze Śląska. Pierwszy wiarygodnie poświadczony źródłowo turniej zorganizował w 1243 r. książę Bolesław Rogatka. Odbył się on we Lwówku<sup>1331</sup> - w mieście, które znalazło się w granicach powstałego nieco później księstwa świdnicko-jaworskiego. Na jego obszarze turnieje posiadały więc najdłuższą tradycję. W źródłach nie zachowały się wzmianki o turniejach zorganizowanych przez książąt świdnicko-jaworskich, co nie znaczy, że takich nie było. Kultura turniejowa była z pewnością żywa na ich dworach. W turniejach uczestniczyli rycerze z ich otoczenia, np. burgrabia wleński Bernard Zedlitz, którego herb, zapewne dzięki jego uczestnictwu w zawodach, umieszczony został w herbarzu flamandzkim<sup>1332</sup>. O fascynacji turniejami w kręgu książąt świdnicko-jaworskich świadczą też sceny walk rycerzy na koniach, przedstawione w

---

<sup>1329</sup> W kancelariach książąt świdnicko-jaworskich język niemiecki upowszechnił się najszybciej na Śląsku. W kancelarii Henryka jaworskiego używano go na równi z łaciną od lat 30-tych, w kancelarii Bolka II większość dokumentów spisywano już po niemiecku, T. Jurek, *Język średniowiecznych...*, s. 32-33.

<sup>1330</sup> S.K. Kuczyński, *Turnieje rycerskie w średniowiecznej Polsce*, [w:] *Biedni i bogaci. Studia z dziejów społeczeństwa i kultury ofiarowane Bronisławowi Geremkowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 1992, s. 295-306; D. Piwowarczyk, *Obyczaj rycerski...*, s. 128 i. n.; J. Szymczak, *Pojedynki i harce. Turnieje i gonitwy*, Warszawa 2008, s. 87 i n.

<sup>1331</sup> S.K. Kuczyński, *Turnieje rycerskie...*, s. 298; J. Szymczak, *Pojedynki i harce...*, s. 100.

<sup>1332</sup> S. Mikucki, *Rycerstwo słowiańskie...*, s. 111, tabl. III. W turniejach walczył też jego syn Fryderyk, A. Heymowski, *Herby polskie w paryskim Armorial Bellenville*, „Studia Źródłoznawcze” 32- 33, 1990, s. 123.

malowidłach na ścianach zbudowanej w czasach Henryka jaworskiego wieży mieszkalnej w Siedlęcinie pod Jelenią Górą<sup>1333</sup>.

Innym przejawem obyczajowości rycerskiej, obecnej także na dworach książąt świdnicko-jaworskich, były ceremonie pasowania. Pierwotnie w średniowieczu był to obrzęd inicjacji młodych wojowników, kończący ich edukację rycerską. Polegał na przypięciu im pasa z mieczem, a na przełomie XII i XIII w. do rytuału dołączono charakterystyczne uderzenie mieczem w kark lub otwartą dłoń w policzek. Już w XI w. pasowanie nabierało także charakteru uroczystości religijnej, związanej m.in. na uczestnictwem we mszy świętej osoby promowanej na rycerza i poświęceniu jego broni. Uroczystości trwały nieraz przez wiele dni, w ich trakcie zwykło się obdarowywać uczestniczących w nich gości, była to więc dobra okazja do manifestacji zamożności i pozycji organizatorów<sup>1334</sup>.

Obyczaj rycerskiego pasowania znany był w Polsce już u schyłku XI w. Na Śląsku jednak, za sprawą migrujących tu rycerzy z Zachodu, nabrał nowego znaczenia. Podczas gdy na pozostałych ziemiach polskich pasowanie nie wzbudzało większego zainteresowania i nie stało się ważnym kryterium pozycji społecznej, na Śląsku od XIII w. - na wzór niemiecki - noszeniem rycerskiego pasa szczyliły się przede wszystkim osoby najzamożniejsze i najbardziej znaczące. Pasowano też odtąd już nie młodzieńców, lecz głównie osoby dojrzałe, często 30-40-letnie. Między osobami pasowanymi a giermkami nie było różnic prawnych. Przyjęto natomiast zwyczaj rozróżniania ich w dokumentach. Z konsekwencją rycerzy pasowanych wpisywano na pierwszych miejscach list świadków, nazywając ich rycerzami (*milites* lub *ritter*) bądź panami (*domini* lub *herr*). Giermkowie występowali za nimi, bez żadnych tytułów, a czasem zwano ich w różny sposób: *servientes*, *clientes*, *famuli*, *feodales*, *vasalli*, czy też *knecht* i *knappe*. Pasowanych od giermków odróżniały też noszone przez tych pierwszych złote ostrogi i ozdoby, podczas gdy drudzy używali odznak w srebrnym kolorze<sup>1335</sup>.

Źródłowe ślady organizowania ceremonii pasowania na rycerzy nie są zbyt liczne<sup>1336</sup>. Dowodnie jednak tradycja ta kultywowana była przez Piastów świdnicko-jaworskich. Podczas wyprawy do Bawarii w 1322 r., Bernard świdnicki pasował na rycerza Arnolda

---

<sup>1333</sup> P. Nocuń, *Wieża mieszkalna*, [w] *Wieża książęca w Siedlęcinie w świetle dotychczasowych badań*, red. P. Nocuń, Siedlęcin – Pękowice – Kraków 2016, s. 121.

<sup>1334</sup> D. Piwowarczyk, *Obyczaj rycerski...*, s. 57 in.

<sup>1335</sup> A. Bogucki, *Termin miles...*, s. 222-263; tenże, *Nazwy rycerstwa w Regestach śląskich*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 46, 1991, s. 17-25; T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 130-131.

<sup>1336</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 129, przyp. nr 200.

Peterswaldau – przy okazji obdarowując go też majątkiem<sup>1337</sup>. Książę uczynił to przed stoczeniem bitwy pod Mühldorf. Akt ten wpisywał się w częstą praktykę pasowania podczas kampanii wojennych i na polu bitwy, co służyć miało motywowaniu nowych rycerzy do walki i dodawaniu im wiary w zwycięstwo<sup>1338</sup>.

Ważne miejsce w życiu dworu zajmowała twórczość poetycka, przede wszystkim o tematyce rycerskiej i miłosnej. Przenikanie popularnych na Zachodzie legend i wątków literackich dokonywało się na Śląsku m.in. za sprawą obcych poetów - odwiedzających tę krainę już w XIII w. – a także migrującym do niej rycerzy<sup>1339</sup>. Na dworach książąt świdnicko-jaworskich z upodobaniem zapewne mówiono i śpiewano o czynach bohaterów. Z inspiracji Bolka I tworzono też poematy, o czym będzie mowa dalej. Znano z pewnością wiele opowieści, ceniono jednak, jak się zdaje, zwłaszcza legendy arturiańskie. Na dworze Bolka I służyli wszak bracia Iwan i Walwan Profenowie, noszący imiona rycerzy Okrągłego Stołu<sup>1340</sup>. Spektakularnym przykładem fascynacji przygodami rycerzy króla Artura są XIV-wieczne malowidła na ścianach we wspomnianej już wyżej wieży mieszkalnej w Siedlęcinie, przedstawiające legendę o Lancelocie z Jeziora<sup>1341</sup>. Przykładów obcowania z literaturą piękną dostarcza heraldyka. Na herbach rycerzy książąt świdnicko-jaworskich odnaleźć można fantastyczne zwierzęta - jednorożca z rybim ogonem w rodzinie Liebenau, smoka u Czirnów<sup>1342</sup>. Drugi motyw nawiązywał zapewne do walki św. Jerzego ze smokiem. Opowieść o patronie rycerzy była najpewniej szeroko rozpowszechniona w księstwie świdnicko-jaworskim. Scenę zabicia smoka przedstawiono w Lubiechowej pod Świerzawą na malowidle ściennym w tamtejszym kościele - powstało w XIV w., być może na zlecenie związanych z dworem jaworskim Boranewitzów<sup>1343</sup>. Reussendorfwie z kolei, a także Czirnowie, używali herbu przedstawiającego popiersie Murzyna, co prawdopodobnie nawiązywało do

---

<sup>1337</sup> RS nr 4235.

<sup>1338</sup> D. Piwowarczyk, *Obyczaj rycerski...*, s. 61.

<sup>1339</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 133.

<sup>1340</sup> M. Cetwiński, *Początki rodów...*, s. 171.

<sup>1341</sup> J. Witkowski, *Szlachetnie a wielce żaloszna opowieść o Panie Lancelocie z Jeziora. Dekoracja malarska wielkiej sali wieży mieszkalnej w Siedlęcinie*, Wrocław 2001, s. 63-69; A. Karłowska-Kamzowa, *Sztuka Piastów śląskich w średniowieczu*, Warszawa-Wrocław 1991, s. 130; P. Nocuń, *Wieża mieszkalna...* s. 112-115.

<sup>1342</sup> M.L. Wójcik, *Pieczęcie rycerstwa*, t. 1, s. 211, 435-436; R. Sikorski, *Herb rodziny von Czirn w średniowieczu*, [w:] *Rody na Śląsku Rusi Czerwonej i w Małopolsce: średniowiecze i czasy nowożytne. Stan badań, metodologia, nowe ustalenia*, Rzeszów 2010, s. 178.

<sup>1343</sup> J. Witkowski, *Szlachetnie a wielce żaloszna opowieść...*s. 56; A. Karłowska-Kamzowa, *Śląsk*, [w:] *Gotyckie malarstwo ścienne w Polsce*, Poznań 1984, s.87-88.



francuskiego poematu opowiadającego o pojedynku szachowym stoczonym w Grenadzie przez rycerza Huona z Bordeaux z córką saraceńskiego admirała Yvarina<sup>1344</sup>.

Charakterystycznym zjawiskiem ówczesnej kultury rycerskiej i religijnej były wyprawy krzyżowe. Po upadku posiadłości chrześcijańskich na Bliskim Wschodzie, ideę walki za wiarę, powiązaną też z przyziemnymi celami – chęcią zaznania przygody, zdobycia sławy – wcielano w życie na terenie Prus i Litwy. Organizowane przez zakon krzyżacki rejsy przeciw tamtejszym poganom ściągały rzeszę zachodnioeuropejskich rycerzy, w tym także koronowane głowy – uczestniczył w nich np. król czeski Jan Luksemburski<sup>1345</sup>.

Idea krucjat była mocno zaszczerpiona na dworach Piastów świdnicko-jaworskich. Przesiąknięty był nią zapewne Bolko I, z którego inspiracji powstał epos opowiadający o krucjacie landgrafa turyńskiego Ludwika Pobożnego<sup>1346</sup>. Synowie Bolka, Bernard i Bolko, na przełomie 1321 i 1322 r. osobiście wzięli udział w rejsie pruskiej<sup>1347</sup>. W zakonie służyli też liczni przedstawiciele rodzin żyjących w księstwie świdnicko-jaworskim, m.in. z rodziny blisko związanych z dworami tamtejszych Piastów - Zedlitz, Schaff, Haugwitz, Hackeborn<sup>1348</sup>. Krzyżowcem był też Konrad Czirn - kasztelan Strzegomia, znany z otoczenia Bernarda świdnickiego i jego syna Bolka II – walczący z niewiernymi w 1323 r. na wyspie Rodos<sup>1349</sup>.

Dwory Piastów świdnicko-jaworskich były znaczącymi w skali Śląska centrami kultury. Powyższe informacje dowodzą, że była ona tam na stosunkowo wysokim poziomie zwłaszcza na polu obyczajowości rycerskiej. Jej rozwój inspirowany był przede wszystkim w

---

<sup>1344</sup> M.L. Wójcik, *Pieczenie rycerstwa*, t. 1, s. 655-659; R. Sikorski, *Herb rodziny von Czirn...*, s. 179-181; J. Wiesiołowski, *Holub z Bordeaux herbu Wczele*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego”, seria nowa 1, 1993, s. 13-23.

<sup>1345</sup> W. Paravicini, *Die Preussenreisen des europäischen Adels*, Tl. I-II, Sigmaringen 1989-1995; W. Iwańczak, *Krucjaty Jana Luksemburskiego*, [w:] *Rycerstwo Europy Środkowo-Wschodniej wobec idei krucjat*, red. W. Peltz, J. Dudek, Zielona Góra 2002, s. 113-121.

<sup>1346</sup> M. Szyrocki, *Wczesne zabytki literatury niemieckojęzycznej na Śląsku*, [w:] *Dawna kultura literacka na Śląsku. Zbiór studiów*, red. M. Borysiak, A. Galos, Wrocław 1994, s. 15-16.

<sup>1347</sup> J. Dąbrowski, *Dzieje polityczne...*, s. 362.

<sup>1348</sup> M. Dorna, *Bracia zakonu krzyżackiego w Prusach w latach 1228-1309. Studium prozopograficzne*, Poznań 2004, s. 295; N. Delestowicz, *Bracia zakonu krzyżackiego w Prusach w latach 1228-1309. Studium prozopograficzne*, Kraków 2021, s. 199-200, 221-222, 272, 290.

<sup>1349</sup> RS nr 4276; R. Heś, *Joannici na Śląsku...*, s. 349; R. Sikorski, *Czirnowie na średniowiecznym Śląsku...*, s. 118.

oparciu o zachodnie wzorce. Ich transmisja dokonywać mogła się różnymi drogami<sup>1350</sup>, kluczową jednak rolę odegrali najpewniej rycerze niemieccy, z którymi książęta obcowali na co dzień. Zdominowali oni dwory i otoczenie Piastów świdnicko-jaworskich, za ich sprawą weszły do zachodniego świata kulturowego.

---

<sup>1350</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 123.

## Bibliografia

### Źródła rękopiśmienne

#### Archiwum Państwowe we Wrocławiu

Rep. 3, nr 398 (426), 670 (592).

Rep. 12, nr 4.

Rep. 55, nr 161 (220).

Rep. 63, nr 151 (625), 164 (638).

Rep. 66, nr 25 (31), 29 (37), 60 (67), 98 (105), 124 (130), 143 (149), 151 (155).

Rep. 67, nr 112 (147), 212 (240), 342 (369), 349 (376).

Rep. 83, nr 2 (13), 3 (21), 5 (24), 13 (31), 17 (35), 18 (36), 19 (37), 20 (38), 21 (39), 22 (40), 26 (45), 28 (47), 30 (49), 31 (50), 33 (52), 36 (55), 44 (62), 47 (65), 50 (68), 52 (70), 54 (72), 55 (73), 57 (75), 58 (76), 59 (77), 60 (78), 61 (79), 64 (82), 67 (85), 72 (90), 73 (91), 74 (92), 75 (93), 76 (94), 78 (96), 80 (98), 81 (99), 82 (100), 84 (102), 85 (103), 93 (111), 94 (112), 96 (114).

Rep. 84, nr 16 (49), 17 (50), 22 (54), 26 (58), 29 (61), 33 (65), 35 (67), 36 (68), 41 (73), 43 (75), 46 (77), 48 (79).

Rep. 88, nr 14 (46), 16 (46c), 19 (48), 27 a (55 a), 31 (59), 47 (74), 49 (75), 52 (77), 59 (83 a), 62 (85), 64 (86 a), 68 (90), 70 (92).

Rep. 91, nr 94 (105), 102 (113), 114 (125), 117 (128), 143 (154), 213 (223), 250 (260), 263 (273), 266 (276), 267 (277), 269 (279), nr 270 (280), 284 (294), 287, 294 (303 a), 299 (307), 317 (325), 323 (331), 326 (334).

Rep. 92, nr 2.

Rep. 98, nr 21, 28 (29), 29 (30), 30 (31), 31 (32), 36 (35 b), 40 (38 b), 42 (40).

Rep. 117, nr 3 (2), 6 (5).

Rep. 121, nr 1, 2, 8 (7), 16 (15), 17 (16), 27 (26).

Rep. 123, nr 5, 8, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 23, 24, 25, 26, 29, 31, 32, 35.

Rep. 123 zg 5 - 32 syg. 109 (nr 2).

Rep. 125, nr 137 (153), 513 (1003).

Rep. 132 a, Depozyt miasta Strzelina, nr 1.

Rep. 132 a Dzierżoniów, nr 54 (92).

Rep. 132 d. Depozyt von Seidlitz - Sandreczki z Bielawy, nr 1, 3 (4), 5 (6).

Rep. 132 d. Depozyt rodziny Pfeil-Oberdisdorf, nr 1, 130 (2).

Rep. 132 a, Depozyt miasta Lwówka Śląskiego, nr 1 (4).

Rep. 132 a. Depozyt miasta Świerzawy, nr 23 (17).

Dokumenty miasta Świdnicy, nr 10 (U 18), 11 (U 19), 13 (U 24), 14 (U 29), 17 (U 33), 22 (U 42a), 24 (U 43), 25 (U 49), 26 (U 50), 31 (U 55), 32 (U 56), 33 (U 57), 34 (U 58), 35 (U 59), 36 (U 66), 37 (U 61), 39 (U 63), 40 (U 64), 41 (U 65), 42 (U 66), 44 (U 69), 45 (U 70), 47 (U 72), 48 (U 73), 49 (U 74), 50 (U 75), 51 (U 76), 54 (U 81), 56 (U 83), 57 (U 84), 58 (U 87), 61 (U 92), 62 (U 93), 63 (U 94), 64 (U 95), 67 (U 99), 68 (U 99a), 69 (U 102), 70 (U 103), 71 (U 104), 72 (U 105), 74 (U 107), 75 (U 108), 76 (U 109), 78 (U 111), 79 (U 112), 82 (U 115), 83 (U 116), 89 (U 122), 90 (U 123), 91 (U 124), 92 (U 125), 94 (U 127), 95 (U 128), 100 (U 133), 107 (U 142), 108 (U 143), 111 (U 146), 112 (U 147), 113 (U 148), 118 (U 153), 119 (U 154), 120 (U 155), 124 (U 159), 126 (U 161), 129 (U 162), 140 (U 175), 141 (U 176), 142 (U 178), 144 (U 180), 145 (U 181), 146 (U 182), 147 (U 183), 149 (U 185), 2770 (U 3173), 6198 (U 8808), 6712, 6714, 6717, 6719 (U 12).

Dokumenty rodziny Schaffgotschów, nr 325 (Fach 15 nr 1), 326 (Fach 15, nr 2), 327 (Fach 15, nr 3), 329 (Fach 15, nr 5), 396 (Fach 18, nr 2), 404 (Fach 18, nr 10), 654 (Fach 27, nr 8-1), 667 (fach 38, nr 1), 672 (Fach 18, nr 6), 874 (Fach. 38, nr 1), 671 (Fach. 18, nr 5), 876 (Fach 38, nr 5).

Dokumenty miasta Wrocławia, nr 85, 87, 88, 89, 112, 118, 283, 301, 410.

Dokumenty rodziny Hochbergów, nr 1.

### **Archiwum Państwowe we Wrocławiu, oddział w Jeleniej Górze**

Dokumenty miasta Jeleniej Góry, nr 1, 2, 3, 4, 5,6, 8, 9, 10, 11, 12, 13, Inwentarz nr 7.

## Archiwum Narodowe (Národní Archiv) w Pradze

Archiv České koruny, nr 89, 98, 137, 176, 177, 178, 179, 187, 188, 189, 350.

Maltézští rytíři - české velkopřevorství (Řád maltežský), nr 19, 20, 94, 104, 350, 483, 607, 614, 617, 620, 624, 625, 627, 628, 630, 634, 640, 641, 765, 786, 2850.

### Źródła drukowane

*Ältestes Glatzer Amtsbuch oder Mannrechtsverhandlungen von 1346-1390*, hrsg. F. Volkmer, W. Hohaus, „Geschichtsquellen der Grafschaft Glatz” 5, Habelschwerdt 1891.

*Anonymi Leobensis Chronicon*, In. *Scriptores rerum Austriacarum*, ed. H. Pez, t. 1, Lipsiae 1721.

*Breslauer Stadtbuch enthaltend die Rathslinie von 1287 ab und Urkunden zur Verfassungsgeschichte der Stadt*, hrsg. H. Markgraf, O. Frenzel, [w:] *Codex diplomaticus Silesiae*, Bd. 11, Breslau 1882.

*Bullarium Poloniae*, ed. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, t. 2, Roma 1985.

*Das landregister der Herrschaft Sorau von 1381*, hrsg.. J. Schultze, Berlin 1936.

*Die Inventare der nichtstaatlichen Archive Schlesiens. Kreis Jauer*, bearb. E. Graber, [w:] *Codex diplomaticus Silesiae*, Bd. 35, Breslau 1930.

*Die Landständische Verfassung von Schweidnitz-Jauer zur Geschichte des Ständewesens in Schlesien*, hrsg. G. Croon, [w:] *Codex diplomaticus Silesiae*, Bd. 27, Breslau 1912.

Götting H., *Urkundenstudien zur Frühgeschichte des Kloster Heinrichau*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens” 73, 1939.

Irgang W., *Das spätmittelalterliche Stadtbuch von Löwenberg in Schlesien*, „Zeitschrift für Ostforschung” 45, 1996.

Jurek T., *Fragmenty zaginionej księgi sądu dworskiego w Świdnicy z lat 1372-1404*, „Roczniki Historyczne” nr 65, 1999.

*Katalog śląskich dokumentów joannickich przechowywanych w Narodowym Archiwum w Pradze*, opr. R. Stelmach, Wrocław 2012.

*Katalog średniowiecznych dokumentów przechowywanych w Archiwum Państwowym we Wrocławiu*, opr. R. Stelmach, Wrocław-Racibórz 2014.

Kobzdaj E., Recenzja z Regestów Śląskich: I – z t. I, „Archeion” 69, 1979, II – z t. II, „Archeion” 80, 1984.

*Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. II, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1878.

- König A., *Das Kalendarium des Breslauer Kreuzstiftes verbunden mit einem Cisiolanus*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens“ Bd. 7, 1886.
- Kronika książąt polskich*, opr. Z. Węclewski, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 3, Lwów 1878.
- Kronika wielkopolska*, przekł. K. Abgarowicz, Kraków 2010.
- Landbuch księstw świdnickiego i jaworskiego*, t. I: 1366-1376, II: 1385-1395, III: 1396-1407, wyd. T. Jurek, Poznań 2004-2007.
- Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter*, hrsg. C. Grünhagen, H. Markgraf, Tl. I-II, „Publicationen aus den königlichen preußischen Staatsarchiven“ 7, 16, Leipzig 1881-1883.
- Liber foundationis claustris Sancte Marie Virginis in Heinrichow czyli Księga henrykowska*, tłum. R. Grodecki, Wrocław 1991.
- Liber foundationis episcopatus Vratislaviensis*, hrsg. H. Markgraf, J.W. Schulte [w:] *Codex diplomaticus Silesiae*, Bd. 14, Breslau 1889.
- Lippert W., *Wettiner und Wittelsbacher sowie die Niederlausitz im XIV. Jahrhundert. Ein Beitrag zur deutschen Reichs- und Territorialgeschichte*, Dresden 1894.
- Prochno J., *Regesten zur Geschichte der Stadt und des Landes Zittau 1234-1437*, „Neues Lausitzisches Magazin“ 113, 114, 1937-1938.
- Regesten zur Geschichte der Stadt Löwenberg in Schlesien*, hrsg. P. Kleber, J. Ennen, Tl. 1, „Jahresbericht über das Realgymnasium zu Löwenberg in Schlesien“ 22, 1912.
- Regesten zur schlesischen Geschichte*, [w:] *Codex diplomaticus Silesiae*, Bd. 7, Theil 3: bis zum Jahre 1300, hrsg. C. Grünhagen, Breslau 1886; Bd. 16: 1301-1315, hrsg. C. Grünhagen, K. Wutke, Breslau 1892; Bd. 18: 1316-1326, hrsg. C. Grünhagen, K. Wutke, Breslau 1898; Bd. 22: 1327-1333, hrsg. C. Grünhagen, K. Wutke, Breslau 1903; Bd. 29: 1334-1337, hrsg. K. Wutke, H. Bellee, Breslau 1923; Bd. 30: 1338-1342, hrsg. K. Wutke, E. Randt, Breslau 1930.
- Regesty śląskie*, red. W. Korta, t. 1: 1343-1348, Wrocław 1975; t. 2: 1349-1354, Wrocław 1983; t. 3: 1355-1357, Wrocław 1990; t. 4: 1358-1359, Wrocław-Warszawa 1990; t. 5: 1360, Wrocław-Warszawa 1992.
- Reichenbach H., *Urkundliche Geschichte der Grafen Reichenbach in Schlesien*, Bd. 1. Urkundenbuch, Breslau 1906.
- Rössler R., *Urkunden Herzog Ludwig I. von Brieg*, cz. I, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens“ 6, 1864.

- Schlesiens Bergbau und Hüttenwesen. Urkunden (1136-1528)*, [w:] *Codex diplomaticus Silesiae*, Bd. 20. hrsg. K. Wutke, Breslau 1900.
- Schlesisches Urkundenbuch*, Bd. 1, hrsg. H. Appelt, Wien – Köln – Graz 1971; Bd. 2, hrsg. W. Irgang, Wien – Köln – Graz 1978; Bd. 3, hrsg. W. Irgang, Köln – Wien 1984, Bd. 4, hrsg. W. Irgang, Köln – Wien 1988; Bd. 5, hrsg. W. Irgang, Köln – Weimar – Wien 1903; Bd. 6, hrsg. W. Irgang, D. Schadewaldt, Köln – Weimar – Wien 1998.
- Silesiacarum rerum scriptores*, wyd. F.W. Sommersberg, t. III, Leipzig 1732.
- Urkunden der Stadt Löwenberg*, wyd. H. Wesemann, Tl. 1, „Jahresbericht über das Realprogymnasium zu Löwenberg in Schlesien” 15, 1885.
- Urkunden zur Geschichte des Herzogs Johann von Görlitz*, bearb. G. Köhler, „Neues Lausitzisches Magazin” 35, 1859.
- Urkundenbuch der Stadt Liegnitz und ihres Weichbildes bis zum Jahre 1455*, hrsg. v. F.W. Schirmacher, Liegnitz 1866.
- Wattenbach W., *Schlesische Nekrologien*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens” Bd. 4, 1862.

## **Opracowania**

- Adamska D., *Fundacje dewocyjne rycerstwa księstwa świdnicko-jaworskiego w średniowieczu*, Poznań-Wrocław 2005.
- Adamska D., *In domo sua. Kaplice rycerskie na dworach i zamkach księstwa świdnicko-jaworskiego w średniowieczu*, [w:] *Náboženský život a církevní poměry v zemích Koruny české ve 14.-17. století*, ed. L. Bobková, J. Konvičná, (Korunní země v dějinách českého státu IV), Praha 2009.
- Adamska D., *Okręg (weichbild) strzegomski i procesy osadnicze wokół Strzegomia od połowy XIII do końca XV w.*, [w:] *Atlas historyczny miast polskich, Strzegom z. 6*, red. R. Eysmont, Wrocław 2015.
- Adamska D., *Rozwój średniowiecznego osadnictwa w dawnych dystryktach lwóweckim, gryfowskim i jeleniogórskim w świetle przekazów pisanych*; [w:] *Historyczny krajobraz kulturowy zachodnich Sudetów. Wstęp do badań*, red. J. Piekalski, Wrocław 2020.
- Adamska D., *Siedlęcín, czyli „wieś Rudigera”. Studia nad średniowiecznym osadnictwem wokół Jeleniej Góry*, [w:] *Wieża księżęca w Siedlęcínie w świetle dotychczasowych badań. Podsumowanie na 700-lecie budowy obiektu*, red. P. Nocuń, Siedlęcín-Pękowo-Kraków 2016.

- Adamska D., *Wieś – miasteczko – miasto. Średniowieczne osadnictwo w dorzeczu górnej i dolnej Oławy*, Łomianki 2019.
- Adamska-Heś D., *Burgrabiowie księstwa świdnicko-jaworskiego w drugiej połowie XIV wieku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 56, 2001.
- Adamska-Heś D., Heś R., *Lutomia pod Świdnicą nekropolią rodu Atze czy Betschau?*, [w:] *Imago narrat. Obraz jako komunikat w społeczeństwach europejskich*, red. S. Rosik, P. Wiszewski, Wrocław 2002.
- Adamska-Heś D., *Personel kancelaryjny księżnej Agnieszki świdnicko-jaworskiej w latach 1368-1392*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 55, 2000.
- Adamska-Heś D., *Urzędnicy nadworni księżnej Agnieszki w latach 1368-1392*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 55, 2000.
- Adamska-Heś D., *Wokół problematyki tumbi nagrobnej Bolka II w Krzeszowie*, [w:] *Viae historicae. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Lechowi A. Tyszkiewiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. M. Goliński, S. Rosik, Wrocław 2001.
- Barciak A., *Czechy a ziemie południowej Polski w XIII oraz w początkach XIV wieku. Polityczno-ideologiczne problemy ekspansji czeskiej na ziemiach południowej Polski*, Katowice 1992.
- Bauch A., *Die Kanzlei Herzog Heinrichs V. von Breslau*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens” 16, 1882.
- Bednarek D., *Kancelarie i personel kancelaryjny Bolesława III, księcia legnickiego*, [w:] *Studia historyczne. Ustrój, Kościół, militaria*, red. K. Bobowski, Wrocław 1993.
- Berg A., *Die Herren von Hackeborn*, „Genealogie und Heraldik” 2, 1950.
- Bláhová M., *Vítězové a poražení v bitvě u Mühldorfu 28. září 1322 v podání českých kronikářů 14. století. příspěvek k dobové propagandě*, [w:] *Zwycięzcy i przegrani w dziejach średniowiecznych i wczesnonowożytnych Czech i Polski*, red. W. Iwańczak, D. Karczewski, Kraków 2012.
- Bobková L., *Jan Lucemburský*, Vyšehrad 2018.
- Bobková L., *Jan Zhořelecký. Třetí syn Karla IV*, Praha 2016.
- Bogucki A., *Komornik i podkomorzy w Polsce piastowskiej*, [w:] *Společenstvo Polski středniowiecznej*, red. S.K. Kuczyński, t. 3, Warszawa 1985.
- Bogucki A., *Nazwy rycerstwa w Regestach śląskich*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 46, 1991.
- Bogucki A., *O starszeństwie, komasacji i podzielności urzędów śląskich w XIII wieku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 40, 1985.



- Bogucki A., *Studia nad urzędnikami śląskimi w XIII w.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 36, 1984.
- Bogucki A., *Termin „miles” w źródłach śląskich XIII i XIV wieku*, [w:] *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej*, red. S.K. Kuczyński, t. 1, Warszawa 1981.
- Boguszewicz A., *Corona Silesiae. Zamki Piastów fürstenberskich na południowym pograniczu księstwa jaworskiego, świdnickiego i ziebickiego do połowy XIV wieku*, Wrocław 2010.
- Boguszewicz A., *Od Goldensteinu do Friedebergu. Zamki pogranicza śląsko-morawskiego na przełomie XIII i XIV w.*, [w] *Klio viae et invia. Opuscula Marco Cetwiński dedicatam*, red. A. Odrzywolska-Kidawa, Warszawa 2010.
- Borkowska U., *Królewscy spowiednicy*, [w:] *Ludzie, Kościół, wierzenia. Studia z dziejów kultury i społeczeństwa Europy Środkowej (średniowiecze – wczesna epoka nowożytna)*, red. W. Iwańczak, S.K. Kuczyński, Warszawa 2001.
- Borkowska U., *Pietas regia. Formy królewskiej pobożności w późnośredniowiecznej Polsce*, [w:] *Król w Polsce XIV i XV wieku*, red. A. Marzec, M. Wilamowski, Kraków 2006.
- Bretschneider P., *Zum Grabstein des Sifrid von Greiffenstein an der Breslauer Kreuzkirche*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens” 64, 1930.
- Brzustowicz G.J., *Rody rycerskie ziemi choszczańskiej XIII-XVI wieku. Polityka – gospodarka – kultura – genealogia*, Warszawa 2004.
- Bukowski W., *Burgrabiowie zamku krakowskiego XIII-XV wieku. Spisy*, Kurnik 1999.
- Cetwiński M., „Parentibus non valde nobilibus”: *Księga henrykowska o mechanizmach wylaniania śląskich elit*, [w:] *Śląski mikrokosmos. Studia nad Księgą henrykowską*, Częstochowa 2020.
- Cetwiński M., *Droga podsudecka i narodziny miasta*, [w:] *Dzierżoniów. Zarys monografii miasta*, red. S. Dąbrowski, Wrocław – Dzierżoniów 1998.
- Cetwiński M., *Kasztelanowie i kasztelanie na Śląsku w XIII i XIV w.*, [w:] *Śląski tygiel. Studia z dziejów polskiego średniowiecza*, Częstochowa 2001.
- Cetwiński M., *Miasto i panowie von Reichenbach*, [w:] *Dzierżoniów – zarys monografii miasta*, red. S. Dąbrowski, Wrocław-Dzierżoniów 1998.
- Cetwiński M., *Mieszczanie Świebodzie*, [w:] *Śląski tygiel. Studia z dziejów polskiego średniowiecza*, red. M. Cetwiński, Częstochowa 2001.

- Cetwiński M., *Panowie von Reichenbach. Problem tożsamości elity śląskiej*, [w:] *Genealogia - polska elita polityczna w wiekach średnich na tle porównawczym*, red. J. Wroniszewski, Toruń 1993.
- Cetwiński M., *Piastowie śląscy w opinii Kroniki wielkopolskiej*, [w:] *Historia u Piastów. Piastowie w historii. Z okazji trzechsetlecia śmierci ostatniej z rodu, księżnej Karoliny*, red. B. Czechowicz, Brzeg 2008.
- Cetwiński M., *Początki Dzierżoniowa (Rychbachu)*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 46, 1991.
- Cetwiński M., *Początki rodów rycerskich ziemi jaworskiej*, [w:] *Śląski tygiel. Studia z dziejów polskiego średniowiecza*, red. M. Cetwiński, Częstochowa 2001.
- Cetwiński M., *Rycerstwo pogranicza łżycko-śląskiego w XIII-XIV wieku*, [w:] *Śląski tygiel. Studia z dziejów polskiego średniowiecza*, red. M. Cetwiński, Częstochowa 2001.
- Cetwiński M., *Rycerstwo śląskie do końca XIII w., cz. 1: Pochodzenie – gospodarka – kultura*, Wrocław 1980.
- Cetwiński M., *Rycerstwo śląskie do końca XIII w., cz. 2: Biogramy i rodowody*, Wrocław 1982.
- Cetwiński M., „*Wulebrucke*” - zbutwiały most. *Początek drogi podsudeckiej a kolonizacja niemiecka w średniowieczu*, [w:] *Śląski tygiel. Studia z dziejów polskiego średniowiecza*, red. M. Cetwiński, Częstochowa 2001.
- Cetwiński M., *Pochodzenie etniczne i więzy krwi rycerstwa śląskiego*, [w:] *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej*, t. 1. red. Warszawa 1981.
- Chorowska M., T. Dudziak, K. Jaworski, A. Kwaśniewski, *Zamki i dwory obronne w Sudetach*, t. II: *księstwo jaworskie*, Wrocław 2009.
- Czwojdrak B., *Jan Mężyk z Dąbrowy – Ślązak w służbie Korony*, [w:] *Szlachcic na Górnym Śląsku*, red. J. Brnovjak, W. Gojniczek, A. Zariczky, Katowice-Ostrava 2011.
- Czwojdrak B., *Kształtowanie się dworów późnośredniowiecznych władców w Polsce. Zarys problemu*, [w:] *Inter Regnum et Ducatum. Studia ofiarowane Profesorowi Janowi Tęgowskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. P. Guzowski, M. Liedke, K. Boroda, Białystok 2018.
- Czwojdrak B., *Rogowscy herbu Działosza – podskarbiowie królewscy. Studium z dziejów możnowładztwa w drugiej połowie XIV i w XV wieku*, Katowice 2002.
- Czwojdrak B., *Zofia Holszańska. Studium o dworze i roli królowej w późnośredniowiecznej Polsce*, Warszawa 2012.

- Dąbrowska Z., *Dwór brzeski w czasach Ludwika I (1358-1398)*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia” 14, 1968.
- Delestowicz N., *Bracia zakonu krzyżackiego w Prusach w latach 1228-1309. Studium prozopograficzne*, Kraków 2021.
- Dorna M., *Bracia zakonu krzyżackiego w Prusach w latach 1228-1309. Studium prozopograficzne*, Poznań 2004.
- Doroszevska A., *Otoczenie Henryka Brodatego i Jadwigi jako środowisko społeczne*, Warszawa 1978.
- Durdík T., *Ilustrovaná encyklopedie Českých hradů*, Praha 2000.
- Dvořáčková-Malá D., *Královský dvůr Václava II*, Praha 2011.
- Dziekoński T., *Wydobywanie i metalurgia kruszców na Dolnym Śląsku od XIII do połowy XX w.*, Wrocław 1972.
- Eysmont R., *Kod genetyczny miasta. Średniowieczne miasta lokacyjne Dolnego Śląska na tle urbanistyki europejskiej*, Wrocław 2009.
- Gawlas S., *O kształt zjednoczonego królestwa. Niemieckie władztwo terytorialne a geneza społeczno-ustrojowej odrębności Polski*, Warszawa 2000.
- Gąsiorowski A., *Rotacja elity władzy w średniowiecznej Polsce*, [w:] *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej*, red. S.K. Kuczyński, t. 1, Warszawa 1981.
- Gerlic H., *Kapituła głogowska w dobie piastowskiej i jagiellońskiej (1120-1526)*, Gliwice 1993.
- Gibała-Nowak K., *Status miasta klasztornego na przykładzie Lubomierza*, [w:] *Klasztor w mieście średniowiecznym i nowożytny*, red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław-Opole 2000.
- Gigoń M., *Doradcy Henryka II (IV) Wiernego, księcia głogowskiego i żagańskiego w l. 1309-1342. Biogramy*, [w:] *Z badań nad historią Śląska i Europy w wiekach średnich*, Wrocław 2013.
- Goliński M., *Księżę, biskup i zamki*, [w:] *Nie tylko zamki. Szkice ofiarowane profesorowi Jerzemu Rozpędowskiemu w siedemdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, red. E. Różycka-Rozpędowska, M. Chorowska, Wrocław 2005.
- Goliński M., *Biogramy mieszczan wrocławskich do końca XIII wieku*, Wrocław 1995.
- Goliński M., *Co się stało w 1355 roku w księstwie świdnickim? (w kwestii własności i funkcji zamków)*, [w:] *Studia z Historii Średniowiecza*, red. M. Goliński, Wrocław 2003.
- Goliński M., *Dzieje zamku Wleń*, [w:] *Wleński mikrokosmos osadniczy w X-XVIII wieku. Przemiany krajobrazu kulturowego*, red. J. Piekalski, Wrocław 2017.

- Goliński M., *Jawor do 1526 r.*, [w:] *Stolica na pograniczach. Dzieje miasta Jawora (do 1945 r.)*, red. P. Wiszewski, Wrocław 2018.
- Goliński M., Kęsik J., Ziątkowski L., *Pieszyce od czasów najdawniejszych do końca XX wieku*, Toruń 2002.
- Goliński M., Maliniak J., *Urzędnicy miejscy Świdnicy do 1740 r.*, Toruń 2007.
- Goliński M., *Powstanie i zanik „miasteczek w borach”*, [w:] *Civitas et villa. Miasto i wieś w średniowiecznej Europie Środkowej*, Wrocław 2002.
- Goliński M., *Wokół formowania się stanu mieszczańskiego w Polsce*, [w:] *Studia z historii społecznej*, red. M. Goliński, S. Rosik, Wrocław 2012.
- Goliński M., *Wokół socjotopografii późnośredniowiecznej Świdnicy*, cz. 2, Wrocław 2003.
- Gospoś E., *Die Politik Bolkos II. von Schweidnitz-Jauer (1326-1368)*, Berlin 1909.
- Gradzińska A., *Urzędnicy miejscy Złotoryi do 1740 roku*, Toruń 2016.
- Graniczny J., *Rycerstwo księstw świdnickiego i jaworskiego w latach 1274-1346*, [w:] *Człowiek i środowisko w Sudetach. I Międzynarodowa Konferencja, Wrocław, 12-14 listopada 1998*, red. M. Boguszewicz, A. Boguszewicz, D. Wiśniewska, Wrocław 2000.
- Graniczny J., *W sprawie identyfikacji Reinska, pierwszego kasztelana Rogowca*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 54, 1999.
- Grodecki R., *Dzieje polityczne Śląska do roku 1290* [w:] *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, red. S. Kutrzeba, t. I, Kraków 2013.
- Grodecki R., *Książęca własność trzebnicka na tle organizacji majątków książęcych w Polsce w XII w.*, „Kwartalnik Historyczny” 27, 1913.
- Grotefend S., *Die Erwerbungspolitik Kaiser Karl IV.*, Berlin 1909.
- Heś R., *Joannicy na Śląsku w średniowieczu*, Kraków 2007.
- Heymowski A., *Herby polskie w paryskim Armorial Bellenville*, „Studia Źródłoznawcze” 32-33, 1990.
- Hrady, zámky a tvrže v Čechách, na Moravě a ve Slezsku* [VI]. *Východní Čechy*, red. T. Šimek, Praha 1989, s. 416-417.
- Iwańczak W., *Krucjaty Jana Luksemburskiego*, [w:] *Rycerstwo Europy Środkowo-Wschodniej wobec idei krucjat*, red. W. Peltz, J. Dudek, Zielona Góra 2002.
- Jasiński K., *Piastowie świdniccy a Wittelsbachowie w pierwszej połowie XIV wieku*, „Zapiski Historyczne” 33, 1968.

- Jasiński K., *Beatrycza, pierwsza żona Ludwika bawarskiego. Ze studiów nad genealogią Piastów śląskich*, [w:] *Europa – Słowiańszczyzna – Polska. Księga pamiątkowa ku uczczeniu Profesora Kazimierza Tymienieckiego*, Poznań 1970.
- Jasiński K., *Podłoże polityczne pomorsko-śląskich koligacji dynastycznych w latach 1316-1325/1328*, [w:] *Ars Historica. Prace z dziejów powszechnych i Polski*, red. M. Biskup, H. Łowmiański, Poznań 1976.
- Jasiński K., *Rodowód Piastów śląskich. Piastowie wrocławscy, legnicko-brzescy, świdniccy, ziebiccy, głogowscy, żagańscy, oleśniccy, opolscy, cieszyńscy i oświęcimscy*, Kraków 2007.
- Jujeczka S., *Duchowni średniowiecznej Legnicy. Studia prozopograficzne nad klerem diecezjalnym*, Legnica 2006.
- Jujeczka S., Kupec K., *Urzednicy miejscy Legnicy do 1749/1741 roku*, Toruń 2012.
- Jungnitz J., *Der Grabstein des Kanonikus Sifrid Grifenstein*, "Schlesische Geschichtsblätter" 2, 1909.
- Jureczko A., *Henryk III Biały. Książę wrocławski (1247-1266)*, Kraków 2016.
- Jurek T., *Formuła komisyjna w czternastowiecznej kancelarii świdnickiej*, „Studia Źródłoznawcze” 43, 2005.
- Jurek T., *Abstructores castrorum. Przyczynek do dziejów społecznych i politycznych Śląska w połowie XIII w.*, [w:] *Narodziny Rzeczypospolitej. Studia z dziejów średniowiecza i czasów wczesnonowożytnych*, cz. 2, Kraków 2012.
- Jurek T., *Die Kanzlei des Fürstentums Schweidnitz-Jauer in der Zeit der Herzogin Agnes (1368–1392)*, [w:] *Spätmittelalter in landesherrlichen Kanzleien Mitteleuropas*, red. T. Velicka, Berlin 2020.
- Jurek T., *Dziedzic Królestwa Polskiego książę głogowski Henryk (1274-1309)*, Kraków 2006.
- Jurek T., *Elity Śląska w późnym średniowieczu*, [w:] *Kolory i struktury średniowiecza*, red. W. Fałkowski, Warszawa 2004.
- Jurek T., *In sede viduali. Nad itinerarium księżnej świdnickiej Agnieszki z lat 1385-1392*, [w:] *Europa Środkowa i Wschodnia w polityce Piastów*, Toruń 1997.
- Jurek T., *Język średniowiecznych dokumentów śląskich*, „Kwartalnik Historyczny” 111, 2004.
- Jurek T., *Krąg rodzinny starosty wielkopolskiego Wierzbicy (1352-1369), czyli początki rodu Niesobiów*, „Genealogia. Studia i Materiały Historyczne” t. 1, 1991.
- Jurek T., *Obce rycerstwo na Śląsku do połowy XIV wieku*, Poznań 1996.
- Jurek T., Recenzja: M. Cetwiński, *Kasztelanie i kasztelanowie na Śląsku w XIII i XIV w.*, „Śląski kwartalnik historyczny Sobótka” 45, 1990.

- Jurek T., *U początków niemieckiej imigracji rycerskiej na Śląsk. Świadcowie układu Bolesława Rogatki z arcybiskupem magdeburskim Wilbrandem z 1249 r.*, [w:] *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej*, red. S.K. Kuczyński, t. 7, Warszawa 1996.
- Jurek T., *Zapomniana Piastówna: Elżbieta córka Bolka II świdnickiego*, „Przegląd Historyczny” 84, 1993.
- Kaczmarek M., ... *in libro vite memoriter exerta: modlitwy wypominkowe konwentu kamienieckiego za sprawujących władze*, „Przegląd Historyczny” 76/3, 1985.
- Kałużka H., *Córka i wnuczki Łokietka na dworach Piastów śląskich*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” Historia XIV, Wrocław 1968.
- Karczewska J., *Otoczenie księcia kożuchowsko-zielonogórskiego Henryka VIII Wróbla i jego żony księżnej Katarzyny*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 69, 2014.
- Karłowska-Kamzowa A., *Sztuka Piastów śląskich w średniowieczu*, Warszawa-Wrocław 1991.
- Karłowska-Kamzowa A., *Śląsk*, [w:] *Gotyckie malarstwo ściennie w Polsce*, Poznań 1984.
- Kleber P., *Löwenberg unter den Piasten*, t. I, Löwenberg 1914.
- Knothe H., *Die Huldigung des Görlitzer Rathes an Herzog Heinrich von Jauer 1322*, “Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens” 8, 1867.
- Knothe H., *Geschichte des oberlausitzer Adels und seiner Güter vom XIII. bis gegen Ende des XVI. Jahrhunderts*, Leipzig 1879.
- Korczak L., *Litewska rada wielkoksiążęca w XV wieku*, Kraków 1998.
- Korczak L., *Monarcha i poddani: system władzy w Wielkim Księstwie Litewskim w okresie wczesnojagiellońskim*, Kraków 2008.
- Kokocińska M., *Kancelaria Bolka I księcia jaworsko-świdnickiego*, „Szkice legnickie” 21, 2000.
- Kozierowski S., *Obce rycerstwo w Wielkopolsce w XIII-XVI w.*, Poznań 1929.
- Kuchendorf C., *Das Breslauer Kreuzstift in seiner persönlichen Zusammensetzung von der Gründung (1288) bis 1456*, Breslau 1937.
- Kuczyński S.K., *Turnieje rycerskie w średniowiecznej Polsce*, [w:] *Biedni i bogaci. Studia z dziejów społeczeństwa i kultury ofiarowane Bronisławowi Geremkowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 1992.
- Kurtyka J., *Problem identyczności urzędów ziemskich krakowskich i nadwornych w wiekach XIV-XVI*, [w:] *Urzędy dworu monarszego dawnej Rzeczypospolitej i państw ościennych*, red. A. Gąsiorowski, R. Skowron, Kraków 1996.

- Kutrzeba S., *Starostowie, ich początki i rozwój w XIV w.*, Rozprawa Wydziału historyczno-filozoficznego Akademii Umiejętności w Krakowie 45, Kraków 1903.
- Legut-Pintal M., *Zamki księstwa nyskiego na tle przemian krajobrazu kulturowego w średniowieczu*, Wrocław 2017.
- Luschek F., *Notariatsurkunde und Notariat in Schlesien von den Anfängen (1282) bis zum Ende des 16. Jahrhundert*, Weimar 1940.
- Maleczyński K., *Śląsk w okresie od poł. XIII w. do poł. XIV w.*, [w:] *Historia Śląska*, t. I, cz. 1, Wrocław 1960.
- Maráz K., *K hodnostářům a úředníkům uherského (1301–1304), českého a polského (1305–1306) krále Václava III*, [w:] *Dvory a rezidence ve středověku. II. Skladba a kultura dvorské společnosti*, Praha 2008.
- Mikucki S., *Rycerstwo słowiańskie w Wapenboek Gelrego*, „*Studia Źródłoznawcze*” 3, 1958.
- Nocuń P., *Wieża mieszkalna*, [w] *Wieża książęca w Siedlęcinie w świetle dotychczasowych badań*, red. P. Nocuń, Siedlęcin – Pękowice – Kraków 2016.
- Nowakowski D., *Śląskie obiekty typu motte. Studium archeologiczno-historyczne*, Wrocław 2017.
- Nowakowski T., *Małopolska elita władzy wobec rywalizacji o tron krakowski w latach 1288-1306*, Bydgoszcz 1992.
- Pakulski J., *Wielkopolska elita władzy politycznej w I poł. XIV w., kryteria kwalifikacyjne*, [w:] *Genealogia: polska elita polityczna w wiekach średnich na tle porównawczym*, Toruń 1993.
- Panic I., *Raciborskie otoczenie księcia Władysława opolskiego (1246-1281)*, „*Zeszyty raciborskie Strzecha*” 4, 1984.
- Paravicini W., *Adlig leben im 14. Jahrhundert. Weshalb sie fuhren: Die Preußenreisen des europäischen Adels*, Teil 3, (*Vestigia Prussica. Forschungen zur ost- und westpreußischen Landesgeschichte*, Bd. 2, Göttingen 2020).
- Paravicini W., *Die Preussenreisen des europäischen Adels*, Tl. I-II, Sigmaringen 1989-1995.
- Pfeiffer G., *Das Breslauer Patriziat im Mittelalrer*, Breslau 1929.
- Pfotenhauer P., *Die fünfzig Ritter von 1294*, „*Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens*” Bd. 16, 1882.
- Pfotenhauer P., *Schlesier auf der Universität Bologna*, „*Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens*” 28, 1894.
- Pieradzka K., *Bolko II na Łużycach*, „*Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka*” 2, 1947.
- Pieradzka K., *Piastowie śląscy na Łużycach do połowy XIV wieku*, „*Nauka i Sztuka*” 6, 1947.

- Piwowarczyk P., *Obyczaj rycerski w Polsce późnośredniowiecznej (XIV-XV wiek)*, Warszawa 1998.
- Prokop K.R., *Miasta księstwa legnickiego w polityce książąt Bolesława II i Wacława I (1306-1364)*, „Szkice legnickie” 26, 2005.
- Ptak M.J., *Konfederacja śląsko-morawska z 1389 r.*, [w:] *Studia historycznoprawne dla uczczenia pamięci profesora Edmunda Kleina*, red. A. Konieczny, M.J. Ptak, Wrocław 2012.
- Ruchniewicz M., Wiszewski P., *Życie w dolinach. Dzieje Świerzawy i okolic*, Wrocław 2015.
- Russocki S., *Consilium i consensus otoczenia książęcego w dokumentach polskich w XIII w.*, [w:] *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej*, red. S.K. Kuczyński, t. 5, Warszawa 1992.
- Rutkowska G., *Dwór królewski w Polsce w XIV wieku – stan badań i postulaty badawcze*, [w:] *Curia regis, curia reginalis. Dwory królewskie w średniowiecznej Europie Środkowej – stan badań i postulaty badawcze*, red. B. Czwojdrak, A. Januszek-Sieradzka, Sandomierz 2014.
- Rymar E., *Rywalizacja o ziemię lubuską i kasztelanię międzyrzecką w latach 1317-1326 ze szczególnym uwzględnieniem stosunków pomorsko-śląskich*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 34, 1979.
- Samsonowicz A., *Łowiectwo w Polsce Piastów i Jagiellonów*, Warszawa 2011.
- Schuchard C.J., *Wenzel I. Herzog von Liegnitz*, Berlin 1867.
- Sikorski R., *Czirnowie na średniowiecznym Śląsku – wybrane problemy z historii rodu do połowy XIV w.*, [w:] *Z badań nad historią Śląska i Europy w wiekach średnich*, Wrocław 2013.
- Sikorski R., *Genealogia i rozsiadlenie rodu von Czirn na Średniowiecznym Śląsku, cz. 1. 1268-1366* [w:] *Studia z historii społecznej*, red. M. Goliński, S. Rosik, Wrocław 2012.
- Sikorski R., *Herb rodziny von Czirn w średniowieczu*, [w:] *Rody na Śląsku Rusi Czerwonej i w Małopolsce: średniowiecze i czasy nowożytne. Stan badań, metodologia, nowe ustalenia*, Rzeszów 2010.
- Silnicki T., *Dzieje i ustrój Kościoła na Śląsku*, [w:] *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, t. II, z. 1, Kraków 2013.
- Sobociński W., *Historia rządów opiekuńczych w Polsce*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2, 1949.



- Sperka J., *Otoczenie Władysława Opolczyka w latach 1370-1401. Studium o elicie władzy w relacjach z monarchą*, Katowice 2006.
- Sperka J., *Szafrancowie herbu Stryk. Z dziejów kariery i awansu w późnośredniowiecznej Polsce*, Katowice 2001.
- Supruniuk A., *Otoczenie księcia mazowieckiego Siemowita IV (1374-1426). Studium o elicie politycznej Mazowsza na przełomie XIV i XV wieku*, Warszawa 1998.
- Szafrński F., *Ludwik II brzesko-legnicki. Feudał śląski z doby późnego średniowiecza*, Wrocław 1972.
- Szczur S., Recenzja: *Otoczenie Henryka Brodatego i Jadwigi jako środowisko społeczne*, „Studia Historyczne” 23, 1980.
- Szymczak J., *Pojedynki i harce. Turnieje i gonitwy*, Warszawa 2008.
- Szyrocki M., *Wczesne zabytki literatury niemieckojęzycznej na Śląsku*, [w:] *Dawna kultura literacka na Śląsku. Zbiór studiów*, red. M. Borysiak, A. Galos, Wrocław 1994.
- Tęgowski J., *O włodarzach w Polsce XIII wieku*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza” 1983.
- Wałkowski A., *Dokumenty i kancelaria księcia legnickiego Henryka V Grubego*, Wrocław 1991.
- Wattenbach W., *Schlesische Ritter in der Schlacht bei Mühldorf*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Altertum Schlesiens“ 3, 1860.
- Wereszczyński W., *Fünfhausen – zaginione lenno zamkowe u podnóża Gór Izerskich*, „Rocznik Jeleniogórski” 36, 2004.
- Wereszczyński W., *Proces rozbudowy majątku Gotsche II Schoffa, założyciela rodu Schaffgotschów z Chojnika i Gryfa (cz. 1)*, „Rocznik Jeleniogórski” 34, 2002.
- Wernicke E., *Urkundliche Beiträge zur Geschichte der Adelsfamilien in den ehemals vereinigten Kreisen Bunzlau-Löwenberg*, „Vierteljahrsschrift für Heraldik, Sphragistik und Genealogie” Bd. 14, 1886, Bd. 16, 1888.
- Wiesiołowski J., *Holub z Bordeaux herbu Wczele*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego”, seria nowa 1, 1993.
- Wiszewski P., *Polityka i osadnictwo. Przypadek pogranicza czesko-śląskiego w XIII wieku*, [w:] *Cum gratia et amicitia. Studia z dziejów osadnictwa dedykowane Pani Profesor Marcie Młynarskiej-Kaletynowej z okazji 65-lecia działalności naukowej*, red. D. Adamska, K. Chrzan, A. Pankiewicz, Wrocław 2017.
- Wiszewski P., *Świat na pograniczu. Dzieje Lubawki i okolic do 1810 r.*, Wrocław 2015.

- Wiszewski P., *Zakony z terenów dawnego księstwa świdnicko-jaworskiego. Życie klasztorne w XIII – pierwszej ćwierci XVI w.*, Świdnica-Jawor 2002.
- Witkowski J., *Szlachetnie a wielce żaloszna opowieść o Panie Lancelocie z Jeziora. Dekoracja malarska wielkiej sali wieży mieszkalnej w Siedlęcinie*, Wrocław 2001.
- Wojciechowski L., *Ród Wieruszów do początku XV wieku*, [w:] *Ludzie i herby w dawnej Polsce*, red. P. Dymmel, Lublin 1995.
- Wojciechowski Z., *Ustrój polityczny Śląska*, [w:] *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, red. S. Kutrzeba, t. I, Kraków 2013.
- Woźny M., *Rycerstwo opolskie do połowy XV w.*, Katowice 2020.
- Wójcik M.L., *Czternastowieczna nieznana pieczęć Wieruszowa. Przyczynek do badań nad najstarszą heraldyką miasta i jego właścicieli*, „Średniowiecze polskie i powszechne” 12 (16), 2020.
- Wójcik M.L., *Nieznana pieczęć Elżbiety von Parchwitz. Sfragistyczny przyczynek do badań nad życiorysem szlacheckiej pani z dynastycznym rodowodem*, [w:] *Kobiety i władza w czasach dawnych*, red. B. Czwojdrak, A.A. Kluczek, Katowice 2015.
- Wójcik M.L., *Pieczęcie rycerstwa śląskiego w dobie przedhusyckiej*, t.1-2, Kraków-Wrocław 2019.
- Wójcik M.L., Recenzja: R. Stelmach, *Katalog śląskich dokumentów joannickich przechowywanych w Narodowym Archiwum w Pradze*, „Hereditas Monasteriorum” 2, 2013.
- Wójcik M.L., *Rogi, haki czy widłaki? O właściwą postać herbu śląskich Landeskronów w średniowieczu, czyli raz jeszcze o sfragistyce w służbie heraldyki*, [w:] *Dawne pieczęcie. Typologia – metody badań – interpretacje*, red. Z. Piech, Warszawa 2015.
- Wólkiewicz E., *Capitaneus Slesie. Królewscy namiestnicy księstwa wrocławskiego i Śląska w XIV i XV wieku*, [w:] *Monarchia w średniowieczu – władza nad ludźmi, władza nad terytorium*, Warszawa-Kraków 2002.
- Wroniszewski J., *Grupy decyzyjne w średniowiecznej Polsce: elita władzy*, [w:] *Genealogia: polska elita polityczna w wiekach średnich na tle porównawczym*, Toruń 1993.
- Wutke K., *Studien zur älteren schlesischen Geschichte*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens” 45, 1911, 46, 1912.
- Zawadzki T., *Der Stand der polnischen Forschung über die Umgebung und die Höfe der schlesischen Piasten im Mittelalter*, *Mediaevalia Historica Bohemica* 21/1, 2018.
- Zawadzki T., *Mieszczanie, rycerze, burgrabiowie. Kariera śląskiej rodziny von Reussendorf w czasach przedhusyckich*, „Roczniki Historyczne” 83, 2017.

- Zawadzki T., *Rodzina von Zedlitz w księstwach świdnicko-jaworskim oraz legnickim w XIV wieku* [w:] *Średniowiecze Polskie i Powszechnie* 9 (13), 2017.
- Zelenka J., Dvořáčková-Malá D., *Lidé kolem trůnu*, [w:] *Přemyslovský Dvůr. Život knížat, králů a rytířů ve středověku*, red. D. Dvořáčková-Malá, J. Zelenka, Praha 2014.
- Zientara B., *Henryk Brodaty i jego czasy*, Warszawa 1975.
- Żerelik R., *Jan de Schellendorf. Z dziejów fałszerstw na średniowiecznym Śląsku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 44, 1999.
- Żerelik R., *Personalne związki katedry wrocławskiej i lubuskiej oraz kolegiat śląskich z kancelariami książęcymi (do 1350 r.)*, [w:] *Ludzie Kościoła katolickiego na Ziemi Śląskiej*, red. K. Matwijowski, Wrocław 1994.
- Żerelik R., *Pisarze rycerzy i mieszczan śląskich (do połowy XIV wieku)*, [w:] *Monastycyzm. Słowiańszczyzna i państwo polskie. Warsztat badawczy historyka*, red. K. Bobowski, Wrocław 1994.

## Streszczenie

Praca poświęcona została ludziom wokół Piastów świdnicko-jaworskich, jednej z linii książąt śląskich rządzącej w XIII i XIV w. Składa się siedmiu rozdziałów. W pierwszym z nich omówiony został zasięg terytorialny księstwa świdnicko-jaworskiego w latach 1278-1368. W rozdziale drugim przedstawione zostały istniejące w nim urzędy dworskie - ich historia, kompetencje. Ponadto scharakteryzowano funkcjonowanie *capelli* na dworze książęcym. W podobny sposób w rozdziale kolejnym przedstawione zostały urzędy zarządu terytorialnego, których sprawowanie uznano za kwalifikujące do otoczenia książęcego. W czterech kolejnych rozdziałach zrekonstruowano skład personalny dworu oraz otoczenia każdego z książąt świdnicko-jaworskich osobno. Krótkie życiorysy osób przypisanych do dworów i otoczenia znalazły się w biogramach, zamieszczonych w dalszej części pracy. W zakończeniu rozprawy analizie poddano pochodzenie etniczne ludzi służących książętom świdnicko-jaworskim, a także omówiono panującą na ich dworach kulturę i obyczaje.

## Summary

The main subject of the dissertation is the people surrounding the Świdnica-Jawor Piasts, one of the lines of the Silesian dukes ruling in the 13th and 14th centuries. The work consists of seven chapters. The first chapter presents the territorial range of the Świdnica-Jawor Duchy in 1278-1368. The second chapter provides an insight into the history and competencies of the court offices. In addition, the chapter incorporates an explanation of the functioning of *Capella* at the ducal court. Similarly, the next chapter characterizes the offices of territorial administration, the governance of which is considered to qualify for the ducal entourage. In the following four chapters, the author reconstructed each of the Świdnica-Jawor dukes' entourage and the court personnel. The Biographies part consists of short biographies of people who belonged to the court and dukes' entourage. The last part of the work provides an analysis of the ethnic origins of the people serving the dukes of Świdnica and Jawor, as well as a description of the culture and customs existing at the ducal courts.